
WIELORAKIE ASPEKTY BEZPIECZEŃSTWA WYBRANE ZAGADNIENIA

Redakcja
Ewa Krzyżak-Szymańska, Andrzej Szymański



Akademia Wychowania Fizycznego
im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

2023

WIELORAKIE ASPEKTY BEZPIECZEŃSTWA WYBRANE ZAGADNIENIA

Redakcja

Ewa Krzyżak-Szymańska, Andrzej Szymański



Akademia Wychowania Fizycznego
im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

2023

Komitet wydawniczy

dr hab. Bogdan Bacik, prof. AWF Katowice –
przewodniczący, prof. dr hab. Romuald Szopa – zastępca
przewodniczącego, prof. dr hab. n. med. Andrzej
Matecki, dr hab. Aleksandra Żebrowska, prof. AWF
Katowice, prof. dr hab. Jakub Taradaj, dr hab. Rajmund
Tomik, prof. AWF Katowice, dr hab. Arkadiusz Stanula,
prof. AWF Katowice, dr hab. Jarosław Cholewa, prof. AWF
Katowice, prof. dr hab. Jadwiga Stawnicka, dr Piotr Halemba,
prof. AWF Katowice, dr Aleksandra Mostowik

Recenzent
prof. dr hab. Sławomir Zalewski
Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku

ISBN 978-83-66308-54-1

Copyright©2023 by Akademia Wychowania Fizycznego
im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

Korekta
Agnieszka Matecka, Aleksandra Mostowik

Projekt graficzny
Joanna Starzak

Fotografia na okładce
[vegefox.com/stock.adobe.com](https://www.vegefox.com/stock.adobe.com)

Skład tekstu
Agnieszka Matecka

Redakcja techniczna
Joanna Starzak

Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego
im. Jerzego Kukuczki w Katowicach
www.wydawnictwo.awf.katowice.pl

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	5
Część I. Problemy bezpieczeństwa we współczesnym świecie	
1.1. BEZPIECZEŃSTWO KULTUROWE W UJĘCIU INTERDYSCYPLINARNYM – REFLEKSJA SOCJOLOGICZNA Kornel Musiał	11
1.2. BEZPIECZEŃSTWO W KOMUNIKACJI. ZAKRES PRZESTRZENNY STOSOWANIA PRAWA DROGOWEGO <i>SENSU LARGO</i> Wojciech T. Sawicki	33
1.3. CYBERSTALKING JAKO ZAGROŻENIE OSOBISTEGO BEZPIECZEŃSTWA – PERSPEKTYWA BIEGŁEGO SĄDOWEGO Jadwiga Stawnicka	53
1.4. KORZYSTANIE Z NOWYCH TECHNOLOGII CYFROWYCH A BEZPIECZEŃSTWO ZDROWOTNE CZŁOWIEKA Ewa Krzyżak-Szymańska, Oliwia Szymańska	71
Część II. Praktyczne aspekty bezpieczeństwa	
2.1. BEZPIECZEŃSTWO W KOMUNIKACJI POWSZECHNEJ W POLSCE NA TLE INNYCH KRAJÓW ŚWIATA Waldemar Kozaczyński	91
2.2. ZARZĄDZANIE BEZPIECZEŃSTWEM W TRAKCIE PANDEMII COVID-19 W OCENIE UŻYTKOWNIKÓW SIECI INTERNETOWEJ W GRUPIE AWF KATOWICE Agnieszka Chęcińska-Kopiec, Sandra Gajda, Adrian Markefka	109

2.3. UŻYCIE ŚRODKÓW PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO PRZEZ POLICJANTA PREWENCJI	127
Andrzej Szymański	
Część III. U źródeł bezpieczeństwa – aspekty historyczne	
3.1. POJEDYNEK JAKO SPOSÓB ROZSTRZYGANIA KONFLIKTÓW I SZCZEGÓLNY TYP PRZESTĘPSTWA ZABÓJSTWA	151
Andrzej Nowak	
3.2. JÓZEF ŻÓŁTASZEK – PREKURSOR POLSKIEJ SECURITOLOGII	165
Bartosz Głowacki, Janusz Mikitin	
3.3. KSZTAŁTOWANIE SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ FUNKCJONARIUSZY POLICJI WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM	175
Janusz Mikitin	
NOTY O AUTORACH	191

Wprowadzenie

Problematyka bezpieczeństwa związana jest z życiem człowieka i warunkami jego funkcjonowania. W dyskursie społecznym coraz częściej dostrzega się zarówno indywidualne, jak i społeczne aspekty bezpieczeństwa w obszarze zdrowia, finansów, komunikacji czy miejsca zamieszkania. Bezpieczeństwo jest złożonym zagadnieniem, które obejmuje m.in. aspekty socjologiczne, medyczne, kulturowe, prawne czy psychologiczne (Moczuk, 2009).

Takie spojrzenie ujmuje bezpieczeństwo jako zjawisko zmienne w swojej treści oraz formach. Pokazuje jego nierozwalny związek z określonymi sytuacjami społecznymi (m.in. przestępczością, wojną, katastrofą, migracją, klęską żywiołową czy zmianami klimatycznymi). Wskazuje na jego obiektywny lub subiektywny charakter (Korzeniowski, 2008).

Dodatkowo, współczesny świat jest coraz mniej bezpieczny. Poprzez wojny, konflikty zbrojne, kataklizmy, migracje ludzi czy zmiany klimatyczne problem bezpieczeństwa staje się ważnym elementem przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

Poszukując znaczenia aksjologicznego pojęcia bezpieczeństwa, nie można zapomnieć, że bezpieczeństwo to system wartości i ocen, do których realizacji zmierza konkretny człowiek, to sprowadzanie jego istoty do standardów cywilizacyjnych i kulturowych, to niezbywalne prawo człowieka (Czupryński, 2014). Takie wartości jak: przetrwanie, integralność terytorialna, niezależność polityczna, jakość życia to podstawowe wartości bezpieczeństwa narodowego (Zięba, 2004). Brak zaspokojenia podstawowej potrzeby człowieka, jaką jest bezpieczeństwo, może wywoływać u niego brak stabilności i pewności, niepokój i poczucie zagrożenia (Wiśniewski, 2020), a to z kolei uruchamia szereg niepokojących zjawisk będących jego skutkami. Mówi się tu często o niskim poziomie poczucia bezpieczeństwa u jednostki, który może dotyczyć zarówno bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania, jak i bezpieczeństwa zdrowotnego czy finansowego. A. Czupryński (2015, s. 15–16) stwierdza, że „postrzegając bezpieczeństwo jako proces, powinniśmy mieć świadomość, że zmienne w tym procesie będą za każdym razem kreowały inny poziom bezpieczeństwa. [...] Zasadne jest postrzeganie bezpieczeń-

stwa w ujęciu procesowym, ponieważ w procesach bezpieczeństwa aktywują się potrzeby człowieka”.

Z kolei D. Freia definiuje bezpieczeństwo jako:

- „stan braku bezpieczeństwa występujący w sytuacji prawidłowego postrzegania rzeczywistego zagrożenia;
- stan obsesji, w którym zagrożenie jest niewielkie, a postrzegane jest jako duże;
- stan fałszywego bezpieczeństwa wynikający z niedoszacowania zagrożeń i ich lekceważenia;
- stan właściwy bezpieczeństwa, kiedy zagrożenie jest niewielkie, a jego postrzeganie jest właściwe” (za: Czupryński i Zboina, 2015, s. 6).

Natomiast zdaniem R. Zięby bezpieczeństwo to stan i poczucie pewności oraz wolność od zagrożeń (Zięba, 2012). To właśnie zagrożenia, ich zmienność, intensywność i (w dużym stopniu) nieprzewidywalność odciskają piętno na życiu społecznym, stabilności, pokoju i egzystencji człowieka. Widać to wyraźnie w czasie inwazji Rosji na Ukrainę i przybywaniu do Polski milionów uchodźców z terenów objętych wojną w poszukiwaniu bezpieczeństwa i spokoju. Jak pokazuje obecna sytuacja, takie zdarzenia jak konflikty zbrojne nadal stwarzają realne zagrożenie dla ludności i nie są tylko doniesieniami korespondentów wojennych z odległych nam terenów. Dodatkowo, pojawiają się coraz to nowe obszary zagrożeń, np. cyberprzestępczość czy dezinformacja, które zaskakują człowieka i wymagają od niego podejmowania działań przywracających równowagę bytu ludzkiego.

Przeprowadzenie typologii zagrożeń nie jest prostym zabiegiem, chociażby dlatego że poczucie zagrożenia ma wymiar subiektywny. W literaturze przedmiotu wymienia się przede wszystkim następujące rodzaje zagrożeń bezpieczeństwa: militarne, polityczne, społeczno-kulturowe, ekonomiczne, prawno-administracyjne, ekologiczne, surowcowe, technogenne, cybernetyczne, zdrowotne i socjalne (Kuzara, 2018).

Mając na uwadze fakt, że zagadnienie bezpieczeństwa jest interdyscyplinarne, w przygotowanej publikacji piszący starali się zaprezentować szerokie spektrum analiz teoretycznych i praktycznych z obszaru bezpieczeństwa.

Praca składa się z trzech rozdziałów. W pierwszym rozdziale zaprezentowane zostały cztery teksty, w których przedstawiono problematykę bezpieczeństwa we współczesnym świecie.

Publikację rozpoczyna tekst Kornela Musiała pt. „Bezpieczeństwo kulturowe w ujęciu interdyscyplinarnym. Refleksja socjologiczna”. Piszący zwraca

uwagę na główne obszary analizy bezpieczeństwa kulturowego w odwołaniu do przyjętej w socjologii aparatury pojęciowej, zakresu prowadzonych badań oraz kultury metodologicznej. W kolejnym tekście pt. „Bezpieczeństwo w komunikacji. Zakres przestrzenny stosowania prawa drogowego *sensu largo*” Wojciech Sawicki wskazuje, że przepisy prawa drogowego *sensu largo* są istotnym elementem regulującym bezpieczeństwo w ruchu lądowym. Natomiast Jadwiga Stawnicka w pracy pt. „Cyberstalking jako zagrożenie osobistego bezpieczeństwa—perspektywa biegłego sądowego” wyjaśnia, czym jest kryminalistyczne językoznawstwo, i w jakim zakresie opinia lingwisty kryminalistycznego może być wykorzystana w sprawach dotyczących cyberstalkingu. Rozdział ten kończy opracowanie Ewy Krzyżak-Szymańskiej i Oliwii Szymańskiej zatytułowany „Korzystanie z nowych technologii cyfrowych a bezpieczeństwo zdrowotne człowieka”, w którym autorki opisały problem zagrożeń (generowanych przez cyfrowy świat w obszarze zdrowia), z jakimi spotyka się współczesny człowiek.

W rozdziale drugim przedstawiono praktyczne aspekty bezpieczeństwa. Rozpoczyna go Waldemar Kozaczyński opracowaniem pt. „Bezpieczeństwo w komunikacji powszechnej w Polsce na tle innych krajów świata”, który wskazał główne przyczyny wypadków drogowych oraz opisał programy działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w UE, ze szczególnym uwzględnieniem Polski. W kolejnym tekście pt. „Zarządzanie bezpieczeństwem w trakcie pandemii COVID-19 w ocenie użytkowników sieci internetowej w grupie AWF Katowice” autorzy: Agnieszka Chęcińska-Kopiec, Sandra Gajda i Adrian Markefka przedstawili badania przeprowadzone wśród studentów, które odnosiły się m.in. do kwestii ich samooceny poziomu bezpieczeństwa w sieci. W rozdziale tym zamieszczono także tekst Andrzeja Szymańskiego pt. „Użycie środków przymusu bezpośredniego przez policjanta prewencji”. Autor zaprezentował w nim analizę przepisów prawnych regulujących użycie przez policjanta środków przymusu bezpośredniego oraz wskazał na praktyczny aspekt ich stosowania w służbie.

W rozdziale trzecim problematyka bezpieczeństwa pokazana została w kontekście tradycji i historii. Rozdział rozpoczyna tekst Andrzeja Nowaka pt. „Pojedynki jako sposób rozstrzygania konfliktów i szczególny typ przestępstwa zabójstwa”, w którym pojedynek został opisany w ujęciu historycznym i kulturowym oraz przeanalizowany w kontekście aktualnych uregulowań prawnych. W kolejnym opracowaniu, którego autorami są Bartosz Głowacki i Janusz Mikitin, pt. „Józef Żółtaszek — prekursor polskiej securitologii”, piszący przedstawili dokonania policjanta Józefa Żółtaszka w zakresie polskiej securitologii i rozwoju Policyjnego Klubu Sportowego w Katowicach. Rozdział trzeci kończy tekst autorstwa

Janusza Mikitina pt. „Kształtowanie sprawności fizycznej funkcjonariuszy Policji Województwa Śląskiego w okresie międzywojennym”. Autor przedstawia proces wyszkolenia fizycznego wśród śląskich policjantów. Zwraca uwagę na jego ewolucyjny charakter i znaczenie w kontekście krajowym i międzynarodowym.

Przygotowana monografia adresowana jest do osób zajmujących się problematyką bezpieczeństwa we współczesnym świecie. Jej odbiorcami mogą być praktycy, którzy działają w sektorze bezpieczeństwa publicznego, przedstawiciele środowisk naukowych, a także studenci.

Bibliografia

- Czupryński, A. (2014). Bezpieczeństwo w ujęciu aksjologicznym. W: J. Zboina (red.), *Bezpieczeństwo na lądzie, morzu i w powietrzu w XXI wieku* (s. 11–20). Warszawa: Wyd. CNBOP-PIB.
- Czupryński, A. (2015). Bezpieczeństwo w ujęciu teoretycznym. W: A. Czupryński, B. Wiśniewski, & J. Zboina (red.), *Bezpieczeństwo. Teoria—Badania—Praktyka* (s. 9–24). Warszawa: Wyd. CNBOP-PIB.
- Czupryński, A., Zboina, J. (2015). Wstęp. W: A. Czupryński, B. Wiśniewski, & J. Zboina (red.), *Bezpieczeństwo. Teoria—Badania—Praktyka* (s. 5–8). Warszawa: Wyd. CNBOP-PIB.
- Korzeniowski, L. F. (2008). *Securitologia: Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*. Warszawa: EAS.
- Kuzara, G. (2018). Zagrożenie i bezpieczeństwo oraz ich współzależność. *Security, Economy & Law*, 3, 101–115.
- Moczuk, E. (2009). *Socjologiczne aspekty bezpieczeństwa lokalnego*. Rzeszów: Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Wiśniewski, B. (2020). *Praktyczne aspekty badań bezpieczeństwa*. Warszawa: Difin SA.
- Zięba, R. (2004). *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje-struktury-funkcjonowanie*. Warszawa: Scholar.
- Zięba, R. (2012). O tożsamości nauk o bezpieczeństwie. *Bezpieczeństwo Narodowe*, 1(86), 7–22.

CZĘŚĆ I. PROBLEMY BEZPIECZEŃSTWA WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE



Kornel Musiał

Uniwersytet Wrocławski

1.1.

BEZPIECZEŃSTWO KULTUROWE W UJĘCIU INTERDYSCYPLINARNYM – REFLEKSJA SOCJOLOGICZNA

Streszczenie

Celem pracy było wskazanie głównych obszarów analizy socjologicznej bezpieczeństwa kulturowego, przy uwzględnieniu interdyscyplinarności tego zagadnienia. Tekst ma charakter teoretyczny. Autor, na podstawie aktów prawnych i literatury przedmiotu, przywołuje w pracy wybrane definicje bezpieczeństwa, kultury oraz bezpieczeństwa kulturowego, opierając się na piśmiennictwie socjologicznym i dorobku innych dyscyplin nauk społecznych (m.in. nauk o bezpieczeństwie, psychologii). Kolejno zostały przedstawione proponowane obszary teoretyczne i empiryczne bezpieczeństwa kulturowego, w ramach prowadzonych analiz w socjologii. Odwołano się do przyjętej w tej nauce aparatury pojęciowej, zakresu prowadzonych badań przez socjologów oraz kultury metodologicznej wskazanej dyscypliny. Autor ma jednak na uwadze, że powyższe elementy nie wykluczają podejścia elastycznego do niniejszej tematyki. Uwzględnia on zachodzące zmiany w społeczeństwach oraz dorobek dyscyplin pokrewnych socjologii (z obszaru nauk społecznych).

Słowa kluczowe

bezpieczeństwo, kultura, bezpieczeństwo kulturowe, socjologia bezpieczeństwa

Wprowadzenie

„Bezpieczeństwo nie jest wszystkim, lecz bez bezpieczeństwa wszystko jest niczym”. Zasadnie wielu autorów w swych artykułach oraz monografiach powołuje się na słowa Klausa Neumana. Aby określić kontekst znaczeniowy „bezpieczeństwa kulturowego”, w tekście zostaną zaprezentowane wybrane definicje „bezpieczeństwa” i „kultury” w oparciu o literaturę głównie socjologiczną, psychologiczną oraz nauk o bezpieczeństwie. Celem pracy jest zarówno wskazanie ważności tej problematyki z punktu widzenia nauk socjologicznych, jak i nakreślenie proponowanych zagadnień teoretycznych i empirycznych bezpieczeństwa kulturowego, które mogą być z powodzeniem rozwijane przez przedstawicieli tej dyscypliny naukowej. Problematyka bezpieczeństwa kulturowego jest coraz częściej podejmowana w przestrzeni publicznej i naukowej, jednak w dalszym ciągu brakuje pozycji socjologicznych w piśmiennictwie polskim – autorzy podejmowaliby się w nich próby usystematyzowania dotychczasowych rozważań oraz przedstawienia ujęć teoretycznych tego zagadnienia.

Cel pracy

Tekst należy potraktować w dwojaki sposób. Po pierwsze – jako wartość intelektualną, wprowadzającą czytelnika do niniejszej problematyki ze względu na jej złożoność i interdyscyplinarność. Po drugie – jako bodziec do podejmowania kolejnych refleksji przez środowisko socjologiczne.

1. Ku określeniu bezpieczeństwa kulturowego. Złożoność i interdyscyplinarny charakter „bezpieczeństwa” oraz „kultury”

Bezpieczeństwo kulturowe jest stosunkowo nowym terminem, choć jego wieloaspektowy charakter był dobrze znany zbiorowościom i społeczeństwom żyjącym w różnych epokach historycznych. Wskazanie i oszacowanie czasowe pierwszych zagrożeń dla danej kultury jest niemożliwe. Natomiast, jak słusznie zauważyli Weronika Bednarczyk i Marian Kopczewski (2017), problem ten występuje od wieków, a jego głównym powodem były: podboje kolonialne, najazdy zbrojne, spotkania kultur oraz dominacja jednej kultury nad drugą. Jan Czaja (2004) ponadto podkreśla, że problematyka bezpieczeństwa kulturowego była nie tylko historycznie dobrze znana, ale także realna dla wielu społeczeństw. Zarów-

no „bezpieczeństwo”, jak i „kultura” są pojęciami utrwalonymi i raczej intuicyjnie rozumianymi w języku potocznym, to jednak krótki przegląd i przedstawienie wybranych ujęć naukowych tych terminów wydaje się zasadny, chociażby ze względu na: ich wieloznaczność, różny zakres i treść, nadużywanie owych pojęć w codziennej komunikacji i przestrzeni medialnej oraz publicznej.

Złożoność pojęcia „bezpieczeństwo” polega na jego interdyscyplinarnym charakterze, czego dowodzi literatura przedmiotu. Często występuje ono w połączeniu z innymi terminami w różnych kontekstach znaczeniowych, np.: bezpieczeństwo kulturowe, bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo społeczne, bezpieczeństwo publiczne, bezpieczeństwo socjalne, bezpieczeństwo ekologiczne itd. David Brooks (2010) w artykule *What is security: Definition through knowledge categorization* zwraca uwagę na wielowymiarowość bezpieczeństwa w swojej naturze i zróżnicowanej praktyce, co uniemożliwia opracowanie jednej i całościowej definicji, ponieważ najczęściej jest ona zależna od kontekstu występowania. Definicje słownikowe i encyklopedyczne przedstawiają bezpieczeństwo jako przeciwieństwo zagrożenia (stan niezagrożenia) oraz np. stan „[...] w którym w razie zagrożenia powinno zadziałać coś, co ma mu zapobiec [...]” (Wielki słownik języka polskiego), a także jako „stan psychiczny lub prawny, w którym jednostka ma poczucie pewności, [...] przeciwieństwo zagrożenia” (Słownik współczesnego języka polskiego). Przy czym zagrożenie jest potencjalną przyczyną niepożądanego stanu i odnosi się do określonego podmiotu (Korzeniowski, 2008). Pozostając przy definicjach ogólnych, możemy przyjąć, że bezpieczeństwo to „pewien stan obiektywny polegający na braku zagrożenia, odczuwany subiektywnie przez jednostki lub grupy” (Korzeniowski, 2000, s. 437). Takie określenie uwidacznia dwie perspektywy bezpieczeństwa: jako obiektywnej, czyli zewnętrznej w stosunku do jednostki, oraz subiektywnej, nawiązującej do biografii i indywidualnych doświadczeń człowieka. W tym przypadku należy podkreślić, iż „stan” jest pewną sytuacją, czyli układem wzajemnych stosunków jednostki z innymi elementami środowiska, osadzonym w konkretnym momencie czasowym (Tomaszewski, 1975). Kluczową rolę w tej definicji zajmuje podmiot sytuacji – jednostka indywidualna, grupa społeczna, społeczeństwo oraz sytuacja podmiotu, będąca w danym czasie sytuacją podstawową, np. sytuacja drogowa dla kierowcy samochodu, proces uczenia się jako podstawowa aktywność sytuacji nauczyciela. W związku z tym sytuacje możemy klasyfikować ze względu na: (ibidem)

- podmiot (sytuacja pracownika, sytuacja studenta),
- aktywność podstawową (sytuacja problemowa, sytuacja bojowa),
- elementy otoczenia i ich stan (np. sytuacja drogowa, sytuacja awaryjna).

Co ważne, w układach składających się z więcej niż tylko jednej osoby, sytuacja może być inna. Aktywność podmiotu ze względu na rodzaj jego aktywności może mieć charakter życiowy (procesy umożliwiające utrzymanie się przy życiu, np. procesy biologiczne) oraz działaniowy, poprzez który jednostka reguluje swoje stosunki z otoczeniem. Mówiąc o rodzajach sytuacji, możemy wskazać: sytuacje egzystencjalne (np. zdrowotne, zawodowe, rodzinne) i behawioralne (np. sytuacje trudne, niebezpieczne). Na temat sytuacji i znaczenia aktywności człowieka powstało wiele prac, w tym m.in. prace psychologów i socjologów, np. Floriana Znanieckiego, Talcotta Parsonsa, Frederica Barletta.

Leszek Korzeniowski (2008, s. 56) w monografii *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych* dokonał przeglądu wybranych definicji „bezpieczeństwa”, w których bezpieczeństwo jest m.in. konfiguracją „[...] sytuacji, zdarzeń, faktów, stanów rzeczy niezależnych od ludzi, i od ludzi zależnych”; „[...] system wzajemnie związanych i w różnym stopniu wywierających wpływ czynników i ich własności, mających wpływ na powstanie, rozwój i rezultaty społecznych zjawisk, które negatywnie wpływają na zdrowie, życie i wszelkie inne wartości w konkretnym społeczeństwie”. Jest ono również określane jako stan ochrony zarówno osoby, społeczeństwa, jak i państwa od szeroko pojętych niebezpieczeństw i zagrożeń (np. wewnętrznych i zewnętrznych), które mogłyby pozbawić je wartości, uniemożliwić ich rozwój. Bezpieczeństwo jest także podstawową potrzebą każdego człowieka w zaproponowanej przez Abrahama Masłowa (2009) hierarchii, choć z jednej strony ustępuje ono potrzebom fizjologicznym, a z drugiej strony bezpieczeństwo jest silniejsze od potrzeby miłości czy też szacunku. Giovanni Manunta (1999), wskazując na potrzebę precyzji językowej i ogólnego określenia, czym jest „bezpieczeństwo”, aby mogło być ono poprawnie stosowane w środowisku akademickim i debacie publicznej, przedstawia pojęcie bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych, pojęcie bezpieczeństwa w zapobieganiu przestępczości, koncepcję bezpieczeństwa w zarządzaniu ryzykiem oraz koncepcję bezpieczeństwa w zapobieganiu stratom.

„Bezpieczeństwo” jest terminem występującym w różnych aktach prawnych, choć w polskich przepisach, nie zostało jeszcze ono szczegółowo zdefiniowane. O tym problemie pisał m.in. Eugeniusz Moczuk w 2013 r. Punktem zwrotnym dla wielu dyscyplin naukowych, w tym również dla socjologii, byłoby przyjęcie ustawy o bezpieczeństwie narodowym, co też przyczyniłoby się do zaniku wieloznaczności i niezrozumiałości tego pojęcia (choć też z drugiej strony definicje naukowe nie zawsze muszą być tożsame z definicjami urzędowymi). W maju 2020 r. została zatwierdzona przez Prezydenta RP nowa *Strategia Bezpie-*

czeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, w której, o czym mówił m.in. Paweł Soloch – szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, postuluje się o przyjęcie ustawy o bezpieczeństwie narodowym (Biuro Bezpieczeństwa Narodowego). Zagadnienia bezpieczeństwa dotychczas zostały ujęte w innych obowiązujących ustawach i rozporządzeniach (np. ustawy dotyczące samorządów terytorialnych i administracji rządowej, ustawa o Policji, ustawa o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, ustawa o zarządzaniu kryzysowym) „[...] z czego zdecydowana większość rozporządzeń związana jest z prawem pracy i dotyczy bezpieczeństwa i higieny pracy” (Pieprzny, 2007, s. 17–18). Ponadto bezpieczeństwo występuje w aktach prawnych w postaci konotacyjnej z innymi terminami (np. ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, bezpieczeństwo wewnętrzne państwa), a przedstawienie jego wyraźnej definicji w dalszym ciągu jest pomijane przez ustawodawców.

Na podstawie przeglądu literatury nauk społecznych, E. Moczuk wyróżnia kilka sekwencji bezpieczeństwa. Podstawowe cechy każdej z tych sekwencji przedstawia tabela 1.

Również problematyczne wydaje się przedstawienie uniwersalnej definicji „kultury”, której znaczenie uległo zmianie na przestrzeni dziejów. Sarah Song (2009) i Avigail Eisenberg (2009) podkreślają, że kultura jest zbyt szerokim i wieloznacznym pojęciem. Potwierdzeniem tej tezy jest m.in. to, iż w każdej mniejszości/większości, zbiorowości/społeczeństwie, grupie zawodowej/artystycznej, moglibyśmy wyodrębnić specyficzne treści kultury (np. zbiór norm i wartości). Kolejno, jednostki społeczne są najczęściej członkami wielu kultur, np. kultury europejskiej, kultury piłkarskiej, kultury akademickiej, kultury chrześcijańskiej, kultury regionalnej itd. W latach pięćdziesiątych XX wieku Alfred Kroeber i Clyde Kluckhohn (1967) dokonali przeglądu i analizy aż 168 różnych definicji kultury, wyróżniając przy tym 6 różnych jej aspektów:

1. Definicje, w których przedstawione zostały elementy składowe kultury, polegające na ich wyliczaniu.
2. Definicje, w których ich autorzy skupiali się przede wszystkim na tradycji jako czynniku konstytuującym kulturę i jej zbiorowego dorobku.
3. Definicje, w których akcentowano szczególną rolę normom, wzorom, wartościom i zachowaniom właściwym danej kulturze.
4. Definicje, w których przede wszystkim wskazywano na mechanizmy psychologiczne, tj. proces socjalizacji, internalizacja norm, powielanie nawyków wspólnych dla członków danej kultury.

Tabela 1. Sekwencje i główne cechy definicji bezpieczeństwa w ujęciu Eugeniusza Moczuka

Sekwencje:	Cechy główne definicji bezpieczeństwa:
Definicje podmiotowe	• podmiotem bezpieczeństwa jest zarówno jednostka, jak i państwo, • bezpieczeństwo istnieje wówczas, gdy jednostce lub państwu nic nie zagraża (brak jest sytuacji zagrażających).
Definicje podmiotowo-psychologiczne	• istotnym elementem jest pewność przeżycia jednostki oraz jej stan psychiczny, • względny spokój oraz brak zagrożenia umożliwiają rozwój i prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie, • bezpieczeństwo jest podstawową potrzebą każdego człowieka, • stan bezpieczeństwa nie jest zjawiskiem stałym.
Definicje podmiotowo-wyliczające	• bezpieczeństwo jest odczuwane obiektywnie i subiektywnie przez jednostki, grupy społeczne i społeczeństwo, • stan bezpieczeństwa umożliwia zaspokajanie różnych potrzeb człowieka, w tym, np. jego istnienia, przetrwania, tożsamości.
Definicje przedmiotowe	• w definicjach przedmiotowych zostały przedstawione podstawowe warunki bezpieczeństwa o wymiarze biologicznym, społecznym i kulturowym, umożliwiające istnienie jednostki i trwanie społeczeństwa, • wartość bezpieczeństwa człowieka ma istotny wpływ na funkcjonowanie całego społeczeństwa, • bezpieczeństwo może być rozumiane jako ochrona i samopotwierdzenie.

Źródło: Opracowano na podstawie Moczuk, 2009, s. 27–33.

5. Definicje, w których wskazywano na elementy kultury tworzące jej całościowy charakter.

6. Definicje, w których opisywano źródła kultury, a kolejno wyjaśniano jej pochodzenie.

Kulturę możemy definiować w sposób wąski oraz szeroki. Najszersze jej rozumienie oznacza, że kultura to „wszystko, co nie jest naturą, ale dziełem człowieka [...]” (Bolesta-Kukułka, 2003, s. 158). Barbara Szacka (2008, s. 79), przedstawiając kulturę jako wyróżnik człowieka, pisze, że ma ona szeroki zakres i oznacza „wszystko, co jest stworzone przez człowieka, co jest przez niego nabywane przez uczenie się i przekazywane innym ludziom, a także następnym pokoleniom w drodze informacji pozagenetycznej”. Definicje terminu „kultura” w języku potocznym oraz naukowym są nieco rozbieżne. O ile w komunikacji nieformalnej jesteśmy odbiorcami lub przekaznikami wyrażen w stylu „człowiek kulturalny”, albo kultura kojarzona jest głównie z dziełami sztuki, o tyle w socjologii, etnografii, antropologii i wielu innych dyscyplinach, kultura ma o wiele szerszy zasięg i niemożliwe jest ustalenie kultur wyższych lub lepszych, gdyż w tym przypadku

wartościowanie jest niemożliwe i wręcz byłoby ono raczej nieetyczne. Słusznie zresztą zauważył Jan Szczepański (1972), że termin „kultura” ma raczej sens opisowy, a nie oceniający. Aspekt szerokiego rozumienia kultury przez naukowców został również uwzględniony w *Słowniku socjologii i nauk społecznych* (2006, s.165) – „gdy badacze społeczni używają terminu „kultura”, mówią zwykle o pojęciu szerszym niż potocznie używane”. *Słownik współczesnego języka polskiego* (op. cit., s. 443) definiuje kulturę w trojaki sposób. Pierwszy z nich odnosi się do tego, że kultura to „dorobek ludzkości wytworzony na kolejnych etapach rozwoju historycznego, nieustannie utrwalany i wzbogacany”. Na podstawie tego ujęcia moglibyśmy przykładowo wyodrębnić kulturę europejską, amerykańską, kulturę starożytną oraz nowożytną. W drugim określeniu zwrócono uwagę na „pewien poziom umiejętności, stopień doskonałości, sprawności w opanowaniu jakiejś specjalności, pewien poziom rozwoju, zwłaszcza intelektualnego” (ibidem), np. kultura teatralna, kultura językowa, kultura picia. Trzecia definicja odnosi się do życia codziennego i jej praktycznego użycia w języku potocznym. W tym przypadku kultura to obycie towarzyskie, ogłada i takt (kultura osobista, komuś brakuje kultury).

Kultura stanowi przedmiot zainteresowań wielu dyscyplin, w tym m.in.: filozofii, socjologii, antropologii, kulturoznawstwa. Autorzy definiując kulturę, często podkreślają jej dwa powiązane i nierozłączne ze sobą komponenty: kulturę materialną, określaną również jako kulturę bytu, oraz kulturę niematerialną, zwaną również kulturą symboliczną. Kultura materialna to ogół dotykalnych wytworów społeczeństwa, które umożliwiają im zaspokojenie podstawowych i wyimaginowanych potrzeb. Katalog wytworów kultury materialnej jest bardzo szeroki i obejmuje on m.in.: domy i mieszkania, obiekty publiczne, narzędzia pracy, środki komunikacji i transportu. Kultura niematerialna to wytwory przekazywane przez pokolenia, które nie mają fizycznego charakteru. Jej podstawowym składnikiem jest język i kody językowe, dzięki którym ludzkość może porozumiewać się ze sobą. Są to głównie: idee, wyobrażenia, wartości, normy, a także symbole, mające doniosłą tonację wśród członków danego społeczeństwa (Szczepański, op. cit.).

Szerokie ujęcia kultury, jak pisze Piotr Sztompka (2021, s. 426), „włączają w zakres kultury ogromną różnorodność zjawisk społecznych”. Definicje te często mają charakter wyliczania, a zatem kultura jest ujmowana jako abstrakcyjna i złożona całość, składająca się z wielu nierozłącznych ze sobą treści. Są nimi np.: wiedza, wierzenia, sztuka, prawo, zwyczaje, nabyte umiejętności i nawyki przez członka danej kultury, a także dobra, które członkowie tej kultury wytwarzają

i są one dla nich cenne oraz ważne. Z kolei wąskie rozumienie kultury zostało ograniczone wyłącznie do wysublimowanych dziedzin i wytworów ludzkiej działalności, a jej twórcami są najczęściej elity, których wytwory kultury są dostępne dla szerokiego grona odbiorców w muzeach, teatrach i bibliotekach.

Małgorzata Gruchoła (2010), mając na uwadze poziom rozwoju społecznego i różnicowania współczesnych społeczeństw, pisze o zanikaniu zbiorowości, które ogarniają całość życia człowieka, gdyż sfery jednostki rozdzielają się i autonomizują. W związku z tym wielu badaczy uwzględnia dziedziny i kategorie danej kultury, a nie jej całościowy charakter. Według Antoniny Kłoskowskiej (2007, s. 69) kategorie kultury to „wielkie, podstawowe działy tej kultury wyodrębnione w ujęciu synchronicznym, a różniące się charakterem składających się na nie elementów w sposób uzasadniający z metodologicznych i teoretycznych względów ich odrębne badanie”. Co ważne, wspomniane przez autorkę kategorie, pomimo swojej odrębności, nie funkcjonują w izolacji, ponieważ kultura zawsze stanowi względnie integralną całość. W literaturze przedmiotu stosowane są różne nazwy i zakres wybranych kategorii, np. kategoriami kultury globalnej dla Alfreda Kroebera (2002) jest kultura rzeczywistości, kultura socjetalna i kultura wartości, a A. Kłoskowska proponuje kulturę bytu, kulturę społeczną i kulturę symboliczną. Kultura bytu rozumiana jest jako działalność jednostek społecznych o charakterze materialnym, na co składają się m.in. wytwory techniczne umożliwiające członkom kultury zaspokojenie ich naturalnych potrzeb. Kultura społeczna nie odnosi się do wartości i innych substancji, „[...] lecz do stosunków, ról i układów ludzi w ich wzajemnych powiązaniach” (Kłoskowska, op. cit.) i obejmuje ona m.in. komunikację umożliwiającą organizację życia społecznego, porządek społeczny za pośrednictwem podziału władzy, dostępu do dóbr kultury. Ostatnią jest kultura symboliczna odnosząca się do czynności autotelicznych, czyli zjawisk kultury związanych z religią, nauką i sztuką, a jednocześnie nie stanowi ona konieczności egzystencjalnej czy też historycznej. M. Gruchoła (op. cit.) zaznacza, że kultura symboliczna nie jest jednolita i najczęściej w społeczeństwie funkcjonują różne typy kultury symbolicznej, w tym np. kultura ludowa (związana z twórczością i tradycjami społeczności lokalnych, przekazywana w formie ustnej następnym pokoleniom), kultura elitarna (tworzona przez elity w formie intelektualnej i estetycznej tradycji w sztuce, systemie oświaty) oraz kultura popularna (treści tej kultury cieszą się dużą popularnością i zyskują one szeroką aprobatę społeczną).

Earl Babbie (2015) definiuje kulturę za pomocą wzorów zachowań, które są podzielane przez jednostki i ich przodków należących do danego społeczeństwa. Autor podkreśla również, że w kulturze istotną rolę odgrywają instytucje (np.

rodzina, rząd, system edukacji), a także przekonania grup społecznych, wartości, normy i sankcje formalne oraz nieformalne. Pomimo wskazanych w książce E. Babbiego różnic kulturowych pomiędzy społeczeństwami narodowymi (w tym przypadku występuje porównanie społeczeństwa japońskiego z amerykańskim), to również socjolog ten pisze, że chociaż możemy mówić o kulturze danego społeczeństwa, to jednak musimy mieć również na uwadze, iż współczesne społeczeństwa są bardzo zróżnicowane. I tak np. w kulturze amerykańskiej moglibyśmy wskazać cechy kulturowe wybranych grup etnicznych (np. Chińczyków, Żydów). O wartościach, normach i sankcjach pisze także cytowana wcześniej B. Szacka (op. cit., s. 82), dla której są to treści kultury, czyli „wzory sposobów odczuwania, reagowania i myślenia, wartości i wyrastające z nich normy, a także sankcje skłaniające do ich przestrzegania”.

Krystyna Bolesta-Kukułka (op. cit.) wymienia społeczne funkcje wytworów kultury, umożliwiające zaspokajanie potrzeb indywidualnych oraz zbiorowych ich członków, w tym przetrwania biologicznego (np. zaspokajanie głodu), poczucia bezpieczeństwa (unikanie zagrożeń), przynależności społecznej (społeczna akceptacja jednostki), uznania i samorealizacji (samoekspresja).

2. Pojęcie bezpieczeństwa kulturowego i identyfikacja jego głównych zagrożeń

Problematyka bezpieczeństwa kulturowego jest coraz częściej analizowana i podlega ona szerokiej dyskusji nie tylko w przestrzeni politycznej oraz społecznej, ale także w pracach zarówno popularnonaukowych, jak i naukowych (w tym również w Polsce, choć w piśmiennictwie naukowym w dalszym ciągu nie ma pełnej zgody, co do tego, jak owe pojęcie powinniśmy rozumieć). Agata Włodkowska (2009) pisze o dualistycznym charakterze bezpieczeństwa kulturowego, natomiast Wojciech Hrynicki (2015) przedstawia wspomniany charakter w postaci dwóch płaszczyzn. Ujęcia te sugerują, że pojęcie bezpieczeństwa kulturowego należy analizować z perspektywy sfery państwowej oraz społecznej.

Sfera (z punktu widzenia A. Włodkowskiej) czy też płaszczyzna (jak to przedstawia W. Hrynicki) państwowa bezpieczeństwa kulturowego ma permanentny związek z aspektami politycznymi, militarnymi, ekonomicznymi i ekologicznymi bezpieczeństwa. Zagrożenia niniejszej płaszczyzny określane są przez politykę państwa – nie brakuje jednak autorów, dla których jest to w pewien sposób czynnik ograniczający, przez co odchodzą oni od podejścia państwowego (Włodkowska, op. cit.). Wówczas podmiotem bezpieczeństwa kulturowego są także wspólnoty kulturowe i religijne. Społeczny wymiar bez-

pieczeństwa kulturowego odnosi się do utrwalanych wartości i tożsamości narodu lub tylko jego części, grupy etnicznej, języka, kultury materialnej, tradycji i zwyczajów (Hrynicky, op. cit.). W tym ujęciu bezpieczeństwo kulturowe to „stan, w którym społeczeństwo zamieszkujące terytorium danego państwa może utrwalać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, a jednocześnie czerpać ze wzorów i doświadczeń innych narodów” (Michałowska, 1997, s. 132). A. Włodkowska (op. cit.) podkreśla, że nie zawsze wymiar społeczny bezpieczeństwa kulturowego jest tożsamy z bezpieczeństwem kulturowym w ujęciu państwowym. Autorka, potwierdzając swoją tezę, podaje przykład państw niedemokratycznych, w których elementami wymiaru społecznego są m.in. wolność dostępu do pielęgnowanych wartości oraz do dóbr kultury, a w przypadku płaszczyzny państwowej są nimi mechanizmy administracyjne oraz akty prawne, nawiązujące z jednej strony do ochrony dóbr kultury, a z drugiej strony mogą one również ograniczać wolność i dostęp społeczeństwa lub grup etnicznych do cenionych przez nich treści. Nie ulega wątpliwości, że powyższe próby zdefiniowania „bezpieczeństwa kulturowego” nie są w pełni wyczerpujące, ponieważ omawiane zagadnienie ma o wiele szerszy zasięg i nie może być ono ograniczane wyłącznie do ochrony jej treści i dostępu do cenionych wartości. Istotne są również możliwości i predyspozycje państwa do rozwoju i zwiększenia dotychczasowego dorobku kulturowego.

J. Czaja (2004) na podstawie przeglądu dotychczasowych prób zdefiniowania bezpieczeństwa kulturowego, przedstawia sześć następujących czynników, które są z nim bezpośrednio związane:

1. Ochrona wartości kultury symbolicznej oraz tożsamości narodowej (język, religia, zwyczaje, tradycje historyczne, literatura itd.).
2. Ochrona materialnych dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego (zabytki, pomniki narodowe, kościoły, kompleksy miejskie o starej zabudowie, inne obiekty o szczególnej wartości).
3. Bezpieczeństwo kulturowe powinno odnosić się do narodu, jednostek, grup etnicznych oraz innych mniejszości.
4. Bardzo ważna jest otwartość kultury, umożliwiająca jej rozwój. Jednocześnie powinno zachować się pewien stan równowagi, aby otwartość ta nie wpływała negatywnie na rodzime wartości.
5. Ważnym aspektem i poniekąd integralną częścią bezpieczeństwa kulturowego jest prowadzona polityka zagraniczna, mająca dwa główne cele. Pierwszym jest promocja kraju oraz własnej kultury. Drugim celem jest rozwój kultury poprzez tworzenie odpowiednich i sprzyjających warunków zewnętrznych.

6. Bezpieczeństwo kulturowe jest związane z polityką wewnętrzną i zagraniczną państwa oraz polityką bezpieczeństwa narodowego i strategią bezpieczeństwa narodowego.

Przedstawiony związek bezpieczeństwa kulturowego z innymi aspektami politycznymi i strategiami wewnętrznymi państwa wynika również z przypisywanego znaczenia bezpieczeństwu kulturowemu w stosunku do bezpieczeństwa narodowego, a także ochrony dziedzictwa kulturowego. Jedną z definicji, która odnosi bezpieczeństwo kulturowe do ochrony dziedzictwa kulturowego, jest propozycja Waldemara Kitlera (2002, s. 339). Rozumie on bezpieczeństwo kulturowe jako „[...] podejmowanie przez państwo wszelkich działań celem ochrony dóbr kultury, a także o wykorzystaniu dorobku kulturalnego narodu na rzecz kształtowania pożądanych stanów w środowisku międzynarodowym oraz umacnianiu siły narodowej zgodnie z celami siły narodowej”. Przepisy prawne z zakresu ochrony dziedzictwa kulturowego zostały uwzględnione m.in. w Ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Dokonana analiza wybranych definicji przez Janusza Gierszewskiego, Krzysztofa Drabika i Andrzeja Pieczywoka (2020) wskazuje na to, że bezpieczeństwo kulturowe jest procesem umożliwiającym rozwijanie i pielęgnowanie wartości duchowych oraz zachowaniem dorobku materialnego przez obywateli danego państwa. Nierozłącznym elementem bezpieczeństwa kulturowego jest także poczucie tożsamości i odpowiedzialności za rozwój kultury, w tym także składniki decydujące o ciągłości tożsamości kulturowej, a jednostkami za ten rozwój odpowiedzialnymi są nie tylko organy i instytucje państwowe oraz uregulowania międzynarodowe, ale także członkowie danej kultury narodowej, regionalnej lub grupy etnicznej. Ze względu na współczesne przeobrażenia społeczne, w tym zmiany w zakresie czynników kulturowych, ekonomicznych, środowiska fizycznego oraz rozwoju globalizacji, oznaczającej według Anthony’ego Giddensa (2017, s. 127), że „w coraz większym stopniu wszyscy żyjemy „w jednym świecie”, a co za tym idzie, jednostki, grupy i narody są coraz silniej nawzajem od siebie uzależnione”, nieadekwatnym podejściem wydaje się postrzeganie bezpieczeństwa kulturowego tylko i wyłącznie przez pryzmat jego uczestników państwowych. Różnice pomiędzy tym, co państwowe a światowe zatarły się, co powoduje, że to jednostki społeczne decydują o zachowaniu lub pozbawieniu swojej tożsamości kulturowej. Jednak z drugiej strony, niektóre wydarzenia historyczne oraz współczesne pokazują, że bezpieczeństwo kulturowe danego społeczeństwa lub wybranych mniejszości nie zawsze jest odpowiednio chronione przez prawo międzynarodowe oraz organy państwowe, a czasem i nawet państwo stosuje radykalne środki, aby tę

tożsamość wyeliminować, np. poprzez bezpowrotną utratę dziedzictwa kulturowego danej grupy. W takiej problematycznej sytuacji jest mniejszość ujgurska w Chińskiej Republice Ludowej, o której piszą m.in. Ciara Finnegan (2020) i Elżbieta Szyszlak (2021).

Trudno jest także dokładnie określić listę zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego, gdyż jej specyfiką „jest brak obiektywnych mierników jego zagrożenia” (Czaja, 2004, s. 12). Nie oznacza to jednak, że autorzy w literaturze przedmiotu nie podejmują się tego trudu. Wybrane wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa kulturowego zostały przedstawione poniżej (zob.: Czaja, 2004; Włodkowska, 2009; Gierszewski i in., 2020):

- zagrożenia kultury duchowej (kultura masowa oraz globalizacja potęgują tzw. szok kulturowy i kryzys tożsamości kulturowej, zanika rola religii, moralności, rodzimej kultury i narodowości),
- zagrożenia kultury materialnej (w tym dobra materialne, które są chronione przez państwo i członków kultury),
 - spadek poczucia więzi kulturowej,
 - konflikty o podłożu kulturowym,
 - ograniczony budżet finansowy na rozwój oraz promocję kultury i politykę kulturalną,
 - problem asymilacji imigrantów,
 - konflikty narodowościowe, etniczne i religijne,
 - postępujący rozwój cywilizacji technicznej, co stanowi zagrożenie dla kultury regionalnej.

3. Bezpieczeństwo kulturowe jako przedmiot socjologii. Założenia teoretyczne

Zarówno teoretyczne, jak i metodologiczne modele badań socjologicznych nad zagadnieniem bezpieczeństwa kulturowego oraz prowadzone badania empiryczne, i wynikające z nich prawidłowości, powinny uwzględniać dotychczasowe rozważania oraz wyniki z badań zoperacjonalizowanych zgodnie z kulturą metodologiczną innych nauk społecznych, w tym przede wszystkim nauk o bezpieczeństwie. Mirosława Jaworska (2019) słusznie podkreśla, że rozwój kultury metodologicznej w badaniach naukowych nad bezpieczeństwem jest uwarunkowany odejściem od badań monodyscyplinarnych na rzecz budowania dominacji badań interdyscyplinarnych. Podobne stanowisko zajmują Juliusz Piwowarski i Lucyna Stanek (2016, s. 269–270) – „obecnie badacze, a zwłaszcza w naukach o bezpieczeństwie (i naukach pomocniczych), dążą do transdyscyplinarnej integracji

różnych dziedzin i gałęzi naukowych”. Podejście interdyscyplinarne jest zauważalne w polskiej literaturze naukowej, czego przykładami są m.in. zrealizowane badania przez E. Moczuka (2009, op. cit.) z zakresu bezpieczeństwa w społeczności lokalnej w opinii mieszkańców Tarnobrzega i powiatu przeworskiego oraz opracowana przez Jana Maciejewskiego (2014) typologia grup dyspozycyjnych w systemie bezpieczeństwa państwa.

Socjologia, jak pisze P. Sztompka (op. cit.), jest nową nauką na bardzo starym temat - socjologia ukształtowała się jako dyscyplina akademicka dopiero w XIX w., natomiast sama refleksja o społeczeństwie towarzyszy ludziom od zarania dziejów. Jednak wiedza przedsocjologiczna często nie miała podstaw logiczno-empirycznych, a przedstawiane myśli i twierdzenia były dalekie od stanu faktycznego. Początkowo, w ujęciu tradycyjnym, socjologowie starali się opisywać całe społeczeństwo, mając na uwadze poziom jego rozwoju, zachodzące w nim procesy społeczne oraz wyróżnialne zjawiska społeczne. Nieco inna perspektywa tej nauki jest zauważalna obecnie, gdy „oprócz badania społeczeństwa – zajmuje się i poddaje eksploracji teoretycznej oraz empirycznej związki oraz relacje jakie zachodzą między jednostką ludzką a innymi kategoriami społecznymi” (Piwoński i Stanek, op. cit., s. 271). Jacenty Siewierski (2007, s. 15) wskazuje bardzo ogólnie, że „przedmiotem socjologii są zjawiska i procesy zachodzące w różnych formach zbiorowego życia ludzi”. Autor przedstawia, iż jednostką analizy w badaniach socjologicznych mogą być:

- instytucje (np. wychowawcze, religijne, polityczne);
- zbiorowości (np. grupy społeczne, grupy zawodowe, zbiorowości terytorialne);
- procesy (np. industrializacja, urbanizacja, ruchliwość społeczna, migracje, masowa komunikacja, masowa kultura);
- stosunki (np. działania społeczne, interakcje, więź, konflikty);
- zjawiska kulturowe (np. normy, wartości, cele kulturowe, ideologie);
- ruchy społeczne;
- świadomość społeczna.

Tożsamy zakres badań i teorii ogólnych zaproponował w swojej pracy J. Szczepański (op. cit.), wyróżniając przy tym następujące działy socjologii szczegółowej:

1. Dział badający instytucje społeczne (rodzina, instytucje wychowawcze, instytucje polityczne, instytucje naukowe, instytucje gospodarcze itp.);
2. Działy badające różne typy zbiorowości i grup ludzkich (małe grupy i kręgi społeczne, zbiorowości terytorialne, kategorie zawodowe, warstwy i klasy

społeczne oraz kasty, grupy celowe i organizacje, zbiorowości, które posiadają wspólną kulturę);

3. Działy badań nad procesami społecznymi (procesy dezorganizacji społecznej, procesy migracji i ruchliwości społecznej, zjawiska i procesy wynikające z masowego przekazywania treści kulturowych i informacji przez media, konflikty).

Socjologia wyodrębniła się jako jedna z gałęzi nauk społecznych, i jest, jak pisze Norman Goodman (1997, s. 11), „naukowym badaniem zachowań i układów społecznych”. Realizuje się ją poprzez podstawowe narzędzia tej nauki (teorie, hipotezy i dane), metodologię badań i prowadzone projekty badawcze oraz weryfikację wzajemnego związku teorii i badań. Historia kształtowania się teorii socjologicznych i głównych paradygmatów w naukach społecznych wykracza poza ramy niniejszego artykułu, a nadto niniejsza problematyka została już szczegółowo opisana w literaturze przedmiotu (zob.: Babbie, 2019; Szacki, 2005; Turner, 2005). W dalszej części zostaną przedstawione teorie i założenia metodologiczne, które mogą mieć zastosowanie przy socjologicznej analizie bezpieczeństwa kulturowego.

Socjologiczny dyskurs na temat bezpieczeństwa jest powiązany z przyjętą w tej nauce aparaturą pojęciową, a w szczególności z takimi terminami, jak: kultura zaufania, porządek społeczny, ład społeczny i równowaga społeczna. Koncepcja kultury zaufania została stworzona przez P. Sztompkę (2003) i nawiązuje ona do socjologicznej teorii rzeczywistości społecznej zintegrowanej i konfliktowej. Autor pisze, że „wytworzenie się kulturowo sankcjonowanego, uogólnionego klimatu zaufania (lub nieufności) posiada ogromne znaczenie dla funkcjonowania społeczeństwa” (ibidem., s. 318) i dalej, wyróżnia on pięć determinantów tego zjawiska. Pierwszym podstawowym elementem jest tradycja historyczna, która ma wpływ na określone działania jednostki społecznej w czasie teraźniejszym. Świadomość dziedzictwa historycznego może objawiać się poprzez tendencję do zaufania lub nieufności, potęguje optymizm i nadzieje lub podejrzliwość i pesymizm. Nerozłącznym jej elementem jest także kontekst strukturalny — stabilność normatywna (uporządkowany system reguł społecznych, poczucie porządku, regularności i bezpieczeństwa egzystencjalnego, treść reguł prawnych stanowi gwarancję sprawiedliwości) lub normatywny chaos (inaczej anomia; chaotyczne i niespójne reguły generują poczucie niepewności i zagrożenia). Drugim elementem jest przejrzystość organizacji społecznej lub jej niejasność i tajemniczość — P. Sztompka wskazuje, iż to, co jest widoczne, rozumiane i jednocześnie podlegające kontroli, budzi zaufanie, natomiast uogólniona nieufność będzie zauważalna w stosunku do struktur niejasnych. Trzeci czynnik został określany jako trwa-

łość porządku społecznego lub płynność i przejściowość organizacji i instytucji. W tym przypadku autor zwraca uwagę na fakt, że zaufanie występuje wtedy, gdy organizacje społeczne, struktury instytucji oraz środowisko życia codziennego są trwałe, a ewentualne zmiany muszą być stopniowe i z góry przewidziane. Inaczej wygląda sytuacja, kiedy jednostka społeczna jest świadkiem szybkich i radykalnych zmian oraz ponadto nie dostrzega ona sensu ich przeprowadzania. Czynnikiem czwarty to podporządkowanie władzy regułom prawa lub brak odpowiedzialności organów państwowych. Jako przykład może posłużyć nadzór i kontrola nad urzędnikami oraz szczegółowe ramy proceduralne — te składniki sprzyjają wytworzeniu się uogólnionego zaufania. Z kolei niekontrolowana władza arbitralna potęguje uogólnioną nieufność. Ostatnim, lecz równie ważnym czynnikiem w koncepcji kultury zaufania, jest możliwość realizowania uprawnień i egzekwowanie obowiązków lub bezsilność obywateli w stosunku do władzy. Uogólnione zaufanie jest zauważalne w społeczeństwie wtedy, gdy istnieją w państwie niezależne instytucje oraz agendy dbające o przestrzeganie litery prawa (np. prokuratura, policja). Ogólnie rzecz ujmując, kultura zaufania i związane z nią elementy są poniekąd gwarantem spokoju społecznego, dają możliwość współpracy z innymi ludźmi, a przy tym zapewniają komfort psychiczny każdej jednostce społecznej.

Bezpieczeństwo jest także związane z porządkiem społecznym, określanym jako przeciwieństwo chaosu i anarchii. Wyraźną definicję porządku społecznego przedstawił m.in. Krzysztof Pałeczki (2003, s. 9), który pisze, że jest to „stopień regularności w postępowaniu jednostek i zespołów ludzi w określonych szerszych zbiorowościach, który umożliwia tym jednostkom i zespołom relatywnie trwałe współdziałanie, pozwalające na zaspokojenie ich najważniejszych potrzeb”. Wspomniany stopień regularności w zbiorowościach wynika z aprobowanych i jednocześnie stosowanych środków i metod, a według P. Sztompki (2020) są to głównie wspólnie uznawane reguły postępowania (wartości i normy), role społeczne i wzorce osobowe. Przytoczone przykłady to komponenty kultury niematerialnej i w związku z tym, jak podkreśla E. Moczuk (2009, op. cit., s. 15), „można także stwierdzić, że cała kultura jest przedmiotem porządkujących zabiegów danej zbiorowości, tworząc w niej określony porządek”. Warto także zwrócić uwagę, iż z jednej strony porządek społeczny jest gwarancją stabilizacji społecznej, natomiast z drugiej strony, jest on także zmienny, a zmiany te mogą zostać ocenione zarówno pozytywnie, jak i negatywnie przez daną zbiorowość.

Kolejnym kluczowym pojęciem jest ład społeczny. Stanisław Ossowski (2001, s. 80–81) wskazuje na to, że „każda koncepcja ładu społecznego przyjmuje jakiś mechanizm podniet i stosunków społecznych decydujących o postępowaniu

jednostek w ramach poszczególnych zbiorowości. Z tego punktu widzenia rozróżniamy na razie trzy podstawowe typy zachowania się ludzi w grupie społecznej:

1. Członkowie zbiorowości zachowują się w sposób wyznaczony wspólnością wzorów i norm utrwalonych w psychicznych dyspozycjach osobników.
2. Zachowanie się zbiorowe jest wynikiem wzajemnego oddziaływania różnych ośrodków decyzji, indywidualnych lub grupowych; członkowie zbiorowości kierują się indywidualną motywacją albo motywacją drobniejszych zespołów wchodzących w skład analizowanej zbiorowości.
3. Zachowaniem się członków zbiorowości kieruje jeden wspólny ośrodek decyzji”.

Powyższe typy zachowania są typami idealnymi (de facto idealne wizje i modele ładu społecznego cieszyły się zainteresowaniem wśród m.in. starożytnych filozofów, a także zajmują one istotne miejsce w historii myśli socjologicznej). Ład społeczny jest ogólnie rozumiany jako „rezultat złożonych procesów integracji wartości i norm oraz odpowiadających im wzorów zachowań” (Moczuk, 2009, s.17). Wzory zachowań aktorów społecznych są specyficzne dla wybranego typu ładu społecznego:

- 1) ład monocentryczny — istnieje jeden ośrodek kierowniczy, system jest oparty na rozkazach, a zachowania ludzi mają polegać przede wszystkim na realizacji decyzji władzy;
- 2) ład pluralistyczny — cechuje wielość ośrodków władzy, relacje pomiędzy grupami i władzą są oparte na porozumieniach, występują trzy typy zachowań jednostek: zachowania niezależne, współzawodnictwo lub walka i współdziałanie, przedmiotem współzawodnictwa może być np. prestiż;
- 3) ład porozumień społecznych — oparty jest na międzygrupowych porozumieniach lub uzgadnianiu interesów, szczególnie ważny jest samorządowy charakter instytucji oraz duża doza spontaniczności w ludzkich zachowaniach (Gilejko, 2007).

Z kolei równowaga społeczna to „sytuacja względnej stabilności i równowagi wzorów społecznych istniejących w danym społeczeństwie, czy też całego systemu społecznego, występuje, gdy stabilność obecnego porządku społecznego i istniejącej organizacji społecznej nie jest zakłócona lub zmieniana przez jakiegokolwiek wewnętrzne lub zewnętrzne siły” (Olechnicki i Załęcki, 1998, s. 181). Przeciwnością równowagi społecznej jest nierównowaga społeczna, utożsamiana z dewiacją społeczną i dezorganizacją społeczną.

Podsumowując związek bezpieczeństwa z powyższymi terminami, należy podkreślić, że poczucie bezpieczeństwa istnieje w społeczeństwie, jeżeli zostanie

spełniony podstawowy warunek, czyli musi istnieć integracja społeczna, tworząca kulturę zaufania, równowaga społeczna, ład społeczny, porządek społeczny oraz organizacja społeczna. Socjologiczne spojrzenie na kulturę zostało już wcześniej nakreślone. W tym miejscu warto jedynie przypomnieć o jej dwóch nierozłącznych ze sobą komponentach: kulturze materialnej oraz kulturze niematerialnej. P. Sztompka w słowniku socjologicznym (2020) podkreśla, że znaczenia kulturowe obejmują m.in. wartości, normy społeczne, typowe role i wzory życiowe, poglądy, ideologie (kultura niematerialna) i przedmioty materialne (kultura materialna), a problematyką mieszczącą się w obrębie socjologii, według Henryka Januszka i Jana Sikory, (2000) jest m.in. badanie rozwoju współżycia społecznego i jego materialnych oraz niematerialnych wytworów.

Socjologiczny kontekst bezpieczeństwa i kultury jest już sukcesywnie przywoływany przez naukowców z różnych dziedzin naukowych, jednak należy zauważyć, że pozycje te są najczęściej interdyscyplinarne, a ich autorzy reprezentują różne dyscypliny naukowe – nauki prawne, nauki o bezpieczeństwie, nauki o polityce i administracji oraz nauki socjologiczne. Przedstawiona poniżej propozycja przedmiotu i zakresu badań socjologicznych nad zagadnieniem bezpieczeństwa kulturowego została opracowana na podstawie literatury przedmiotu z obszaru dziedziny nauk społecznych. Niniejsza problematyka jest podstawą do dalszych wysiłków intelektualnych i wzbogacania jej o kolejne treści, przy czym jednocześnie zachowując zdroworozsądkową równowagę pomiędzy dotychczasowym dorobkiem socjologii ogólnej i logicznie uporządkowanymi zasadami prowadzenia badań (mieszczących się w obszarze metodologii badań społecznych) a uniwersalnym podejściem do wielopłaszczyznowych ujęć bezpieczeństwa i kultury (choćby ze względu na ich szeroki zakres kontekstów znaczeniowych i zachodzące także na świecie przemiany społeczno-ekonomiczne, polityczno-militarne oraz charakterystyczne dla współczesnych społeczeństw problemy niemilitarne i globalne). Propozycje najważniejszych zagadnień w ramach socjologicznej analizy bezpieczeństwa kulturowego zostały kolejno wypunktowane:

1. Ogólne zagadnienia definicji bezpieczeństwa z uwzględnieniem jej zmiennej natury oraz formułowanie typologii zagrożeń, zarówno na poziomie systemowym (np. w systemie bezpieczeństwa państwa), jak i w strukturach, a także grupach społecznych na poziomie mikroanalizy, w odniesieniu do kultury zaufania, porządku społecznego, ładu społecznego i równowagi społecznej.

2. Ogólne zagadnienia kultury z uwzględnieniem aktualnej rzeczywistości społecznej, wraz z jej klasyfikacją, rodzajami i występującymi formami w zróżnicowanych strukturach społecznych oraz w zbiorowościach ludzkich.

3. Konstruowanie definicji w obrębie ich kontekstów znaczeniowych: „bezpieczeństwo” i „kultura” jako „bezpieczeństwo kulturowe” z uwzględnieniem dotychczasowego dorobku socjologii ogólnej i jej poszczególnych subdyscyplin, np. kształtującej się socjologii bezpieczeństwa oraz socjologii kultury, posiadającej znaczny dorobek naukowy.

4. Wskazywanie zagrożeń elementów materialnych oraz niematerialnych kultury narodowej wraz z jej częściami składowymi.

5. Identyfikacja problemów mniejszości (np. mniejszości narodowych i etnicznych) i analiza ilościowa oraz jakościowa ich opinii dotyczących instytucjonalnych, a także społecznych możliwości zarówno kształtowania, jak i pielęgnowania swojej tożsamości narodowej.

6. Badanie zjawisk i procesów dezorganizacji porządku społecznego danej kultury, które mogą mieć destrukcyjny wpływ na poczucie bezpieczeństwa jej członków oraz funkcjonujących w jej strukturze grup społecznych.

7. Badanie grup wykazujących się szeroko pojętą dyspozycyjnością w systemie bezpieczeństwa państwa, w kontekście realizowanych przez te grupy konkretnych działań ukierunkowanych w stronę zapewnienia bezpieczeństwa kultury materialnej oraz kultury niematerialnej, a także zakres ich kooperacji w tym obszarze (współpraca lokalna, ogólnopanstwowa oraz międzynarodowa).

8. Badanie weryfikacyjne oczekiwania mniejszości oraz społeczeństw wybranej kategorii kultury w odniesieniu do tworzonych i realizowanych instytucjonalnych form pomocy oraz wsparcia.

9. Badanie wpływu globalizacji i kultury masowej na wybrane kategorie kultury, w tym analiza wpływu globalizacji i kultury masowej na kultury regionalne.

Podsumowanie

Zastosowane w niniejszej pracy ujęcia terminologiczne oraz proponowane najważniejsze zagadnienia z obszaru socjologicznej analizy bezpieczeństwa kulturowego nie wyczerpują omawianej problematyki. Ponadto niniejszy zakres to wyłącznie propozycja teoretyczna, a celem kolejnych prac mogłoby być nie tylko usystematyzowanie rozważań akademickich, ale także ukazanie wyników badań prowadzonych w tych obszarach. Szczególne znaczenie będą miały badania zawierające implikacje praktyczne dla prowadzonej polityki, różnych agend i instytucji, które powinny wspierać członków szeroko rozumianych kultur w zakresie pielęgnowania ich tożsamości oraz rozwoju.

Wnioski

Przegląd literatury wykazał, że bezpieczeństwo oraz kultura są pojęciami nader abstrakcyjnymi. Często występują one w połączeniu z innymi terminami oraz prowadzone w ich zakresie badania i analizy wymagają ujęcia interdyscyplinarne-go. Nie brakuje również rozbieżnych opinii w piśmiennictwie naukowym, co do tego, jak powinniśmy rozumieć bezpieczeństwo kulturowe. Problem precyzji językowej, a w zasadzie jego braku, występuje także w aktach prawnych, w których ustawodawcy nie przedstawiają wyraźnych definicji, np. bezpieczeństwa.

Socjologiczny dyskurs o problematyce bezpieczeństwa oraz bezpieczeństwa kulturowego powinien być przeprowadzany zgodnie z przyjętą w tej nauce aparaturą pojęciową, zakresem prowadzonych badań oraz kulturą metodologiczną, co jednak nie wyklucza podejścia elastycznego do niniejszej tematyki, z uwzględnieniem zachodzących zmian w społeczeństwach oraz dorobku dyscyplin pokrewnym socjologii (głównie z obszaru nauk społecznych).

Bibliografia

- Babbie, E. (2019). *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Babbie, E. (2015). *Istota socjologii*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Bednarczyk, M., Kopczewski, M. (2017). Bezpieczeństwo kulturowe w systemie bezpieczeństwa RP. *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, t. XVIII, 201–216.
- Biuro Bezpieczeństwa Narodowego (data dostępu: 05.12.21). Pobrano z: <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8796,Szef-BBN-potrzebna-ustawa-o-bezpieczenstwie-narodowym.html>
- Bolesta-Kukułka, K. (2003). *Socjologia ogólna*. Warszawa: Wyd. ASPRA-JR.
- Brooks, D. (2010). What is security: Definition through knowledge categorization. *Security Journal*, 23(3), 225–239.
- Czaja, J. (2004). *Bezpieczeństwo kulturowe. Zarys problematyki*. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne.
- Czaja, J. (2004). Bezpieczeństwo kulturowe. Aspekty pojęciowe. *Państwo i Społeczeństwo*, 3, 5–23.
- Dunaj B. (red.) (1996). *Słownik współczesnego języka polskiego*. Warszawa: Wyd. Wilga.
- Eisenberg, A. (2009). *Reasons of Identity: A Normative Guide to the Political and Legal Assessment of Identity Claims*, Oxford: Oxford University Press.

- Finnegan, C. (2019). The Uyghur Minority in China: A Case Study of Cultural Genocide, Minority Rights and the Insufficiency of the International Legal Framework in Preventing State-Imposed Extinction. *Laws*, 9(1). DOI:10.3390/laws9010001.
- Giddens, A. (2017). *Socjologia*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Gierszewski, J., Drabik, K., Pieczywok, A. (2020). *Bezpieczeństwo kulturowe w trakcie zmian społecznych*. Warszawa: Wyd. Difin.
- Gilejko, L. (2007). Modele ładu społecznego. W: J. Polakowska-Kujawa (red.), *Socjologia ogólna. Wybrane problemy* (s. 317–331). Warszawa: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.
- Goodman, N. (1997). *Wstęp do socjologii*. Poznań: Wyd. Zys i S-ka.
- Gruchola, M. (2010). Kultura w ujęciu socjologicznym. *Roczniki Kulturoznawcze*, t. I, 95–114.
- Hrynicky, W. (2015). Potrzeba działań na rzecz bezpieczeństwa kulturowego w aspekcie jego współczesnych zagrożeń. *Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, 20, 219–237.
- Januszek, H., Sikora, J. (2000). *Socjologia pracy*. Poznań: Akademia Ekonomiczna w Poznaniu.
- Jaworska, M. (2019). *Socjologia bezpieczeństwa. Wybrane problemy*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- Kitler, W. (2002). Obrona narodowa III RP. *Zeszyty Naukowe AON*, 2.
- Kłoskowska, A. (2007). *Socjologia kultury*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Korzeniowski, L. (2008). *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*. Kraków: EAS.
- Korzeniowski, L. (2000). Zarządzanie bezpieczeństwem. Rynek, ryzyko, zagrożenie, ochrona. W: P. Tyrała (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem* (s. 437–444). Kraków: PSB.
- Kroeber, A. L., Kluckhohn, C. (1967). *Culture. A Critical Review of Concepts and Definitions*. New York: A Division of Random House, 75–156.
- Kroeber, A. L. (2002). *Istota kultury*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Maciejewski, J. (2014). *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna*. Wrocław: Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Manunta, G. (1999). What is Security? *Security Journal*, 12, 57–66.
- Marshall G. (red.) (2006). *Słownik socjologii i nauk społecznych*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Maslow, A. (2009). *Motywacja i osobowość*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Michałowska, G. (1997). Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji i procesów społecznych. W: D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku* (s.131–144). Warszawa: Wyd. Scholar.

- Moczuk, E. (2013). Bezpieczeństwo jako kategoria analizy socjologicznej. *Ius et Administratio*, 3, 75–96.
- Moczuk, E. (2009). *Socjologiczne aspekty bezpieczeństwa lokalnego*. Rzeszów: Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Olechnicki, K., Załęcki, P. (1998). *Słownik socjologiczny*. Toruń: Graffiti BC.
- Ossowski, S. (1983). *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa: Wyd. PWN.
- Pałęcki, K. (2003). *Prawoznawstwo. Zarys wykładu. Prawo w porządku społecznym*. Warszawa: Wyd. Difin.
- Pieprzny, S. (2007). *Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego w prawie administracyjnym*. Rzeszów: Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Piowowski, J., Stanek, L. (2016). Socjologia bezpieczeństwa i jej związki z innymi naukami społecznymi. *Roczniki Bezpieczeństwa Morskiego*, Rok X, 269–281.
- Tomaszewski, T. (red.). (1975). *Psychologia*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Siewierski, J. (2007). Socjologia jako nauka o społeczeństwie. W: J. Polakowska-Kujawa (red.), *Socjologia ogólna. Wybrane problemy* (s.11–31). Warszawa: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.
- Song, S. (2009). The Subject of Multiculturalism: Culture, Religion, Language, Ethnicity, Nationality, and Race?. W: B. de Bruin, C. F. Zurn (red.), *New Waves in Political Philosophy* (s.177–197). London: Zurn, Palgrave Macmillan UK.
- Szacka, B. (2008). *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Szacki, J. (2005). *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Szczepański, J. (1972). *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sztompka, P. (2020). *Słownik socjologiczny. 1000 pojęć*. Kraków: Znak Horyzont.
- Sztompka, P. (2003). *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Wyd. Znak.
- Sztompka, P. (2021). *Socjologia. Wykłady o społeczeństwie*. Kraków: Znak Horyzont.
- Szyszlak, E. (2021). Cultural security of minorities under threat: the situation of the Uyghurs in the People's Republic of China, „Scientific Journal of the Military University of Land Forces”, 4(202), 719–733.
- Turner, J. H. (2005). *Struktura teorii socjologicznej*. Warszawa: Wyd. PWN.
- Ustawa z dnia 6.04.1990 o Policji. Dz. U. 1990, nr 30, poz. 179.
- Ustawa z dnia 24.05.2002 o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, Dz. U. 2002, nr 74, poz. 676.
- Ustawa z dnia 23.07.2003 o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz. U. 2003, nr 162, poz. 1568.
- Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, Dz. U. 2007 Nr 89 poz. 590.

Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie,
Dz. U. 2009 Nr 31 poz. 206.

Wielki słownik języka polskiego (data dostępu: 05.12.21). Pobrano z: <https://wsjp.pl/>

Włodkowska, A. (2009). Bezpieczeństwo kulturowe. W: A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska (red.), *Bezpieczeństwo państwa* (s.143–171). Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA JR.

CULTURAL SECURITY IN AN INTERDISCIPLINARY PERSPECTIVE – SOCIOLOGICAL REFLECTION

Abstract

The aim of the paper was to identify the main areas of sociological analysis of cultural security, taking into account the interdisciplinarity of the issue. The text is theoretical in nature. On the basis of legal acts and literature on the subject, the author cites selected definitions of security, culture and cultural security in the paper, drawing on sociological literature and the achievements of other social science disciplines (e.g. security sciences, psychology). Subsequently, the proposed theoretical and empirical areas of cultural security were presented, within the framework of the analyses conducted in sociology. Reference has been made to the conceptual apparatus adopted in this science, the scope of research conducted by sociologists and the methodological culture of the discipline indicated. However, the author keeps in mind that the above elements do not exclude a flexible approach to the present topic. It takes into account the ongoing changes in societies and the achievements of disciplines related to sociology (from the area of social sciences).

Keywords

security, culture, cultural security, sociology of security

1.2.

BEZPIECZEŃSTWO W KOMUNIKACJI. ZAKRES PRZESTRZENNY STOSOWANIA PRAWA DROGOWEGO *SENSU LARGO*

Streszczenie

Normy prawne dotyczące komunikacji, ze względu na obecne uwarunkowania społeczne, cechują się wyjątkową doniosłością dla zachowania bezpieczeństwa. Niniejsza praca jest próbą określenia, w jakich miejscach oraz choć pośrednio, w jakim zakresie należy stosować szeroko rozumiane zasady ruchu drogowego. Co niezmiernie istotne — obowiązek ten, tj. ich stosowania, nie spoczywa wyłącznie na bezpośrednich uczestnikach ruchu, ale również na innych podmiotach. Analizie poddano zarówno normy prawne, zaliczane do zakresu prawa administracyjnego, jak i prawa karnego oraz liczne judykaty. Kluczową okazała się wykładnia pojęć takich jak m.in. droga, ruch drogowy czy ruch lądowy. Ogólnie można stwierdzić, że zasady ruchu drogowego należy stosować na drogach publicznych, w strefach zamieszkania i w strefach ruchu oraz w stosunku, w jakim zobowiązują nas do tego napotykane znaki oraz sygnały drogowe. Wiele trudności nastrocza również fakt, że normy prawa drogowego należy również respektować w zakresie koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób. Kwestią podstawową było dokonanie wykładni pojęcia miejsc, w których odbywa się „ruch lądowy”, gdyż właśnie przy pomocy tego określenia najczęściej jest statuowana odpowiedzialność za czyny popełniane w związku z komunikacją. Pogłębiona analiza powyższych zagadnień doprowadziła do wniosku, że przepisy prawa drogowego *sensu largo*, choćby w podstawowym zakresie — dotyczącym bezpieczeństwa, należy stosować we wszystkich miejscach, w których odbywa się ruch lądowy.

Słowa kluczowe

bezpieczeństwo, komunikacja, prawo, droga, ruch

Wprowadzenie

Komunikacja, jak również ruch drogowy, zważywszy na obecnie panujący postęp cywilizacyjny, stały się nieodłącznym elementem życia niemal każdego człowieka. Natomiast intensywność i dynamika, z jaką obecnie się one odbywają, wymusiły na ustawodawcy szczegółowe uregulowania tej materii. Mnogość uczestników ruchu niezaprzeczalnie prowadzi do potencjalnie niebezpiecznych sytuacji, tym samym jednym z elementarnych zadań stawianych legislatorowi jest zapewnianie, chociażby w ograniczonym stopniu, bezpieczeństwa w podanym zakresie. W świetle powyższego nie ma wątpliwości, że „przepisy o ruchu drogowym zajmują wyjątkowe miejsce w zespole zasad bezpieczeństwa. Są to normy szczególnego rodzaju” (Pawelec, 2015, s. 55), których znajomość jest wymagana praktycznie od każdego, gdyż „osiągnięcie pełnowartościowego poziomu bezpiecznego uczestnictwa w ruchu [...; wymaga – od autora] znajomości przepisów” (Kotowski, 2011, s. 915). Każdy potencjalnie może stać się, i też na ogół staje się, uczestnikiem ruchu. Pojęcie to obejmuje, zgodnie z definicją wyrażoną w art. 2 pkt 17 Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, następujący krąg podmiotów: „pierwszego, osobę poruszającą się przy użyciu urządzenia wspomagającego ruch, kierującego, a także inne osoby przebywające w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze”. „Każdego uczestnika ruchu dotyczy obowiązek przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym” (Niemiec, 2019), choć co wymaga podkreślenia, zakres podmiotów zobowiązanych do przestrzegania norm prawa drogowego jest, w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, znacznie szerszy (Uchwała SN(CI) z 28.02.1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3–4, poz. 33). Tym samym do naruszenia przepisów bezpieczeństwa w komunikacji może dojść również przez inne podmioty, jak przykładowo:

- pracowników kolejowych odpowiedzialnych za ruch;
- pracowników drogowych, których funkcja polega na kontroli dróg i zabezpieczaniu miejsc zagrażających bezpieczeństwu przez usunięcie niebezpieczeństwa czy jego odpowiednie oznakowanie;
- osoby dopuszczające pojazd do ruchu, między innymi diagności wykonujący obowiązkowe przeglądy pojazdów;
- osoby dopuszczające do prowadzenia pojazdu mechanicznego przez nietrzeźwego kierowcę;
- kierowców rajdowych na odcinkach specjalnych — w zakresie podstawowych zasad bezpieczeństwa drogowego (Stefański, 2009); choć bez trudu

możemy dostrzec w literaturze pogląd odmienny wskazujący, iż „kierujący pojazdem rajdowym [...] nie był zobowiązany do przestrzegania przepisów ruchu drogowego, w tym zasady prędkości bezpiecznej” (Niemiec, 2019).

Oczywistym jest, że doniosłość prawną posiada jedynie komunikacja odbywająca się w określonych warunkach. Tym samym normy prawne dotyczące szeroko rozumianego prawa drogowego, nie będą miały zastosowania do ruchu dokonującego się w każdym obszarze, a jedynie do ruchu odbywającego się w (mniej lub bardziej precyzyjnie) stypizowanych przestrzeniach.

Cel pracy

W tym wypadku celem pracy jest dokonanie dychotomicznego podziału i jednocześnie określenie miejsca obowiązywania¹ norm prawnych z zakresu szeroko rozumianego prawa drogowego, a więc wskazanie konkretnych obszarów (w rozumieniu przestrzennym), w jakich podmioty zobowiązane są do przestrzegania prawa drogowego *sensu largo*. Poniżej poczynione deliberacje staną się próbą dokonania ww. dookreślenia.

Obowiązywanie Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym w przestrzeni

Punktem wyjścia dla czynionych rozważań będzie zdefiniowanie ram obowiązywania najbardziej rudymenarnego aktu prawnego z zakresu szeroko rozumianego prawa drogowego, jakim niezaprzeczalnie jest Ustawa Prawo o ruchu drogowym. Co wypada na wstępie nadmienić, nie jest ona aktem kompleksowo regulującym omawianą materię. Niemniej zjawiskiem uwydatniającym jej rangę są liczne odwołania do Ustawy Prawo o ruchu drogowym, zamieszczane w wielu innych aktach prawnych (Soboń, 2016).

¹ Pojęcie obowiązywania norm prawnych, na potrzeby niniejszej pracy, będzie utożsamiane z koniecznością ich stosowania tj. zaistnieniem przesłanek nakazujących pewne ściśle określone działanie (por.: Tobor, 2013).

Norma prawna zawarta w art. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym:

„1. Ustawa określa:

1) zasady ruchu na drogach publicznych, w strefach zamieszkania oraz w strefach ruchu;

[...]

2. Przepisy ustawy stosuje się również do ruchu odbywającego się poza miejscami wymienionymi w ust. 1 pkt 1, w zakresie:

1) koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób;

2) wynikającym ze znaków i sygnałów drogowych.

określa zakres przedmiotowy stosowania ustawy” (Burtowy, 2021).

1. Ruch odbywający się na drogach publicznych

Kluczową materią normowaną przez przepisy Ustawy Prawo o ruchu drogowym jest ruch odbywający się na drogach publicznych. Drogą publiczną, według definicji zawartej w art. 2 pkt 1a Ustawy Prawo o ruchu drogowym jest: „drog[a – od autora] w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 470, 471, 1087 i 2338 oraz z 2021 r. poz. 54)”; zgodnie z zamieszczonym odwołaniem możemy wskazać, że „drogą publiczną jest droga zaliczona na podstawie niniejszej ustawy do jednej z kategorii dróg, z której może korzystać każdy, zgodnie z jej przeznaczeniem, z ograniczeniami i wyjątkami określonymi w tej ustawie lub innych przepisach szczególnych” (art. 1 Ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych). Sama zaś kategoria dróg powołana w cytowanym przepisie ma wymiar techniczny, „nie ma charakteru stałego i może ulegać zmianie” (Rychter, 2019); choć, jako taka, nie może być pomijana (Stefański, 1994), gdyż „nie każda droga spełniająca funkcję ciągu komunikacyjnego może być uznana za drogę publiczną. By zyskała taki status, musi zostać zaliczona w trybie przewidzianym ustawą o drogach publicznych do jednej z kategorii dróg” (Wyrok WSA w Warszawie z 30.08.2005 r., I SA/Wa 1192/04, LEX nr 209989). „Drogi publiczne ze względu na funkcje w sieci drogowej dzielą się na drogi krajowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne. Ulice leżące w ciągu tych dróg należą do tej samej kategorii, co te drogi” (art. 2 ust. 1 i 2 Ustawy o Drogach Publicznych).

Reasumując, można stwierdzić, iż „drogami publicznymi są te wszystkie drogi, które są [co do zasady – od autora] ogólnie dostępne i dla korzystania z których nie jest potrzebne zezwolenie podmiotu dysponującego nimi” (Stefański,

1994), co stanowi element materialny, z jednoczesnym spełnieniem elementu formalnego, w postaci zaliczenia danej drogi do właściwej kategorii dróg.

2. Ruch odbywający się w strefach zamieszkania

Kolejnym miejscem, w którym niewątpliwie obowiązują normy prawne zawarte w Ustawie Prawo o ruchu drogowym są strefy zamieszkania. Zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 16 Ustawy Prawo o ruchu drogowym, strefą zamieszkania jest: „obszar obejmujący drogi publiczne lub inne drogi, na którym obowiązują szczególne zasady ruchu drogowego, a wjazdy i wyjazdy oznaczone są odpowiednimi znakami drogowymi”.

Definicja dróg publicznych została zawarta powyżej, zaś kategoria dróg innych podana w cytowanym przepisie, nie została dookreślona (Drexler, 2016, s. 28); jednakże, najprościej jest wyróżnić ją w oparciu o definicję negatywną – zatem będą to wszystkie inne drogi, które nie są drogami publicznymi. Tak wytyczona kategoria obejmuje „przede wszystkim drogi wewnętrzne” (Malinowski, 2012).

Szczególne zasady ruchu drogowego obowiązujące w omawianej strefie to między innymi:

- a) dopuszczalna prędkość, która wynosi 20 km/h (art. 20 ust. 2 Ustawy Prawo o ruchu drogowym);
- b) „w strefie tej pieszy korzysta z całej szerokości drogi i ma pierwszeństwo przed pojazdem oraz osobą poruszającą się przy użyciu urządzenia wspomagającego ruch” (art. 11 ust. 5 Ustawy Prawo o ruchu drogowym). Niemniej Sąd Najwyższy w swoim Postanowieniu jasno wskazał (Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z 20.12.2016 r., II KK 367/16): „to, że pieszy w strefie tej [zamieszkania – od autora] ma pierwszeństwo, [...] nie uzasadnia, że może on bez uwzględnienia innych uczestników ruchu zmieniać tor ruchu. W strefie zamieszkania poruszają się pojazdy i pieszy winien zachować ostrożność. Pierwszeństwo pieszego w strefie zamieszkania ma na celu jego ochronę, jednak nie zwalnia go od zachowania zasad ostrożności”;
- c) dzieci mogą same korzystać z drogi – bez dolnej granicy wieku, bez żadnej opieki (art. 43 ust. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym);
- d) zakaz postoju w miejscach innych niż wyznaczone w tym celu (art. 49 ust. 2 pkt 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym);

Dodatkowo można wskazać, że w strefach zamieszkania, progi zwalniające nie muszą być oznakowane (Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r., Załącznik Nr 1 Szczegółowe warunki techniczne dla znaków drogowych pionowych i warunki ich umieszczania na drogach pkt 2.2.13).

Wjazd i wyjazd do strefy zamieszkania jest oznaczony odpowiednio znakami D-40 oraz D-41 (rys. 1 i rys. 2).



Rys. 1. Znak D-40.

Źródło: Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach



Rys. 2. Znak D-41.

Źródło: Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach

Podsumowując należy podkreślić, że tylko obszar spełniający łącznie wszystkie powyższe wytyczne może zostać uznany za strefę zamieszkania, w której to bezwzględnie należy przestrzegać norm prawnych zawartych w Ustawie Prawo o ruchu drogowym.

3. Ruch odbywający się w strefach ruchu

Ostatnim miejscem wskazanym *expressis verbis* w art. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym są strefy ruchu. Na podstawie definicji zawartej w art. 2 ust. 16a, strefą ruchu jest: „obszar obejmujący co najmniej jedną drogę we-

wewnętrzną, na który wjazdy i wyjazdy oznaczone są odpowiednimi znakami drogowymi”.

Drogami wewnętrznymi zgodnie z definicją z art. 2 ust. 1b Ustawy Prawo o ruchu drogowym, są: „drog[i — od autora] w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych”. Podążając za zamieszczonym odwołaniem należy ustalić, że „drogi, drogi rowerowe, parkingi oraz place przeznaczone do ruchu pojazdów, niezaliczone do żadnej z kategorii dróg publicznych i niezlokalizowane w pasie drogowym tych dróg są drogami wewnętrznymi” (Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych). Tym samym droga wewnętrzna „stanowi kategorię drogi przeciwstawną do drogi publicznej. Przedmiotowa definicja legalna ma charakter negatywny i została sformułowana z wykorzystaniem formuły wyłączenia” (Rychter, 2019, art. 8). Jak słusznie podnosi się literaturze przedmiotu: „wyliczenie dróg wewnętrznych zawarte w art. 8 ust. 1 ma charakter przykładowy” (Zaborniak, 2010, art. 8), zaś same „drogi wewnętrzne stanowią zwykle przedmiot własności prywatnej” (ibidem). „Są to m.in. drogi osiedlowe, place pod dworcami kolejowymi, autobusowymi oraz pętle autobusowe” (Mezglewski i in., 2022).

Niestety, co często jest w praktyce spotykane, zarządca drogi wewnętrznej (a w przypadku jego braku — właściciel terenu) nie wywiązują się z obowiązku ich prawidłowego oznakowania (art. 8 ust. 4 Ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych). Czyn, określony powyżej, zważywszy na doniosłe znaczenie dla bezpieczeństwa w ruchu, stanowi wykroczenie, którego znamiona zostały określone w art. 85a Ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks Wykroczeń. Nieoznakowanie drogi wewnętrznej może skutkować poważnymi konsekwencjami, gdyż uczestnicy ruchu drogowego często mogą nie mieć świadomości, że dana droga jest drogą wewnętrzną. Ma to szczególnie istotne znaczenie przy wyjeżdżaniu z takiej właśnie drogi — mianowicie, zgodnie z normą prawną zawartą w art. 17 ust. 1 pkt 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym, „wyjazd z drogi niebędącej drogą publiczną stanowi włączanie się do ruchu”. „Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu” (art. 17 ust. 2 pkt 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym).

Wjazd i wyjazd do strefy ruchu jest oznaczony odpowiednio znakami D-52 oraz D-53 (rys. 3 i rys. 4).

„O tym, czy dana droga jest drogą publiczną, stanowią względy techniczne i prawne, przy czym brak jednego z tych elementów powoduje zaliczenie drogi do dróg wewnętrznych” (Kotowski i Kurzępa, 2004, art. 8). Przywołane oznaczają, że



Rys. 3. Znak D-52.

Źródło: Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach



Rys. 4. Znak D-53.

Źródło: Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach

droga niebędąca drogą publiczną (z różnych względów techniczno-formalnych), jest drogą wewnętrzną (Wyrok NSA w Warszawie z 20.10.2000 r., III SA 1432/99, LEX nr 47974), zaś jedynie od woli zarządcy danej drogi (a w przypadku jego braku – właściciela terenu) zależy, czy stanie się ona strefą ruchu, czego wyrazem jest jej oznakowanie w sposób powyżej wskazany.

4. Stosowanie przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym w innych miejscach

Przepis art. 1 ust. 2 Ustawy Prawo o ruchu drogowym nie został sformułowany w sposób czytelny. Wynika z niego, że reguły zawarte w Ustawie Prawo o ruchu drogowym powinny być stosowane także poza [...; miejscami zaprezentowanymi powyżej — od autora] (Pawelec, 2005).

Podana norma prawna poza wprowadzeniem swoistego rozszerzenia zasięgu przestrzennego obowiązywania Ustawy Prawo o ruchu drogowym, statuuje również osobliwe ograniczenia zakresu jej stosowania.

4.1. W zakresie koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób

Przepisy wskazanej ustawy stosuje się [...] do ruchu odbywającego się poza drogami publicznymi, jeżeli jest to konieczne dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa uczestników tego ruchu (Wyrok SN z 11.10.2000 r., IV KKN 250/00, LEX nr 51130). Z powyższego wynika, że w innych sytuacjach zasad i szczegółowych przepisów Ustawy Prawo o ruchu drogowym można nie przestrzegać (Pawelec, 2005).

Samo pojęcie bezpieczeństwa nie zostało bliżej zdefiniowane, lecz niewątpliwie w oparciu o analizę wyników wyszukania dla podanej frazy w Narodowym Korpusie Języka Polskiego, jesteśmy w stanie określić, że bezpieczeństwo to zjawisko wysoce pożądane, oznaczające brak zagrożenia, spokój, komfort, natomiast samowolne jego naruszanie jest działaniem zasługującym na potępienie i ogólną dezaprobatę.

Opis miejsc, gdzie może odbywać się ruch poza drogami publicznymi będzie przedmiotem rozważań w dalszych rozdziałach niniejszej pracy.

Tym samym każdy podmiot musi samodzielnie rozważyć czy względy bezpieczeństwa, związane z ruchem, wymagają stosowania przepisów Ustawy Prawo o ruchu drogowym, a jeśli tak to, w jakim zakresie jest to niezbędne do zażegnania niebezpieczeństwa.

4.2. W zakresie wynikającym ze znaków i sygnałów drogowych

Ustawę Prawo o ruchu drogowym należy również stosować w zakresie znaków i sygnałów drogowych napotykanym również w miejscach innych niż wyrażone *expressis verbis* w Ustawie. Oznacza to, że spotykane na drogach, i nie tylko, znaki i sygnały drogowe mają zawsze to samo uniwersalne znaczenie nadane im przez przepisy prawa, a podmioty je napotykające są zobligowane do ich przestrzegania.

„Znaki i sygnały obowiązujące w ruchu drogowym stanowią komunikat dla osób znajdujących się na drodze. Ich celem jest uregulowanie sposobu korzystania z drogi” (za: Burtowy, 2021, Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 01.09.2011 r., I OSK 1500/10). Oznacza to, że miejsce, w którym ustawiono

stosowne znaki lub sygnały drogowe jest niejako automatycznie miejscem, gdzie odbywa się ruch. Zarazem przesłanka ruchu wyszczególniona w omawianym przepisie jest spełniona.

Kwestią budzącą największe wątpliwości jest określenie czy należy stosować się do wszystkich znaków i sygnałów napotykanym poza drogami publicznymi, strefami zamieszkania i strefami ruchu.

Co niezmiernie istotne, „nie stanowi wykroczenia [...] niepodporządkowanie się dyrektywie wynikającej ze znaku drogowego ustawionego przez podmiot nieuprawniony lub bez zachowania obowiązującej procedury, bowiem warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie [...] jest legalny charakter tego znaku” (Wyrok SN z 17.03.2016 r., V KK 34/16, OSNKW 2016, nr 5, poz. 33). Przywołane orzeczenie jest częstokroć bezpośrednim orężem w walce z samowolą w zakresie stawiania znaków sygnałów drogowych (czyn, którego znamiona zostały wskazane również w Kodeksie wykroczeń art. 85).

Konkludując, można stwierdzić, że znaki i sygnały drogowe legalnie ustawione winny być zawsze respektowane, bez względu na miejsce w jakim się znajdują.

Ruch lądowy a stosowanie przepisów prawa drogowego *sensu largo*

Kwestią zasadniczą jest określenie granic odpowiedzialności podmiotu za czyny popełnione w związku z ruchem lądowym. „Ruch lądowy to zmiana miejsca w przestrzeni lądowej. Jest to więc zakres szerszy od «ruchu drogowego» [...]” (Olężałek, 2020, s.14). Czynione poniżej rozważania będą próbą zakreślenia granic przestrzennych, w których ów ruch lądowy się odbywa.

W ramach poprawności naukowej należy podkreślić, że (na potrzeby omawianej materii) poczynione powyżej rozważania, dotyczące podmiotów bezpośrednio uczestniczących w ruchu i pośrednio mających na niego wpływ, pozostają w pełni aktualne.

Pojęciem ruchu lądowego posłużono się przy opisie strony przedmiotowej, określając przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (Rozdział XXI Kodeksu karnego). Wskazany akt penalizuje, między innymi, takie zachowania, jak:

- a) spowodzenie katastrofy w ruchu lądowym (art. 173 §1 Kodeksu karnego);
- b) spowodzenie bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym (art. 174 §1 Kodeksu karnego);
- c) naruszenie zasad bezpieczeństwa, chociażby nieumyślne, w ruchu lądowym, powodujące nieumyślny wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała (art. 177 §1 Kodeksu karnego);
- d) prowadzenie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym (art. 178a §1 Kodeksu karnego); natomiast prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka to wykroczenie (art. 87 §1 Kodeksu wykroczeń).

Jak bez trudu możemy dostrzec, zdefiniowanie pojęcia ruchu lądowego ma kluczowe znaczenie dla prawnokarnej oceny zachowań, polegających na naruszeniu szeroko rozumianego prawa drogowego, a w szczególności jego podstawowych zasad odnoszących się do bezpieczeństwa.

1. Ogólna definicja pojęcia „ruchu lądowego”

Pojęcie ruchu lądowego, jak już zostało wskazane, jest pojęciem szerszym od ruchu drogowego, tym samym niewątpliwie możemy stwierdzić, że obejmuje swym zakresem nie tylko drogi publiczne, strefy zamieszkania i strefy ruchu, ale również, jak słusznie podnosi się w dogmatyce przedmiotu, „wszelkie [inne — od autora] miejsca ogólnie dostępne, na których odbywa się rzeczywisty ruch pojazdów” (Brocki, 2018). Tożsame stanowisko jesteśmy w stanie odszukać w licznych judykatach, jak chociażby w Postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28.03.2017 r., sygn. akt III KK 472/16, LEX nr 2271447, w którym stwierdzono, że: „przewidziane [...] kryterium «ruchu lądowego» należy wiązać nie tyle z formalnym statusem konkretnej drogi, czy też określonego miejsca, lecz z faktyczną dostępnością i rzeczywistym jego wykorzystaniem dla ruchu pojazdów i innych uczestników” (podobnie: Postanowienie SN z 30.07.2015 r., IV KK 201/15, LEX nr 1765994; Wyrok SN z 29.01.2016 r., IV KK 324/15, LEX nr 1977832; Postanowienie SN z 28.10.2016 r., V KK 258/16, LEX nr 2141239).

W wypadku katastrofy w ruchu lądowym oceniana powinna być [ona — od autora] przez pryzmat okoliczności sprawy, ze szczególnym uwzględnieniem miejsca katastrofy [...] (Mozgawa, 2022, art. 173).

W świetle wyżej przywołanego można stwierdzić, że pojęcie miejsca, w którym odbywa się ruchu lądowy, obejmuje wszelkie dostępne obszary, gdzie faktycznie odbywa się ruch pojazdów i innych uczestników. Zarazem marginalne znaczenie ma status prawny danego miejsca.

2. Szczególne przykłady ruchu lądowego

Jednym z osobliwych przykładów ruchu lądowego jest ruch lokalny (Uchwała SN z 14.09.1972 r., VI KZP 33/72, OSNKW 1972, nr 12, poz. 187). Przykładem miejsc, gdzie może odbywać się ruch lokalny są: dojazdy, tereny budowy, tereny przemysłowe oraz lotniska (Obwieszczenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 31.08.1963 r. o wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach przestępstw drogowych). W licznych orzeczeniach wskazuje się również, że „[...] nawet podziemne części kopalni, gdzie odbywa się transport materiałów i przewóz ludzi – jest ruchem lokalnym” (Wyrok SN z 29.01.2016 r., IV KK 324/15, LEX nr 1977832). Jak bez trudu możemy dostrzec, pojęcie dostępności danego miejsca do ruchu, tak uwydatnione chociażby w Wyroku Sądu Najwyższego - Izba Karna z 11.10.2000 r., IV KKN 250/00, nie jest utożsamiane z ogólnodostępnością (dla wszystkich), lecz, na przykład, z ilością poruszających się na danym terenie pojazdów i innych uczestników (nawet na terenie zamkniętym, gdzie ruch jest reglamentowany a do poruszania się jest wymagane zezwolenie) (Postanowienie SN z 28.10.2016 r., V KK 258/16, LEX nr 2141239).

Kolejnym przykładem ruchu lądowego jest ruch odbywający się na szlaku komunikacyjnym (Postanowienie SN z 19.05.1978 r., VII KZP 13/78, OSNPG 1978, nr 8, poz. 89). Omawianego zakresu nie należy zawężać jedynie do ruchu odbywającego się na wytyczonych szlakach, np.: pieszych, kołowych tudzież turystycznych. Podstawowe znaczenie, w ramach omawianej podkategorii, będą mieć miejsca formalnie niewyznaczone jako szlaki komunikacyjne, jak chociażby wały ziemne, po których mogą przykładowo poruszać się pojazdy rolnicze, turyści lub wędkarze (Wyrok SN z 5.12.1995 r., WR 186/95, OSNKW 1996, nr 3–4, poz. 19).

Osobnego przedstawienia wymaga kwestia ruchu drogami położonymi w lasach. Jak trafnie wskazał Naczelny Sąd Administracyjny: „«Drogi leśne» to drogi położone w lasach niebędące drogami publicznymi w rozumieniu przepisów

o drogach publicznych. Nie ma zatem przeszkód, aby drogi te zaliczyć do dróg wewnętrznych” (Wyrok NSA z 16.09.2009 r., II OSK 1330/08, LEX nr 1166026). Stanowisko to obecnie jest w pełni aprobowane przez Sąd Najwyższy i tak bez przeszkód należy uznać, że ruch odbywający się na drogach położonych w lasach, nawet tych niedostępnych dla ogółu społeczeństwa, jest ruchem lądowym (Postanowienie SN z 30.07.2015 r., IV KK 201/15, LEX nr 1765994).

3. Miejsca, w których ruch lądowy się nie odbywa

Nieźmiernie ważne jest, aby nie utożsamiać pojęcia ruchu lądowego w rozumieniu ustawowym z definicjami słownikowymi. Analiza zawartych tam definicji prowadziłyby do następującej konkluzji, że ruch lądowy to: „zmiana położenia punktu materialnego w stosunku do innych punktów dokonująca się w czasie” (Słownik języka polskiego PWN), występująca na „część[ci — od autora] skorupy ziemskiej” (ibidem) tudzież „związana[a — od autora] z lądem — obszarem na kuli ziemskiej, który nie jest zajęty przez oceany, morza i inne zbiorniki wodne” (Wielki słownik języka polskiego PAN).

Wobec czego, zgodnie z definicją miejsc, w których odbywa się ruch lądowy, zaprezentowaną w poprzedzającym podrozdziale, za owe miejsce nie zostanie uznany obszar niedostępny lub taki, gdzie ruch nie odbywa się systematycznie.

Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego za obszar, na przestrzeni którego „odbywa się ruch pojazdów ogólny czy lokalny [...; nie może być uznane – od autora] podwórko prywatnego domu mieszkalnego” (Postanowienie SN z 20.08.1976 r., VII KZP 11/76, OSNPG 1976, nr 9, poz. 74). Dotyczy to również „parking[u – od autora] na podwórku” (Wyrok SN z 11.10.2000 r., IV KKN 250/00, LEX nr 51130). Choć we wskazanych miejscach może odbywać się ruch, to jednak nie ma on najczęściej charakteru powtarzalnego, przykładowo poruszanie się pojazdem po ogrodzie. Z całą pewnością, miejsca takie nie mają charakteru ogólnodostępnego, a sam ruch, jeśli w ogóle występuje, to nie odbywa się tam z dużym nasileniem.

„Grunt rolny, podobnie jak podwórko przydomowe, nie może być uznany za miejsce, gdzie odbywa się ruch lądowy pojazdów, wprawdzie na gruncie rolnym używa się pojazdów mechanicznych lub konnych służących do prac polowych, jednak ruch tymi pojazdami odbywa się sporadycznie i obejmuje tylko wąskie grono użytkowników, co prowadzi do wniosku, że miejsce to nie jest ogólnie dostępne dla ruchu pojazdów” (Wyrok SN z 2.03.2012 r., V KK 358/11, OSNKG 2012, nr 6, poz. 66). W przywołanym orzeczeniu podkreślono ponadto, że na zmianę charak-

teru omawianej przestrzeni nie wpływa również fakt, że w ramach prac rolnych na danej przestrzeni poruszałoby się więcej pojazdów (dwa ciągniki rolnicze).

Podsumowując możemy wskazać, że każdy stan faktyczny wymaga odrębnej analizy pod kątem powyżej wskazanych przesłanek. Zaś zaklasyfikowanie konkretnych obszarów do grupy miejsc, w których odbywa się ruch lądowy jest skutkiem przypisania im przymiotu dostępnych oraz zweryfikowania odbywania się na nich rzeczywistego ruchu.

Podsumowanie

Normy prawa drogowego *sensu largo* posiadają niebywałą doniosłość w zakresie bezpieczeństwa. Ich znajomość i prawidłowe stosowanie są obowiązkiem nie tylko bezpośrednich uczestników ruchu drogowego, ale również innych podmiotów.

Niezmiennie istotne jest więc określenie zakresu przestrzennego, w jakim należy stosować omawiane regulacje, choćby w podstawowym zakresie, dotyczącym elementarnych zasad bezpieczeństwa.

Z całą pewnością możemy stwierdzić, że przepisy prawa drogowego należy stosować na drogach publicznych, w strefach zamieszkania oraz w strefach ruchu. Uwypuklenia wymaga fakt, iż znaki i sygnały drogowe winny być zawsze respektowane, bez względu na miejsce, w jakim się znajdują. Pewne wątpliwości nasuwa natomiast stosowanie przepisów prawa drogowego w zakresie koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób. W świetle przywołanego, każdy kierowca jest zobowiązany do samodzielnej oceny czy w danym wypadku należy stosować omawiane normy, a jeśli tak, to, w jakim zakresie jest to niezbędne dla uniknięcia owego zagrożenia.

Kluczowym pojęciem poddanym analizie, stosowanym głównie w obrębie prawa represyjnego, jest pojęcie miejsca, w którym odbywa się ruch lądowy. Obejmuje ono swoim znaczeniem zasadniczo wszelkie przestrzenie ogólnodostępne, na których realnie ma miejsce ruch pojazdów lub innych uczestników.

Określenie zakresu przestrzennego, w jakim należy stosować przepisy prawa drogowego w szerokim znaczeniu, na ogół nie wydaje się skomplikowane. Jednak próby dokonania precyzyjnego, dychotomicznego podziału na miejsca, w których podmioty winny respektować omawiane regulacje oraz na miejsca, w których takiego obowiązku nie ma, niejednokrotnie kończą się niepowodzeniem. Jednoznaczne określenie wyżej wskazanych granic wymaga częstokroć

dogłębnej analizy stanu faktycznego oraz niebywale ekwilibrystyki w zakresie korzystania z mnogich źródeł prawa. Proces ten jest jednak niezbędny dla prawidłowego stosowania norm prawa drogowego *sensu largo*.

Wnioski

Na podstawie przytoczonej analizy można wysnuć następujące wnioski, dotyczące zakresu przestrzennego stosowania prawa drogowego *sensu largo*. Wskazane przepisy należy stosować:

1. W pełnym zakresie:
 - a) na drogach publicznych, którymi są drogi:
 - ogólnodostępne, do korzystania z których nie jest potrzebne zezwolenie;
 - zaliczone do określonych kategorii dróg;
 - b) w strefach zamieszkania — obowiązują tam szczególne zasady, a wjazdy i wyjazdy muszą być właściwie oznakowane;
 - c) w strefach ruchu — występują one na drogach wewnętrznych, jeśli zostaną właściwie oznakowane;
2. W zakresie, w jakim jest to konieczne dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób — każdy podmiot musi we własnym zakresie ocenić, czy konkretna sytuacja wymaga przestrzegania przepisów prawa drogowego, to znaczy czy nie występuje zagrożenie bezpieczeństwa osób, któremu należałoby przeciwdziałać. Jeśli natomiast podana przesłanka zostanie spełniona, należy w analogiczny, jak wyżej sposób, ocenić, które i w jakim zakresie przepisy prawa drogowego należy stosować;
3. W odniesieniu do znaków i sygnałów drogowych — jeżeli wskazane zostały legalnie ustawione, to zawsze należy je respektować, bez względu na miejsce, w jakim się one znajdują;
4. Choćby w ograniczonym zakresie w miejscach, gdzie odbywa się ruch lądowy, tj. spełniających równocześnie dwie poniższe przesłanki:
 - a) są dostępne do odbywania się ruchu lądowego;
 - b) ruch lądowy faktycznie się na nich odbywa (względnie systematycznie).

Bibliografia

- Brocki, M. (2018). Czy prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości jest zawsze przestępstwem? Pobrano z: <http://fundacja.togatus.pl/prowadzenie-pojazdu-stanie-nietrzezwo-sci-zawsze-przestepstwem/> (data dostępu: 19.04.2022).
- Burtowy, M. (2021). Prawo o ruchu drogowym. Komentarz. Warszawa: Wolters Kluwer Polska. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587860366/657806/burtowy-michal-prawo-o-ruchu-drogowym-komentarz?keyword=Prawo%20o%20ruchu%20drogowym.%20Komentarz&cm=SFIRST> (data dostępu: 23.04.2022).
- Drexler, Z. (2016). Przepisy ruchu drogowego z ilustrowanym komentarzem, wydanie 5. Warszawa: Grupa IMAGE.
- Kotowski, W. (2011). Prawo o Ruchu Drogowym. Komentarz. Wydanie 3. Warszawa: Wolter Kluwer Polska.
- Kotowski, W., Kurzępa, B. (2004). Drogi publiczne. Komentarz. LEX/el.: <https://sip.lex.pl/#/commentary/587233922/31362/kotowski-wojciech-kurzepa-boleslaw-drogi-publiczne-komentarz?cm=URELATIONS> (data dostępu: 19.04.2022).
- Maciejko, W., Zaborniak, P. (2010). Ustawa o drogach publicznych. Komentarz, Warszawa: LexisNexis. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587535121> (data dostępu: 23.04.2022).
- Malinowski, Ł. (2012). Prawo o ruchu drogowym. Komentarz. Warszawa: LexisNexis.: <https://sip.lex.pl/#/commentary/587556783/354223/malinowski-lukasz-prawo-o-ruchu-drogowym-komentarz?cm=URELATIONS> (data dostępu: 23.04.2022).
- Mezglewski, A., Nowikowska, M., Kurek, J. (2022). Prawo o ruchu drogowym. Komentarz. Wyd. 2. Warszawa: C.H. Beck. <https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mjxw62zogi3damzzgm2tsma&refSource=search> (data dostępu: 23.04.2022).
- Mozgawa, M. (red.). (2022). Kodeks karny. Komentarz aktualizowany. LEX/el. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587737014/678983/mozgawa-marek-red-kodeks-karny-komentarz-aktualizowany?cm=URELATIONS> (data dostępu: 23.04.2022).
- Narodowy Korpus Języka Polskiego.: <http://nkjp.pl/> (data dostępu: 23.04.2022).
- Niemiec, M. (2019). Przestępstwo wypadku drogowego w pytaniach i odpowiedziach, Warszawa: Wolter Kluwer Polska. <https://sip.lex.pl/#/monograph/369450659/391174/niemiec-marcin-przestepstwo-wypadku-drogowego-w-pytaniach-i-odpowiedziach?keyword=Przestepstwo%20wypadku%20drogowego%20w%20pytaniach%20i%20odpowiedziach&cm=STOP> (data dostępu: 19.04.2022).
- Olężałek, M. (2020). Metodyka pracy adwokata i radcy prawnego w sprawach przestępstw oraz wykroczeń drogowych. 2 wydanie. Warszawa: C.H. Beck.

- Pawelec, K. (2015). O nieprzewidywalności zachowań w ruchu drogowym. Kilka refleksji, *Problemy Kryminalistyki*, 288(2), s. 54–58.
- Pawelec, K. J. (2005). *Prawo o ruchu drogowym. Zasady bezpieczeństwa. Kierowca/Wypadki. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck. <https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mjxw62zogi3damjzgu3dgoa&refSource=search> (data dostępu: 23.04.2022).
- Rychter, R. A. (2019). *Ustawa o drogach publicznych. Komentarz*, wyd. II. LEX/el. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587319187/598798/rychter-renata-alicja-ustawa-o-drogach-publicznych-komentarz-wyd-ii?cm=URELATIONS> (data dostępu: 23.04.2022).
- Słownik języka polskiego PWN, wydanie elektroniczne. <https://sjp.pwn.pl> (data dostępu: 19.04.2022).
- Soboń, S. (2016). *Ustawa o kierujących pojazdami z komentarzem*. Warszawa: Grupa Image.
- Stefański, R. A. (1994). Glosa do wyroku SN z dnia 9 grudnia 1993 r., II KRN 285/93. <https://sip.lex.pl/#/publication/385880915> (data dostępu: 19.04.2022).
- Stefański, R. A. (2009). Glosa do Postanowienia SN z dnia 7 stycznia 2008 r., V KK 158/07, *Prokuratura i Prawo*, 6, s. 156–163. <https://sip.lex.pl/#/publication/385976633/stefanski-ryszard-a-glosa-do-postanowienia-sn-z-dnia-7-stycznia-2008-r-v-kk-15807?cm=URELATIONS> (data dostępu: 19.04.2022).
- Tobor, Z. (2013). *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Wielki słownik języka polskiego PAN, wydanie elektroniczne. <https://wsjp.pl> (data dostępu: 19.04.2022).

Orzecznictwo

- Uchwała SN z 14.09.1972 r., VI KZP 33/72, OSNKW 1972, nr 12, poz. 187. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520112205?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 19.04.2022).
- Uchwała SN(CI) z 28.02.1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3–4, poz. 33. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520112630?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 19.04.2022).
- Postanowienie SN z 20.08.1976 r., VII KZP 11/76, OSNPG 1976, nr 9, poz. 74. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520110630?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 19.04.2022).
- Postanowienie SN z 19.05.1978 r., VII KZP 13/78, OSNPG 1978, nr 8, poz. 89. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520110752?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 23.04.2022).
- Wyrok SN z 5.12.1995 r., WR 186/95, OSNKW 1996, nr 3–4, poz. 19. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520117185?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 23.04.2022).
- Wyrok SN z 11.10.2000 r., IV KKN 250/00, LEX nr 51130. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520144826?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 23.04.2022).

- Wyrok NSA w Warszawie z 20.10.2000 r., III SA 1432/99, LEX nr 47974. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520141670?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 19.04.2022).
- Wyrok WSA w Warszawie z 30.08.2005 r., I SA/Wa 1192/04, LEX nr 209989. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520303685?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 19.04.2022).
- Wyrok NSA z 16.09.2009 r., II OSK 1330/08, LEX nr 1166026. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/521259722?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 23.04.2022).
- Wyrok SN z 2.03.2012 r., V KK 358/11, OSNKW 2012, nr 6, poz. 66. (<https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/521251289?cm=DOCUMENT> data dostępu: 23.04.2022).
- Postanowienie SN z 30.07.2015 r., IV KK 201/15, LEX nr 1765994. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/521859690?cm=DOCUMENT>
- Wyrok SN z 29.01.2016 r., IV KK 324/15, LEX nr 1977832.) <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/522071528?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 23.04.2022).
- Wyrok SN z 29.01.2016 r., IV KK 324/15, LEX nr 1977832. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/522071528?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 23.04.2022).
- Wyrok SN z 17.03.2016 r., V KK 34/16, OSNKW 2016, nr 5, poz. 33. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/522097919> (data dostępu: 23.04.2022).
- Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z 20.10.2016 r., II KK 367/16.
- Postanowienie SN z 28.10.2016 r., V KK 258/16, LEX nr 2141239. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/522234935?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 23.04.2022).
- Postanowienie SN z 28.10.2016 r., V KK 258/16, LEX nr 2141239. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/522234935?cm=DOCUMENT> (data dostępu: 23.04.2022).
- Postanowienie SN z 28.03.2017 r., III KK 472/16, LEX nr 2271447. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/522365143> (data dostępu: 23.04.2022).

Akty prawne

- Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2008; zm.: Dz. U. z 2021 r. poz. 2052, poz. 2269 i poz. 2328).
- Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 450; zm.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1517 oraz z 2021 r. poz. 54, poz. 463, poz. 694, poz. 720, poz. 1641, poz. 1997, poz. 2165, poz. 2269 i poz. 2328).
- Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1376; zm.: Dz. U. z 2021 r. poz. 1005 i poz. 1595 oraz z 2022 r. poz. 32, M. P. z 2021 r. poz. 876).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2345; zm.: Dz. U. z 2021 r. poz. 2054 i poz. 2447).

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2311; zm.: Dz. U. z 2020 r. poz. 862 oraz z 2021 r. poz. 438 i poz. 2066).: <https://sip.lex.pl/#/act/17066287>. (data dostępu: 23.04.2022).

Obwieszczenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 31.08.1963 r. o wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach przestępstw drogowych (M. P. z 1963 r. Nr 70, poz. 348).: <https://sip.lex.pl/#/act/16814659?cm=DOCUMENT>. (data dostępu: 23.04.2022).

SAFETY IN COMMUNICATION. SPATIAL SCOPE OF APPLICATION OF THE TRAFFIC LAW SENSU LARGO

Abstract

Legal norms concerning communication, due to the current social conditions, are characterized by exceptional importance for the preservation of safety. This paper is an attempt to determine in what places and, albeit indirectly, to what extent the widely understood traffic rules should be applied. What is extremely important, this obligation, i.e. their application, does not lie only with the direct participants of traffic, but also with other entities. Both legal norms, included in the scope of administrative law and criminal law, as well as numerous judgments were analyzed. The interpretation of such notions as road, road traffic or land traffic turned out to be crucial. In general, we may state that the traffic rules must be applied on public roads, in residential zones and in traffic zones and in the relation in which we are obliged to apply them by encountering road signs and signals. Many difficulties are also posed by the fact that the norms of traffic law must also be respected to the extent necessary to avoid endangering the safety of persons. A fundamental issue was the interpretation of the concept of places where „land traffic” takes place, because it is with the help of this term that responsibility for acts committed in connection with communication is most often established. An in-depth analysis of the above issues led to the conclusion that the provisions of the traffic law sensu largo, even to the basic extent concerning safety, should be applied to all places where land traffic takes place.

Keywords

safety, communication, law, road, traffic

1.3.

CYBERSTALKING JAKO ZAGROŻENIE OSOBISTEGO BEZPIECZEŃSTWA – PERSPEKTYWA BIEGŁEGO SĄDOWEGO

Streszczenie

Tekst wskazuje ogromne możliwości otwierające się przez lingwistyką kryminalistyczną w kontekście wykorzystania językoznawcy, jego wiedzy i kwalifikacji do pracy na rzecz wymiaru sprawiedliwości. W tekście opisano, czym jest kryminalistyczne językoznawstwo zajmujące przestrzeń pomiędzy lingwistyką (nauka języka) i prawem. Autorka – wieloletnia biegła sądowa z lingwistyki kryminalistycznej dzieli się swoimi doświadczeniami dotyczącymi spraw, w których wydawała opinię w kwestii cyberstalkingu. W artykule wskazano obszary, w których wydaje opinię lingwista kryminalistyczny. Wyróżniono 20 takich obszarów. Podkreślono, iż na podstawie indywidualnego użycia środków językowych na poziomie leksykalnym i gramatyczno-syntaktycznym można z dużym prawdopodobieństwem identyfikować nadawcę, a nawet jeśli cechy językowe są wyraziste – można udzielić odpowiedzi w sposób kategoriyczny. W Internecie nie jesteśmy bowiem – anonimowi, gdyż pozostawiamy ślady językowe (charakterystyczne dla nadawcy komunikatu sposoby użycia środków językowych).

Słowa kluczowe

lingwistyka kryminalistyczna, mowa nienawiści, anonim

Wstęp

Punktem wyjścia w niniejszych rozważaniach jest definicja cyberstalkingu. Następnie przybliżone zostanie pojęcie lingwistyki kryminalistycznej ze wskazaniem obszarów, w których wydawałam opinie jako lingwista kryminalistyczny. Wskazane zostaną niektóre — wybrane — możliwości wykorzystania analizy lingwistycznej w kwestii ustalania autorstwa tekstów zamieszczanych w Internecie, co staje się możliwe dzięki działaniu zasady „niepowtarzalności kodowania językowego”. Następnie przybliżone zostanie pojęcie idiolektu osobniczego, na którym opierają się analizy lingwistyczne oraz wskazałam przykładowe pytania zadawane biegłemu z lingwistyki kryminalistycznej ze wskazaniem kierunków analizy materiału wypracowanych przeze mnie podczas kilkudziesięcioletniej praktyki. Omawiam przykłady spraw dotyczących wskazania sprawcy — cyberstalkera, po czym udzielam rekomendacji w kwestii wykrywania sprawców cyberstalkingu.

Cel pracy

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie zjawiska cyberstalkingu jako zjawiska stanowiącego niewątpliwie zagrożenie bezpieczeństwa personalnego. Perspektywa oglądu jest perspektywą biegłego sądowego. Jako biegła z lingwistyki kryminalistycznej (jedyna taka biegła w Polsce) wydawałam opinie w sprawach dotyczących ustalania sprawcy cyberstalkingu, który pozostawiał „ślady językowe” — zdradzające jego tożsamość charakterystyczne cechy językowe, po których można było go zidentyfikować.

1. Pojęcie cyberstalkingu

Cyberstalking to neologizm określający zjawisko używania Internetu i innych mediów elektronicznych do nękania. Zjawisko to jest definiowane jako cyberprzemoc popełniana przez stalkera. Cyberstalking, który jest formą pochodną stalkingu, wprowadzonego do Kodeksu Karnego ustawą z 25 lutego 2011 r. (Dz.U. Nr 72, poz. 381) — art. 190a. Jest to jeden z rodzajów tzw. cyberbullyingu, który oznacza przemoc w cyberprzestrzeni. Zjawisko to pojawiło się dopiero na przełomie XX/XXI wieku wraz z rozwojem sieci internetowej, które ułatwiają komunikację międzyludzką, ale generują również wiele zagrożeń, w tym takich jak

cyberprzemoc. Łatwy dostęp do praktycznie każdej informacji oraz anonimowość (kwestię pozornej anonimowości wskażę w dalszej części artykułu) w wirtualnym świecie pozwala czuć się bezkarnie sprawcom.

Cyberstalking jest określany zatem jako wykorzystanie technik informacyjnych i komunikacyjnych do świadomego, wielokrotnego i wrogiego zachowania się osoby lub grupy osób, w celu krzywdzenia innej osoby/ innych ludzi. Technologie informacyjne i komunikacyjne to np. wiadomości e-mail, SMS-y, MMS-y, serwisy komunikacyjne, strony WWW, fora dyskusyjne oraz media społecznościowe itp. Cyberprzemoc może występować w wielu formach, a jedną z nich jest śledzenie (ang. *cyberstalking*), które polega na inwigilacji ofiary drogą elektroniczną i nękanii jej niechcianymi komunikatami, szykanami czy groźbami o charakterze prześladowczym.

2. Pojęcie lingwistyki kryminalistycznej

Lingwistyka kryminalistyczna (językoznawstwo kryminalistyczne), ang. *forensic linguistics*, niem. *forensische Linguistik* zajmuje się wykorzystaniem wiedzy językowej dla celów wykonywania czynności śledczych i prawnych i jest częścią lingwistyki stosowanej. A zatem dyscyplina ta funkcjonuje zatem na pograniczu językoznawstwa i kryminalistyki. Badacz-lingwista poszukuje między innymi dowodu wykonawstwa bądź autorstwa tekstu oraz uzyskiwania dowodu zrozumienia tekstu. Ekspertyzy lingwistyczne opierają się zarówno na właściwościach leksykalnych, ortograficznych i fonetycznych, jak i składniowych analizowanych tekstów. Poniżej przedstawiam 20 obszarów, w których może się wypowiedzieć lingwista kryminalistyczny. Zaznaczam, iż jest to moje autorskie wyróżnienie, stanowiące rezultat moich 40-letnich badań lingwistycznych i nie zostało do tej pory odnotowane w literaturze przedmiotu w ujęciu holistycznym¹.

1. Ustalanie autorstwa wypowiedzi (np. groźby, listy samobójcze, listy z pogróżkami żądania okupu; możliwość ustalania autorstwa anonimowych tekstów w Internecie ustalanie autorstwa anonimów);

¹ Por. moje artykuły i rozdziały w monografiach, np. Lingwistyka kryminalistyczna (Stawnicka, 2022); *Znaczenie kryminalistycznego śladu językowego dla rekonstrukcji przebiegu zdarzenia. Czy istnieje „językowy odcisk palca* (Stawnicka, 2020); *Typowanie sprawców przestępstw z perspektywy lingwistyki kryminalistycznej* (Stawnicka, 2018); *Manipulacja w cyberprzestrzeni. Mity i prawdy o anonimowości* (Stawnicka, 2017); *Psycholingwistyczny portret sprawcy przestępstw. Wstęp do dyskusji* (Stawnicka, Klonowska 2016); *Lingwistyka w służbie kryminalistyki. Diagnozy i prognozy* (Stawnicka, 2015); *Językoznawstwo w służbie wymiaru sprawiedliwości* (Stawnicka, 2015); *Twój język Cię zdradza?* (Stawnicka, 2014).

2. Manipulacja przekazem komunikacyjnym po dokonaniu przestępstwa;
3. Konstruowaniu profilu lingwistycznego autora anonimów jako komplementarnego w stosunku do profilowania psychologicznego (określaniu wieku, wykształcenia, pochodzenia na podstawie analizy językowej nadawcy);
4. Analiza treściowo-formalna zeznań świadków i podejrzanego(ych). Analizy zeznań świadków pod kątem ich wiarygodności;
5. Ustalanie intencji nadawcy komunikatu/przekroczenie granic wolności wypowiedzi, np. znieważenie Narodu lub Rzeczypospolitej (art. 133 Kodeksu karnego), znieważenie Prezydenta (art. 135), znieważenie głowy obcego państwa lub ambasadora lub członka personelu dyplomatycznego (art. 136), znieważenie godła, sztandaru, chorągwi, bandery, flagi lub innego znaku państwowego Rzeczypospolitej lub innego państwa (art. 137), obraza uczuć religijnych (art. 196), zniesławienie, (art. 212), znieważenie (art. 216), znieważenie funkcjonariusza publicznego lub konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej polskiej (art. 226); znieważenie pomnika lub innego miejsca publicznego urządzonego w celu upamiętnienia zdarzenia historycznego lub uczczenia osób (art. 261), znieważenie zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego (art. 262), żołnierskie znieważenie przełożonego (art. 347), żołnierskie znieważenie podwładnego (art. 350);
6. Przestępstwa mowy nienawiści (Groźba karalna (art. 190 kk.), nawoływanie do popełnienia przestępstwa (art. 255 kk), propagowanie ustroju faszystowskiego lub innego totalitarnego, nawoływanie do nienawiści na tle narodowościowym, rasowym, etnicznym lub wyznaniowym (art. 256), publiczne znieważenie grupy ludności lub jej członka ze względu na szczególną cechę (art. 257), przestępstwo groźby bezprawnej skierowanej wobec grupy osób lub osoby z powodu jej przynależności do określonej grupy (art. 119§ 1 kk), przestępstwo tzw. negacjonizmu (kłamstwo oświęcimskie) (art. 55 ustawy o IPN));
7. Ustalenie prawdopodobieństwa popełnienia plagiatu;
8. Manipulacje językowe ofiarą;
9. Badanie tekstów marketingowych w celu ustalenia, czy wprowadzają odbiorców w błąd i naruszają zbiorowe prawa konsumentów przez stosowanie środków językowych utrwalających w odbiorcy przekonania niezgodne ze stanem faktycznym;
10. Mobbing – analiza wypowiedzi, którym przypisano znamiona mobbingu;

11. Ustalanie znaczeń pojęć stosowanych w tekstach umów i innych dokumentów w przypadku niezgodności między stronami poprzez ocenę tzw. stopnia mglistości tekstu w tekstach umów handlowych, bankowych itd.;
12. Ustalanie znaczeń pojęć;
13. Analiza identyczności znaków słownych w sprawach dotyczących badania zdolności odróżniającej znaków towarowych i o naruszenie ich ochrony; ocena oryginalności patentów i innych przedmiotów własności intelektualnej;
14. Komunikacja językowa podczas zatrzymań i przesłuchań, w tym w sprawach o charakterze terrorystycznym;
15. Analiza nagrań pod względem zawartości treściowej, np. nagrania służb ratunkowych w sytuacjach, kiedy niezbędne jest dokonanie analizy lingwistycznej nagrania;
16. Badanie zagadnień związanych z protokołowaniem zeznań świadków;
17. Identyfikacja nadawcy ze względu na kraj pochodzenia;
18. Ocena roli tłumacza ustnego podczas przesłuchania świadka / lub podejrzanego;
19. Językowe aspekty działań operacyjnych w środowiskach przestępczych; analizy treści SMS-ów, wpisów na blogach, forach - wskazywanie autorów / wykonawców, badanie wypowiedzi pod kątem utajniania informacji (np. analiza kodów wykorzystywanych przez hakerów);
20. Naruszenie dóbr osobistych (zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska).

3. Stalking i cyberstalking – rozważania językoznawcy

Jak wskazano powyżej, stalking jest działaniem o charakterze intencjonalnym polegającym na wielokrotnym prześladowaniu i molestowaniu innej osoby, co zagraża jej bezpieczeństwu. Osoba może być nękana poprzez zamieszczanie komentarzy na formach internetowych, może być oczerniana w Internecie, mogą być także rozpowszechniane plotki za pośrednictwem mediów elektronicznych. Repertuar działań stalkera w cyberprzestrzeni jest jednak szerszy, bo obejmuje także między innymi rozsyłanie niechcianych przesyłek od ofiary jako nadawcy czy prześladowaniu e-mailowym poprzez przesyłanie na konto pocztowe wiadomości wbrew woli ofiary, itd. Przy tym cyberstalker jest przekonany, że może czuć się bezkarnie na formach internetowych, czatach i w ramach grup dyskusyjnych,

ze względu na swoją anonimowość, co sprzyja nietolerancji, antypatii i wyrażaniu nienawistnych treści.

Pozostaje jednak pytanie, jak rozwiązać wątpliwości dotyczące indywidualnych przypadków i ocenić, że nienawiść, którą żywi dany podmiot w stosunku do innego podmiotu przekroczyła dopuszczalne granice i mieści się w ramach reakcji systemu prawnego, czy sprawca wypełnił znamiona czynu zabronionego przewidzianego w danym akcie prawnym.

Zjawisko cyberprzemocy popełnianej przez stalkera stanowi dla lingwisty szczególne wyzwanie. Od lat wykonuję ekspertyzy dla wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania między innymi w kwestiach dotyczących ustalenia autora tekstów anonimowych, który nęka swoją ofiarę. Cyberstalker formułuje groźby ukryte lub bezpośrednie, molestuje lub przesyła listy i prezenty lub wysyła dziesiątki SMS-ów, będąc przekonanym, iż jest w sieci anonimowy. Jednak są to tylko pozory, bowiem cyberstalker pozostawia w Internecie ślad swojej działalności. Ślad działalności cyberstalkera dotyczy nie tylko technicznych możliwości ustalenia źródła informacji, ale — przede wszystkim — mowa o kryminalistycznym śladzie językowym. Pojęcie *kryminalistyczny ślad językowy* oznacza wszystko, co kryminalistyk (tu: biegły z lingwistyki kryminalistycznej) potrafi dostrzec i w jakikolwiek sposób opisać poprzez język, którego używa sprawca. Może zatem zrekonstruować obraz świata sprawcy zawarty w języku, którym się posługuje, określić jego intencje czy wskazać autora tekstu na podstawie cech językowych. Pojęcie *kryminalistycznego śladu językowego* nie występuje w literaturze przedmiotu kryminalistyki, zostało przeze mnie wprowadzone do kryminalistyki oraz językoznawstwa. Są to ślady przejawiające się poprzez użycie języka (w tym także kodu wizualnego), przy tym przymiotnik *kryminalistyczny* wskazuje, że nie każde użycie języka jest śladem kryminalistycznym, a tylko takie, które ma związek ze zdarzeniem będącym przedmiotem postępowania. Kryminalistyczny ślad językowy stanowi materiał dowodowy i jako taki jest badany poprzez stosowanie metod analizy językowej.

Do analizy SMS-ów, zapisów na forach (obraźliwych, gróźb karalnych) często powoływano jako biegłych psychologów lub pismoznawców. Czy psycholog jest w stanie wskazać sprawcę na podstawie cech językowych? Czy może to zrobić pismoznawca? Niestety, nie jest to możliwe. Przed lingwistą otwierają się nowe możliwości.

To właśnie w kontekście rozważań nad ustalaniem profilu językowego nadawcy komunikatu oraz autorstwa znaczenia szczególnego nabierają rozważania

dotyczące problematyki stalkingu na tle zjawisk związanych z przemocą emocjonalną, nękaniami (uporczywym) / prześladowaniem na tle emocjonalnym.

4. Zasada „niepowtarzalności kodowania językowego”

Każdy użytkownik Internetu oprócz „śladu elektronicznego” zostawia jednak także w świecie wirtualnym „ślad językowy”. W celu ustalenia autorstwa wpisów cyberstalkera, należy dysponować materiałem porównawczym tej osoby. Dysponując materiałem porównawczym danej osoby można podjąć próbę ustalenia, czy autorem obu tekstów mogłaby być dana osoba. Kiedy materiał porównawczy pochodzi od kilku nadawców, ustalenie cech językowych może być pomocne we wskazaniu, którego (których) nadawców można wykluczyć przy wskazaniu autorstwa materiału dowodowego. Wskazanie sprawcy jest możliwe na podstawie istnienia zasady „*niepowtarzalności kodowania językowego*” (*ang. uniqueness of encoding*).

Działanie tej zasady wyjaśniają lingwiści kryminalistyczni, np. M. Coulthard (2004, 2013), M. Coulthard i A. Johnson (2007), G. R. McMenamin (2012), L. M. Buzinova i in. (2018).

Kryminalistyczny ślad językowy może zatem zostać wyodrębniony z materiału dowodowego dzięki istnieniu zasady *niepowtarzalności kodowania językowego*. Zasada ta polega na tym, iż każdy z nas używając języka, koduje z jego pomocą obraz świata postrzegany przez siebie. Np. niektóre wyrażenia czy zdania, które mogłyby zostać wypowiedziane przez każdego Polaka, są unikatowe chociażby poprzez brak występowania w wyszukiwarkach internetowych, np. www.google.pl. Unikatowe jest np. zdanie *Na swoje usprawiedliwienie mam tylko tyle, że na początku traktowałem wszystko jako zabawę i egoistyczną chęć zemsty*, które po wpisaniu do wyszukiwarki daje wynik zerowy, również fraza *na początku traktowałem wszystko jako zabawę i egoistyczną chęć zemsty* daje wynik zerowy. Natomiast odnotowano jeden wynik dla frazy *na początku traktowałem wszystko jako zabawę*², a fraza *traktowałem wszystko jako zabawę* pojawiła się także 1 raz (tożsamy przykład) i fraza *traktowałem wszystko jako* — 93 razy, a *jako zabawę* 157 000 razy (sprawdzano w www.google.pl 11.02.2022 o godz. 14.00).

Lingwistyka kryminalistyczna jest wykorzystywana przez Wymiar Sprawiedliwości w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Australii i Stanach Zjednoczonych,

² Na początku traktowałem wszystko jako zabawę, a przy okazji dostawałem w kość, gdyż byłem najmniejszy; http://piast.cieszyn.pl/www/?attachment_id=ruxhxsxjuzzrpe&paged=34 [data dostępu 11.02.2022]

a także na Litwie, Białorusi, czy w Rosji. W Niemczech rozpoznawanie autorstwa jest jedną z dyscyplin kryminalistyki od 35 lat i jako dyscyplina kryminalistyki jest uznawane przez Federalny Urząd Kryminalny (*Bundeskriminalamt (BKA)*). Rozpoznawanie autorstwa jest łącznie z rozpoznawaniem głosu jednym z 20 obszarów działań Federalnego Urzędu Kryminalnego.

Obszary badawcze lingwistyki kryminalistycznej zaprezentuję w moich dwóch książkach, które obecnie finalizuję. Wymieniając ich tytuły, odnoszę się do zarzutu, jakoby w Polsce nikt nie analizował kwestii możliwości wykorzystania lingwistyki kryminalistycznej dla Wymiaru Sprawiedliwości, bowiem takie ekspertyzy wykonują od lat. Oto tytuły książek mojego autorstwa:

Książka 1

Identyfikacja kryminalistyczna. Perspektywa lingwistyki kryminalistycznej – historia – diagnozy – prognozy

Książka 2

Wykrywanie sprawców przestępstw na podstawie kryminalistycznego śladu językowego. Perspektywa biegłego sądowego

5. Pojęcie idiolektu

Idiolekt jest zespołem indywidualnych cech językowych: fonetycznych i leksykalnych, w mniejszym stopniu składniowych, właściwych konkretnemu użytkownikowi (Urbańczyk, 1978). Jest to zespół jednostkowych cech wyróżniających mowę danej osoby; wiąże się z jej przynależnością do grupy społecznej, wykształceniem, tradycjami rodzinnymi i środowiskowymi (Polański, 1999). W użyciu języka przejawia się indywidualność człowieka. Każdy użytkownik języka dysponuje pewnym charakterystycznym dla siebie zasobem leksykalnym, dokonuje wyborów konstrukcji składniowych, czy też w odmienny sposób artykułuje pewne głoski. Idiolekt nazywany jest także stylem indywidualnym. Styl indywidualny ma charakter złożony i powinien być analizowany na poziomie fonetycznym, leksykalnym, frazeologicznym, składniowym i stylistycznym. Cechy idiolektu można ustalić na podstawie wieloaspektowej analizy języka danej osoby.

Język osobniczy jest efektem połączenia wielu czynników, takich jak edukacja językowa, osobowość użytkownika, osobiste upodobania, chęć kształtowania własnego stylu wypowiedzi, różnego w zależności od sytuacji komunikacyj-

nej (jest ona czynnikiem pozajęzykowym). Idiolekt przejawia się na podstawie mowy jednostkowej.

6. Pojęcie profilu lingwistycznego

Ponieważ język jest narzędziem interpretacji rzeczywistości i każdy konkretny tekst powinniśmy zatem traktować jako pewien model wycinka rzeczywistości, wynika z tego, iż za pomocą języka konstruujemy nasz obraz świata, który jest następnie przez nas interpretowany również w języku i za jego pośrednictwem. Profilowanie kryminalne nieznanego sprawcy przestępstwa dotyczy typowania cech nieznanego przestępcy w oparciu o analizę danych pochodzących z miejsca zbrodni, cech ofiary oraz wiedzę na temat podobnych, wcześniej popełnionych przestępstw przez sprawcę. A zatem profiler dostarcza śledczym informacji, które mogłyby pomóc w identyfikacji sprawcy, przy czym nie jest to identyfikacja indywidualna, a opis pewnego typu osób, które mogły być sprawcami. Od lat 80. w Stanach Zjednoczonych psychologowie sporządzają profile kryminalne nieznanego sprawcy i obserwowana jest tendencja wzrostowa w zakresie współpracy ekspertów z Policją i sądami.

Profil lingwistyczny tworzony jest w oparciu o metodologię rekonstrukcji językowego obrazu świata (Bartmiński, 2006; Grzegorzczakowa, 1999; Tokarski, 2001).

Językowy obraz świata jest obrazem świata wydobywanym z języka nadawcy, tj. w strukturze języka: formach gramatycznych, słownictwie, skonwencjonalizowanych zwrotach używanych przez nadawcę. Nadawca interpretuje postrzeżoną rzeczywistość poprzez język, a zatem poprzez sposób używania języka dociera się do sposobu postrzegania i interpretacji rzeczywistości wyrażanej poprzez język, tj. używane formy gramatyczne, słownictwo, związki wyrazowe. A zatem „wydobywając” z tekstu te elementy, można obraz świata postrzegany poprzez język zrekonstruować.

System językowy jest zarówno niezbędnym narzędziem komunikacji międzyludzkiej, jak i jedynym narzędziem interpretacji otaczającej nas rzeczywistości. Posługując się językiem dokonujemy interpretacji tego świata; mówimy i myślimy o nim za pomocą językowych obrazów jego części składowych. W obrazie świata zrekonstruowanym poprzez cechy językowe (wypowiedzi nadawcy) ujawnia się sposób postrzegania świata. Językowy obraz świata jest strukturą utrwaloną w systemie danego języka. Jest zatem strukturą utrwaloną we właściwościach gramatycznych i leksykalnych (znaczeniach wyrazów i ich łączliwości, która się realizuje w języku za pomocą tekstów (wypowiedzi). Obraz świata odbity w języ-

ku zawiera zatem element subiektywności. A zatem poprzez wypowiedzi językowe (teksty) ujawnia się obraz świata nadawcy tekstów — sprawców.

7. Pytania zadawane biegłemu z lingwistyki kryminalistycznej

Biegłemu z lingwistyki kryminalistycznej zadano następujące pytania:

Czy idiolekt wyodrębniony:

- „w wypowiedziach zamieszczonych na forach internetowych www.ofachowcach.pl, www.swietnafirma.pl, www.profesjonalista.pl – 46 komentarzy podpisane nickami: [kiwigool76](#); [marneszanse77](#); [hophop333](#); [zarazzaraz777](#); [czarnyrow00](#)

- w zapisach korespondencji e-mailowej nadawców – 5 wiadomości od: Marianna Sobol (marianna.sobol32@wp.pl), Marcin Schneider (m.schneider@wp.pl), (ukas1989@wp.pl),

- we wpisach umieszczonych na portalu społecznościowym „Facebook” na profilach: Marianna Sobol, Marcin Schneider – 12 wpisów;

- w 21 wiadomościach SMS;

- w 8 pismach skierowanych do różnych instytucji;

- w postaci anonimowych i maskowanych zapisów, jest idiolektem Jana Kowalskiego wyodrębnionym z materiału porównawczego w postaci:

- korespondencji e-mailowej między Janem Kowalskim i Marcinem S.;

- korespondencji e-mailowej między Janem Kowalskim a Administracją Wspólnoty Mieszkaniowej;

- korespondencji e-mailowej między Janem Kowalskim i Barbarą S.;

- pozostałej korespondencji e-mailowej;

- pism skierowanych do różnych instytucji.”

jest idiolektem Jana Kowalskiego?

8. Opis metodologii badań

Badania przeprowadzam w oparciu o analizę treści materiału dowodowego i porównawczego. Cechy idiolektu ustalone zostaną na podstawie cech językowych leksykalnych, słowotwórczych i składniowych pojawiających się w korpusie dowodowym. Kierunki analizy w przypadku ustalania autorstwa tekstów mogą być zróżnicowane, przy czym kolejność poszczególnych etapów analizy jest fakultatywna, natomiast ich liczba jest obligatoryjna. Wykonałam także wiele ekspertyz pozasądowych, wykorzystując w nich moją wiedzę lingwistyczną. Lin-

gwistyką zajmuję się od 40 lat, a lingwistyką kryminalistyczną od lat 15. Wypracowałam własną metodę badawczą, dotyczącą ustalania autorstwa tekstów kwestionowanych, tworzenia profilu lingwistycznego sprawcy poprzez zrekonstruowanie jego językowego obrazu świata, czy też metodę analizy lingwistycznej treści akt sprawy z punktu widzenia intencjonalnej skłonności podejrzanego(ych) i świadków do deformacji spostrzeżeń.

Wskazane poniżej kierunki analizy nie są hipotezami, a zostały przeze mnie sprawdzone i zweryfikowane na podstawie badań materiałowych. Są to moje własne propozycje o charakterze innowacyjnym i unikatowym.

Kierunek I analizy

- Wyodrębnienie cech idiolektu w materiale porównawczym
- Wyodrębnienie cech idiolektu w materiale dowodowym
- Porównanie cech idiolektu w materiale porównawczym z materiałem dowodowym

Kierunek II analizy

- Wyodrębnienie cech idiolektu w materiale dowodowym
- Wyodrębnienie cech idiolektu w materiale porównawczym
- Porównanie cech idiolektu w materiale dowodowym z materiałem porównawczym

Kierunek III analizy

- Wyodrębnienie cech idiolektu w materiale porównawczym
- Poszukiwanie cech idiolektu wyodrębnionych z materiału porównawczego z materiałem dowodowym
- Wnioski dotyczące ilości i jakości cech językowych wspólnych obu typom tekstów

Kierunek IV analizy

- Wyodrębnienie cech idiolektu w materiale dowodowym
- Poszukiwanie cech idiolektu wyodrębnionych z materiału dowodowego w materiale porównawczym

Niezależnie bowiem o kierunku przyjętej analizy, wnioski z niej wyciągnięte, niezależnie od przyjętej metody — będą takie same. Wybór kierunku analizy

może być uwarunkowany np. zróżnicowanym materiałem dowodowym, należącym do języka potocznego oraz dyskursu urzędowego / sądowego.

9. Pozorna anonimowość w Internecie. Studium przypadku³

Wśród ekspertyz, które wykonuję dla Wymiaru Sprawiedliwości, znajdują się także ekspertyzy dotyczące ustalenia autorstwa wpisów zamieszczanych na formach internetowych, w tym wpisów obraźliwych. Żeby dokonać takiej analizy i móc wskazać autora wpisu, trzeba dysponować materiałem porównawczym. Jeśli typowana jest jedna osoba, która mogłaby być autorem wpisów, wówczas analizowany jest materiał porównawczy autorstwa tej osoby. Jeśli typowanych jest kilka osób, to wówczas na podstawie analizy materiału dowodowego i porównawczego można przynajmniej wyeliminować jedną z nich, czy wyeliminować kilka osób lub wskazać osobę właściwą. Oto omówienie kilku przykładów:

Przykład 1

Anonimowy stalker nękał w sieci swoją byłą przyjaciółkę, która nie życzyła sobie utrzymywać z nim kontaktu. Zamieszczał wpisy w sieci, w których autorami – pozornie były różne osoby, posługujące się różnymi Nickami (16 Nicków) (m. in. kiwigool76; marneszanse77; hophop333; zarazzaraz777; czarnyrow00). We wpisach deprecjonował ofiarę oraz firmę, której była właścicielką. Nękał także swoją ofiarę SMS-ami, pisał anonimy do instytucji, zawierające treści deprecjonujące firmę i jej właścicielkę. Analiza materiału językowego wskazała, że była to ta sama osoba, Jan Kowalski, były przyjaciel ofiary.

Wśród cech idiolektu cyberstalkera wymieniono: błędną pisownię wyrażen przyimkowych (połączenie przyimka z przysłówkiem **napewno*⁴; połączenie przyimka z rzeczownikiem **nadwyraz* pisane jest łącznie (*traktować nadwyraz poważnie sytuację*), pisownię rozdzielną formy trybu przypuszczającego czasownika *móc*, użycie rzeczowników kategorii *nomina actionis* (*zapropomowałem po-*

³ Poniżej podane zostaną przykłady, przy czym nie będzie dokonane rozróżnienie pomiędzy czterema kategoriami przykładów: sprawa, w której wydawałam opinię jako biegła; sprawa, w której nie wydawałam opinii jako biegła, lecz znana mi jest z akt sądowych lub innych źródeł, w której biegły językoznawca został powołany; sprawa, w której nie mam informacji o powołaniu biegłego z lingwistyki kryminalistycznej (językoznawcy), jednak językoznawca mógłby zostać powołany; sprawy hipotetyczne, w których mógłby zostać powołany lingwista kryminalistyczny.

⁴ Przy pomocy znaku graficznego (*) oznaczono błędną pisownię.

jechać i przywieźć monitora; chciałem napisania tego listu). Kolejną cechą są antonimiczne (kontrastowe) zestawienia (*kompetentne słowa o niekompetentnej firmie; porażka towarzyszy klęsce; tragicznie wykwalifikowana kadra*). Pojawiły się w materiale dowodowym formy pytań retorycznych uintensyfikujących przekazywaną treść (*Który warszawiak oddaje ziemię i kapitał w obce ręce; Cemu to czyni ten zarozumiały człowiek? Czy życie mu tak dokuczyło, że stał się taki opryskliwy dla innych?*). Pojawiły się charakterystyczne wyrażenia, np. *eksplodujące doznania, konsumować doznania, kulary zaplecza, skuteczniać przygody, poziom ocierający się zaledwie o standard, udzielenie rabatów za kompromitację*.

Idiolekt Jana Kowalskiego jest idiolektem osoby posiadającej bogate słownictwo, używającej często metafor, synonimów, budującej zdania złożone z imiesłowami przymiotnikowymi i przysłówkowymi. Treści są formułowane z dużym uszczegółowieniem i przy tym zabarwione są ironią. Pojawiają się błędy ortograficzne, których — jak można byłoby sądzić — wystąpienie jest intencjonalne, w celu maskowania autorstwa Jana Kowalskiego. Tendencja do uszczegóławiania przejawia się także poprzez użycie parentez, wtrąceń wskazujących na elementy pozwalające odtworzyć przebieg zdarzenia.

Na podstawie analizy materiału dowodowego oraz porównawczego, wskazując na cechy idiolektu Jana Kowalskiego w materiale dowodowym, do których należą m.in. tendencja do hiperbolizacji, uszczegóławiania treści komunikatu poprzez używanie przymiotników, imiesłowów przymiotnikowych czy przysłówków uintensyfikujących przekazywaną treść, używanie parentezy jako przejaw tendencji do precyzji zawartości treściowej komunikatu, używanie cudzysłowu apostroforego, używanie synonimów, tendencja do budowania zdań złożonych, używanie imiesłowów przysłówkowych współczesnych, skonwencjonalizowanych wyrażań, obrazowych metafor, rzeczowników kategorii *nomina actionis*, charakter błędów popełnianych przez nadawcę, stwierdza się, iż idiolekt wyodrębniony z materiału dowodowego jest idiolektem Jana Kowalskiego, którego idiolekt wyodrębniono z materiału przedłożono do badań jako materiał porównawczy — co daje podstawę do sformułowania wniosku, iż autorem materiału dowodowego wskazanego w opinii jest Jan Kowalski.

Przykład 2

Opinia została sporządzona w celu ustalenia *idiolektu oskarżonego Jana Kowalskiego na podstawie treści 16 wiadomości email z dnia wysyłanych w okresie od 03.03.2016–12.06.2017 załączonych do akt sprawy (na k. 24–46) oraz dokonanie analizy porównawczej wymienionych wiadomości z treścią wpisu wymie-*

nionego na portalu www.gowork.pl z dnia 22.07.2017 r. (k. 186) pod kątem ustalenia prawdopodobieństwa dokonania wymienionego wpisu przez oskarżonego Jana Kowalskiego:

czy treść wiadomości e-mailowych oraz SMS-owych otrzymywanych przez pokrzywdzoną oraz świadków Mariannę S. i Zbigniewa K. wykazują zbieżność językową w zakresie słownictwa i sposobu sformułowania wypowiedzi z wiadomościami, które przesłał oskarżony Jan Kowalski pokrzywdzonej Joannie Nowak oraz pism, które złożył oskarżony w sprawie.

W materiale dowodowym wystąpiły następujące cechy sprawcy: użycie słów *akceptować (kogoś, coś)* — *nie akceptować (kogoś, czegoś)*; użycie słowa *cudowny*; użycie słów *fundować, zafundować*; użycie słowa *kolega*; użycie słowa *lojalny*; użycie wyrażenia *moje życie*; użycie wyrażenia *nie liczyć się z kimś/czymś*; użycie wyrażenia *nigdy nie będę (normalną kobietą, szczęśliwa)*; użycie słowa *niszczyć*; użycie wyrażenia *bać się odpowiedzialności*; użycie wyrażenia *po swojemu coś robić*; użycie słowa *potwór*; użycie słowa *psychopata*; używanie wyrażenia *w końcu*; użycie słowa *wizje*; użycie wyrażenia *wspólne życie*; wystąpienie wątku liczenia się wyłącznie z własnymi potrzebami; wystąpienie wątku innych *kobiet/partnerek*; wystąpienie wątku kary; wystąpienie wątku poniżania: wystąpienie wątku używania przemocy: wystąpienie wątku *puszczania się*; wystąpienie wątku zdrady; błędy ortograficzne: materiał dowodowy (*się zdaża; kożystał*), materiał porównawczy (*otórz; obużasz; przyżekałam, maxymalista*); błędy interpunkcyjne (brak przecinka); użycie deminutiwów (formacji zdrabniających); przekazywanie informacji w postaci potoków składniowych; użycie pytań retorycznych; uintensywnienie przekazywanych treści; zestawienia antonimiczne. Wyodrębniono tożsame cechy językowe materiału dowodowego i porównawczego.

Poniżej wypisano przykłady tożsamych cech materiału dowodowego (anonymy) oraz porównawczego:

● materiał dowodowy — użycie słów *akceptować (kogoś, coś)*: *nie akceptować (kogoś, czegoś) nie akceptuje i nigdy nie zaakceptuje jej dzieci*; materiał porównawczy autorstwa Jana Kowalskiego — *czemu mnie nie akceptujesz*;

● materiał dowodowy — użycie słowa *cudowny*: *był cudownym, wspomniałym bohaterem; cudowny pomocny*; materiał porównawczy autorstwa Jana Kowalskiego — *Tyle cudownych chwil; kolejna cudowna noc*;

● materiał dowodowy — użycie słowa *lojalny*: *być lojalnym i uczciwym, postępować lojalnie, być lojalnym wobec kogoś*, materiał porównawczy autorstwa Jana Kowalskiego — *jesteś lojalna wobec mnie; zarzucałaś mi brak lojalności*;

⊙ materiał dowodowy — użycie wyrażenia *moje życie: ograniczył moje życie*; materiał porównawczy autorstwa Jana Kowalskiego — *wywróciła moje życie do góry nogami; moje dotychczasowe życie zniknęło, rozerwałeś moje życie na strzępy*;

⊙ materiał dowodowy — wyrażenie *Nie liczyć się z kimś/czymś: On z nikim się nie liczy*; materiał porównawczy autorstwa Jana Kowalskiego — *Nie liczyłeś się z tym*, że po prostu nie mogę bo jest to niekulturalne;

⊙ materiał dowodowy — wyrażenie *bać się odpowiedzialności: boi się odpowiedzialności; nienawidzi odpowiedzialności*; materiał porównawczy autorstwa Jana Kowalskiego — *wziąć odpowiedzialność; bojąc się odpowiedzialności za mnie i dzieci*;

⊙ materiał dowodowy — Użycie słowa *ostatnio* w *ostatnim* czasie; *Miała szansę wyjaśnić ze mną wszystko w ostatnim czasie*; materiał porównawczy autorstwa Jana Kowalskiego — *Nie było mi ostatnio łatwo; moje postrzeganie Twoich słów zachowań w ostatnim czasie było odmienne od tego co Ty myślałaś*;

⊙ materiał dowodowy — użycie wyrażenia *najwyższą cenę zapłacić: ty zapłacisz najwyższą cenę*; materiał porównawczy autorstwa Jana Kowalskiego — *zapłaciłam najwyższą cenę za to wszystko*;

⊙ materiał dowodowy — użycie wyrażenia *swoją miarą: ocenia kobietę swoją miarą - człowiek ocenia drugiego człowieka swoją miarą; mierzyłam Cię swoją miarą*; materiał porównawczy autorstwa Jana Kowalskiego — *Czy Ty oskarżając mnie o te wszystkie rzeczy mierzyłaś mnie swoją miarą*.

Podsumowanie

Na zakończenie stwierdzić należy, iż nasza anonimowość w Internecie jest pozorna nie tylko ze względu pozostawianie przez użytkownika w sieci śladów o charakterze informatycznym, ale i ze względu na cechy językowe nadawcy komunikatów zamieszczanych w sieci. Roli językoznawcy dokonującego analizy cech językowych nie da się przecenić. Zaznaczyć należy, iż przy dokonywaniu analizy lingwistycznej niebagatelne znaczenie ma obszerność materiału porównawczego, z którego wyłaniają się cechy językowe autora. Z dotychczasowych obserwacji wynika, iż im krótszy jest materiał kwestionowany, tym dłuższy powinien być materiał porównawczy. W przypadku badań materiału dowodowego, który jest tekstem długim tekstu długiego, materiał porównawczy powinien być co najmniej dwa razy dłuższy, w przypadku tekstu krótkiego stanowiącego materia dowodowy, materiał

porównawczy powinien być kilkanaście razy dłuższy. Poza tym materiał porównawczy powinien być podobny pod względem formy do materiału zakwestionowanego. Szczególną trudność dla językoznawcy może stanowić dokonanie analizy w przypadku posiadania materiału porównawczego, należącego do dyskursu urzędowego oraz wpisów na blogu, należących do dyskursu potocznego. Poza tym materiał porównawczy powinien pochodzić z okresu sporządzenia materiału dowodowego.

Wnioski

W konkluzji należy stwierdzić, iż w celu wytypowania autora tekstów anonimowych w Internecie należy badać dane tekstowe, a nie tylko system językowy. Należy badać zarówno zasoby leksykalno-gramatyczne systemu językowego, jak i funkcje wypowiedzi w kontekstach, w których są osadzone. Termin *kontekst* obejmuje relacje między składnikami tekstu lub tekstami oraz kontekst pozajęzykowy i kontekst kulturowy. Komunikacja nie jest bowiem prostym kodowaniem komunikatu przez nadawcę i dekodowaniem komunikatu przez odbiorcę.

Cechy idiolektu przejawiają się poprzez stopień znajomości słownictwa i gramatyki języka ogólnego, jak również przez indywidualne skłonności do używania w określonych sytuacjach określonych wyrazów i do łączenia ich ze sobą w określony sposób. A zatem na podstawie indywidualnego użycia środków językowych na poziomie leksykalnym i gramatyczno-syntaktycznym można z dużym prawdopodobieństwem identyfikować nadawcę, a nawet — jeśli cechy językowe są wyraziste — można udzielić odpowiedzi w sposób kategoryczny.

Bibliografia

- Bartmiński, J. (2018). *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: UMCS.
- Basim, Y.J. (2012). Author Attribution in Suicide notes: Evidence from Applied linguistics. *Comparative Legilinguistics*, 10, 7–22. DOI: <https://doi.org/10.14746/cl.2012.10.01>.
- Buzinova, L.M., P. Arkadiv P. N.S. Sedykh, Tsvetova S., Natalia V., Bakirova N.V., Kovalenko B.N. (2018). The Sign, Linguistic Analysis, Idioethnic Interpretation of Communication and Linguistic Persona. *International Journal of Engineering & Technology*, 7, 100–104. DOI: <https://doi.org/10.14746/cl.2012.10.01>.
- Coulthard, M., (2004). Author Identification, Idiolect and Linguistic Uniqueness. *Applied Linguistics*, 25(4), 431–447.

- Coulthard, M. (2013). On Admissible Linguistic Evidence. *Journal of law and Policy*, 2, 441–466.
- Coulthard, M., Johnson A. (2007). *An Introduction to Forensic linguistics. Language in Evidence*. Londyn: Routledge.
- Crankshaw, R. (2012). The validity of the Linguistic Fingerprint in forensic investigation. *Journal of Undergraduate Research*, 5(2), 1–7.
- Cyrklaff-Gorczyca, M. (2017). Cyberstalking jako forma przemocy z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych. W: K. Materska, B. Taraszkiewicz, (red.), *Ekologia informacji a zasoby informacyjne w bibliotekach i cyberprzestrzeni* (s. 202–2011). Słupsk: Akademia Pomorska.
- Gogolek, W. (2007). Manipulacja w sieci. W: B. Siemieniecki, (red.), *Manipulacja. Media. Edukacja* (s. 86–102). Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- Grzegorzczkova, R. (1999). Pojęcie językowego obrazu świata. W: J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata* (s. 39–46). Lublin: UMCS.
- Johnston, B. (2009). Stance, Style, and the Linguistic Individual. W: A. Jaffe (red.), *Sociolinguistic Perspectives on Stance* (s. 29–52). New York: Oxford University Press.
- Kudra, A. (2011). Idiolektostylem w mur, czyli o idiolektach, idiostylu i krytycznej analizie dyskursu – na przykładzie felietonów Krzysztofa Skiby w tygodniku „Wprost”. *Folia Litteraria Polonica*, 14, 27–34.
- Polański, K. (red.). (1999). *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- McMenamin, G.R. (1993). *Forensic Stylistics*. Amsterdam: Elsevier.
- Stawnicka, J. (2022). Lingwistyka kryminalistyczna. W: P. Chlebowicz, P. Łabuz, T. Safjański (red.), *Działania kontrwykrywcze zorganizowanych grup przestępczych i organizacji terrorystycznych* (s. 101–114). Warszawa: Wyd. C.H. Beck.
- Stawnicka, J. (2020). Znaczenie kryminalistycznego śladu językowego dla rekonstrukcji przebiegu zdarzenia. Czy istnieje „językowy odcisk palca”? W: Z. Dołęga (red.), *Psychologia, medycyna i prawo w zawodach trudnych i niebezpiecznych* (s.146–165). Warszawa: Difin SA.
- Stawnicka J. (2019). Restrykcyjność a liberalizacja. Rozważania o mowie nienawiści i granicach wolności wypowiedzi. W: M. Kamper-Kubańska, K. Kaszlińska, P. Sobiejańskiego (red.), *Wymiary bezpieczeństwa – ujęcie interdyscyplinarne* (s.75–94). Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierowania.
- Stawnicka, J. (2018). Typowanie sprawców przestępstw z perspektywy lingwistyki kryminalistycznej. *Przegląd Naukowo-Metodyczny Edukacja dla Bezpieczeństwa*, 2, 263–274.

- Stawnicka, J. (2017). Manipulacja w cyberprzestrzeni. Mity i prawdy o anonimowości. W: H. Batorowska (red.), *Walka informacyjna. Uwarunkowania – Incydenty – Wyzwania* (s. 198–208). Kraków: Wyd. Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Stawnicka, J., Klonowska I. (2016). Psycholingwistyczny portret sprawcy przestępstw. Wstęp do dyskusji. *Resocjalizacja Polska*, 12, 27–40.
- Stawnicka, J. (2015). Lingwistyka w służbie kryminalistyki. Diagnozy i prognozy. W: B. Hołyst, J. Stawnicka, P. Potejko. (red.), *Optymalizacja procesów przepływu informacji w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa państwa* (s. 9–28). Szcztytno: Wydawnictwo WSPol.
- Stawnicka, J. (2015). Językoznawstwo w służbie wymiaru sprawiedliwości. *Kwartalnik Policyjny*, 2, 40–42.
- Stawnicka, J. (2014). Twój język Cię zdradza?. *Iustitia*, 18(4), 8–12.
- Suchodolska, M. (2016). Język zdradza jak odciski palców. *Gazeta Prawna*, 20 maja.
- Tokarski, R. (2001). Słownictwo jako interpretacja świata. W: J. Bartmiński (red.). *Współczesny język polski* (s. 343–370). Lublin: UMCS.
- Witosz, B. (2009). *Dyskurs i stylistyka*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

CYBERSTALKING AS A THREAT TO PERSONAL SAFETY – THE PERSPECTIVE OF AN EXPERT WITNESS

Abstract

The text suggests that the future of Forensic Linguistics will be bright if linguists work on these issues, and also on acquiring skills, knowledge and qualifications in other disciplines in order to better prepare them for working in and with courts. The text describes what is forensic linguistics, which is between linguistics (language learning) and the law. The author - a long-standing forensic expert in forensic linguistics shares her experience in cases in which she issued an opinion on cyberstalking. The article indicates the areas in which the opinion of a forensic linguist is issued. 20 such areas were distinguished. It was emphasized that on the basis of individual use of linguistic means at the lexical and grammatical-syntactic level, it is possible to identify the sender with high probability, and even if the linguistic features are expressive, it is possible to provide an answer in a categorical manner. In the Internet, we are not anonymous, because we leave linguistic traces (the ways of using linguistic means characteristic of the sender of the message).

Keywords

forensic linguistic, hatespeech, anonym

Ewa Krzyżak-Szymańska¹, Oliwia Szymańska²

¹ Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

² Stowarzyszenie Śląskie Centrum Profilaktyki Społecznej GUARDIANUS

1.4.

KORZYSTANIE Z NOWYCH TECHNOLOGII CYFROWYCH A BEZPIECZEŃSTWO ZDROWOTNE CZŁOWIEKA

Streszczenie

W tekście przedstawione zostały negatywne konsekwencje korzystania przez człowieka z nowych technologii cyfrowych w aspekcie jego bezpieczeństwa zdrowotnego. Opisano skutki fizyczne i psychologiczne nadmiernego korzystania z Internetu i telefonu komórkowego. Ponadto zwrócono uwagę na dynamiczny rozwój tych zagrożeń i potrzebę ciągłego ich monitorowania celem eliminowania czynników ryzyka związanych z korzystaniem przez człowieka z nowych technologii cyfrowych. Opisano także emitowane przez urządzenia cyfrowe zagrożenia w kontekście zdrowia i choroby, pokazując dynamikę zmian w podejściu do nich na przykładzie uzależnień technologicznych. Dodatkowo w tekście zaprezentowano podejmowane w Polsce działania w zakresie bezpieczeństwa zdrowotnego użytkowników nowych mediów. Autorki tekstu wskazały kierunki działań, które powinny być podjęte w przyszłości, aby zapewnić, w szczególności młodemu pokoleniu, bezpieczne korzystanie z dobrodziejstw technologii.

Słowa kluczowe

technologie cyfrowe, bezpieczeństwo zdrowotne, zagrożenia bezpieczeństwa zdrowotnego, problemowe korzystanie z nowych technologii cyfrowych

Wprowadzenie

Współczesne życie staje się wręcz niemożliwe bez korzystania przez człowieka z nowych technologii cyfrowych. Ich miejsce w codziennym życiu zmienia się zarówno w pod względem ilościowym (liczba urządzeń i aplikacji, z których korzystamy, czas poświęcany na ich użytkowanie), jak i jakościowym (aktywności, które realizujemy w przestrzeni online). Taka sytuacja sprawia, że coraz częściej w dyskursie społecznym pojawia się tematyka nadużywania urządzeń cyfrowych i poszukiwania ram dla tych aktywności człowieka w kontekście normy i patologii zachowania (Habrak, 2004; Krzyżak-Szymańska, 2015; Morańska i Jędrzejko, 2013). Jak wskazuje B. Woronowicz „w znakomitej większości mamy do czynienia z zachowaniami, które stanowią [...] składową zdrowego funkcjonowania człowieka i stąd tak trudno jest znaleźć granicę pomiędzy zdrowym zachowaniem a początkami patologii” (Woronowicz, 2021, s. 43).

W literaturze podmiotu opisując nadużywanie nowych technologii cyfrowych (w szczególności Internetu i telefonu komórkowego), korzysta się z różnych terminów. Mówi się o tym zjawisku w kategoriach uzależnień (nałogów) behawioralnych (Rosenberg i Feder, 2020), dysfunkcjonalnego lub problemowego korzystania z nowych mediów (Poprawa, 2012; Rywczyńska i Wójcik, 2019) czy wreszcie patologii zachowania (Kozak, 2013).

Dodatkowo, zwraca się uwagę na bezpieczeństwo zdrowotne korzystania przez człowieka z nowych technologii cyfrowych, wskazując na potencjalne zagrożenia niewłaściwego z nich korzystania — rozumianego zarówno w aspekcie technicznych warunków użytkowania, jak i zbyt długiego czasu poświęcanego urządzeniom cyfrowym (Janusz, 2016).

Cel pracy

Celem tekstu jest opisanie zjawiska nadużywania nowych technologii cyfrowych (w szczególności Internetu i telefonu komórkowego) przez człowieka w kontekście jego bezpieczeństwa zdrowotnego i zagrożeń cyfrowego świata. Jednocześnie starano się zarówno przedstawić negatywne skutki nadużywania urządzeń cyfrowych i zwrócić uwagę na zagrożenia, które one emitują, jak i wskazać na czynniki bezpiecznego z nich korzystania.

1. Rozmiary zjawiska

Użytkowników nowych technologii cyfrowych ciągle przybywa. Jak wynika z raportu Digital Global (Kemp, 2022), 62% mieszkańców globu jest użytkownikami Internetu, a 67% populacji korzysta z telefonów komórkowych. Jeśli chodzi o populację Polski, to 82% jej mieszkańców korzysta z Internetu, a 89% z telefonu komórkowego. Codziennie użytkownicy tych mediów spędzają w sieci prawie 7 godzin. Odpowiednio w Polsce jest to czas krótszy o 20 minut. Z kolei na korzystanie z telefonu komórkowego ludzie przeznaczają prawie 5 godzin dziennie, analogicznie w Polsce jest to czas 4 godzin i 30 minut. Na uwagę zasługuje również fakt, że użytkownicy sieci łączą się z Internetem głównie za pomocą urządzeń mobilnych. To powoduje, że sieć stała się dostępna dla użytkowników nie tylko w pracy i w domu, ale również poza nimi. Największy odsetek ludności korzystający z Internetu odnotowano w Europie Północnej (98% ludności tego regionu korzysta aktywnie z sieci), a najniższy w Afryce Środkowej (wśród mieszkańców tego regionu 24% to użytkownicy Internetu). Podobna sytuacja geolokalizacyjna dotyczy korzystania ze smartfonów.

Najczęściej Internet wykorzystuje się do znajdowania potrzebnych informacji (61% użytkowników wskazuje na taki cel korzystania z sieci), kontaktów z przyjaciółmi lub rodziną (55% internautów identyfikuje takie aktywności), oglądania filmów lub telewizji (51% użytkowników wykonuje tego rodzaju działania). Z kolei za pomocą telefonu komórkowego ich użytkownicy najczęściej komunikują się z innymi poprzez media społecznościowe lub za pomocą wiadomości tekstowych (43%) czy robią zdjęcia i nagrywają video (25%). Prawie wszyscy użytkownicy smartfonów używają aplikacji (95%), a ponad połowa użytkowników sieci (58%) robi zakupy online. Opisane aktywności cyfrowe w podobny sposób podejmowane są przez Polaków.

Ponadto z badań i analiz wynika, że najbardziej aktywnymi użytkownikami urządzeń cyfrowych są dzieci i młodzież w wieku szkolnym. Wskazuje się, że ponad 90% z nich korzysta z Internetu i telefonu komórkowego (Makaruk i in., 2019). Taki stan przypisuje się głównie zmianom pokoleniowym i wejściem urządzeń cyfrowych w codzienne funkcjonowanie człowieka. Ludziom młodym Internet dostarcza głównie rozrywki oraz pozwala na komunikowanie się ze znajomymi (Lange, 2021). Na zwiększenie rozmiarów zjawiska korzystania z nowych technologii miała wpływ również pandemia COVID-19. W szczególności w pierwszym okresie jej pojawienia się izolacja ludzi uniemożliwiała realizację niektórych potrzeb w realnym życiu, a to sprzyjało przeniesieniu się ich w środowisko online (Feinberg i in., 2021).

Na podstawie przeprowadzonych badań można mówić o szkodliwym wpływie nowych technologii cyfrowych na nasze zdrowie (CBOS, KBPN, 2019; Izdebski i Kotyśko, 2016). Najczęściej w literaturze przedmiotu wskazuje się na zjawisko nadużywania urządzeń cyfrowych i związanego z nim uzależnienia technologicznego.

Z badań wynika, że problem uzależnienia od Internetu dotyczy od 1,5% do 8% ludności w USA, 3–18% mieszkańców Europy oraz od 10% do 20% populacji Azji (Grzegorzewska i Cierpiałkowska, 2018). Natomiast w Polsce problem uzależnienia identyfikuje się u 0,03% dorosłych Polaków, a zagrożenie tym zjawiskiem zbadano u 1,4% ludzi. Z kolei zjawisko problemowego korzystania z telefonu komórkowego (w zależności od badanej populacji) waha się od 5% do 30% (Lopez-Fernandez i in., 2014). Badania prowadzone w zachodniej Europie pokazują problem w przedziale 3–65% jej mieszkańców (De-Sola Gutiérrez i in., 2016). Z kolei wśród Polaków zjawisko to dotyczy 8% populacji (CBOS, KBPN, 2019). Biorąc pod uwagę przedstawione dane, należy zwrócić uwagę również na znaczne różnice w skali problemu, które wynikają z uwarunkowań kulturowych i rozwojowych poszczególnych społeczeństw. Widać wyraźnie, że nałóg korzystania z nowych technologii cyfrowych jest częstszy u młodego pokolenia, które urodziło się w czasach technologii i nie zna świata bez jej codziennej obecności. Na przykład w Polsce, w grupie dzieci i młodzieży odsetek ten jest znacznie wyższy niż u dorosłych Polaków, i tak 3% problemowo korzysta z sieci, a 34% jest zagrożonych tym zjawiskiem (Lange, 2021). Podobna sytuacja dotyczy korzystania z telefonu komórkowego. Wskazuje się, że w Polsce nałogowo korzysta z tego urządzenia 30% dzieci i młodzieży, a symptomy uzależnienia wykazuje 10% tej grupy wiekowej (Dębski, 2016; Krzyżak-Szymańska, 2016; Krzyżak-Szymańska i Szymański, 2019).

2. Bezpieczeństwo zdrowotne i jego podstawowe zagrożenia

Zagadnienie bezpieczeństwa zdrowotnego coraz powszechniej rozpatrywane jest w kontekście interdyscyplinarnym, a jego konceptualizacja oparta jest na pojęciu zdrowia. Światowa Organizacja Zdrowia definiuje go jako „złożony konstrukt dotyczący fizycznego, psychicznego jak również społecznego dobrostanu człowieka” (Włodarczyk, 2020, s. 18). Przyjmuje się, że zdrowie jest podstawową wartością i konstytucyjnym prawem każdej jednostki ludzkiej. Zdaniem M. Lalonde’a (za: Tulchinsky, 2018) za poziom zdrowia jednostki odpowiedzialne są czynniki zgrupowane w czterech obszarach tj. styl życia, środowisko fizyczne,

jak i społeczne funkcjonowanie człowieka, podłoże genetyczne oraz pole działań medycyny naprawczej. Wkład tych obszarów w utrzymanie zdrowia nie jest równomierny. Autorki artykułu wskazują, że to styl życia wpływa na poziom naszego zdrowia w 50%, środowisko w 20%, biologia w 10%, a opieka medyczna w 20% (Lalonde, 1974). Badacze podkreślają, że odpowiedzialność człowieka za własne zdrowie stanowi fundament zachowań prozdrowotnych służących utrzymaniu zdrowia w jak najlepszej kondycji.

Analiza definicji zdrowia i jego determinantów powoduje, że rozumienie pojęcia bezpieczeństwa zdrowotnego lokowane jest zarówno w pryzmacie stanu (rozumianego jako subiektywnego poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego podmiotu lub istniejących obiektywnie zagrożeń), jak i procesu (obejmującego zestaw podejmowanych ustawicznie działań zmierzających m.in. do diagnozowania zagrożeń zdrowotnych, kształtowania umiejętności reagowania na zagrożenia zdrowotne czy wreszcie zapewnienie jednostce jak najwyższej jakości życia) (Włodarczyk, 2020). P. Grzywna postuluje, aby bezpieczeństwo zdrowotne definiować jako „zapewnienie przez państwo oraz jego agendy warunków (społecznych, ekonomicznych i środowiskowych) pozwalających na realizację prawa do ochrony zdrowia, którego istotny element stanowi gwarancja dostępu do świadczeń medycznych na równych dla beneficjentów zasadach” (Grzywna, 2015, s. 118).

W dyskursie społecznym pojęcie bezpieczeństwa zdrowotnego wiązane jest z różnorodnymi zagrożeniami, na które narażony jest człowiek. Zagrożenia te mogą być wywoływane m.in. w obszarze korzystania przez człowieka z technologii cyfrowych. Dzisiaj już wiemy (Krzyżak-Szymańska, 2018), że to one mogą mieć istotny wpływ na poziom zdrowia jednostki zarówno w aspekcie fizycznym, jak i psychicznym. Równocześnie rozwój nowych technologii cyfrowych powoduje, że lista zagrożeń przez nie wytwarzanych jest dynamiczna i ulega ciągłym zmianom. Części z tych zagrożeń jeszcze nie znamy, aby potwierdzić ich ewentualną szkodliwość potrzeba lat. Stąd wiele ustaleń dotyczących negatywnych skutków zdrowotnych, które wynikają z korzystania z nowych technologii cyfrowych, wymaga jeszcze dogłębnych analiz i badań.

3. Negatywne skutki zdrowotne problemowego korzystania z nowych technologii cyfrowych

Pojawienie się nowych technologii w otoczeniu człowieka daje szanse rozwoju, ale może także powodować ryzyko dla zdrowia czy bezpieczeństwa. Analizując to drugie zjawisko, opisuje się szereg negatywnych konsekwencji korzysta-

nia z mediów cyfrowych zarówno tych dobrze zbadanych i udowodnionych, jak i tych potencjalnych, które wymagają dalszej eksploracji i poznania ich wpływu na człowieka.

S.C. McQuade i jego współpracownicy (za: Styśko-Kunkowska i Wąsowicz, 2014) wskazują na trzy grupy negatywnych następstw niewłaściwego korzystania z nowych technologii cyfrowych:

1. Bezpośrednie — obejmujące m.in. zagrożenia dla zdrowia fizycznego i psychicznego użytkownika.
2. Pośrednie — dotyczące sfery zaburzeń relacji użytkownika z rodziną czy przyjaciółmi.
3. Trzeciorzędowe — eksplikowane jako koszty ponoszone przez społeczeństwo w zakresie np. leczenia obywateli.

Konsekwencje nadużywania nowych technologii cyfrowych dla człowieka można podzielić również w zależności od sfery życia, w której się one ujawniają. Mogą one dotyczyć: zdrowia fizycznego i fizjologii człowieka, psychiki i aspektów psychologicznych jego funkcjonowania oraz aspektów moralnych, społecznych, prawnych i finansowych (Krzyżak-Szymańska i Szymański, 2013). Wśród tych, które będą stanowić realne zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego jednostki, należy wskazać w szczególności na dwie grupy z nich, tj.:

1. Skutki fizyczne i fizjologiczne.

Są one ściśle powiązane z dominującą formą technologicznej aktywności użytkownika oraz rodzajem urządzenia technologicznego, z którego korzysta człowiek. Przykładowo, u użytkowników komputerów stacjonarnych pojawiają się bóle kręgosłupa czy zapalenie cieśni nadgarstka, u osób mobilnie korzystających z urządzeń — wady postawy. Z kolei u fonoholików występują zaburzenia wzroku. Ponadto podkreśla się, że wzrost zachowań sedentarnych człowieka i ograniczenie jego ruchu jest m.in. wynikiem zbyt długiego korzystania z nowych technologii w pozycji siedzącej. Ma to również związek ze wzrostem otyłości i zbyt niskim poziomem aktywności fizycznej — niezbędnej do utrzymania zdrowia przez człowieka (Stefańska i Marcinkowski, 2018; Woronowicz, 2021).

Naukowcy podkreślają zwiększone zagrożenie bezpieczeństwa zdrowotnego w zakresie zdrowia fizycznego u dzieci, które od najmłodszych lat korzystają z urządzeń technologicznych. To w tej grupie wiekowej zwraca się uwagę na możliwy negatywny wpływ promieniowania elektromagnetycznego emitowanego przez telefony komórkowe na mózg człowieka (ze względu na cieńszą barierę ochronną kości ich czaszki) niż u dorosłych. Podkreśla się także zwiększone ryzyko wystą-

pienia, u nastolatków intensywnie korzystających z telefonów komórkowych, nowotworów mózgu. Na problemy te zwraca uwagę również WHO. Światowa Organizacja Zdrowia, biorąc pod uwagę wyniki badań dotyczące szkodliwości urządzeń technologicznych na zdrowie człowieka, uznała, że radiowe pole elektromagnetyczne może być rakotwórcze dla człowieka i zaleciła ostrożność w korzystaniu na przykład z telefonów komórkowych (WHO, 2014). Zastrzeżenie to znalazło odbicie np. w instrukcjach obsługi smartfonów w zakresie dozwolonego czasu korzystania z urządzenia, ale większość ich użytkowników nie stosuje tych zaleceń.

Tabela 1. Zaburzenia i problemy zdrowia fizycznego występujące u osób problemowo korzystających z nowych technologii cyfrowych

Kategorie zaburzeń i problemów zdrowia fizycznego	Konkretne zaburzenia i problemy zdrowia fizycznego
Układ mięśniowo-szkieletowy	• zespół urazowy cieśni nadgarstka • (ból w łokciach czy ramionach), • przeciążenie nadgarstków i palców, • problemy kręgosłupa szyjnego, • zapalenie ścięgien, • wady postawy (ból pleców, • przeciążenie mięśni i nerwów, • nadciągnięte mięśnie i ścięgna, • skrzywienia kręgosłupa), • urazy kości ogonowej.
Wady i zaburzenia wzroku	• zmęczenie oczu, • problemy związane z ostrością widzenia, • suchość oczu.
Nadwaga/otyłość	• niski poziom aktywności fizycznej, • przewaga zachowań sedentarnych w ciągu dnia.
Bóle głowy	• bóle napięciowe, • bóle migrenowe.
Problemy funkcjonowania jednostki	• zaburzenia snu, • bezsenność, • nadmierna senność w ciągu dnia.
Inne kategorie	• mrowienie, drętwienie w obrębie ciała, • osłabienie układu odpornościowego, • alergie.

Źródło: opracowanie własne

Szczegółowy wykaz skutków fizycznych i fizjologicznych występujących u osób problemowo korzystających z nowych technologii cyfrowych prezentuje tabela 1.

2. Skutki psychiczne i psychologiczne.

W grupie tej identyfikuje się przede wszystkim skutki problemowego używania nowych technologii przez człowieka (Węgrzyn-Odzioba, 2020). Wśród nich wymienić można:

- problemy w komunikacji werbalnej i pozawerbalnej, problemy w nawiązywaniu i utrzymywaniu relacji interpersonalnych, fobie społeczne;
- utratę empatii,
- stany depresyjne,
- porzucenie dotychczasowych zainteresowań, zaniedbywanie obowiązków zawodowych czy szkolnych;
- zaburzenia pamięci i koncentracji;
- zaburzenia osobowości.

Ponadto u osób nałogowo korzystających z technologii cyfrowych mogą być obserwowane następujące symptomy:

- zmiany w zachowaniu wynikające z zaburzonego rytmu okołodobowego, którym towarzyszy drażliwość czy irytacja,
- utrata poczucia tożsamości i trudności w jej identyfikacji,
- skupienie swojej aktywności tylko na cyberaktywnościach,
- spadek nastroju, depresja (Izdebski i Kotyśko, 2016).

Badacze coraz częściej zwracają uwagę również na fakt, że korzystanie człowieka z cyfrowej „maszyny” może powodować relację uzależniającą, podobną w wielu aspektach do uzależnienia substancyjnego. M.D. Griffiths (1995) już w 1995 roku określił uzależnienia technologiczne jako niechemiczne zależności powstające w wyniku interakcji pomiędzy człowiekiem a urządzeniem (maszyną), np. telefonem komórkowym czy komputerem. Badacz wskazał na następujące symptomy nałogu technologicznego:

1. Korzystanie z nowych technologii staje się najważniejszą i dominującą aktywnością w życiu człowieka, a dominacja ta przejawia się zarówno w zachowaniu jak i w myśleniu.
2. Używanie urządzeń technologicznych wpływa na zmianę nastroju i uczuć osoby, która z nich korzysta.
3. Uzyskanie takiego samego stanu satysfakcji czy pobudzenia jednostki wymaga z jej strony wydłużania czasu korzystania z nowych technologii.

4. Występowanie nieprzyjemnych stanów emocjonalnych jako reakcji organizmu na przerwana aktywność lub brak jej kontynuacji (objawy odstawienia).
5. Występowanie konfliktów interpersonalnych i intrapersonalnych.
6. Powracanie przez użytkownika do intensywnego korzystania z nowej technologii po okresach jej ograniczania lub próby zaprzestania tej aktywności (Griffiths, 1996).

W literaturze przedmiotu podkreśla się fakt, że problemowe (nałogowe) korzystanie z nowych technologii cyfrowych dotyczy aktywności, jaką wykonuje człowiek za pomocą urządzenia, a nie samej technologii. Jednocześnie badacze lokują je w grupie uzależnień czynnościowych (Ogińska-Bulik, 2010) tzw. uzależnień behawioralnych (Habrata, 2016). Niektórzy specjaliści uzależnienia technologiczne łączą z patologicznym dążeniem człowieka do nagrody lub chęcią doświadczenia ulgi poprzez konkretne zachowanie prowadzące do dysfunkcji (Colon-Rivera, 2020). M. Rowicka (2015) podkreśla, że uzależnienia behawioralne (w tym: technologiczne) to szereg zachowań, które stanowią przejawy patologii ze względu na intensywność ich podejmowania, jak i negatywne konsekwencje ponoszone przez jednostkę, a nie sam fakt zaangażowania.

Poszukując kryteriów diagnostycznych uzależnień technologicznych w klasyfikacjach chorób, należy zaznaczyć, że zmiana podejścia do tej grupy zachowań nastąpiła w 2013 r. z chwilą opublikowania klasyfikacji DSM-5. Wówczas to wyróżniono nową kategorię zaburzeń, które nie były związane z substancjami psychoaktywnymi i umieszczono w niej zaburzenie grania w gry hazardowe oraz w sekcji III dokumentu opisano wstępne symptomy diagnostyczne zaburzenia grania w gry online, które uznano za zaburzenie wymagające dalszych badań przed wprowadzeniem do katalogu chorób jako konkretną jednostkę chorobową¹.

¹ Zaburzenia grania w gry online wg DSM-5 definiuje się jako powtarzające się korzystanie z gier internetowych (często dotyczących gier w drużynie z innymi graczami) powodujące istotne problemy funkcjonalne gracza. Można je identyfikować (diagnozować) na podstawie następujących kryteriów diagnostycznych:

1. Zaabsorbowanie grami internetowymi.
2. Występowanie objawów odstawiennych w sytuacji braku możliwości grania w gry internetowe.
3. Poświęcanie coraz dłuższego czasu na granie w gry (tzw. zwiększanie tolerancji).
4. Podejmowanie nieudanych prób powstrzymania się lub ograniczania grania w gry internetowe.
5. Utracenie zainteresowania innymi aktywnościami niż granie w gry internetowe.
6. Kontynuowanie grania w gry internetowe mimo świadomości gracza o negatywnym ich wpływie na jego osobę.
7. Okłamywanie innych w zakresie czasu jaki poświęca osoba na granie w gry internetowe.

Nieco dalej sprawę rozstrzyga klasyfikacja chorób ICD-11 obowiązująca w Polsce od początku 2022 r. Eksperci zdefiniowali w niej, jako chorobę, zaburzenie grania w gry². Pozostałe nałogi technologiczne nie zostały w tych klasyfikacjach uwzględnione. Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest patrzenie na uzależnienia technologiczne (z wyjątkiem grania w gry komputerowe) jako zaburzenia niespecyficzne, a zatem trudne do odróżnienia od innych zaburzeń np. związanych z przyjmowaniem substancji psychoaktywnej. Dalszy proces ich rozpatrywania w kontekście zdrowia czy choroby wymaga dostarczenia przez badaczy aktualnych dowodów niezbędnych do ustalenia kryteriów diagnostycznych, które pozwolą w przyszłości zakwalifikować je jako nowe zaburzenia psychiczne.

Warto również wspomnieć o tym, że część z wymienionych skutków jest ściśle związana z tzw. syndromem odstawienia, który występuje w sytuacji braku dostępu do Internetu czy innego urządzenia technologicznego. Charakteryzuje się on przede wszystkim lękiem i stanem depresyjnym oraz dyskomfortem psychosomatycznym (Krzyżak-Szymańska, 2018; Rosenberg i Feder, 2020).

Wymienione skutki, czy mówiąc inaczej symptomy towarzyszące nadużywaniu nowych mediów, stanowią istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego jednostki. Jak twierdzi D. Morańska i M. Jędrzejko (2013) zagrożenia te przyjmują postać hybrydową i wymagają innego spojrzenia na bezpieczeństwo jednostki — nie tylko w aspekcie prawnym czy edukacyjnym, ale również w obszarze świadomości ludzi w obszarze bezpieczeństwa jednostkowego.

8. Używanie gier internetowych celem łagodzenia występującego u niej niepokoju lub poczucia winy.

9. Utracenie lub narażenie na stratę relacji z innymi osobami ze względu na gry internetowe (Rowicka, 2018).

Spełnienie co najmniej pięciu kryteriów z wymienionych w okresie ostatniego roku wskazuje na występowanie zaburzeń grania w gry online u człowieka.

² Zaburzenia grania w gry w ICD-11 charakteryzuje się następującymi symptomami:

1. Ograniczeniem kontroli nad graniem.
2. Zwiększeniem priorytetu grania w stosunku do innych zainteresowań i aktywności życia codziennego.
3. Podejmowaniem grania w gry pomimo występowania negatywnych szkód w obszarze osobistym, rodzinnym, społecznym, zawodowym itp. (Grzegorzewska i Cierpiałkowska, 2018).

4. Kształtowanie bezpieczeństwa zdrowotnego jednostki w zakresie korzystania z nowych technologii cyfrowych

Kształtowanie bezpieczeństwa korzystania przez ludzi z nowych technologii staje się priorytetem działania nie tylko w skali makro, ale także mikrospołecznej. Identyfikowane zagrożenia w tym obszarze jasno pokazują wagę problemu, a prowadzone w ostatnich latach badania i analizy dostarczają wytycznych bezpiecznego korzystania z nowych technologii cyfrowych przez ludzi. Możemy wyróżnić kilka obszarów tematycznych, w ramach których podejmuje się sukcesywne działania zmierzające do zapewnienia jednostce bezpiecznego korzystania z nowych technologii cyfrowych. Są to przede wszystkim:

1. Działania w zakresie zagrożeń zdrowia fizycznego.

W tym obszarze podkreśla się przestrzeganie zasad ergonomii korzystania z komputera czy urządzeń mobilnych. Wśród nich wymienia się:

- stosowanie przerw w pracy wzroku,
- gimnastykę,
- czas korzystania z mediów,
- aktywność fizyczną na świeżym powietrzu,
- wspieranie aktywności korzystnych dla zdrowia i rozwoju.

2. Działania w zakresie zagrożeń psychospołecznych.

Zagrożenia psychospołeczne stanowią szerokie spektrum tematyczne, począwszy od naruszania przepisów prawnych np. rozmowa przez telefon komórkowy kierowcy prowadzącego pojazd, aż po zagrożenia wynikające ze szkodliwych treści w sieci. Odpowiedzią na tego typu problemy są:

- działania podejmowane w ramach promocji zdrowia, do których zaliczymy między innymi: kampanie edukacyjne, np. „Dzień bezpiecznego internetu”, programy profilaktyczne, np. necio.pl,
- oddziaływania prowadzone w życiu codziennym w ramach wychowania czy oddziaływań pedagogicznych np. poprzez kontrolę rodzicielską,
- działania interwencyjne podejmowane w postaci interwencji profilaktycznych, interwencji kryzysowych,
- kroki zmierzające do redukcji czynników ryzyka problemowego korzystania z nowych mediów i wzmacniania czynników chroniących, wpisujących się w bezpieczne korzystanie z urządzeń technologicznych.

3. Działania w zakresie problemowego korzystania z nowych technologii cyfrowych.

W tym obszarze niezbędne stały się następujące działania:

- badanie specyficznych symptomów problemowego zachowania w aspekcie poszczególnych urządzeń cyfrowych i usług celem stwierdzenia, czy wypełniają one definicję choroby czy też nie,
- diagnostyka uzależnień technologicznych, w szczególności u dzieci i młodzieży,
- badanie przyczyn i konsekwencji uzależnień od poszczególnych e-czynności,
- organizowanie i rozwój już istniejącej sieci pomocy dla uzależnionych technologicznie w oparciu o ośrodki terapii dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych,
- wsparcie rodziców i opiekunów w wychowaniu do nowych mediów młodego pokolenia,
- podnoszenie kompetencji cyfrowych u nauczycieli i wychowawców.

Należy podkreślić, że wymienione działania uzyskują znaczące wsparcie finansowe z Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych, co niewątpliwie jest ważne przede wszystkim w zakresie uzależnień technologicznych, które nie zostały ujęte w klasyfikacji chorób ICD-11.

Na kształtowanie bezpieczeństwa zdrowotnego korzystania człowieka z nowych technologii cyfrowych mają wpływ także działania normotwórcze dotyczące bezpieczeństwa ich użytkowania oraz określania negatywnych konsekwencji ich nadużywania. Ponieważ jest to proces otwarty i wymaga on systematycznych aktualizacji osiągnięć nauki i prowadzonych badań, wybrano te obszary informacyjne, które takie normy precyzują. Do nich zaliczono:

1. Kryteria diagnostyczne poszczególnych uzależnień technologicznych, w szczególności te, które zawarte są w klasyfikacjach chorób DSM-V i ICD-11.

2. Wytyczne edukacyjne, wychowawcze i profilaktyczne w zakresie korzystania z nowych mediów przez młode pokolenie. Ich twórcami są instytucje państwowe odpowiedzialne za edukację młodego pokolenia oraz organizacje pozarządowe zajmujące się problematyką cyberzagrożeń.

3. Ramy czasowe korzystania z urządzeń technologicznych. Najnowsze ustalenia w tym zakresie prezentują wytyczne WHO, Royal College of Paediatrics and Child Health. W Polsce są to wytyczne Centrum Zdrowia Dziecka.

4. Instrukcje obsługi urządzeń wskazujące na sposób i czas korzystania z telefonu, np. instrukcja iPhone.
5. Wyniki badań, dokumenty, raporty dotyczące charakterystyki korzystania przez człowieka z nowych technologii.
6. Normy prawne dotyczące zachowań patologicznych np. cyberagresji.

Podsumowanie

Świat technologiczny otaczający człowieka spowodował, że korzystanie z niego, jak nigdy dotąd, przynosi ludzkości liczne zagrożenia dla zdrowia i bezpieczeństwa jego reprezentantów. Taki stan rzeczy powoduje, że coraz częściej zastanawiamy się, jakie są granice bezpiecznego używania technologicznych dobrodziejstw. Pytanie to jest o tyle zasadne, że młode pokolenie określane pokoleniem cyfrowym nie zna świata bez technologii, a cyfrowe urządzenia stanowią normalność ich życia. Zatem, gdzie jest granica pomiędzy tym co bezpieczne, normalne, a tym co patologiczne.

M. Jędrzejko wskazuje, że korzystanie z nowych technologii cyfrowych stanowi zbiór zachowań umieszczonych na kontinuum z brakiem możliwości wskazania punktu odcięcia pomiędzy normą a patologią, a tym samym bez wyznaczania sztywnych granic, w ramach których ocena nienormalności ma charakter społeczny (Jędrzejko i in., 2013).

Rzeczywistość społeczna domaga się tych granic, ponieważ tkwiąc w sytuacji braku określenia, które zachowania online są dla nas korzystne (bezpieczne), a które nie, postępujemy niemal po omacku (Krzyżak-Szymańska, 2016; Makaruk i in., 2019).

Wnioski

Biorąc pod uwagę zaprezentowane kwestie, można wskazać, że:

- rozwój nowych technologii wymaga stałego monitorowania i analizowania skutków, jakie technologia rodzi dla zdrowia człowieka. Nie ma wątpliwości, że dynamiczny jej rozwój będzie trwał, a to powoduje, że musimy uwzględnić w jego przebiegu ograniczenia fizyczno-psychologiczne jednostek ludzkich;

● niezbędnym jest redefiniowanie pojęcia uzależnienia od nowych mediów w kontekście zdrowia i choroby, tak, aby nie tylko identyfikować nałóg, ale także poddawać go procesowi leczenia i terapii;

● istnieje potrzeba prowadzenia badań w zakresie zjawiska bezpieczeństwa zdrowotnego człowieka w aspekcie bezpiecznego korzystania z urządzeń cyfrowych.

Mimo przedstawionych rozważań trudno na obecnym etapie rozwoju wiedzy mówić o zapewnieniu przez konkretne społeczeństwa bezpieczeństwa zdrowotnego jednostki w aspekcie korzystania przez niego z nowych technologii cyfrowych. Podejmuje się próby instytucjonalne oraz pozainstytucjonalne w obszarze dbania o bezpieczeństwo, które szczególnie dotyczą młodego pokolenia. Jednak to, czy będziemy czuć się bezpieczni, korzystając z rozwijającej się techniki, w dużej mierze zależy od nas samych, od tego czy na czas „wylogujemy się do życia”. Jeśli tego nie zrobimy, zdani będziemy na państwo oraz jego agendy odpowiedzialne za udzielenie nam pomocy.

Bibliografia

- CBOS, KBPN. (2019). Oszacowanie rozpowszechnienia oraz identyfikacja czynników ryzyka i czynników chroniących hazardu i innych uzależnień behawioralnych- edycja 2018/2019. Warszawa: CBOS, KBPN.
- Colon-Rivera, H. (2020). Behavioral Addiction. *Absolute Addiction Psychiatry Review: An Essential Board Exam Study Guide*, 231–241.
- De-Sola Gutiérrez, J., Rodríguez de Fonseca, F., Rubio, G. (2016). Cell-Phone Addiction: A Review. *Frontiers in Psychiatry*, 7. (data dostępu: 05.12.2021). <https://www.frontiersin.org/article/10.3389/fpsy.2016.00175> (data dostępu: 05.12.2021).
- Dębski, M. (2016). Nałogowe korzystanie z telefonów komórkowych. Raport z badań. Gdańsk: Fundacja Dbam o swój zasięg.
- Feinberg, M. E., Mogle, J. A., Lee, J.K., Tornello, S. L., Hostetler, M. L., Cifelli, J. A., Bai, S., Hotez, E. (2021). Impact of the COVID-19 Pandemic on Parent, Child, and Family Functioning. *Family Process*, n/a(n/a). DOI: <https://doi.org/10.1111/famp.12649>
- Griffiths, M. (1995). Technological Addictions. *Clinical Psychology Forum*, 76, 14–19.
- Griffiths, M. D. (1996). Behavioural addictions: An issue for everybody? *Journal of Workplace Learning*, 8(3), 19–25.
- Grzegorzewska, I., Cierpiałkowska, L. (2018). Uzależnienia behawioralne. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN SA.

- Grzywna, P. (2015). Bezpieczeństwo zdrowotne - Wprowadzenie do problematyki. *Studia Politicae Universitatis Silesiensis*, 14, 105–121.
- Habrat, B. (2004). Pytania o granice normy. *Świat Problemów*. <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/62-wiat-problemow/898-pytania-o-granice-normy.html> (data dostępu: 05.12.2021).
- Habrat, B. (2016). Koncepcje teoretyczne i pozycja nozologiczna tak zwanych nałogów behawioralnych. W: B. Habrat (red.), *Zaburzenia uprawiania hazardu i inne tak zwane nałogi behawioralne* (s. 100–102). Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- Izdebski, P., Kotyśko, M. (2016). Problemowe korzystanie z nowych mediów. W: B. Habrat (red.), *Zaburzenia uprawiania hazardu i inne tak zwane nałogi behawioralne* (s. 219–304). Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- Janusz, M. (2016). Radykalne przeobrażenia komunikacyjne i edukacyjne w info-i technokracji–potrzeba wzmacniania realno-wirtualnego człowieka (model hybrydowy). *Edukacja-Technika-Informatyka*, 7(4), 243–250.
- Kemp, S. (2022). Digital 2022: Global Overview Report. Kepios. : <https://datareportal.com/reports/digital-2022-global-overview-report> (data dostępu: 10.10.2021).
- Kozak, S. (2013). Patologia fonoholizmu: Przyczyny, skutki i leczenie uzależnienia dzieci i młodzieży od telefonu komórkowego. Warszawa: Difin.
- Krzyżak-Szymańska, E. (2015). Norma i patologia w użytkowaniu przez digital natives nowych technologii cyfrowych. W: W. Kądziołka (red.), *Tváre ľudského života. Vybrané problémy* (s. 129–168). Ružomberok: VERBUM – vydavateľstvo KU.
- Krzyżak-Szymańska, E. (2016). Adaptacja i walidacja narzędzia do pomiaru stopnia zagrożenia problematycznym używaniem telefonu komórkowego przez młodzież. Katowice: GWSH w Katowicach.
- Krzyżak-Szymańska, E. (2018). Uzależnienia technologiczne wśród dzieci i młodzieży. Teoria, profilaktyka, terapia- wybrane zagadnienia. Kraków: Impuls.
- Krzyżak-Szymańska, E., Szymański, A. (2013). Profilaktyka nowych uzależnień wśród dzieci i młodzieży. Zarys problematyki. Katowice: GWSH w Katowicach.
- Krzyżak-Szymańska, E., Szymański, A. (2019). Charakterystyka zjawiska problemowego używania internetu oraz telefonu komórkowego przez młodzież uczącą się z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim. Katowice: AWF w Katowicach.
- Lalonde, M. (1974). *New Perspective on the Health of Canadians*. Government of Canada. Minister of Supply and Services Canada. Retrieved from Public Health Agency of Canada: <http://www.phac-aspc.gc.ca/ph-sp/pdf/perspect-eng.pdf> (data dostępu: 05.11.2021).
- Lange, R. (Red.). (2021). *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów*. Warszawa: NASK – Państwowy Instytut Badawczy.

- Lopez-Fernandez, O., Honrubia-Serrano, L., Freixa-Blanxart, M., & Gibson, W. (2014). Prevalence of problematic mobile phone use in British adolescents. *CyberPsychology, Behavior, and social networking*, 17(2), 91–98.
- Makaruk, K., Włodarczyk, J., Skonecka, P. (2019). *Problematiczne używanie internetu przez dzieci*. Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.
- Morańska, D., Jędrzejko, M. (2013). *Cyfrowi Tubylcy—socjopedagogiczne aspekty nowych technologii cyfrowych*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Ogińska-Bulik, N. (2010). *Uzależnienie od czynności: Mit czy rzeczywistość?* Warszawa: Difin.
- Poprawa, R. (2012). Problematiczne używanie internetu—Symptomy i metoda diagnozy. *Badania wśród dorastającej młodzieży. Psychologia Jakości Życia*, 11(1), 57–82.
- Rosenberg, K. P., Feder, L., Curtis. (2020). *Nałogi behawioralne. Kryteria diagnostyczne, badania naukowe i terapia*. Lublin: Fundacja Dolce Vita.
- Rowicka, M. (2015). *Uzależnienia behawioralne. Profilaktyka i terapia*. Warszawa: Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, Fundacja Praesterno.
- Rowicka, M. (2018). *E-uzależnienia. Teoria, profilaktyka, terapia*. Warszawa: Fundacja Praesterno.
- Rywczyńska, A., Wójcik, Sz. (2019). *Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży online. Kompendium dla rodziców i profesjonalistów. (Polskie Centrum Programu Safer Internet)*. Warszawa: NASK Państwowy Instytut Badawczy i Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.
- Stefańska, A., Marcinkowski, M. (2018). Pedagogiczne i socjologiczne spojrzenie na zdrowie i bezpieczeństwo zdrowotne Polaków. *Studia Edukacyjne*, 51, 387–402.
- Styśko-Kunkowska, M., Wąsowicz, G. (2014). *Uzależnienia od e-czynności wśród młodzieży: Diagnoza i determinanty* [Niepublikowany].
- Tulchinsky, T. H. (2018). Marc Lalonde, the Health Field Concept and Health Promotion. *Case Studies in Public Health*, 523–541. DOI: <https://doi.org/10.1016/B978-0-12-804571-8.00028-7>
- Węgrzyn-Odzioba, L. (2020). Zagrożenia bezpieczeństwa zdrowotnego związane z technologiami informatyczno-komunikacyjnymi. *TEKA of Political Science and International Relations*, 14(1), 13–29. DOI: <https://doi.org/10.17951/teka.2019.14.1.13-29>
- WHO. (2014). *Electromagnetic fields and public health: Mobile phones*. WHO. <http://www.who.int/mediacentre/factsheets/fs193/en/> (data dostępu: 05.10.2011).
- Włodarczyk, E. (2020). Wskaźniki kultury bezpieczeństwa zdrowotnego w Polsce. W: O. Wasiuta, M. Szumiec, E. Włodarczyk (Red.), *Współczesne konteksty bezpieczeństwa zdrowotnego*. Kraków: Wyd. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Woronowicz, B. (2021). *Zachowania, które mogą zranić. O uzależnieniach behawioralnych i nie tylko*. Poznań: Media Rodzina Sp. z o.o.

USING NEW DIGITAL TECHNOLOGIES, A HUMAN HEALTH SECURITY

Abstract

The text presents negative consequences of using new digital technologies by humans in terms of their health safety. Primarily, it describes the physical and psychological effects of excessive internet and cell phone use. Moreover, it draws attention to the dynamic development of these threats and the need to constantly monitor them in order to eliminate risk factors related to the use of new digital technologies by humans. It describes the threats emitted by digital devices in the context of health and disease, showing the dynamics of changes in the approach to them on the example of technological addictions. In addition, the text presents activities undertaken in Poland in the field of health safety of users of new media. It also indicates the directions of activities that should be launched in the future in order to ensure, especially for the young generation, safe use of the benefits of technologies.

Keywords

digital technologies, health security, health security threats, problematic use of new digital technologies

CZĘŚĆ II. PRAKTYCZNE ASPEKTY BEZPIECZEŃSTWA



Waldemar Kozaczyński

Akademia Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach

2.1.

BEZPIECZEŃSTWO W KOMUNIKACJI POWSZECHNEJ W POLSCE NA TLE INNYCH KRAJÓW ŚWIATA

Streszczenie

W tekście przedstawiono stan bezpieczeństwa ruchu drogowego na świecie, w Unii Europejskiej, a w szczególności w Polsce. Wskazano główne przyczyny wypadków drogowych oraz opisano programy działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Omówiono Narodowy Program Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2021-2030. W końcowej części skrótkowo przedstawiono bezpieczeństwo w transporcie kolejowym w UE, a w szczególności w Polsce oraz perspektywy zmian w tej dziedzinie transportu.

Słowa kluczowe

bezpieczeństwo na drogach, wypadki drogowe, przyczyny wypadków, Wizja Zero

Wprowadzenie

Transport jest jednym z najważniejszych czynników determinujących rozwój gospodarczy każdego kraju. Nowoczesna infrastruktura (w tym przede wszystkim połączenia kolejowe i drogowe pomiędzy głównymi miastami kraju) oraz efektywnie funkcjonujący system transportowy sprzyjają rozprzestrzenianiu się wzrostu gospodarczego. Dla Europy istotne znaczenie ma spójność społeczna, gospodarka bardziej przyjazna środowisku, edukacja i innowacja. Cele te powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie w różnych aspektach europejskiej polityki transportowej, których celem powinno być zapewnienie zrównoważonej mobilności dla wszystkich obywateli, ograniczenie emisji dwutlenku węgla w transporcie i pełne wykorzystanie postępu technologicznego (KE, 2020).

Bezpieczeństwo w komunikacji jest zatem istotnym czynnikiem rozwoju każdego rodzaju transportu. Bezpieczeństwo ruchu drogowego stanowi kluczowy element polityki transportowej, ponieważ zmniejszenie liczby ofiar wśród użytkowników dróg jest kluczowym czynnikiem w zakresie poprawy ogólnych parametrów systemu transportowego oraz zaspokojenia potrzeb i oczekiwań obywateli oraz przedsiębiorstw (Komunikat Komisji Do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, 2010).

Ponad 1,35 miliona ludzi rocznie ginie w wypadkach drogowych, ponad 90% tych ofiar odnotowano w krajach o niskim i średnim dochodzie. Wypadki drogowe są główną przyczyną śmierci dzieci i młodych dorosłych w wieku 5–29 lat oraz wobec prognoz łącznej liczby 500 milionów ofiar śmiertelnych i osób ciężko rannych w ruchu drogowym na całym świecie w latach 2020–2030, jako epidemii i kryzysu, którym można zapobiegać, a przeciwdziałanie, którym będzie wymagało większego zaangażowania politycznego, przywództwa i większych działań na wszystkich szczeblach w następnej dekadzie (Deklaracja Sztokholmska, 2020).

W 2020 r. w wypadkach drogowych w Unii Europejskiej zginęło ponad 18 800 osób, liczba ta odpowiada liczbie ludności miasta o średniej wielkości, przy tym co najmniej 130 000 osób zostało rannych. W nowym badaniu oszacowano, że w samym tylko aspekcie finansowym roczny koszt wypadków drogowych w UE wynosi około 280 miliardów EUR, co odpowiada około 2% PKB (Komisja Europejska, 2019).

W Polsce Rada Ministrów przyjęła 24 września 2019 r. uchwałę w sprawie przyjęcia Strategii Zrównoważonego Rozwoju Transportu do 2030 roku, przedłożoną przez ministra właściwego ds. transportu. SZRT jest średniookresowym dokumentem planistycznym, wskazującym cele oraz kierunki rozwoju transportu, zgodnym z celami Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.) (Program Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej 2021–2024, 2020).

Cel pracy

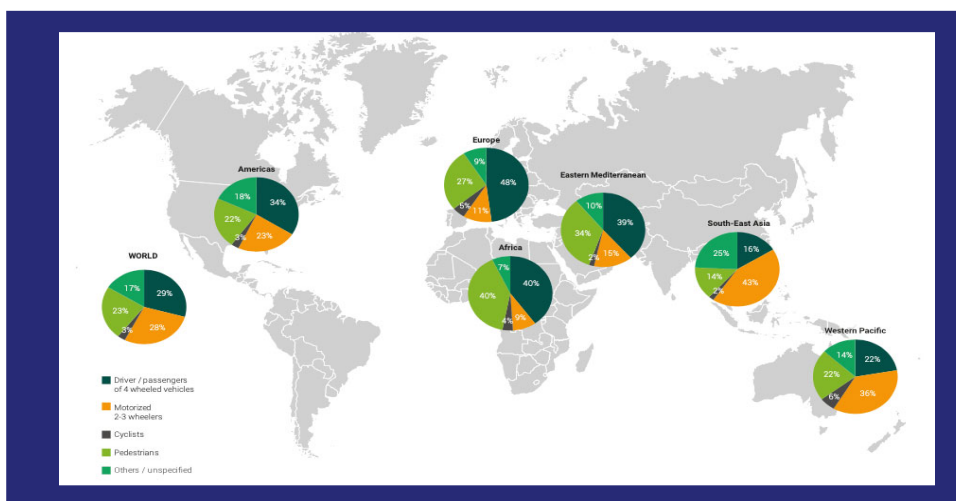
Celem pracy jest przedstawienie stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego i kolejowego w Polsce na tle innych krajów świata, a przede wszystkim krajów Unii Europejskiej. Pokazano główne przyczyny wypadków drogowych oraz programy działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w UE. Omówiono proponowane zmiany w roli transportu w strategii rozwoju Polski do roku 2030.

1. Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego na świecie i w Polsce

Dziewięćdziesiąt procent zgonów w ruchu drogowym występuje w państwach o niskich i średnich dochodach, gdy te kraje stanowią 85% ludności na świecie. Jest to jednak nieproporcjonalna liczba zgonów w stosunku do ich poziomu motoryzacji, ponieważ stanowią one tylko 60% pojazdów zarejestrowanych na świecie (WHO, 2018) — patrz rysunek 1.

W latach 2013–2016 zaobserwowano, iż nie zmniejszyła się liczba zgonów w krajach o niskich dochodach, podczas gdy obniżenie nastąpiło w 48 krajach o średnich i wysokich dochodach. Ogólny wzrost liczby zgonów zaobserwowano w 104 krajach. Zmiany przepisów odnoszące się do najważniejszych czynników ryzyka mogą skutecznie zmniejszać obrażenia i zgony w ruchu drogowym. Mimo to, wiele krajów pozostaje daleko w tyle pod względem spełnienia międzynarodowych standardów (WHO, 2018).

Poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego w krajach członkowskich Unii Europejskiej nadal jest bardzo zróżnicowany. Wiele państw nie poradziło sobie z wysokim zagrożeniem w ruchu drogowym. Z jednej strony brakuje im rozwiązań systemowych, z drugiej — presji społecznej, zdolnej wywierać wpływ na decydentów kształtujących politykę bezpieczeństwa.



Rys. 1. Zgony na drogach według rodzaju użytkownika drogi, według regionów WHO.
Źródło: WHO, 2018

Niebagatelne znaczenie mają też wciąż istniejące dysproporcje społeczno-gospodarcze i kulturowe.

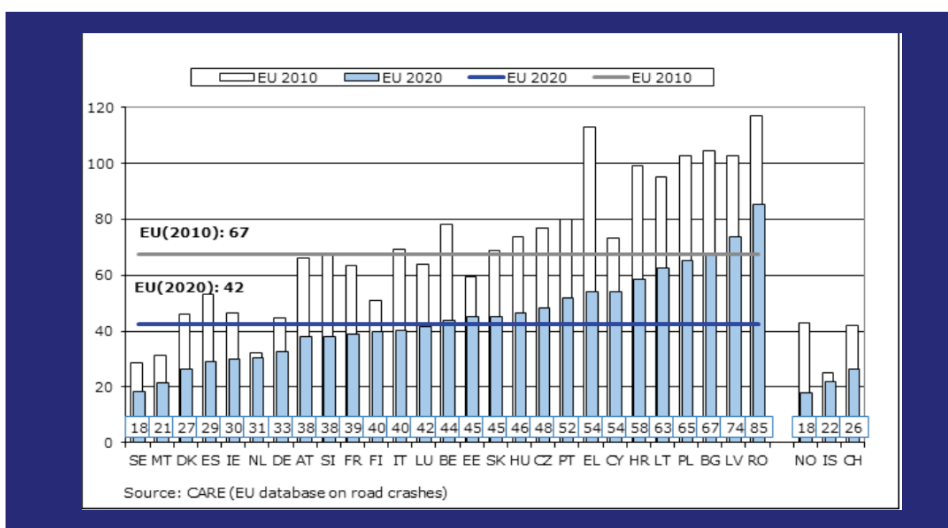
W poprzednim dziesięcioleciu, tj. w latach 2010–2020, liczba śmiertelnych ofiar wypadków drogowych zmniejszyła się o 36%. Nie udało się więc osiągnąć celu zakładającego ograniczenie tej liczby o 50% w ciągu dekadę. Jednakże w przeliczeniu na 1 milion mieszkańców wskaźnik ofiar śmiertelnych wynosi 42, a Europa pozostaje kontynentem mającym najbezpieczniejsze drogi na świecie. Dla porównania średnia światowa osiąga wartość powyżej 180.

W Polsce mamy 65 ofiar śmiertelnych na drogach na milion mieszkańców w 2020 r., co jest czwartym najwyższym wskaźnikiem w UE (rysunek 2). Liczba ta spadła o 15% w 2020 roku, osiągając najniższy w historii poziom. W latach 2010–2020 liczba ta spadła o 37%, zgodnie ze średnią UE (SKRBRD MiiB, 2020).

W 2020 roku, zgodnie z aktualnymi danymi opublikowanymi w bazie CARE z krajów europejskich, które przekazały dane, najwięcej wypadków drogowych miało miejsce w Niemczech — 264 499, we Włoszech — 118 298 oraz we Francji — 45 117.

Największą liczbę osób zabitych w 2020 roku odnotowano w Niemczech — 2 719, we Francji — 2 538, w Polsce — 2 491 oraz we Włoszech — 2 395.

Najwięcej użytkowników dróg odniosło obrażenia w wyniku wypadków mających miejsce na terytorium Niemiec — 327 550, we Włoszech — 159 248 oraz we Francji — 55 835.



Rys. 2. Trend w liczbie ofiar śmiertelnych na drogach na milion mieszkańców według kraju, 2010–2020
Źródło: SKRBRD, 2020

Najwyższy wskaźnik zabitych na 100 wypadków odnotowano w Polsce — 10,6 i w Danii — 6,5. Najwyższy wskaźnik rannych na 100 wypadków zanotowano we Włoszech — 134,6 i w Chorwacji — 130,2 (KGP BRD, 2022).

Niższe natężenie ruchu związane z pandemią COVID-19 miało wyraźny, choć niemierzalny wpływ na liczbę śmiertelnych ofiar wypadków drogowych. Na przykład wstępne dane w USA pokazują jednak, że liczba ofiar śmiertelnych wzrosła w 2020 r. pomimo mniejszego natężenia ruchu. Natomiast dane dotyczące niektórych państw UE wskazują na to, że w okresach obostrzeń następuje wzrost ryzykownych zachowań, polegających w szczególności na przekraczaniu dopuszczalnej prędkości (Komisja Europejska, 2021)

Główne przyczyny wypadków, jakie zostały określone w dokumentach UE:

1. Nadmierna i niedostosowana do warunków panujących na drodze prędkość. Jest ona przyczyną ponad 1/3 wypadków ze skutkiem śmiertelnym;
2. Spożywanie alkoholu i narkotyków oraz zmęczenie. Każdego roku prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu odpowiada za mniej więcej 10 000 ofiar śmiertelnych;
3. Brak zapinania pasów i zakładania kasków ochronnych. Zdaniem urzędników, jeśli w każdym kraju udałooby się podnieść korzystanie z pasów do najwyższego poziomu, to każdego roku ponad 7000 osób zostałoby uratowanych od śmierci;

4. Projektowanie samochodów w sposób, który nie bierze pod uwagę bezpieczeństwa jako podstawowego wyznacznika;
5. Niedostateczne wyposażenie dróg w elementy ograniczające obrażenia w momencie wypadków;
6. Brak przestrzegania przez kierowców zawodowych przepisów dotyczących czasu pracy i odpoczynku;
7. Niedostateczna widoczność innych uczestników ruchu (szczególnie narażeni użytkownicy dróg — piesi, rowerzyści).

Wśród państw o najwyższym ryzyku zagrożenia życia i zdrowia znajduje się również Polska. Od 2010 roku ryzyko śmierci w wypadku drogowym wyrażane liczbą ofiar śmiertelnych na 1 mln mieszkańców zmniejszyło się w naszym kraju zaledwie do wartości 77, co oznacza, że nie osiągnęliśmy średniego poziomu Unii Europejskiej z roku 2010. Taka sytuacja potwierdza, że pomimo redukcji zagrożenia polskie drogi wciąż należą do najniebezpieczniejszych w Europie, a ryzyko śmierci w wypadku drogowym plasuje Polskę — obok Rumunii i Bułgarii — w trójce państw o najwyższym poziomie zagrożenia w ruchu drogowym (MI, SKRBRD, 2020).

Podstawowym problemem polskich dróg jest bardzo duża ciężkość zdarzeń. W latach 2018–2019 zaobserwowano spadek liczby wypadków i rannych przy jednoczesnym wzroście liczby ofiar śmiertelnych. Oznacza to, że ciężkość zdarzeń drogowych w Polsce, będąca na bardzo niepokojącym poziomie — w ostatnim czasie dodatkowo wzrosła.

Kluczowym problemem bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce jest bardzo wysokie zagrożenie niechronionych użytkowników dróg. Piesi, rowerzyści, motorowerzyści i motocykliści są szczególnie narażeni na ciężkie konsekwencje w wyniku popełnienia błędu skutkującego wypadkiem. W 2019 r., te kategorie uczestników ruchu stanowiły 49% ofiar śmiertelnych i 50% ciężko rannych (MI, SKRBRD, 2020).

W Polsce Strategia Sprawne Państwo 2020 zawiera siedem celów szczegółowych. W ramach celu siódmego „Zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa i porządku publicznego”, zostały wyodrębnione następujące kierunki interwencji związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego:

- przeciwdziałanie zagrożeniom drogowym,
- ratownictwo i ochrona ludności (ochrona przeciwpożarowa, działalność zapobiegawcza, ratownicza i gaśnicza),
- wdrażanie i doskonalenie funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego,

● poprawa funkcjonowania systemu Powiadamiania Ratownictwa Medycznego.

Powyższe kierunki interwencji obejmują takie zagadnienia jak opracowanie narodowego programu bezpieczeństwa ruchu drogowego, ujednolicenie prawa, podnoszenie standardu istniejącej infrastruktury, usprawnienie funkcjonowania struktur i działania procedur.

2. Programy działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym

Na początku września 2020 r. Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych, ogłosiło lata 2021–2030 Drugą Dekadą Działań na Rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Jako cel przyjęto zmniejszenie liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych o co najmniej 50%, w okresie od 2021 r. do 2030 r.

Treść dokumentu uwzględnia postanowienia tzw. Deklaracji Sztokholmskiej przyjętej w dniach 19–20 lutego 2020 r. podczas 3 Światowej Konferencji Ministerialnej w sprawie Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego i stanowi kontynuację dotychczasowych prac na szczeblu organizacji międzynarodowych, w tym Światowej Organizacji Zdrowia, ukierunkowanych na ograniczenie problemu zagrożenia zdrowia i życia w ruchu drogowym. Rezolucja uwzględnia wnioski i uwagi z Dekady Działań na Rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2011–2020, promując ideę zintegrowanego podejścia, działania w oparciu o strategię tzw. Wizji Zero, dążenie do rozwiązań długofalowych i zrównoważonych, polegających także na wzmocnieniu wzajemnych relacji wszystkich interesariuszy bezpieczeństwa ruchu drogowego (WHO, 2021).

Biorąc powyższe pod uwagę Komisja Europejska opracowała 6 października 2021 r. Ramy polityki bezpieczeństwa ruchu drogowego Unii Europejskiej na lata 2021–2030 — zalecenia dotyczące kolejnych kroków w kierunku realizacji Wizji Zero. Przyjęto założenie, iż podstawą europejskiej polityki bezpieczeństwa ruchu drogowego będzie podejście oparte o zasady tzw. Bezpiecznego Systemu /Safe System/. Takie założenie oznacza faktyczne przyjęcie zasad postępowania opisanych przez twórców szwedzkiej Wizji Zero /Vision Zero/, w zakresie postrzegania problematyki wypadków drogowych. Zgodnie z takim podejściem, jedynym akceptowalnym celem podejmowanych działań powinno być – w długofalowej perspektywie – całkowite wyeliminowanie ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. Koncentracja interwencji będzie uwzględniać fakt, iż nieosiągalne jest wyeliminowanie wypadków drogowych, natomiast całkowicie możliwe jest

znaczne ograniczenie liczby ofiar najciężej poszkodowanych. Celem rozwiązań stosowanych zgodnie z założeniami Bezpiecznego Systemu jest ograniczenie konsekwencji błędów popełnianych przez człowieka. Wymagać to będzie szeregu działań wielosektorowych i multidyscyplinarnych w obszarze bezpieczeństwa infrastruktury drogowej, pojazdów, nadzoru nad ruchem, ratownictwa drogowego i edukacji (KE, 2021).

Na podstawie porad od wiodących ekspertów i po obszernych konsultacjach z zainteresowanymi stronami w komunikacie i strategicznym planie działania „Europa w ruchu” przedstawiono zbiór zagadnień, co ma na celu zajęcie się największymi wyzwaniami w dziedzinie bezpieczeństwa ruchu drogowego, a mianowicie:

- bezpieczeństwo infrastruktury,
- bezpieczeństwo pojazdów,
- bezpieczne użytkowanie dróg, w tym prędkość, alkohol i narkotyki, rozpraszanie uwagi oraz korzystanie z wyposażenia ochronnego,
- służby ratownicze (ibidem).

W komunikacie „Europa w ruchu” Komisja wezwała również wszystkie sektory do podjęcia dobrowolnych zobowiązań, aby dostosować się do celu unijnego. Jako przykłady w komunikacie zasugerowano ewentualne wkłady od producentów (np. przy opracowywaniu i sprzedaży nowych modeli pojazdów), ubezpieczycieli (np. zmiany w strukturze składek), sektora edukacji (np. włączenie bezpieczeństwa ruchu drogowego do zwykłych programów nauczania), szkół jazdy (np. szkolenie nowych i obecnych kierowców i motocyklistów w zakresie nowych elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego), przewoźników, kierowców zawodowych, wypożyczalni samochodów i innych przedsiębiorstw (np. wypracowanie kultury korporacyjnej bezpieczeństwa pracy) i miast (np. za pośrednictwem zamówień publicznych) (ibidem).

W odpowiedzi na to wezwanie koalicja producentów pojazdów, dostawców części samochodowych i klubów automobilowych podpisała już zobowiązanie do wkładu na rzecz Wizji Zero do 2050 r., którego środki obejmują ukierunkowane kampanie uświadamiające, działania badawcze ukierunkowane na wprowadzanie technologii na rynek i informowanie kierowców o skutecznym wykorzystywaniu technologii zapewniających bezpieczeństwo pojazdów (ACEA, 2022).

Prowadzona przez Komisję Europejską Europejska Karta Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego to największa platforma funkcjonująca w społeczeństwie obywatelskim dotycząca bezpieczeństwa ruchu drogowego. Do dziś zobowiązanie podpisało 3800 jednostek publicznych i prywatnych. Wcieliły one w życie

działania i inicjatywy związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego skierowane do ich członków, pracowników oraz pozostałej części społeczeństwa obywatelskiego. Zróżnicowaną społeczność członków Karty tworzą przedsiębiorstwa, stowarzyszenia, władze lokalne, instytucje badawcze, uczelnie wyższe i szkoły. Wszystkie zaangażowane jednostki są otoczone prawdziwym wsparciem, a ich działania są publikowane na stronie, co pozwala uczyć się od siebie i wzajemnie inspirować (Europejska Karta Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego).

Karta obejmuje swoim zasięgiem takie zagadnienia jak:

- nauka jazdy,
- stan techniczny samochodów,
- infrastruktura,
- jednolite zasady ruchu drogowego (ibidem).

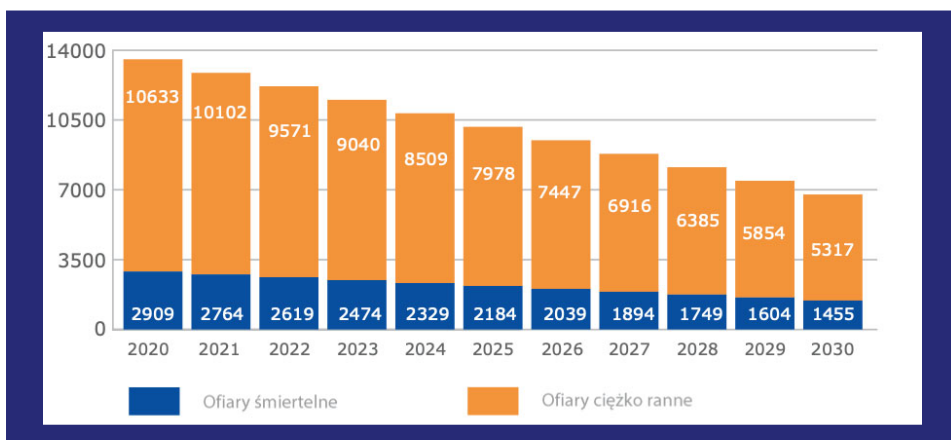
Kolejna inicjatywa europejska to Europejski Program Oceny Ryzyka na Drogach (EuroRAP). Systemowe przygotowywanie map ryzyka i rating bezpieczeństwa, czyli proaktywne oceny jako dodatek do bardziej tradycyjnej reaktywnej analizy miejsc, w których najczęściej dochodzi do wypadków, stanowią użyteczne narzędzia do oceny jakości bezpieczeństwa sieci dróg i ukierunkowywania inwestycji. Europejski Program Oceny Dróg (EuroRAP) to międzynarodowa organizacja klubów automobilowych, organów administracji drogowej i badaczy nienastawiona na zysk, realizuje programy oceny dróg w wielu państwach członkowskich. W ramach tych programów bezpieczeństwo dróg i odcinków dróg poddawane jest ocenie w skali od 1 do 5 gwiazdek. Niektóre państwa członkowskie wypracowały własne metody oceny (EuroRAP).

W Polsce w kontekście obowiązujących, przyjętych i planowanych innych programów i strategii – zarówno międzynarodowych (ONZ i UE), jak i krajowych, przyjęto Narodowy Program Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2021–2030 (rysunek 3).

Pryncypia Narodowego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2021–2030 zapewniają właściwe zrozumienie najważniejszych wartości towarzyszących podejmowanym interwencjom i decyzjom. Stanowią swoisty katalog zasad, które należy brać pod uwagę na każdym etapie planowania i realizacji działań dedykowanych poprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Pryncypia programu są następujące (MI, KRBRD, 2020):

1. Ograniczamy konsekwencje błędów.
2. Projektujemy rozwiązania przyjazne wszystkim użytkownikom dróg.
3. Usprawniamy wszystkie elementy systemu bezpieczeństwa transportu drogowego.

4. Ponosimy wspólną odpowiedzialność za bezpieczeństwo na drogach.
5. Promujemy działania oparte na najnowszej wiedzy rozwiązaniach.
6. Podejmujemy działania wspierające profilaktykę zdrowia oraz zrównoważony rozwój.
7. Nadajemy bezpieczeństwu najwyższy priorytet.



Rys. 3. Cele etapowe Narodowego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2021–2030
Źródło: MI KRBRD, 2020

Według systemowego podejścia do zarządzania bezpieczeństwem, na poziomie krajowym i regionalnym, powinno się uwzględniać trzy powiązane z sobą elementy (OECD/ITF, 2008):

- 1) funkcje zarządzania instytucjonalnego,
- 2) konkretne działania (interwencje),
- 3) rezultaty.

Podejście Bezpieczny system oznacza, że: po pierwsze – człowiek jest istotą omylną i popełnia błędy, a po drugie – wytrzymałość człowieka na energię powstającą podczas wypadku jest ograniczona i to właśnie te ograniczenia powinny być podstawowym kryterium projektowania systemu oraz wyznacznikiem dla działań prewencyjnych (MI, KRBRD, 2020).

Program na lata 2021–2030 kontynuuje dalekosiężną Wizję Zero przyjętą w poprzednich krajowych programach bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wizja Zero zakłada dążenie do zmniejszenia liczby zabitych w ruchu drogowym do zera (dalekosiężny cel UE do roku 2050). Wizja Zero wymaga umiętnego, całości-

wego wykorzystania efektu oddziaływania na bezpieczeństwo ruchu drogowego takich czynników jak:

- edukacja i szkolenie użytkowników dróg,
- dyscyplina w przestrzeganiu ustanowionych reguł oraz nieuniknione konsekwencje ich łamania,
- prędkość poruszania się po drodze,
- standardy bezpieczeństwa zapewnione przez pojazdy,
- projektowane oraz modernizowane dróg wraz z ich otoczeniem.

Jako krok w kierunku realizacji wieloletniej wizji przyjęto dwa główne cele do osiągnięcia do 2030 r.:

1. Zabici — ograniczyć roczną liczbę zabitych o co najmniej 50% do 2030 roku (oznacza to nie więcej niż 1 455 zabitych w roku 2030);
2. Ciężko ranni — ograniczyć roczną liczbę ciężko rannych o co najmniej 40% do 2030 roku (oznacza to nie więcej niż 5 317 ciężko rannych w roku 2030) (ibidem).

W nawiązaniu do ustanowionego przez ONZ Globalnego Planu Dekady Działań na rzecz bezpieczeństwa drogowego na lata 2021–2030 oraz Strategii Zrównoważonego Rozwoju Transportu do 2030 roku, Narodowy Program Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2021–2030 i jego struktura interwencji opiera się na następujących pięciu filarach:

1. System Zarządzania Bezpieczeństwem Ruchu Drogowego,
2. Bezpieczny Człowiek,
3. Bezpieczne Drogi,
4. Bezpieczny Pojazd,
5. Ratownictwo i Opieka Powypadkowa (ibidem).

Dla każdego ze wskazanych w programie filarów określono priorytety oraz kierunki działań, uwzględniające najważniejsze problemy bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunkujące ich rozwiązanie. Działania zostały zaprogramowane w taki sposób, by uwzględnić wszystkie najważniejsze obszary interwencji tj.:

1. Inżynierię — rozumianą jako rozwiązania techniczne, np. sieci drogowej lub pojazdów, które chronią kierowców, pasażerów i pozostałych uczestników ruchu drogowego oraz zmniejszają ciężkość ewentualnego zdarzenia.
2. Nadzór — rozumiany jako kontrola uprawnionych do tego służb, mająca na celu egzekwowanie istniejących przepisów i zapobieganie ich łamaniu.
3. Edukację — rozumianą jako kompleksowy proces podnoszenia świadomości o zagrożeniach w ruchu drogowym poprzez poznanie i zrozumienie ryzyka. Celem działań edukacyjnych jest zmiana postaw i zachowań na poziomie

indywidualnego uczestnika ruchu drogowego, ale także społeczności lub organizacji (ibidem).

„Z uwagi na odrębny charakter i specyfikę filaru 1, czyli Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Ruchu Drogowego, został on zaprogramowany w odmiennej niż powyższa formule i obejmuje działania o charakterze organizacyjnym i zarządczym, warunkujące powodzenie całego programu” (MI, KRBRD, 2020, s.25).

Diagnoza stanu obecnego oraz doświadczenia wzorcowych krajów Unii Europejskiej prowadzą do przyjęcia dwóch priorytetów w filarze Bezpieczny Człowiek:

- Priorytet 1 — kształtowanie bezpiecznych zachowań uczestników ruchu drogowego,

- Priorytet 2 — ochrona uczestników ruchu drogowego (ibidem).

Celem działań podejmowanych w ramach filaru Bezpieczny Człowiek będzie ograniczenie negatywnych konsekwencji niewłaściwego zachowania użytkowników dróg (ibidem).

W odniesieniu do filaru Bezpieczna Droga, przyjęto 2 priorytety:

- Priorytet 1 — zmniejszenie ciężkości wypadków drogowych,

- Priorytet 2 — rozwój nowoczesnych systemów zarządzania bezpieczeństwem ruchu drogowego,

- Priorytet 3 — usprawnienie systemu zarządzania prędkością (ibidem).

Celem działań podejmowanych w ramach filaru Bezpieczna Droga będzie ograniczenie negatywnych konsekwencji w postaci wypadków drogowych i ich ofiar, wynikających z mankamentów infrastruktury drogowej.

Pojazd jest stosunkowo rzadko główną przyczyną zdarzenia drogowego, ale jego stan techniczny wpływa na ciężkość wypadku. Dwa priorytety w filarze Bezpieczny Pojazd to:

- Priorytet 1 — podniesienie poziomu bezpieczeństwa wszystkich pojazdów,

- Priorytet 2 — usprawnienie kontroli stanu technicznego pojazdów (ibidem).

Celem działań podejmowanych w ramach filaru Bezpieczny Pojazd będzie ograniczenie negatywnych konsekwencji spowodowanych mankamentami w zakresie bezpieczeństwa oraz kontroli stanu technicznego pojazdów.

Kluczowe dla bezpieczeństwa na drogach jest ratownictwo medyczne oraz proces opieki powypadkowej, gdyż dotyczy życia i zdrowia poszkodowanych, a ponadto wymaga zaangażowania wielu podmiotów. Przyjęto dwa priorytety w filarze Ratownictwo i opieka powypadkowa:

- Priorytet 1 — integracja i rozwój Krajowego Systemu Ratownictwa,
- Priorytet 2 — jednolity system pomocy ofiarom wypadków drogowych (ibidem).

Celem działań podejmowanych w ramach filaru Ratownictwo i opieka po-wypadkowa będzie ograniczenie negatywnych konsekwencji zdarzeń drogowych, w szczególności zapewnienie szybkiej i skutecznej pomocy po wypadku, a w dal-szej kolejności minimalizowanie długofalowych skutków społecznych wypadków drogowych.

Warunkiem osiągnięcia celów przyjętych w Narodowym Programie Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2021–2030 będzie wskazanie instytucji odpowiedzialnej za jego zarządzanie i końcowe, policzalne efekty wdrożenia. Zgodnie z założeniami filaru System Zarządzania Bezpieczeństwem Ruchu Dro-gowego taką jednostką w modelu przejściowym powinien być Sekretariat Krajo-wej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego lub docelowo Narodowa Agencja Bezpieczeństwa Transportu obejmująca zakresem swojego działania zarządzanie systemowe w obszarze bezpieczeństwa transportu i ruchu drogowego. Wskaza-na instytucja musi przyjąć rolę tzw. Krajowej Instytucji Wiodącej wyposażonej w niezbędne narzędzia prawne, organizacyjne i finansowe, umożliwiające nieza-leżne zarządzanie kluczowymi procesami w obszarze tzw. zarządzania instytucjo-nalnego (ibidem).

4. Bezpieczeństwo w transporcie kolejowym

Zgodnie ze Strategią Rozwoju Transportu do 2030 roku głównym jej ce-lem jest: „zwiększenie dostępności transportowej oraz poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu i efektywności sektora transportowego, przez tworzenie spój-nego, zrównoważonego i przyjaznego użytkownikowi systemu transportowego w wymiarze krajowym, europejskim i globalnym” (MI, 2019). Wymaga to inte-gracji głównych gałęzi transportu (kolejowego, drogowego, morskiego, lotnicze-go i wodnego śródlądowego), rozumianych jako zintegrowany system transpor-towy.

Strategicznym zadaniem jest wzmocnienie roli transportu kolejowego w zintegrowanym systemie transportowym kraju. Niestety odnotowano spadek udziału transportu kolejowego w wykonywanej pracy przewozowej wskutek kon-kurencji ze strony transportu drogowego po 1990 roku.

Infrastruktura kolejowa jest przedmiotem intensywnej modernizacji. Pol-ska, mimo zamknięcia w ostatnich kilkudziesięciu latach dużej liczby linii kole-jowych, wciąż dysponuje siecią kolejową, która odgrywa znaczącą rolę w zaspo-

kajaniu potrzeb transportowych ludności, stanowiąc podstawę do rozwoju przyjaznych dla środowiska form przewozu. Rola ta jest jednak znacząco niższa niż w krajach sąsiednich (ibidem).

„Braki w infrastrukturze, a także niedostateczna przepustowość, niewystarczające parametry taboru (prędkość, moc, dynamika) i niewłaściwa organizacja ruchu powodowały nieracjonalne wydłużenia tras pociągów, co w konsekwencji na wielu relacjach powodowało spadek konkurencyjności kolei, a często całkowity brak możliwości zaproponowania atrakcyjnej oferty przewozów.” (ibidem).

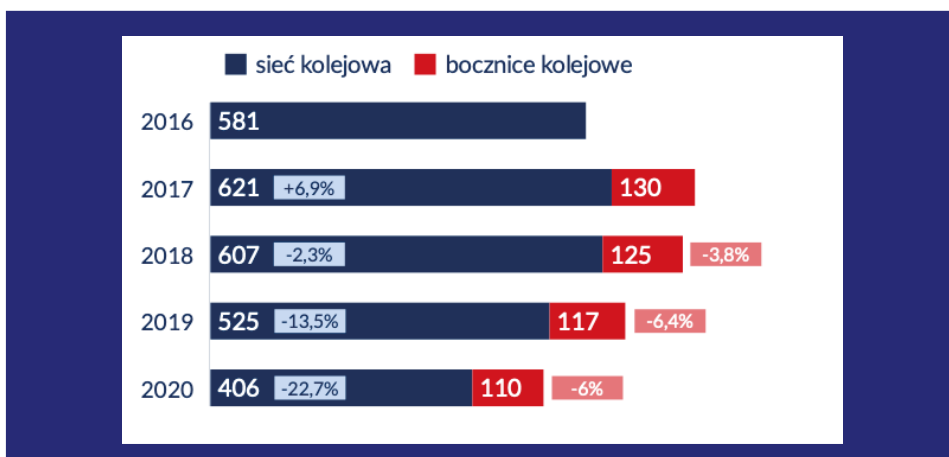
Podstawowymi czynnikami wpływającymi na stan bezpieczeństwa ruchu kolejowego są:

- kultura bezpieczeństwa społeczeństwa, w tym zachowanie kierowców na przejazdach kolejowo-drogowych;
- stan techniczny infrastruktury kolejowej;
- stan techniczny taboru kolejowego;
- kompetencje pracowników;
- stan techniczny urządzeń sterowania ruchem kolejowym;
- funkcjonowanie przejazdów kolejowych (ibidem).

Uwzględniając bocznice kolejowe, w 2020 r. doszło do 516 wypadków, w tym 6 poważnych (z czego 4 miały miejsce na przejazdach kolejowo-drogowych). Porównując jednak liczbę wypadków w stosunku do wykonanej pracy eksploatacyjnej warto zauważyć, że w 2020 r. w dalszym ciągu odnotowano spadek miernika wypadkowości (por. rysunek 4).

Najwięcej znaczących wypadków z ludźmi, samobójstw i prób samobójczych w 2019 r. odnotowano w Niemczech — 921 przypadków. Kolejne kraje na liście to Francja (351), Wielka Brytania (315) i Polska (294) (por. rysunek 5).

Planowana modernizacja, rozbudowa i rewitalizacja sieci linii kolejowych oparta będzie w przeważającej mierze, na realizacji inwestycji zlokalizowanych na transeuropejskiej sieci transportowej TEN-T oraz koncepcji budowy CPK, w której ważną rolę odegra transport kolejowy. Inwestycje dotyczące poprawy jakości stanu linii kolejowych będą także prowadzone na odcinkach o znaczeniu regionalnym i lokalnym, również poza siecią TEN-T. Celem tych inwestycji będzie skomunikowanie największych miast Polski siecią nowoczesnych i szybkich połączeń kolejowych, a także zwiększenie dostępności transportowej wszystkich regionów Polski (MI, 2019).



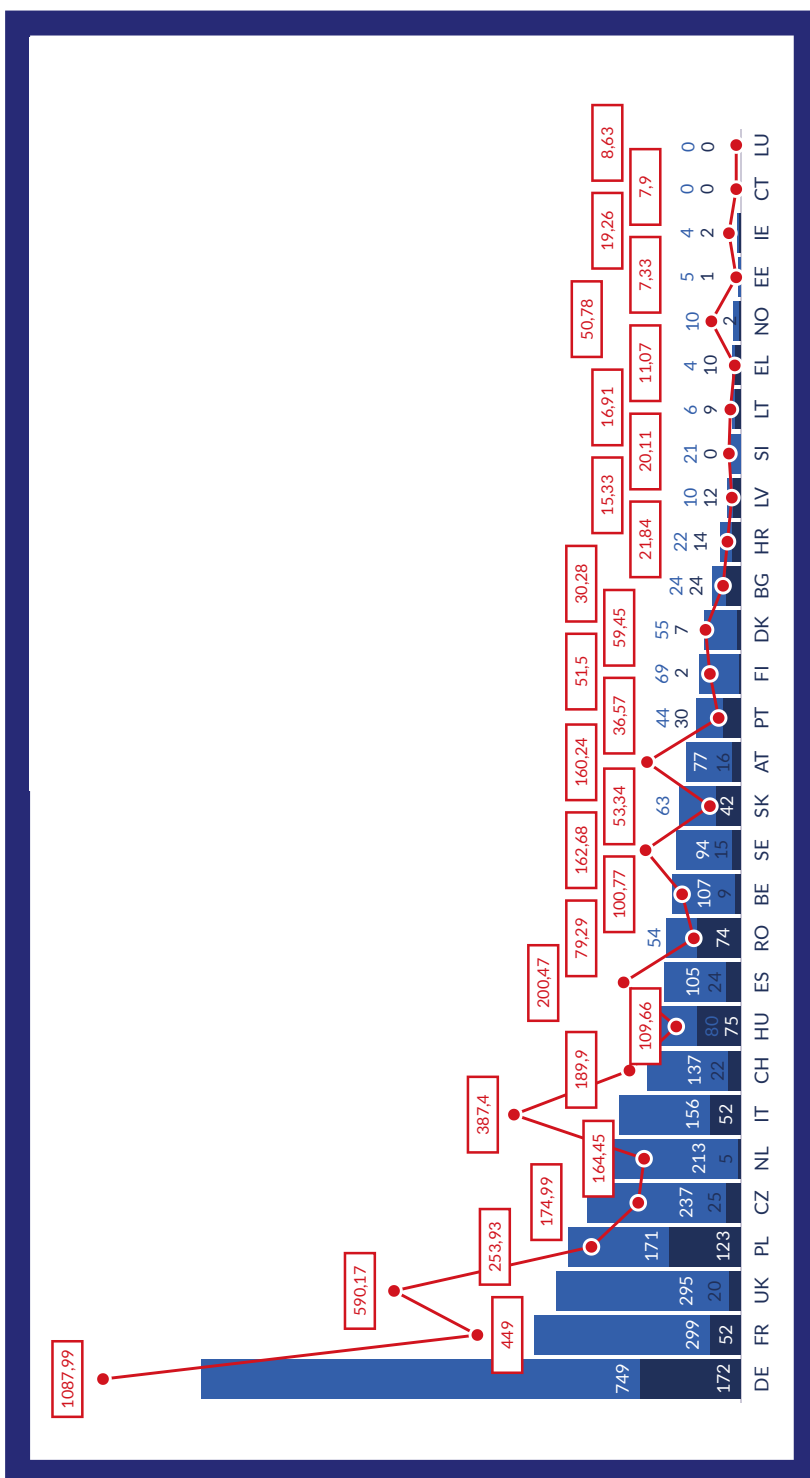
Rys. 4. Liczba wypadków kolejowych, w tym poważnych wypadków, w latach 2016–2020
Źródło: UTK, 2020

Podsumowanie

Na podstawie przedstawionej analizy dostępnych materiałów można stwierdzić, iż bezpieczeństwo w komunikacji powszechnej w Polsce na tle innych krajów o podobnym poziomie rozwoju nie wypada zbyt dobrze. Widać to zwłaszcza w porównaniu z krajami Unii Europejskiej. Niestety dotyczy to zarówno stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego, jak i innych rodzajów transportu.

Wnioski

Tylko w niektórych krajach świata bezpieczeństwo w komunikacji odgrywa znaczącą rolę. Rozwój krajów jest nierozdzielnie związany z rozwojem w transporcie. Transport drogowy staje się coraz droższy, w związku z rosnącymi cenami paliw, a zatem powinniśmy przestawić się na transport kolejowy. Innym rozwiązaniem jest wzrost elektromobilności. Samochody elektryczne to rewolucja, na którą powinniśmy się przygotować. W Polsce Strategia Zrównoważonego Rozwoju Transportu do 2030 roku przewiduje dalszy wzrost roli innych środków komunikacji i transportu towarów.



Rys. 5. Liczba znaczących wypadków kolejowych z ludźmi, samobójstw i prób samobójstw w państwach Unii Europejskiej w 2019 r.
Źródło: UTK, 2020

Bibliografia

- ACEA. Europejskie Stowarzyszenie Producentów Samochodów.: <https://www.acea.auto>. (data dostępu: 10.05.2022).
- NIK (2012). Bezpieczeństwo ruchu kolejowego w Polsce, Raport, KIN-4114-01/2012, Nr ewid. 173/2013/I/12/003/KIN.
- Europejska Karta Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. https://road-safety-charter.ec.europa.eu/node_pl. (data dostępu: 10.05.2022).
- Komenda Główna Policji Biuro Ruchu Drogowego (2022). Wypadki drogowe w Polsce w 2021 roku.
- Komisja Europejska (2020). KOMUNIKAT KOMISJI EUROPA 2020, Strategia na rzecz inteligentnego zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, Bruksela, 3.3.2010 KOM (2010) wersja ostateczna.
- Komisja Europejska (2021). Ramy polityki bezpieczeństwa ruchu drogowego Unii Europejskiej na lata 2021–2030 – zalecenia dotyczące kolejnych kroków w kierunku realizacji „wizji zero”. www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2021-0407_PL.html (data dostępu: 10.05.2022).
- Komisja Europejska Transportu i Turystyki (2021), Sprawozdanie w sprawie ram polityki bezpieczeństwa ruchu drogowego UE na lata 2021–2030 – zalecenia dotyczące kolejnych kroków w kierunku realizacji „wizji zero”.: https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/A-9-2021-0211_PL.html (data dostępu 10.05.2022).
- Komunikat Komisji Do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów (2010). W kierunku europejskiego obszaru bezpieczeństwa ruchu drogowego: kierunki polityki bezpieczeństwa ruchu drogowego na lata 2011-2020, Bruksela, dnia 20.7.2010 KOM, 389 wersja ostateczna.
- Ministerstwo Infrastruktury, Sekretariat Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego (2020). Narodowy Program Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2021–2030.
- Ministerstwo Infrastruktury (2020). Program Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej 2021–2024.
- Sekretariat Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa (2020). Raport Stan bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania realizowane w tym zakresie 2020.
- Urząd Transportu Kolejowego (2020). Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa ruchu kolejowego 2020.
- Rada Ministrów (2019). Strategia Zrównoważonego Rozwoju Transportu do 2030 roku / SZRT 2030/ przyjęta przez Radę Ministrów w dniu 24 września 2019 r.

Wytyczne Banku Światowego: Podejście Bezpieczny System (Safe System Approach), na podstawie TOWARDS ZERO – Ambitious Road Safety Targets and the Safe System Approach, OECD/ITF 2008.

WHO (2018). Global status report on road safety 2018.

WHO (2020). Deklaracja Sztokholmska, 3. Globalna Konferencja Ministerialna o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego: osiąganie globalnych celów do 2030 r., Sztokholm, 19–20 lutego 2020 r.

WHO (2021). Globalny Plan Dekady Działań na rzecz bezpieczeństwa drogowego na lata 2021–2030.: <https://www.pbd.org.pl/globalny-plan-dekady-dzialan-na-rzecz-bezpieczenstwa-drogowego-na-lata-2021-2030/>(data dostępu: 10.05.2022).

SAFETY IN WORLD COMMUNICATION IN POLAND, COMPARED TO OTHER COUNTRIES OF THE WORLD

Abstract

The text presents the state of road safety in the world, in the European Union, especially in Poland. The main causes of road accidents were indicated and action programs for the improvement of road safety were described. The National Road Safety Program 2021–2030 was discussed. In the final part, the safety in rail transport in the EU, especially in Poland is briefly presented, as well as the prospects for changes in this field of transport.

Keywords

road safety, road accidents, causes of accidents, Zero vision

Agnieszka Chęcińska-Kopiec, Sandra Gajda, Adrian Markefka

Akademia Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach

2.2.

ZARZĄDZANIE BEZPIECZEŃSTWEM W TRĄKCIE PANDEMII COVID-19 W OCENIE UŻYTKOWNIKÓW SIECI INTERNETOWEJ W GRUPIE AWF KATOWICE

Streszczenie

Celem przeprowadzonego badania było przeanalizowanie zachowań studentów Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach w dobie pandemii COVID-19. Istotną była ocena bezpieczeństwa odczuwanego przez użytkowników sieci podczas dokonywania zakupów, nauki czy pracy zdalnej. Wyniki zadowolili badaczy i skryształizował się kolejny obszar badawczy – czyli podjęcie własnej działalności gospodarczej przez studentów w dobie pracy i nauki zdalnej.

Słowa kluczowe

bezpieczeństwo w sieci, online, COVID-19, pandemia, zarządzanie

Wstęp

Aktywność konsumentów XXI wieku, a tym bardziej w dobie pandemii COVID-19 w coraz większym stopniu przenosi się do przestrzeni wirtualnej. Nowe technologie informacyjno-komunikacyjne sprawiają, że życie współczesnego człowieka staje się łatwiejsze, oferując szybki dostęp do informacji czy możliwości pracy zdalnej — nie raz w dziedzinach, w których przed pandemią wydawało się to niemożliwe — jak szkolnictwo. Należy pamiętać, że rozwój technologiczny ma też ciemną stronę — cyberprzestępczość. W tekście przybliżono wybrane zagrożenia, które napotykają studenci AWF Katowice związane z wykorzystaniem nowych technologii, w szczególności Internetu (spam, utrata pieniędzy, reklamy przekierowujące do innych stron, oszustwa na aukcjach, smsy niewiadomego pochodzenia zawierające link do stron z wirusami).

W obecnej sytuacji związanej z izolacją, lockdownami oraz obawą o swoje zdrowie zmieniają się nawyki i zachowania młodych ludzi w sieci. Podmiotem przeprowadzonego badania byli studenci z województwa śląskiego — AWF Katowice; badano ich poczucie bezpieczeństwa podczas korzystania z Internetu.

Cel pracy

Celem pracy było wskazanie jak zmieniają się nawyki studentów uczelni wyższych w dobie pandemii COVID-19 podczas korzystania z usług on-line. Celem badań było sprawdzenie stanu faktycznego zachowań młodych ludzi w sieci oraz porównanie go do stanu sprzed pandemii COVID-19. Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety rozesłany wśród studentów śląskiej uczelni wyższej.

1. Czasy COVID-19

Pandemia COVID-19, która rozprzestrzeniła się na całym świecie miała niewątpliwie ogromny wpływ na życie każdego człowieka. Brak możliwości swobodnego przemieszczania się czy spotykania z innymi ludźmi sprawiły, że wszelkie obszary życia przeszły niemałą ewolucję, która zmusiła ludzi do zaadaptowania się do nowej sytuacji oraz życia w nowej rzeczywistości. Zachowania konsumentów również uległy zmianie, ponieważ zakupy online rozwinęły się jak jeszcze nigdy wcześniej. Także sfera edukacji przeniosła się do Internetu,

sprawiając, że zarówno uczniowie, jak i studenci, nauczyciele oraz wykładowcy musieli przystosować się do nowych warunków pracy. Ta sama sytuacja dotyczy pracowników i pracodawców niektórych branż, które mogły sobie pozwolić na pracę zdalną, nie musząc zawieszać swoich działalności. Nie należy zapominać o fakcie, że mimo tak szerokiego rozwoju życia w sieci, umiejętności odnalezienia się w każdej sytuacji, rozwojowi również uległy zagrożenia, które teraz, w czasach COVID-19, zdobyły jeszcze większy stopień zaawansowania, stając się bardziej niebezpiecznymi dla użytkowników sieci.

1.1. Bezpieczeństwo w sieci

Według Ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa termin cyberbezpieczeństwo tłumaczy się jako: “odporność systemów informacyjnych na działania naruszające poufność, integralność, dostępność i autentyczność przetwarzanych danych lub związanych z nimi usług oferowanych przez te systemy” (Ustawa, 2018, art. 2). Zatem, wszelkie działania podejmowanie w sieci powinny być niezagrażone, a użytkownik powinien odczuwać komfort korzystając z Internetu. Niestety nie zawsze tak się dzieje z powodu szerzącej się działalności hakerów, którzy wciąż się rozwijają pod kątem swych nielegalnych czynów. Poniższa infografika doskonale obrazuje zagrożenia, czyhające w sieci (patrz rysunek 1). Zwłaszcza cztery ostatnie pokazują w jaki sposób działają hakerzy. Rozwój pandemii niestety sprzyja zagrożeniom, a zatem ma się tutaj do czynienia z przysłowiowymi dwiema stronami medalu, ponieważ rozszerzenie działalności internetowej firm czy przedsiębiorców jest równoznaczne z rozwojem zagrożeń w sieci, które mogą tylko ewoluować. Dlatego też tak ważne jest zachowanie ostrożności nie tylko surfując po Internecie, ale także pracując, ucząc się czy robiąc zakupy.

Użytkownik nie zostaje z wszystkimi zagrożeniami sam, ponieważ istnieje szereg działań, które eliminują zagrożenia w sieci. Najbardziej oczywiste jest niewchodzenie w podejrzane linki, strony, witryny, a także tworzenie trudnych i skomplikowanych haseł. Użytkownicy powinni posiadać program antywirusowy na swoich urządzeniach czy pobierać pliki z wiarygodnych źródeł. Jednakże warto pamiętać, że Komenda Główna Policji posiada komórki organizacyjne odpowiedzialne za walkę z cyberprzestępczością, które mają za zadanie między innymi: „nadzorowanie, koordynowanie i wspieranie ukierunkowanych na zwalczanie cyberprzestępczości działań prowadzonych przez komendy wojewódzkie Policji, prowadzenie czynności operacyjno-rozpoznawczych czy też prowadzenie całodobowej służby mającej na celu koordynowanie działań Policji w zakresie



Rys. 1. Zagrożenia występujące w Internecie

Źródło: Platforma edukacyjna Ministerstwa Edukacji i Nauki (MEiN)

zagrożeń przestępstwami w sieci internet, ich zwalczania oraz współdziałania jednostek organizacyjnych Policji z krajowymi i zagranicznymi organami i podmiotami poza policyjnymi” (Biuro do Walki z Cyberprzestępczością).

1.2. Zachowania konsumentów w Internecie w dobie COVID-19

Z przeprowadzonych badań wynika, że wszyscy ankietowani studenci województwa śląskiego korzystają z Internetu. Na przestrzeni ostatnich lat Internet stał się miejscem zdobywania wiedzy, rozrywki, relaksu, czy narzędziem komunikacji.

2. Materiał i metody

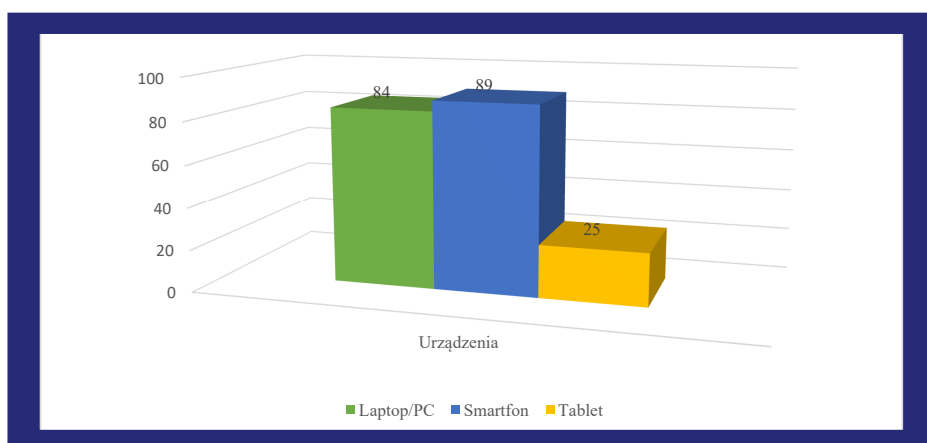
W przeprowadzonych badaniach ankietowych wzięło udział 100 respondentów; 54 mężczyzn oraz 46 kobiet. Wszyscy z nich to w studenci AWF Katowice. 52% ankietowanych to studenci studiujący na drugim stopniu, natomiast pozostałe 48% respondentów studiuje na pierwszym stopniu studiów stacjonarnych AWF Katowice.

3. Wyniki badań

Poniżej zaprezentowano wyniki badania przeprowadzonego przez studentów Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach.

Wielu ankietowanych korzysta z sieci na więcej niż jednym urządzeniu (patrz rysunek 2). Najpopularniejszym z nich jest smartfon z niewielką przewagą nad laptopem (89% do 84%). Tablety używa ¼ ankietowanych studentów. Może to wynikać z większej wygody i funkcjonalności laptopów szczególnie w tworzeniu prac studenckich - opracowań i prezentacji multimedialnych. Komputer osobisty i popularne "słuchawki" wydają się parą, która świetnie się uzupełnia i sprawia, że tablet nie jest niezbędnym narzędziem pracy studenta.

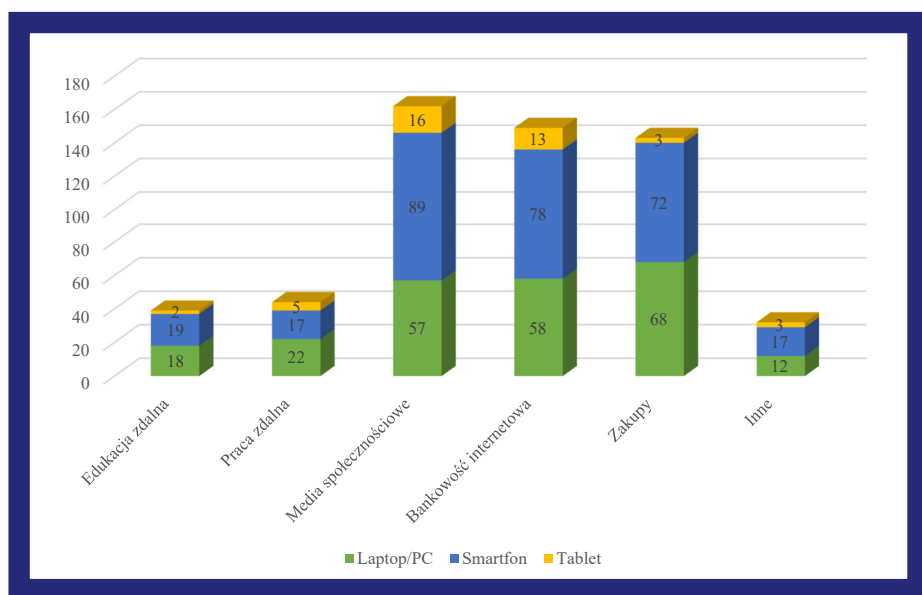
Przed wystąpieniem pandemii COVID-19, ankietowani najczęściej korzystali z usług internetowych na smartfonach (patrz rysunek 3). Aż 89 ankietowanych korzystało na tym urządzeniu z mediów społecznościowych. Drugą w tym zestawieniu usługą jest bankowość internetowa. Wpływ na popularność tej usługi może mieć rozwój aplikacji bankowych o nowe funkcje jak np. przelew na nr telefonu czy też specjalne oferty dla studentów. Trzecią najpopularniejszą usługą są zakupy chodź wielu ankietowanych robi je również przez komputer (72-68). Smartfon przoduje również w korzystaniu z edukacji zdalnej. Mimo, że ta forma kształcenia była mało popularna wśród studentów, to jak widać była wykorzystywana. Można przypuszczać, że chodzi tu o różne kursy online poszerzające wiedzę i kompetencje, np. kursy językowe, kursy komputerowe. Ankietowani wska-



Rys. 2. Urządzenia służące do korzystania z Internetu, wskazane przez studentów
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

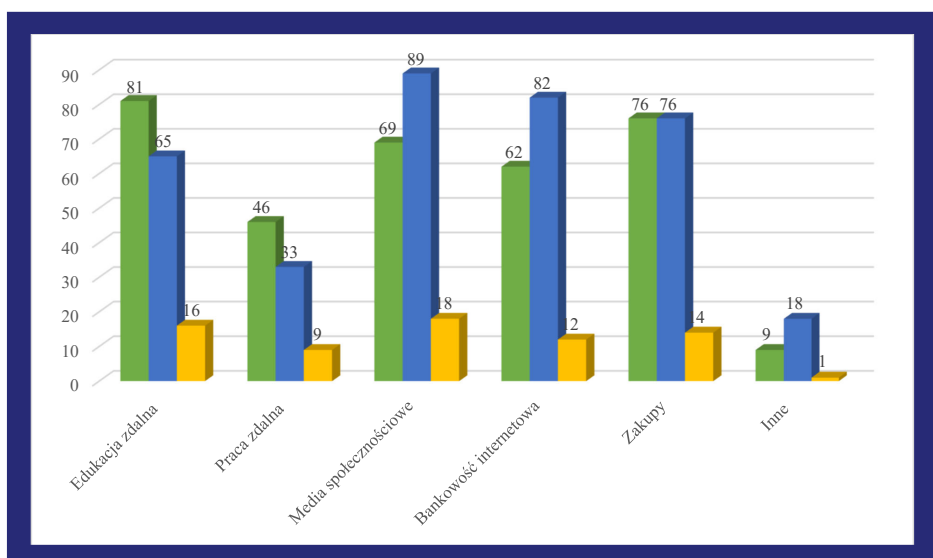
zywali również na inne usługi internetowe - głównie platformy VOD (Netflix, HBO GO) czy strumieniowanie muzyki (Spotify). Tu również więcej użytkowników wykorzystuje smartfon (17 odpowiedzi) niż laptop (12) czy tablet (3).

Korzystanie z usług internetowych cieszy się popularnością zwłaszcza używając smartfona czy laptopa/PC (patrz rysunek 4). Najwięcej respondentów (aż 89) stwierdziło, że korzystają z mediów społecznościowych za pomocą smartfona. Niewiele mniej (69 respondentów) uznało, że laptop/PC to również urządzenie, które nadaje się do ich przeglądania. Odwrotną sytuację można zauważyć przy edukacji zdalnej, ponieważ aż 81 ankietowanych wybrało laptop/PC za ten, który najchętniej używają, natomiast 65 studentów wybrało tablet. Również ciekawą sytuację widzi się patrząc na zakupy w sieci, ponieważ zarówno laptop/PC, jak i smartfon uzyskały taką samą ilość odpowiedzi. Smartfon, jako urządzenie uniwersalne, również świetnie się sprawdza jako to, na którym można korzystać z bankowości internetowej (również tutaj góruje nad laptopem — być może dlatego, że smartfon umożliwia więcej zabezpieczeń do logowania się za pomocą telefonu. Nie każdy laptop będzie proponował logowanie za pomocą odcisku palca lub Face ID).



Rys. 3. Korzystanie z usług internetowych wskazanych przez studentów przed pandemią COVID-19

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań



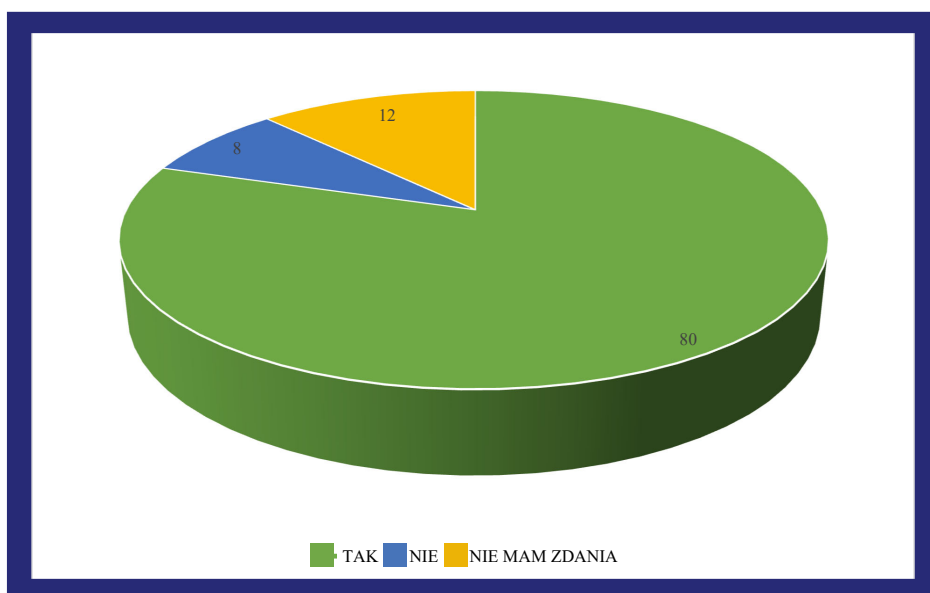
Rys. 4. Korzystanie z usług internetowych wskazanych przez studentów w trakcie pandemii COVID-19

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

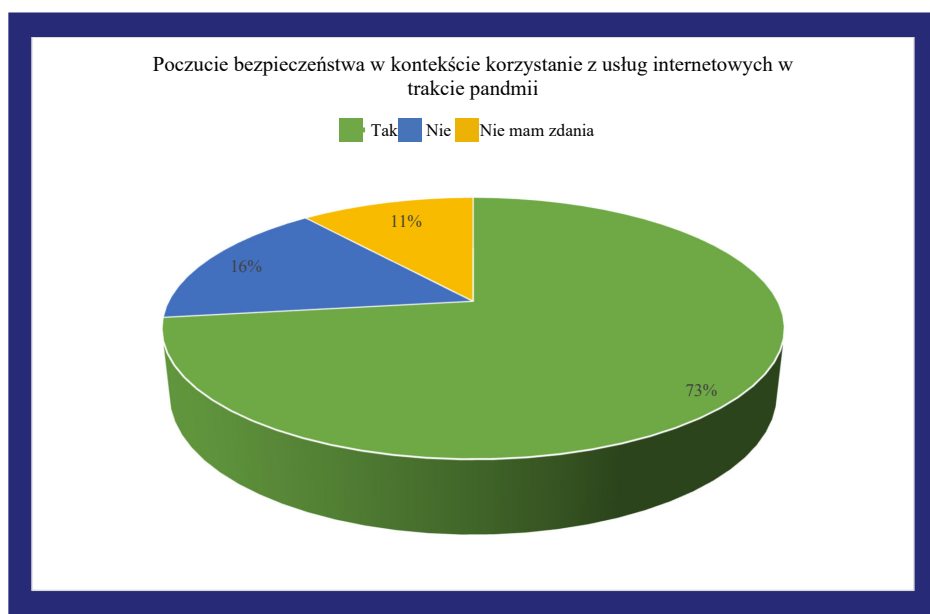
Aż 80% studentów czuło się bezpiecznie, korzystając z wyżej wymienionych usług internetowych przed wystąpieniem COVID-19. Tylko 8% ankietowanych odpowiedziało przeciwnie, natomiast 12% ankietowanych stwierdziło, że nie ma zdania w tej kwestii (patrz rysunek 5). Brak poczucia zagrożenia wynika z mniejszej ilości zagrożeń, które w trakcie pandemii ewoluowały, stając się bardziej niebezpieczne i bardziej nieprzewidywalne. Okres przedpandemiczny to zdecydowanie okres mniejszej świadomości studentów na czyhające zagrożenia w sieci.

W trakcie pandemii poczucie bezpieczeństwa uległo zmianie w porównaniu do okresu przed jej wystąpieniem (patrz rysunek 6). Liczba studentów, którzy czują się bezpiecznie w sieci zmalała o 7 punktów procentowych. Z kolei liczba studentów deklarujących, że nie czują się bezpiecznie w sieci zmieniała się z 8% do 16%. Ma się tutaj do czynienia z sytuacją, w której użytkownicy sieci stają się bardziej świadomi. Informacje zamieszczane na mediach społecznościowych, ich doświadczenia lub też reklamy telewizyjne/internetowe wpłynęły na sposób myślenia studentów, przez co też wyniki badań nie są aż tak zadziwiające.

Według badań, aż 78 ankietowanych codziennie korzysta z Internetu na smartfonie. To właśnie smartfon został urządzeniem pierwszej potrzeby, na którym w zasadzie można zrobić wszystko. Przez to też niekoniecznie trzeba



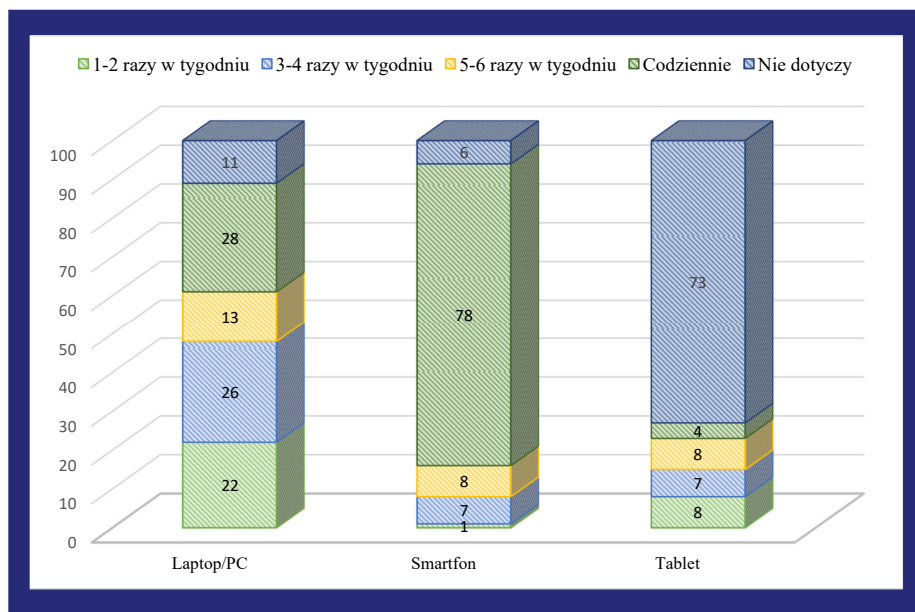
Rys. 5. Poczucie bezpieczeństwa studentów AWF Katowice w kontekście korzystania z usług internetowych przed pandemią
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań



Rys. 6. Poczucie bezpieczeństwa studentów AWF Katowice w kontekście korzystania z usług internetowych w trakcie pandemii
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

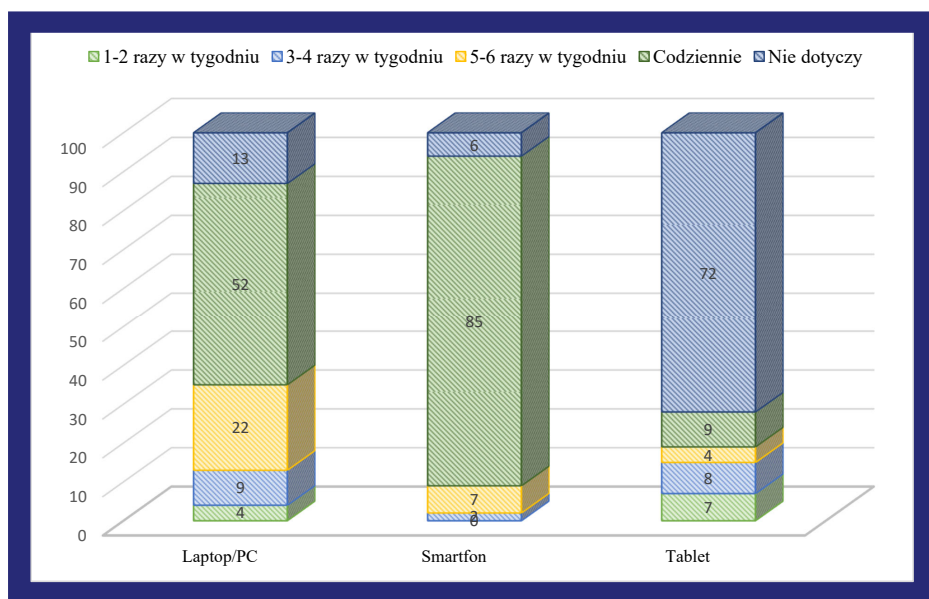
mieć komputer, aby zapłacić rachunki czy zrobić zakupy. Osobistego komputera do korzystania z Internetu codziennie używa 28 osób w porównaniu do smartfona. Częstotliwość używania laptopa/PC jest raczej zróżnicowana. 26 ankietowanych odpowiedziało, że z laptopa korzysta 3–4 razy w tygodniu, natomiast 28 użytkowników używa go codziennie. Tablet jest raczej pomijanym urządzeniem, być może ze względu na brak potrzeby korzystania oraz nabywania kolejnego urządzenia, skoro ma się dwa poprzednie. Można przypuszczać, że z komputera (PC) czy laptopa korzystają osoby grające na zaawansowanych grach komputerowych, gdzie ważna jest moc procesora, karta graficzna czy pamięć (patrz rysunek 7).

Z rysunku 8 wynika, że urządzeniami, które są używane codziennie przez użytkowników to smartfon oraz laptop/PC. Jak wiadomo w obecnych czasach smartfony są nieodłącznym elementem życia człowieka, a zatem taka częstotliwość nie jest zaskakująca. Jednakże widać znaczny wzrost w użytkowaniu laptopów oraz komputerów stacjonarnych w trakcie pandemii, ze względu na przeniesienie całego dotychczasowego życia na formę zdalną — zarówno pracę, jak i naukę.



Rys. 7. Częstotliwość korzystania z sieci przez studentów przed pandemią uwzględniając poszczególne urządzenia

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

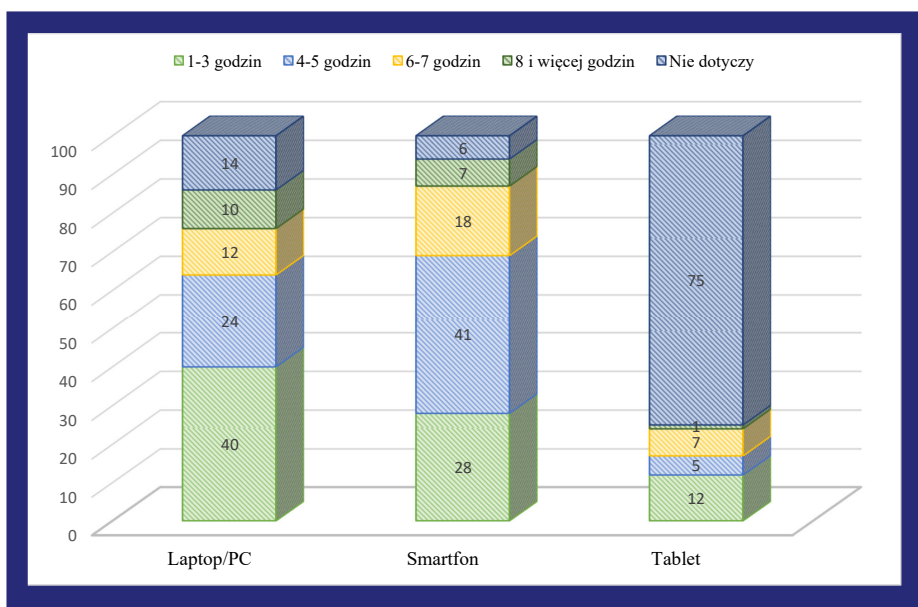


Rys. 8. Częstotliwość korzystania z sieci przez studentów w trakcie pandemii uwzględniając poszczególne urządzenia

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

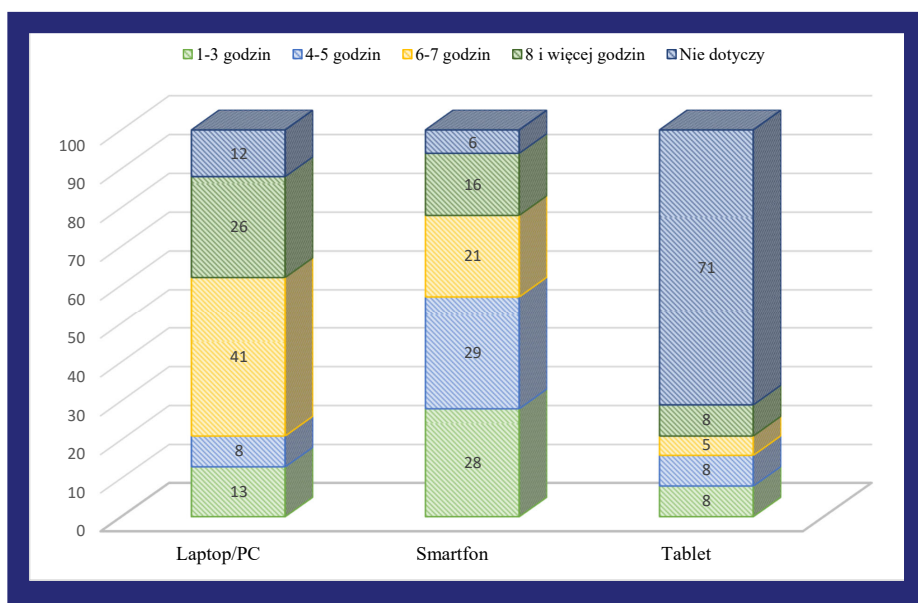
Z rysunku 9 wynika, że respondenci korzystają w miarę rozsądnie z laptopa/PC, ponieważ najwięcej z nich opowiedziało się za odpowiedzią od 1 do 3 godzin w ciągu dnia (40 ankietowanych). Można tutaj zauważyć tendencję spadkową, ponieważ im więcej godzin, tym mniej użytkowników przypisuje się do poszczególnych odpowiedzi. Natomiast jeżeli chodzi o smartfon, na pierwszy rzut oka widać, że najwięcej ze studentów używa go 4–5 godzin na dobę, natomiast nieco mniej, ponieważ 28 studentów korzysta z niego od 1 do 3 godzin. Tablet proporcjonalnie do powyższego wykresu nie jest urządzeniem często używanym przez respondentów.

Analizując liczbę godzin korzystania z sieci przez studentów w trakcie pandemii uwzględniając poszczególne urządzenia jest ona bardzo wysoka — 6–7 godzin dziennie. Właśnie ta odpowiedź została wskazana jako najczęściej wybierana przez studentów (patrz rysunek 10). Drugą najczęściej z wybieranych odpowiedzi to częstotliwość 8 godzin i więcej (26 odpowiedzi). Z kolei biorąc pod uwagę czas korzystania ze smartfona, odpowiedzi są różnorodne, ponieważ większość (29 ankietowanych) używa go 4–5 godzin w ciągu dnia, z kolei 28 respondentów 1–3 godzin, a 21 z nich 6–7 godzin. Mimo że użytkownikowi może się wydawać,



Rys. 9. Liczba godzin korzystania z sieci przez studentów przed pandemią uwzględniając poszczególne urządzenia

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

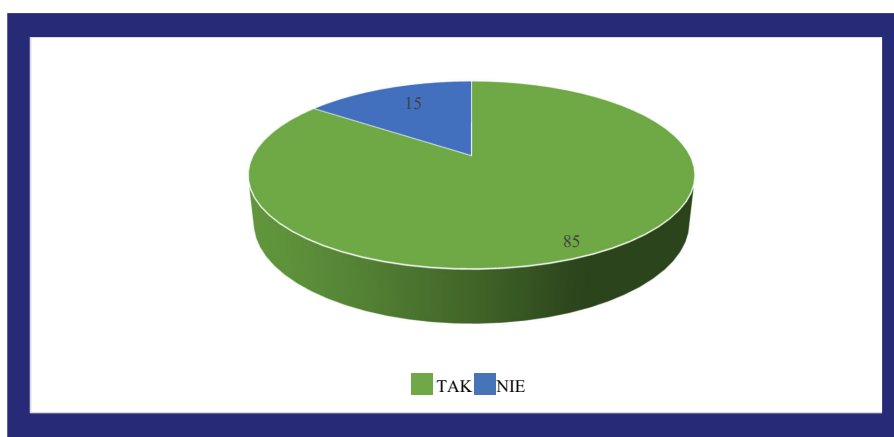


Rys. 10. Liczba godzin korzystania z sieci przez studentów w trakcie pandemii uwzględniając poszczególne urządzenia

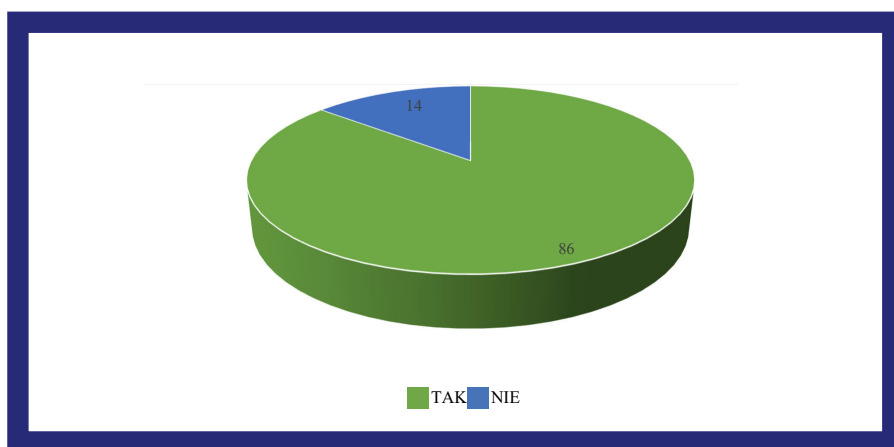
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

że cały dzień, bez przerwy korzysta z telefonu, tak naprawdę jest to zerkanie czy aby na pewno nie przyszła nowa wiadomość albo radzenie sobie z nudą.

Biorąc pod uwagę środki bezpieczeństwa wykorzystywane przez studentów w czasie pandemii (patrz rysunek 12), można zauważyć delikatny wzrost w stosunku do czasu przed koronawirusem (patrz rysunek 11). Przyczyną częstszego używania antywirusów, adblocków czy też VPN może być właśnie wybuch pandemii COVID-19, przez co oszuści stali się jeszcze bardziej przebiegli i jeszcze bardziej łakomi na konta czy dane osobowe osób, które cechują się łatwowiernością.

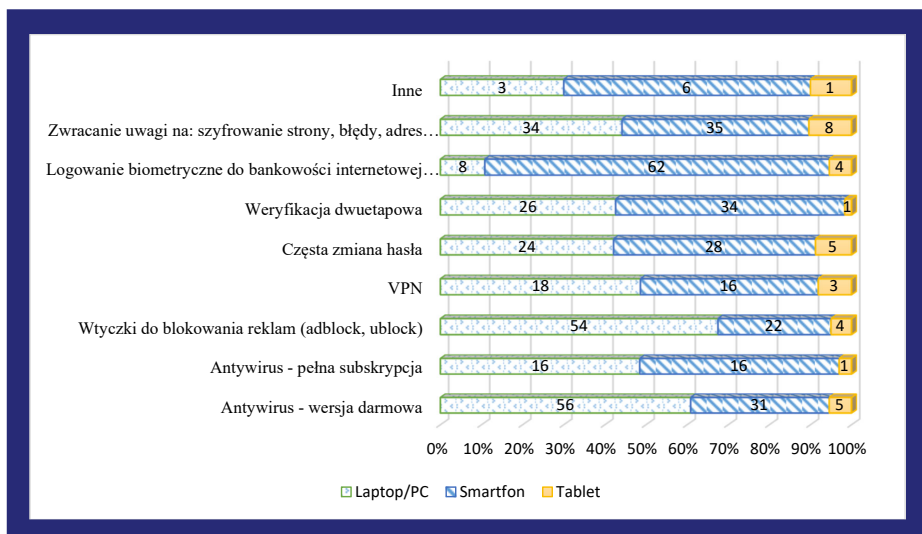


Rys. 11. Korzystanie ze środków bezpieczeństwa w sieci przez studentów przed pandemią
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań



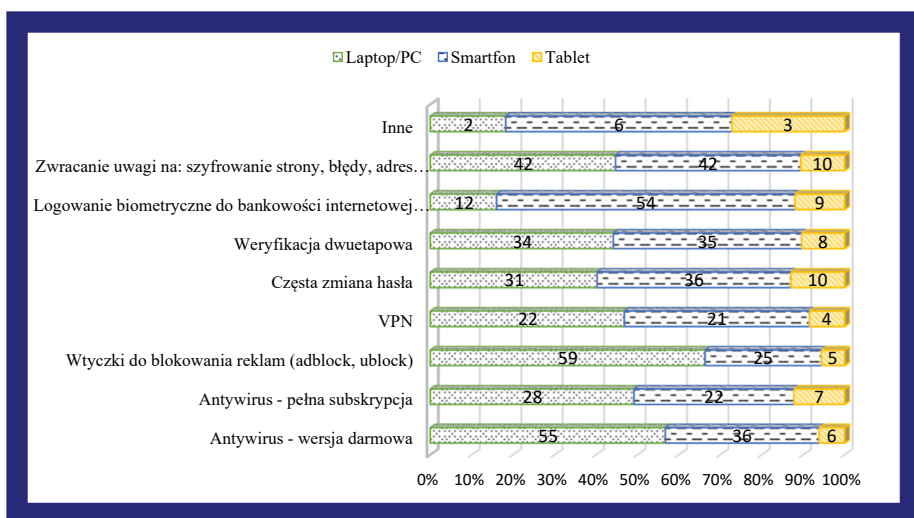
Rys. 12. Korzystanie ze środków bezpieczeństwa w sieci przez studentów w trakcie pandemii
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Porównując rodzaje wykorzystywanych przez respondentów zabezpieczeń przed oszustwem w sieci, czyli dbanie o swoje bezpieczeństwo w Internecie przed (patrz rysunek 13) i w trakcie pandemii (patrz rysunek 14), podobnie można za-



Rys. 13. Środki bezpieczeństwa, z których korzystają studenci na różnych urządzeniach przed okresem pandemii

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań



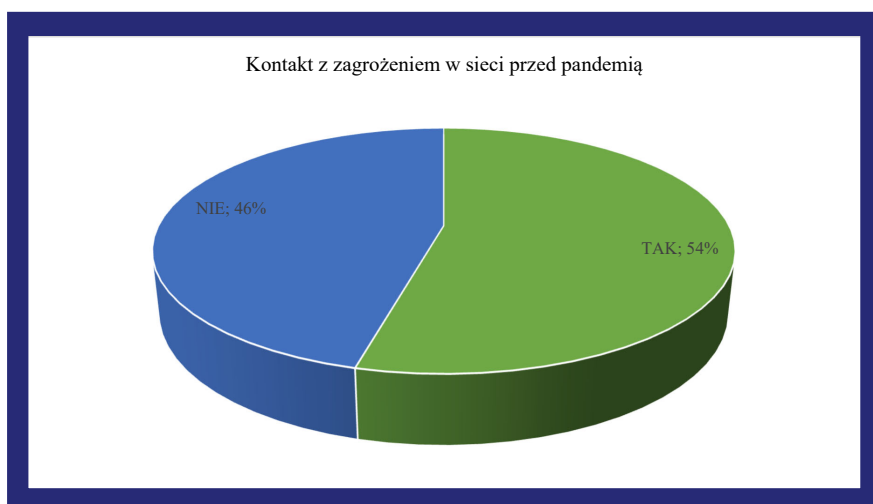
Rys. 14. Środki bezpieczeństwa, z których korzystają studenci na różnych urządzeniach w trakcie pandemii

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

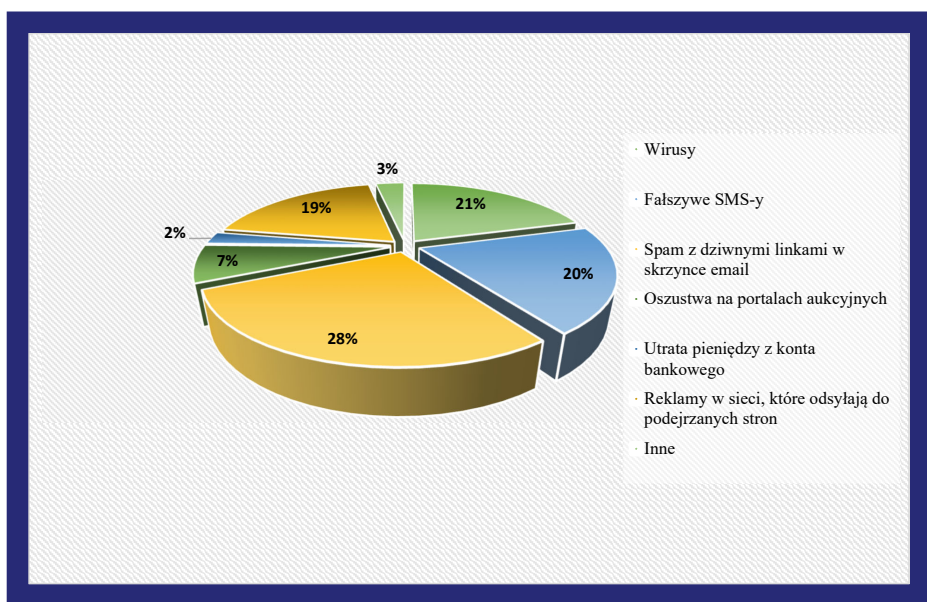
uważyć wzrost korzystania np. z pełnej subskrypcji programu antywirusowego, ponieważ za tą odpowiedź w trakcie pandemii opowiedziało się 28 użytkowników, a przed było to tylko 16 osób. Urządzeniem, na którym wykorzystano pełną subskrypcję to oczywiście laptop/PC, gdzie zagrożenie wirusowe jest o wiele większe, niż np. na smartfonie czy tablecie. Wspominając o smartfonie, warto podkreślić, że w trakcie pandemii następowała o wiele częstsza zmiana hasła niż przed nią. Natomiast, co ciekawe, zmniejszyła się ilość ankietowanych, która opowiedziała się za logowaniem biometrycznym do bankowości internetowej w czasie pandemii. Przyczyną takich wyników może być poczucie obowiązku noszenia maseczki ochronnej oraz rękawiczek podczas robienia zakupów, ponieważ chcąc zapłacić telefonem, mając ustawione zabezpieczenie w postaci Face ID lub też odcisku palca, kupujący nie jest w stanie tego zrobić bez zdjęcia rękawiczek oraz maseczki. A zatem ma się tutaj do czynienia z troską o własne zdrowie, które zdecydowanie przewyższa bezpieczeństwo w sieci, które przecież można chronić na wiele sposobów. Z kolei tablet w tym przypadku również nie odgrywa zbyt dużej roli, jednakże również można zauważyć wzrost korzystania z zabezpieczeń w trakcie pandemii niż przed jej wystąpieniem. Jeżeli chodzi o inne odpowiedzi wskazane przez ankietowanych to zostało tutaj wskazane (zarówno na laptopie/PC, jak i na smartfonie) korzystanie z “keepass”, który charakteryzuje się przechowywaniem loginów i haseł w taki sposób, aby nie dostały się one w niepowołane ręce.

Analizując odpowiedzi ankietowanych w zakresie zagrożeń (patrz rysunek 15) z jakimi spotykali się przed pandemią 54% z nich opowiedziało, że mieli z takim do czynienia, a najczęściej występującym z nich to spam na skrzynce mailowej z dziwnymi linkami, budzącymi podejrzenia (28%), wirusy (21%), które mogą się łączyć ze spamem, ponieważ klikając w podejrzany link można aktywować wirus, który zanieczyści urządzenie, a w najgorszym razie wykradnie dane lub też pieniądze z konta bankowego (patrz rysunek 16). Trzecim najczęściej wskazywanym zagrożeniem to fałszywe smsy, które również zazwyczaj mają link prowadzący do strony, która tak naprawdę jest wirusem. Przykładem może być przyjsie SMS-a z wiadomością, że paczka, która została zamówiona została zatrzymana przez służby celne. Innymi odpowiedziami, które zostały podsunięte przez respondentów to przejęcie konta Netflix, konta na mediach społecznościowych, np. typu Instagram bądź też włamanie się na skrzynkę mailową.

Biorąc pod uwagę okres pandemii, kontakt studentów z zagrożeniem w sieci wzrósł o 5 punktów procentowych (patrz rysunek 17). Najczęściej spotykane to: fałszywe SMS-y (24% ankietowanych zaznaczyło tę odpowiedź), które w czasie



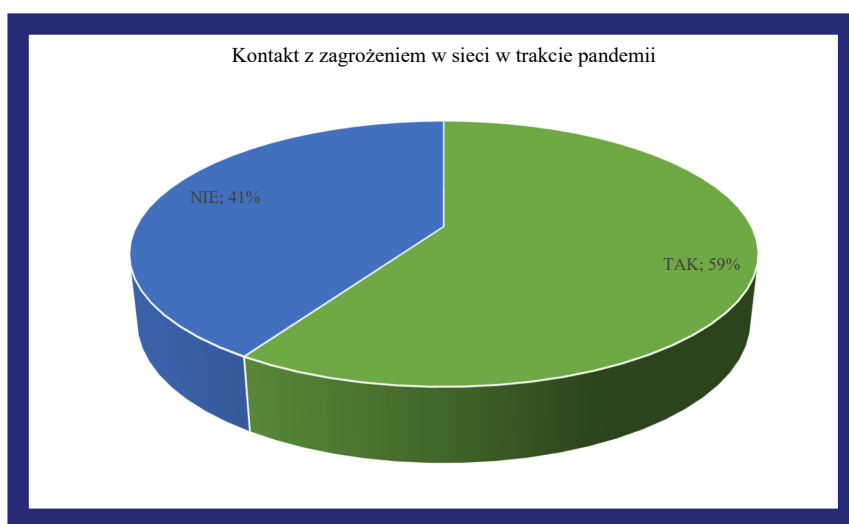
Rys. 15. Kontakt z zagrożeniem w sieci przez studentów przed okresem pandemii
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań



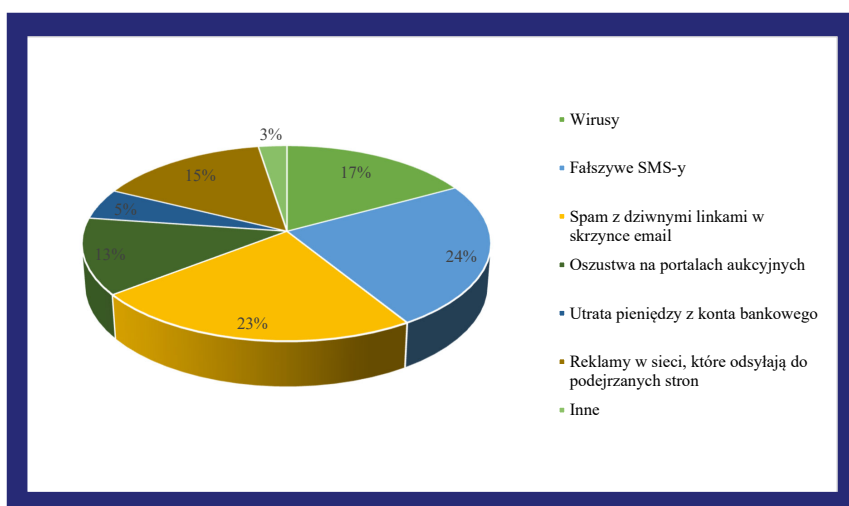
Rys. 16. Rodzaje zagrożeń w sieci wskazane przez studentów przed okresem pandemii
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

pandemii nieco zmieniły swoje wybrzmienie, ponieważ zaczęto przysyłać SMS-y o kwarantannie nałożonej na właściciela telefonu, który otrzymał tegoż SMS-a, aby uzyskać większą ilość informacji należało jedynie wejść w link podany po-

niżej. Nietrudno się domyślić, że link kierował do złośliwego oprogramowania, atakującego urządzenie. Następnie wskazano spam przychodzący na skrzynkę mailową z dziwnymi linkami (23%), natomiast na trzecim miejscu zostały umiejscowione wirusy (17%) (patrz rysunek 18).



Rys. 17. Kontakt z zagrożeniem w sieci przez studentów w trakcie pandemii
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań



Rys. 18. Rodzaje zagrożeń w sieci wskazane przez studentów w trakcie pandemii
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań

Podsumowanie

Reasumując, rozwój nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych ułatwia życie wielu internautom, pozwala szybko i sprawnie dokonywać zakupów, rezerwować bilety i miejsca noclegowe, porozumiewać się ze znajomymi w odległych zakątkach świata, wyszukiwać niezbędne informacje. Wyniki badań wskazują na spadek poczucia bezpieczeństwa w Internecie przez studentów AWF Katowice. Powodem takiego obrotu sytuacji jest wybuch pandemii COVID-19, przeniesieniem wielu obszarów funkcjonowania do sieci (szkolnictwo, zakupy); a bezpośrednio związane jest to także z zwiększającą się ilością napotykanym zagrożeni. Studenci tracą zaufanie do spotykanych treści w Internecie, korzystają z większej ilości zabezpieczeń, stają się mniej ufni. Ponadto ilość godzin spędzanych w sieci znacznie wzrosła w czasie pandemii niż przed wybuchem, jednakże jest to związane z przeniesieniem się całego życia do sieci, zwłaszcza edukacji, która dzięki temu mogła zachować płynność nie narażając uczniów czy studentów na zakłócenia w nauczaniu.

Wnioski

Z badań wynika, że zwiększyła się liczba występujących ataków hackerskich w trakcie pandemii, jednakże wraz ze wzrostem zagrożeń, zwiększyła się także świadomość respondentów, co prowadzi do częstszego korzystania ze środków bezpieczeństwa w Internecie.

Ponadto budowanie relacji przez Internet jest znacznie trudniejsze niż w kontakcie osobistym, jednakże niektórzy studenci odnieśli znacznie więcej korzyści niż inni (możliwość rozpoczęcia kolejnych studiów/kursów czy rozpoczęcie działalności gospodarczej) — jednak jest to już temat na kolejną pracę badawczą.

Bibliografia

- Castells, M. (2010). Społeczeństwo sieci. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
 Miłosz, M. (2013). Krótki poradnik e-konsumenta. Gazeta Prawna, 8–10 lutego.

- Mróz, B. (2013). Konsument w globalnej gospodarce. Trzy perspektywy. Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.
- Mróz, B. (2014). Konsument w sieci – wyzwania i zagrożenia. *Handel Wewnętrzny*; 4(351), 202–212.
- Ramonet, I. (2014). Wszyscy jesteśmy pod kontrolą, *Le Monde diplomatique* (edycja polska), 6(100). <https://monde-diplomatique.pl/wszyscy-jestesmy-pod-kontrola/> (data dostępu: 4.02.2022).
- Platforma Edukacyjna Ministerstwa Edukacji i Nauki, Bezpieczeństwo w sieci <https://zpe.gov.pl/a/bezpieczenstwo-w-sieci/DLcH59Wno>. (data dostępu: 04.02.2022).
- Policja.pl. <https://policja.pl/pol/kgp/bwc/33358,Biuro-do-Walki-z-Cyberprzestepczoscia.html>. (data dostępu: 4.02.2022).
- Ustawa z 5.07.2018 o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Dz. U., nr 2018, poz. 1560.

SECURITY MANAGEMENT DURING COVID-19 PANDEMIC AS ASSESSED BY INTERNET USERS IN THE AWF KATOWICE GROUP

Abstract

The aim of the study was to analyse the behaviour of students of the Academy of Physical Education in Katowice during the COVID-19 pandemic. It was important to assess the safety perceived by network users while shopping, studying, or working remotely. The results satisfied the researchers and another research area crystallized – that is, starting their own business by students in the era of home-office and distance learning.

Keywords

internet users security, online, COVID-19, pandemic, management

2.3.

UŻYCIĘ ŚRODKÓW PRZYMUSU BEZPOŚREDNIEGO PRZEZ POLICJANTA PREWENCJI

Streszczenie

Wśród podmiotów działających na rzecz bezpieczeństwa wewnętrznego jedną z ważniejszych instytucji jest Policja. Formacja ta o paramilitarnym charakterze odpowiada za ochronę ludzi oraz utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego. W zakresie powierzonych zadań dysponuje ona możliwością stosowania środków przymusu bezpośredniego. W tym aspekcie pojawia się pytanie, czy policjanci w sposób prawidłowy posługują się przydzielonymi środkami i co może powodować ewentualne niewłaściwe ich użycie przez współczesnych stróżów prawa. W poszukiwaniu odpowiedzi na postawione pytanie dokonano analizy przepisów prawa o środkach przymusu bezpośredniego, które są na indywidualnym wyposażeniu policjantów służby prewencyjnej. Ponadto przeprowadzono diagnozę procesu naboru do służby w Policji oraz sposobu realizowanego szkolenia policyjnego. W zawartej konkluzji stwierdzono, że system rekrutacji oraz sposób organizacji szkolenia policyjnego z tematyki stosowania środków przymusu bezpośredniego wymaga przebudowy. Zwrócono również uwagę, że występujące niejasności w przepisach mogą skutkować zbyt radykalnymi interwencjami policjantów.

Słowa kluczowe

Policja, przymus bezpośredni, szkolenie, bezpieczeństwo

Wprowadzenie

Dążeniem każdego demokratycznego państwa prawa jest dbanie o poczucie braku zagrożenia zamieszkującej na jego terytorium ludności. Nie inaczej kwestia ta wygląda w odniesieniu do naszego kraju, który w artykuie 5 Konstytucji RP (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 wraz z późniejszymi zmianami), zobowiązuje się do strzeżenia niepodległości i bezpieczeństwa obywateli oraz otoczenia właściwą ochroną środowiska i dziedzictwa narodowego. W tym też zakresie, w istniejącym systemie bezpieczeństwa i myśleniu o nim, każda instytucja państwowa stosownie do przypisanych jej kompetencji dąży do usuwania oraz neutralizacji tych niedogodności i czynników destabilizujących, które mogą negatywnie wpływać na funkcjonowanie oraz jakość życia jednostek, grup i organizacji społecznych.

W zestawieniu niepożądanych sytuacji, zjawisk i wydarzeń (Wiśniewski, 2013), jednym z ważniejszych problemów objętych nadzorem ze strony organów administracji państwowej i podmiotów administrujących (Osierda, 2014) jest zapewnienie bezpieczeństwa publicznego oraz porządku publicznego. Działania te, z jednej strony nakierowane są na przestrzeganie różnorodnych przepisów porządkowych (drogowych, budowlanych, sanitarnych, przeciwpożarowych, itp.), z drugiej strony obejmują przeciwdziałanie skutkom klęsk żywiołowych i epidemii (Ura, 2021), a także walkę z anarchią, patologiami społecznymi oraz przestępczością (Szymański i Krzyżak-Szymańska, 2017).

Nie ulega wątpliwości, że jedną z najważniejszych grup o charakterze dyspozycyjnym, które funkcjonują w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, jest Policja. Wynika to zarówno z faktu największej liczebności spośród innych podobnych jej organizacji, posiadanego przez nią paramilitarnego charakteru oraz powierzonych zadań. Ważną rolę odgrywa w tym względzie również centralizm, hierarchiczne podporządkowanie, a także ustawowo przypisany formacji jej służebny charakter wobec społeczeństwa. Powoduje to, że policjanci zobligowani są do poświęcenia i pełnego utożsamienia się z misją publiczną instytucji, do której przynależą (Borowska, 2018). Czynią to nawet za cenę narażania życia i zdrowia, co uroczyście ślubują w dniu swojego przyjęcia do pracy.

Policja swoją działalność realizuje na podstawie licznych przepisów prawa, ale fundamentalny zakres jej funkcjonowania, organizacja oraz rola zostały dookreślone w ustawie z 6 kwietnia 1990 roku (Ustawa o Policji, 2021). W akcie tym zawarto również podstawowe zadania, do których została powołana formacja oraz udzielone jej pod tym względem uprawnienia. Zakres tych uprawnień zawarto

w art. 15 ustawy. Wynika z niego, że w granicach swych zadań Policja wykonując czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-porządkowe, ma prawo m.in. do: legitymowania, zatrzymywania, przeszukiwania osób i pomieszczeń, dokonywania kontroli osobistej, obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych, czy też pobierania odcisków linii papilarnych. Może także prowadzić kontrolę operacyjną, zarządzić niejawne nadzorowanie wytwarzania, przemieszczania, przechowywania i obrotu przedmiotami przestępstwa. Ma ponadto prawo do dokonywania sprawdzenia prewencyjnego, uzyskiwania, gromadzenia, sprawdzania, przetwarzania informacji oraz różnego rodzaju danych o osobach: podejrzanych, poszukiwanych, zaginionych lub o nieustalonej tożsamości.

W celu wyegzekwowania określonego zachowania bądź zaprzestania zachowania niezgodnego z prawem, włączając jako formę wymuszenia użycie siły (Kubanek, 2012), policjanci mogą również stosować środki przymusu bezpośredniego (śpb). W ramach swojej aktywności funkcjonariusze otrzymali „odpowiednie” oprzyrządowanie jurystyczne i techniczne (Pawlik, 2020). Rodzi się jednak pytanie o prawidłowość jego wykorzystania i formalne przygotowanie policjantów do stosowania śpb. Poszukiwanie odpowiedzi na powyższe zagadnienie jest zasadne, ponieważ liczne przykłady z ostatnich tylko dwóch lat ukazują występujące w tym obszarze dysfunkcje. Najbardziej jaskrawą ilustracją istniejących wątpliwości stanowią niedawne incydenty pochodzące z garnizonu dolnośląskiego. Wystarczy przywołać takie historie jak: interwencja wobec Łukasza Łągiewki, Bartosza Sokołowskiego czy Dmytro Nikoforenki. We wszystkich tych zdarzeniach policjanci zastosowali środki przymusu bezpośredniego, a końcowym efektem był zgon osoby, wobec której interweniowali. Niejasne są przy tym tłumaczenia funkcjonariuszy co do przebiegu samej interwencji oraz konieczności użycia w jej trakcie środków przymusu bezpośredniego. Co charakterystyczne, w ocenie rodzin zmarłych osób policjanci wykazywali się nadzwyczajną agresywnością, nie zważając, wobec kogo tak naprawdę interweniują — czy wobec jednostki zaburzonej, chorej, czy domniemanego przestępcy. Każda z tych kategorii osób potraktowana została z tą samą bezwzględnością, mimo posiadania przez policjantów znacznej przewagi liczebnej i siły. Niepokój społeczny budzi też niejako systemowy brutalny sposób używania przez policjantów pałek, gazu łzawiącego oraz siły fizycznej w innych podobnych interwencjach choćby wobec protestujących obywateli w obronie praw kobiet czy osób LGBT.

Cel pracy

Biorąc powyższe pod uwagę, za cel niniejszej pracy przyjęto poszukiwanie odpowiedzi na następujące pytanie: Czy policjanci w sposób prawidłowy posługują się przydzielonymi środkami i co może powodować niewłaściwe ich użycie przez współczesnych stróżów prawa? W poszukiwaniu odpowiedzi na postawione pytanie w pierwszej kolejności skoncentrowano się na analizie funkcjonujących rozwiązań prawnych, dotyczących dopuszczalności stosowania śpb. Na przedmiot analizy wybrano tylko te środki, które stanowią podstawowe (indywidualne) wyposażenie funkcjonariuszy prewencji ogniwo patrolowych, na którą kierowanych jest najwięcej skarg związanych ze stosowaniem przemocy. Wynika to z charakteru zadań pionu prewencji, którego funkcjonariusze najczęściej spotykają się z sytuacją wymagającą lub dopuszczającą zastosowanie środków przymusu bezpośredniego. Uznano przy tym, że przyjęte do analizy środki przymusu bezpośredniego jak i wybrany pion służby policyjnej najbardziej rzutują na ogólny wizerunek formacji oraz jej całościową ocenę pod kątem formalnego używania śpb. Prowadzoną inferencję poszerzono dodatkowo o diagnozę naboru do służby oraz sposób realizowanego szkolenia policyjnego z tematyki stosowania śpb. Wskazane bowiem czynniki oprócz prawnych rozwiązań stanowią kluczową kwestię dla właściwego procesu kształtowania służebnej postawy wobec społeczeństwa. Jako metodę weryfikacji postawionego problemu (celu pracy) przyjęto analizę dokumentów.

1. Podstawy prawne i przestanki użycia śpb przez policjanta

Kluczowe kwestie związane ze stosowaniem środków przymusu bezpośredniego reguluje ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (tekst jednolity Dz. U. 2019, poz. 2418 wraz z póź. zm.). Na jej podstawie wśród 21 podmiotów uprawnionych do ich użycia wymienia się także policjantów. Stanowią oni grupę, która może stosować prawie wszystkie z dopuszczonych prawem rodzajów środków przymusu bezpośredniego (patrz tabela 1), z wyjątkiem izb i pokoi izolacyjnych oraz cel zabezpieczających.

Naturalnie, nie wszystkie z przewidzianych dla policjantów środków przymusu bezpośredniego stanowią element ich codziennego wyposażenia. Nie ma też w tym zakresie wewnętrznego zarządzenia, które w sposób formalny określałoby, co funkcjonariusz zgłaszający swą gotowość do pracy ma brać na służbę. Można

Tabela 1. Rodzaje środków przymusu bezpośredniego

Siła fizyczna	Kajdanki	Kaftan bezpieczeństwa	Pas obezwładniający
Siatka obezwładniająca	Kask zabezpieczający	Pałka służbowa	Wodne środki obezwładniające
Pies służbowy	Koń służbowy	Pociski niepenetracyjne	Chemiczne środki obezwładniające
Paralizatory	Cela zabezpieczająca	Izba izolacyjna	Kolczatka drogowa
Pojazdy służbowe	Środki do pokonywania zamknięć budowlanych	Pokój izolacyjny	Środki pirotechniczne o właściwościach ogłuszających i oślniewających

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Ustawa o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz.U. 2013, poz. 628 wraz z póź. zm.)

powiedzieć, że typ środków przymusu bezpośredniego, w które zaopatruje się policjant, zależy od rodzaju zadań i czynności, jakie otrzymuje do realizacji. Ważne jest, czy pełni on służbę indywidualnie, czy grupowo w patrolu pieszym, czy zmotoryzowanym, czy występuje w umundurowaniu czy też w ubiorze cywilnym. Niemniej, uwzględniając naturę wskazanej w tytule artykułu problematyki, za środki przymusu bezpośredniego o charakterze indywidualnym należy uznać: siłę fizyczną, kajdanki, pałkę służbową oraz ręczny miotacz substancji obezwładniających.

Niezależnie od rodzaju środka przymusu bezpośredniego, aby nastąpiło jego użycie, muszą wystąpić ku temu faktyczne okoliczności uzasadniające jego zastosowanie. Mówiąc najogólniej, konieczne jest tu zaistnienie sytuacji zawierającej opis ustawowego przypadku, który formalnie zezwala policjantowi do sięgnięcia po określony rodzaj środka przymusu. W artykule 11 ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej przewidziano zamknięty katalog takich sytuacji, sprowadzając je do następujących działań: 1) wyegzekwowania wymaganego prawem zachowania zgodnie z wydanym przez uprawnionego poleceniem; 2) odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu na życie, zdrowie lub wolność uprawnionego lub innej osoby; 3) przeciwdziałania czynnościom zmierzającym bezpośrednio do zamachu na życie, zdrowie lub wolność uprawnionego lub innej osoby; 4) przeciwdziałania naruszeniu porządku lub bezpieczeństwa publicznego; 5) przeciwdziałania bezpośredniemu zamachowi na ochraniane przez uprawnionego obszary, obiekty lub urządzenia; 6) ochrony porządku lub bezpieczeństwa na obszarach lub w obiektach chronionych przez uprawnionego; 7) przeciwdziałania zamachowi na nienaruszalność granicy państwowej w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 12 paź-

dziennika 1990 roku o ochronie granicy państwowej; 8) przeciwdziałania niszczeniu mienia; 9) zapewnienia bezpieczeństwa konwoju lub doprowadzenia; 10) ujęcia osoby, udaremnienia jej ucieczki lub pościgu za tą osobą; 11) zatrzymania osoby, udaremnienia jej ucieczki lub pościgu za tą osobą; 12) pokonania biernego oporu; 13) pokonania czynnego oporu; 14) przeciwdziałania czynnościom zmierzającym do autoagresji.

Z środków przymusu bezpośredniego, które znajdują się na indywidualnym wyposażeniu policjanta, najszerszy zakres zastosowania przypisany jest sile fizycznej. Policjanci mogą używać jej we wszystkich wymienionych ustawą przypadkach, stosując ją w postaci technik: transportowych, obrony, ataku lub obezwładniania. W legislaturze podkreśla się, że przy użyciu siły fizycznej podmiot ją stosujący (policjant), nie powinien zadawać uderzeń, chyba że działa w celu odparcia zamachu na życie lub zdrowie własne lub innych osób albo na mienie bądź przeciwdziałania ucieczce. W praktyce oznacza to, że policjanci mogą używać siły fizycznej nie tylko w postaci czynności defensywnych, ale również stosując techniki ofensywne, takie jak uderzenia (kopnięcia), rzuty, czy podcięcia. Mimo że w pewnych szczególnych okolicznościach może dojść do stosowania w sposób ofensywny siły fizycznej, to uznawana ona jest za podstawowy i najłagodniejszy środek przymusu bezpośredniego. Przesądza o tym zapis art. 9 ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, zgodnie z którym wyodrębnione zostały trzy wrażliwe grupy: kobiety o widocznej ciąży, nieletni, których wygląd wskazuje na wiek do 13 lat oraz osoby o widocznej niepełnosprawności. Wobec tych kategorii obywateli podmioty uprawnione do używania śpb są zobowiązane do stosowania wyłącznie siły fizycznej w postaci technik obezwładniania. Te regułę można złamać tylko w przypadku obrony koniecznej lub ochrony przed bezprawnym zamachem na życie i zdrowie innej osoby, gdy użycie siły wobec napastnika jest niewystarczające albo niemożliwe.

Podobny jak dla siły fizycznej zakres okoliczności upoważniający policjanta do zastosowania śpb, przewidziano również dla kajdanek. Wyjątek stanowi tutaj sytuacja pokonywania biernego oporu, w ramach której niedopuszczalne jest zakuwanie osób.

Jako środek przymusu bezpośredniego kajdanki wykorzystuje się w celu parcjalnego unieruchomienia kończyn i zwykle zakłada się je na ręce trzymane z tyłu. Odstępstwem od funkcjonującej normy jest prewencyjne ich użycie, kiedy z towarzyszących okoliczności wynika, że osoba zakuwana nie stwarza poważnego zagrożenia wówczas dopuszcza się założenie kajdanek na ręce trzymane

z przodu. Kajdanki powinny być zapinane w taki sposób, aby nie tamować obiegu krwi i aby nie ranić nadgarstków podmiotu, wobec którego ich użyto.

W przypadku pałki służbowej (pałki zwykłej, wielofunkcyjnej, teleskopowej oraz szturmowej), można zaryzykować tezę, że obok siły fizycznej jest ona najpowszechniej wykorzystywanym śpb z całego arsenału uzbrojenia Policji. Używa się jej do obezwładniania osoby poprzez zadanie bólu fizycznego bądź do zablokowania kończyn w większości z przypadków zawartych w art. 11 ustawy o śpb i broni palnej. Jej użycia nie przewidziano jedynie dla przypadku pokonywania biernego oporu oraz przeciwdziałania czynnościom zmierzającym do dokonania aktu autoagresji. Równocześnie ze względu na przeznaczenie i niszczący charakter pałki, środkiem tym zabrania się zadawania uderzeń i pchnięć w głowę, szyję, brzuch i nieumięśnione oraz szczególnie wrażliwe części ciała. Nie można też jej stosować wobec jednostek, w stosunku do których użyto: kajdanek, kaftana, pasa, siatki obezwładniającej lub dokonano obezwładnienia za pomocą paralizatora.

Ostatnim środkiem przymusu bezpośredniego, który można uznać za podstawowy element wyposażenia każdego policjanta pionu prewencji, jest aerozolowy ręczny miotacz substancji obezwładniającej. Używa się go w przypadkach, o których mowa w art. 11 pkt 113. Zauważyć należy, że do środków aerozolowych będących na indywidualnym wyposażeniu policjanta zaliczamy zarówno ręczny miotacz gazowy (RMG-75) jak i ręczny miotacz pieprzu (RMP LE-10). Oba rodzaje miotaczy powodują krótkotrwale zaburzenie zmysłów i chwilową dysfunkcję w orientacji przestrzennej. Ze względu na skład umieszczonej w pojemniku substancji powoduje ona podrażnienie oczu, skóry oraz błon śluzowych. Aby użycie miotacza nie zagrażało zdrowiu i miało wymagany przepisami odwracalny oraz przejściowy charakter podczas stosowania RMG i RMP, należy kierować wylot dyszy w pierś osoby objętej oddziaływaniem poniżej jej twarzy z odległości nie mniejszej niż 0,5 m i nie większej niż 1,5 m. w czasie nie dłuższym niż 1 sekunda (Szymański i in., 2004). Zabrania się przy tym wykorzystywania ręcznego miotacza substancji obezwładniającej w sytuacji, gdy osoba objęta tego rodzaju czynnościami ma już założone kajdanki, kaftan bezpieczeństwa, pas obezwładniający lub użyto wobec niej siatki obezwładniającej bądź środka przeznaczonego do rażenia energią elektryczną.

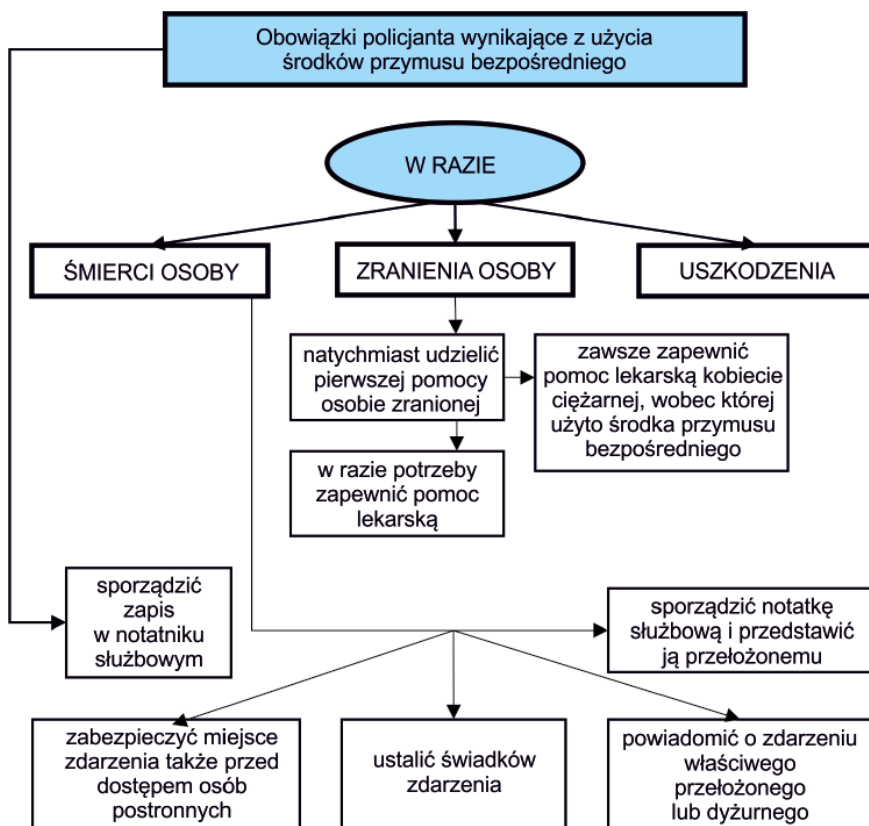
Przy użyciu śpb należy bezwzględnie kierować się istniejącymi zasadami, które wynikają z ustawy o środkach przymusu bezpośredniego. Pierwszą z reguł rzutującą na legalność postępowania policjantów jest tu konieczność rozważenia przez uprawnionego, czy istnieje potrzeba zastosowania w ogóle jakiegokolwiek śpb. Decyzja o sięgnięciu po dany typ środka powinna być poprzedzona wykorzystaniem

innych, mniej inwazyjnych przewidzianych prawem form oddziaływania. Dopiero gdy taka ingerencja jest nieunikniona, policjant sięgając po śpb, musi wezwać osobę do zachowania zgodnego z prawem, a gdy wezwanie okaże się bezskuteczne, ma obowiązek ostrzec o użyciu środka przymusu bezpośredniego. Zasada ostrzeżenia nie obowiązuje, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie życia, zdrowia lub wolności uprawnionego lub innej osoby bądź zwłoka groziłaby niebezpieczeństwem dla dobra chronionego prawem, a środków przymusu bezpośredniego używa się prewencyjnie (art. 34 ust 2 ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej). Równocześnie zastosowanie jakiegokolwiek środka przymusu bezpośredniego, jak też wybór konkretnego śpb musi być uzależniony od okoliczności zdarzenia oraz zmierzać do osiągnięcia zamierzonego celu. Ponadto używany środek przymusu powinien być stosowany tylko w granicach niezbędnych do usunięcia zagrożenia i proporcjonalnie do jego stopnia (patrz art. 6 ust 1). Oznacza to, że odstępuje się od użycia śpb, gdy zagrożenie minęło, (osoba podporządkowała się poleceniu) albo gdy użycie przymusu nie wywołało pożądanego skutku, a zarazem wiadomo, że go nie wywoła. Przestrzeganie tej reguły ma zapobiegać zbyt długiemu i bezzasadnemu wykorzystywaniu śpb. Jak zauważa Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie do Ministra Spraw Wewnętrznych, „wykorzystywanie środków przymusu bezpośredniego zgodnie z zasadą proporcjonalności każdorazowo obliguje funkcjonariuszy Policji do dokonania oceny okoliczności oraz dynamiki danego zdarzenia. Tym samym zachowanie policjantów i podejmowane przez nich decyzje powinny cechować się racjonalnością, obiektywizmem oraz indywidualnym podejściem do każdej osoby, wobec której środki przymusu bezpośredniego miałyby zostać użyte. Zasada proporcjonalności stanowić ma zabezpieczenie przed schematycznym i rutynowym stosowaniem tego typu środków” (Pismo KMP.570.29.2019.AN). Równie ważną regułą przy używaniu śpb jest zasada minimalizacji skutków. Dotyczy ona obowiązku korzystania z środków przymusu bezpośredniego w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą dolegliwość (por. art. 7. ust 1). Niestety ustawa w żadnym ze swoich zapisów nie tłumaczy, na czym „najmniejsza szkoda” ma polegać, nie kataloguje także takich uszczerbków. Z regułą tą blisko koresponduje zasada zachowania szczególnej ostrożności, według której użycie śpb ma uwzględniać ich właściwości tak, aby nie stanowiły one zagrożenia dla życia lub zdrowia. Ewentualne użycie śpb musi zatem obejmować cały kontekst sytuacji, charakter stosowanego środka oraz indywidualne warunki podmiotu to jest jego wiek, płeć, stan zdrowia, itp.

Naturalnie jakiegokolwiek użycie przez policjanta środka przymusu bezpośredniego musi bezwzględnie wynikać z realizacji ustawowych zadań. Przy podejmowaniu decyzji o zastosowaniu śpb funkcjonariusz ma mieć na względzie legalne i prawne stosowanie otrzymanego uzbrojenia i wyposażenia. Używając środków przymusu, nie może kierować się jakimikolwiek uprzedzeniami, które dotyczą pochodzenia osób, koloru skóry, religii, wyznawanych wartości i światopoglądu, statusu społecznego czy orientacji seksu-

alnej. Od strony praktycznej, związanej z codzienną służbą, kwestie przestrzegania w tym zakresie przez policjantów praw i wolności człowieka przedstawia opracowanie Komendy Głównej Policji pt. „Służyć i chronić — wskazówki do procesu kształcenia pożądaných postaw i zachowań w toku szkolenia zawodowego podstawowego” (Dyduch i in., 2014).

Ze względu na możliwe negatywne konsekwencje (patrz rys.1), związane ze stosowaniem śpb, policjanci powinni postępować zgodnie z wynikającymi w tym zakresie regułami i procedurami. Podstawowym ich celem jest dbanie tu o bezpieczeństwo prawne i fizyczne osób biorących udział w zdarzeniu. Ogólnie rzecz ujmując, w przypadku przekroczenia uprawnień lub w sytuacji niedopełnienia ciężących obowiązków w związku z zastosowaniem środków przymusu bezpośredniego policjant naraża się na odpowiedzialność karną i dyscyplinarną. Charakter tej odpowiedzialności i związane z nią sankcje zależne będą od stopnia występujących zaniedbań, sposobu i okoliczności popełnionego czynu oraz rozmiaru wyrządzonej krzywdy i towarzyszącej mu motywacji.



Rys. 1. Obowiązki policjanta wynikające z użycia śpb

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Ustawa o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz.U. 2013, poz. 628 wraz z póź. zm.)

2. Dobór kandydatów do służby w Policji

Aby zrozumieć występujące potknięcia w zakresie używania przez policjantów środków przymusu bezpośredniego, należy oprócz aspektu ściśle prawnego poddać również ocenie system naboru do Policji oraz sposób szkolenia i przygotowania zawodowego funkcjonariuszy.

Zgodnie z artykułem 25 ust. 2 ustawy o Policji (Ustawa, 2021) przyjęcie do służby następuje po przeprowadzeniu postępowania kwalifikacyjnego. Jego celem jest sprawdzenie, czy kandydat³ spełnia warunki przyjęcia do służby oraz ustalenie posiadanych przez niego predyspozycji do pełnienia tej służby. Samo postępowanie ma charakter selekcyjno-konkursowy i prowadzone jest etapowo.

Pierwszym formalnym warunkiem wymaganym od kandydata jest złożenie przez niego podania o przyjęcie do służby. Wraz z podaniem składane są dokumenty potwierdzające wymagane wykształcenie i kwalifikacje zawodowe oraz zawierające dane o uprzednim zatrudnieniu. Do dokumentów dołączany jest również kwestionariusz osobowy, w którym znajdują się dane osobo-poznawcze o aplikującym, informacje o jego sytuacji prawnej oraz inne ważne informacje związane z życiem kandydata. Na tym etapie rekrutacji sprawdza się kompletność zgromadzonych dokumentów oraz prawdziwość zawartych w nich danych.

Kolejnym krokiem postępowania jest poddanie kandydata teoretycznemu testowi wiedzy z zakresu funkcjonowania Policji. Test składa się z pytań opracowanych w Wyższej Szkole Policji, za który można uzyskać maksymalnie 40 punktów. Warto podkreślić, że ta część naboru do służby nie ma stricte charakteru selekcyjnego. Kandydat przystępuje bowiem do następnego etapu niezależnie od liczby osiągniętych punktów za rozwiązany test wiedzy.

Po sprawdzeniu wiedzy odbywa się test sprawności fizycznej, który obejmuje pokonywanie toru przeszkód na czas. Ustanowione warunki testu są takie same zarówno dla kobiet jak i mężczyzn. Tor przeszkód składa się z różnych ćwiczeń, takich jak: bieg wahadłowy, przewroty w przód i w tył, rzuty piłką lekarską,

³ Każdy z kandydatów ubiegających się o służbę w Policji musi być: obywatelem polskim o nieposzlakowanej opinii, który nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, korzystający z pełni praw publicznych, posiadający co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe oraz zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której jest gotów się podporządkować, a także dający rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych. Za art. 25 ust 1 ustawy o Policji (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1882 wraz z póź. zm.).

przeniesienie manekina, brzuszki z piłką lekarską, pokonanie skrzyń gimnastycznych. Ma on na celu ocenę motoryki kandydata, jego koordynacji ruchowej, kondycji i wytrzymałości siłowej. Jeśli kandydat nie otrzyma odpowiedniej ilości punktów, zostaje odrzucony i nie jest już dopuszczony do dalszych etapów postępowania kwalifikacyjnego.

Pozytywny wynik z testu uzyskuje ta osoba, która za jego prawidłowe wykonanie, otrzymała co najmniej 43 punkty. Wymaga to pokonania toru w czasie nieprzekraczającym 1 minuty 39 sekund i 1 dziesiątej sekundy. Wyższa liczba punktów (maksymalnie do 60), jest przydzielana każdemu kandydatowi według tabeli norm stosowanie do uzyskanego wyniku czasu. Szczegółowy zakres, sposób przeprowadzania oraz ocena wyników testu sprawności fizycznej zawarte są w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 12 stycznia 2022 r. w sprawie postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji (Dz. U. poz. 109).

Wobec kandydata, który osiągnął wymagany pułap sprawności fizycznej, przeprowadza się badanie psychologiczne. Obejmuje ono ogólną ocenę sprawności intelektualnej kandydata, jego osobowości z uwzględnieniem funkcjonowania w trudnych sytuacjach, a także prezentowany poziom dojrzałości społecznej i emocjonalnej. Badania przeprowadza się, stosując takie metody weryfikacji, jak: testy, kwestionariusze, wywiad, obserwacja. Jednym z wykorzystywanych w tym celu narzędzi jest test komputerowy MultiSelect.

Otrzymanie na tym etapie selekcji pozytywnej opinii psychologicznej umożliwia kandydatowi przystąpienie do rozmowy kwalifikacyjnej. Jest ona prowadzona przez powołany do tego celu zespół, który ocenia każdego ze starających się pod kątem: skutecznego komunikowania się z innymi, motywacji do podjęcia służby w Policji, społecznej postawy wobec ludzi oraz umiejętności autoprezentacji. W każdym z diagnozowanych obszarów przydzielane są kandydatowi punkty, których łącznie może zgromadzić 60. Ocena kandydata w zakresie wyselekcjonowanych kryteriów jest sporządzana przez każdego z członków zespołu i jest wpisywana do arkusza indywidualnej oceny rekruta. Końcową liczbę punktów uzyskanych przez kandydata z tego etapu ustala się na podstawie średniej arytmetycznej z dokładnością do dwóch miejsc po przecinku. Warunkiem uzyskania pozytywnego wyniku rozmowy kwalifikacyjnej jest otrzymanie przez starającego się o pracę co najmniej 36 punktów.

Osoby, które pomyślnie zaliczyły badania i testy, kierowane są następnie na komisję lekarską, która na podstawie badań medycznych wydaje orzeczenie o zdolności psychicznej i fizycznej kandydata lub jej braku. Dopełnieniem pro-

cedury naboru do służby jest objęcie kandydata postępowaniem sprawdzającym, którego zakres obejmuje obszary przewidziane w przepisach o ochronie informacji niejawnych.

Na podstawie prowadzonej procedury przełożony właściwy w sprawie postępowania kwalifikacyjnego powołuje komisję w celu sporządzenia listy rankingowej. Kolejność kandydatów na liście ustala się na podstawie uzyskanej przez nich liczby punktów według klucza od najwyższej punktacji do najniższej. Można więc powiedzieć, że po stronie instytucji zatrudniającej, prawidłowość dokonanego doboru jest odłożona w czasie, a jej trafność w sposób monitorowana jest przez pierwsze trzy lata. Dla nowo przyjętej osoby jest to czas próby, w którym zostaje ona mianowana policjantem w służbie przygotowawczej. Wiąże się to równocześnie z objęciem jej okresem adaptacji zawodowej.

Z decyzji Komendanta Głównego Policji (Decyzja nr 22 KGP, 2016) wynika, że celem prowadzonej adaptacji ma być przygotowanie „młodego” policjanta do samodzielnego wykonywania obowiązków i czynności służbowych.

Proces adaptacji zawodowej policjanta jest trójstopniowy i obejmuje etap szkolenia podstawowego, czasowe delegowanie do służby w oddziałach prewencji Policji oraz służbę w macierzystej jednostce funkcjonariusza. Prowadzoną adaptację zawodową wspiera i nadzoruje opiekun służbowy wyznaczany przez dowódcę jednostki organizacyjnej, w której znajduje się funkcjonariusz. Rolą opiekuna z jednostki szkoleniowej jest monitorowanie procesu zdobywania wiedzy i umiejętności zawodowych przez policjanta skierowanego na kurs podstawowy. Natomiast zadaniem patronów z jednostek liniowych jest zapoznanie adaptowanego policjanta ze specyfiką obowiązków na danym stanowisku oraz udzielanie wskazówek i pomocy w zakresie wykonywanych przez niego czynności służbowych. Mentorzy odpowiadają ponadto za kształtowanie postaw swojego podopiecznego w duchu deontologii zawodowej. W tym zakresie pierwszą zasadą wpajaną każdemu policjantowi jest respektowanie godności ludzkiej oraz poszanowania i ochrony praw człowieka. Inną, nie mniej ważną powinnością, na którą szczególnie w okresie służby przygotowawczej zwraca się uwagę młodym adeptom rzemiosła policyjnego, jest dochowanie obowiązków wynikających z roty ślubowania. Na jej podstawie policjanci zobowiązują się m.in. do strzeżenia tajemnic związanych ze służbą, dbanie o honor, godność i dobre imię Policji oraz przestrzegania zasad etyki zawodowej.

Uszczegółowienie wartości etycznych zawiera zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z 2003 roku (Zarządzenie nr 805 KGP, 2003). W akcie tym wymieniona jest cała gama reguł, w tym powinności służbowych kierow-

nych bezpośrednio do każdego policjanta bez względu na jego stopień, lata wysługi czy miejsce w strukturze stanowisk. W interesującym nas aspekcie nakazuje się funkcjonariuszom, aby wykonując czynności, mieli na uwadze społeczny wizerunek formacji oraz swoim zachowaniem budowali zaufanie do niej. W formie nakazu zabrania się policjantom stosowania tortur i niehumanitarnego traktowania. Natomiast w sytuacji podjęcia decyzji o użyciu broni palnej lub zastosowania środków przymusu bezpośredniego mają oni zachować szczególną rozwagę i stale mieć na uwadze charakter tych środków.

Brak respektowania wytycznych wynikających z policyjnego kodeksu etyki zawodowej może stać się samodzielną przesłanką do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec policjanta i w jego wyniku wyznaczenia mu kary. W zależności od charakteru popełnionego przewinienia, kara ta może mieć różny stopień swej dolegliwości łącznie z możliwością wydalenia policjanta ze służby.

Pomyślnie odbyty okres służby przygotowawczej kończy się mianowaniem policjanta do służby stałej. Od tego momentu młody stażem funkcjonariusz może czuć się pełnoprawnym stróżem porządku publicznego. Wprawdzie nie ma on już swojego resortowego opiekuna, ale nie oznacza to, że jego postępowanie wymyka się dalszej kontroli i nadzorowi. Funkcję taką obejmują jego bezpośredni przełożeni, których obowiązkiem jest sukcesywne redagowanie pisemnej oceny pracy policjanta w formie opinii służbowej. Jej szczegółowy zakres i tryb określa rozporządzenie ministra właściwego w sprawach wewnętrznych z dnia 30 sierpnia 2010 roku (tekst jednolity Dz.U. 2020, poz. 1102).

3. Szkolenie i doskonalenie policjantów w zakresie użycia śpb

Jak już wcześniej zaznaczono, ważną rolę w nabywaniu kompetencji zawodowych odgrywa szkolenie i doskonalenie zawodowe. Analiza tego wątku działalności Policji wskazuje, że budowaniu i reformowaniu szkolnictwa policyjnego poświęcono wiele czasu i zachodu. Niezależnie jednak od kolejnych zmian i wprowadzanych rozwiązań najważniejszym szkoleniem przygotowującym policjantów do realizacji podstawowych zadań jest szkolenie zawodowe podstawowe. Jest ono obligatoryjne dla wszystkich policjantów, a dla licznej grupy funkcjonariuszy bywa jedynym kursem, który odbyli przez cały okres swojej kariery zawodowej. Na szkolenie to kierowani są policjanci po przyjęciu do służby i podlegają jego rygorom do czasu jego ukończenia. Zwykle jest ono prowadzone w systemie stacjonarnym, może mieć jednak również formę kształcenia na odległość,

a w uzasadnionych przypadkach Komendant Główny Policji może zezwolić na odbycie kursu przez funkcjonariusza w systemie samokształcenia kierowanego.

Szkolenie podstawowe organizują i prowadzą szkoły policyjne oraz ośrodki szkolenia. Obecnie program kursu podstawowego określa decyzja nr 191 Komendanta Głównego Policji z dnia 27 lipca 2021 roku (Dz.Urz.2021, poz.55). Realizacja treści kształcenia zawartych w programie obejmuje 1123 godzin lekcyjnych rozłożonych w ciągu 144 dni szkoleniowych.

Sam program w swojej strukturze nawiązuje do kształcenia opartego na koncepcji Modułów Umiejętności Zawodowych MES (Modules of Employable Skills). Składa się z dziesięciu powiązanych ze sobą jednostek modułowych, których celem jest wyposażenie policjantów w niezbędną wiedzę i umiejętności do wykonania czynności służbowych na stanowisku podstawowym.

Kwestia posługiwania się środkami przymusu bezpośredniego i bronią palną została zawarta w programie w ramach trzeciej i czwartej jednostki szkoleniowej modułu SZP JM02 (patrz tabela 2).

Sposób, który przyjęto do budowy programu, powoduje, że ma on interdyscyplinarny i praktyczny charakter (Bogdalski, 2009). Stawia to w centralnym punkcie osobę nauczyciela policyjnego, bez którego wiedzy i umiejętności osiągnięcie zakładanego celu szkolenia jest niemożliwe. Przewidując wśród osób

Tabela 2. Zakres tematyczny szkoleniowych jednostek modułowych dotyczących stosowania śpb

Nazwa jednostki modułowej	Nazwa jednostki szkoleniowej	Umiejętności wymagane do realizacji etapów pracy – policjant:
SZP JM02: Zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego w miejscu pełnienia służby oraz podejmowanie interwencji	JS03 - Przygotowanie do użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego (czas realizacji 28 godz.)	• interpretuje podstawy prawne i faktyczne użycia oraz wykorzystania śpb, • stosuje środki przymusu bezpośredniego, • analizuje wybrane zdarzenia związane z użyciem lub wykorzystaniem śpb, • sporządza dokumentację z użycia lub wykorzystania śpb.
	JS04 - Przygotowanie do użycia lub wykorzystania broni palnej (czas realizacji 31 godz.)	• interpretuje podstawy prawne przyznawania i użytkowania broni palnej, • używa lub wykorzystuje broń palną zgodnie z przepisami regulującymi jej stosowanie, • sporządza dokumentację związaną z użyciem lub wykorzystaniem broni palnej.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Decyzja 191 Komendanta Głównego Policji w sprawie programu szkolenia zawodowego podstawowego (Dz.Urz. KGP 2021, poz. 55)

prowadzących zajęcia różny stopień ich doświadczenia i umiejętności dydaktycznych, w programie zawarto wskazówki metodyczne do realizacji poszczególnych jednostek szkoleniowych z wyszczególnieniem kluczowych punktów nauczania.

Na zajęciach dotyczących stosowania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej przewidziano takie sposoby nauczania jak: wykład, analizę przypadków, dyskusję, pogadankę, ćwiczenia pisemne. Równocześnie w ramach poradnika dla nauczyciela zwrócono uwagę, aby w trakcie zajęć z kursantami oprócz warunków prawnych umożliwiających sięgnięcie po środki przymusu lub broń palną zaakcentować słuchaczom bezwzględny charakter zakazu tortur oraz konieczność respektowania praw człowieka, zasad etyki zawodowej i polityki antydyskryminacyjnej.

Oprócz kształcenia podstawowego elementem aktualizowania, nabywania rozszerzania oraz pogłębiania wiedzy i umiejętności zawodowych przez policjantów jest doskonalenie zawodowe. Jego realizacja odbywa się w formie doskonalenia centralnego, doskonalenia lokalnego oraz doskonalenia zewnętrznego (Rozporządzenie MSWiA, 2007). Obowiązkowi doskonalenia podlegają wszyscy policjanci bez względu na zajmowane stanowisko i posiadany staż służby.

Jeśli chodzi o doskonalenie centralne, ma ono postać kursów specjalistycznych i jest realizowane przez szkoły policyjne oraz Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie. Oferta proponowanych funkcjonariuszom szkoleń specjalistycznych obejmuje ponad 100 różnych kursów. Ich celem jest wyposażenie policjantów w wiedzę i umiejętności zapewniające właściwe przygotowanie do realizacji powierzonych zadań na stanowiskach specjalistycznych.

Przegląd oferty centralnych kursów specjalistycznych wskazuje, że tematyka stosowania środków przymusu bezpośredniego dla „szeregowych” policjantów jest zasadniczo podejmowana dość rzadko, chociaż powyższa problematyka występuje często w codziennej ich służbie. Elementów doskonalących ten tryb policyjnej profesji doszukać można się w szkoleniu dla policjantów podejmujących interwencje wobec osób agresywnych i niebezpiecznych. Zakres szkolenia i jego program normuje decyzja nr 387 Komendanta Głównego Policji z dnia 13 grudnia 2016 roku (Decyzja nr 387 KGP, 2016). Czas trwania kursu obejmuje 80 godzin. Przewiduje się, że po jego realizacji słuchacz będzie m.in. potrafił użyć lub wykorzystać broń palną oraz środki przymusu bezpośredniego podczas interwencji w stosunku do społecznie groźnych jednostek.

Podobne szkolenie zostało wprowadzone decyzją nr 399 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 listopada 2021 roku (Decyzja nr 399 KGP, 2021). W decyzji zawarto program nauczania na kursie specjalistycznym dla policjan-

tów służby prewencyjnej z zakresu podejmowania interwencji i reagowania na niestandardowe zachowania osób, wobec których są one podejmowane. Celem 40 godzinnego kursu jest stosowania środków przymusu bezpośredniego, taktyki i technik interwencji uwzględniając niestandardowe zachowania osób, wobec których interwencja jest podejmowana, w tym wobec osób, których zachowanie wskazuje, że mogą znajdować się pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych albo w stanie upojenia alkoholowego.

Doskonalenie posługiwania się środkami przymusu bezpośredniego obejmuje również program nauczania na kursie specjalistycznym z zakresu taktyki i techniki interwencji (Decyzja nr 105 KGP, 2021). W czasie 142 jednostek szkoleniowych słuchacze podnoszą swoje umiejętności z zakresu stosowania siły fizycznej, posługiwania się pałką służbową i innymi śpb, a także doskonałą umiejętność techniczne służące do realizacji policyjnych interwencji.

Szkoleniem specjalistycznym, w którym podejmowana jest tematyka technik interwencji związanych z odpieraniem napaści na policjanta z zastosowaniem siły fizycznej jako środka przymusu bezpośredniego, jest obecna również na kursie dla policjantów realizujących zatrzymania niebezpiecznych przestępców. Aktualny zakres szkolenia, na który kierowani są policjanci służby prewencyjnej i kryminalnej, reguluje decyzją nr 240 Komendanta Głównego Policji z dnia 6 lipca 2016 roku (Decyzja nr 240 KGP, 2016). Czas kursu wynosi 118 jednostek lekcyjnych.

Inne tego typu oferty szkoleniowe kierowane są bardziej nie tyle do „zwykłych” policjantów, a bardziej do osób, które prowadzą w jednostkach organizacyjnych Policji lokalne doskonalenie zawodowe lub pełnią funkcje instruktorów.

W aspekcie doskonalenia lokalnego organizuje się je i prowadzi w jednostce organizacyjnej Policji lub poza jej siedzibą. W tej formie zajęcia prowadzone są głównie w celu utrzymania sprawności fizycznej oraz umiejętności strzeleckich policjantów, a także w zakresie niezbędnym do prawidłowego wykonywania zadań i czynności służbowych. Zdarza się, że tematyka prowadzonych zajęć w tym trybie obejmuje przypomnienie wiedzy z zakresu stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz praktyczne doskonalenie ich stosowania w trakcie symulowanych ćwiczeń. Wzorem dla tego typu formy doskonalenia może być organizowane doskonalenie zawodowego dla policjantów służby kontrterrorystycznej Policji. Zakres tego lokalnego doskonalenia obejmuje m.in. szlifowanie takich umiejętności jak: szkolenie strzeleckie, użycie lub wykorzystanie środków przymusu bezpośredniego, czy doskonalenie taktyki specjalnej i sprawności fizycznej (szerzej: Zarządzenie nr 21 KGP, 2021).

Podsumowanie

Problem nieuzasadnionego stosowania środków przymusu bezpośredniego przez policjantów nie jest zjawiskiem nowym. Często o tego typu nadużyciach informuje Helsińska Fundacja Praw Człowieka. W jej ocenie policjanci zbyt często stosują przemoc, a wiele spraw przeciwko nim zostaje umorzonych tylko dlatego, że prokuratorzy chętniej dają wiarę stróżom prawa niż pokrzywdzonym (HFPC, 2021). Niejednokrotnie na ten temat wypowiadał się także Rzecznik Praw Obywatelskich czy Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, rozpatrując wnoszone skargi przeciwko Polsce przez osoby poszkodowane działaniami Policji w związku z łamaniem art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. O tym, że problem istnieje, jak już zaznaczono, jest wiadomo od wielu lat. Dopiero jednak w 2015 roku w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji podjęto próbę szerszego przyjrzenia się przedmiotowej kwestii, zlecając niezależnej firmie badanie dotyczące „występowania w Policji agresji skierowanej przeciwko osobom spoza Policji, z którymi funkcjonariusz ma kontakt w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych”. Ze sporządzonego w tym temacie raportu wynika, że 45% badanych funkcjonariuszy przyznało, iż byli uczestnikami sytuacji, w której pojawiły się działania policjanta, mogące w oczach osób spoza Policji być uznane za przejaw nieuzasadnionej agresji. 64% funkcjonariuszy to zwolennicy prowadzenia interwencji wszystkimi dostępnymi metodami. 1/3 badanych akceptuje użycie środków przymusu bezpośredniego – jak pałka czy paralizator – mimo braku bezpośredniego zagrożenia.

Badani policjanci do najczęstszych form zachowań agresywnych zaliczali chwytty obezwładniające (73%) oraz ogólne użycie siły fizycznej (69%). Nieco rzadziej mówili o takich formach postępowania jak nieprzepisowe użycie kajdank (16%) lub przesadne użycie pałki (16%). Z raportu wynika również to, że policjanci utożsamiają sprawne przeprowadzenie interwencji od możliwości użycia środków przymusu bezpośredniego w bardziej radykalny sposób niż wynika to z ogólnej sytuacji. Natomiast jako czynnik mogący skłaniać do nieuzasadnionej agresji uznali niskie poczucie pewności swoich umiejętności oraz potrzebę utrzymania przewagi nad osobą, wobec której podejmowane są czynności.

Można więc zaryzykować tezę, że Policja doskonale zdaje sobie sprawę z kwestii występowania licznych zachowań agresywnych w jej szeregach, ale niewiele robi, by ten stan rzeczy poprawić. Równocześnie przy medialnych opisach sytuacji, w których nastąpiło użycie środka przymusu bezpośredniego przez po-

licjanta, resortowi rzecznicy winę za zaistniały stan zwykle przerzucają na osoby objęte interwencją. O tym, że problem jest raczej marginalny, mają także przekonać gromadzone dane przez KGP o stanie dyscypliny w Policji. Wynika z nich, że w 2021 roku odnotowano łącznie 7638 różnego typu przewinień dyscyplinarnych. W ich wyniku ukarano 864 policjantów, 19 wydalano ze służby, a ogólny wskaźnik ukaranych policjantów do stanu zatrudnienia wyniósł 0,86% (KGP, 2022). Równocześnie, zwraca się uwagę, iż tylko niewielki ułamek tych spraw obejmował nadużywanie środków przymusu bezpośredniego.

Nieco inne spojrzenie na ten problem ma Europejski Komitet ds. Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT). W jego opinii zatrzymywane osoby przez Policję są permanentnie narażone na ryzyko niewłaściwego traktowania. W związku z powyższym Komitet wezwał władze polskie do rygorystycznego kontynuowania wysiłków na rzecz zwalczania niewłaściwego traktowania przez Policję osób zatrzymywanych. W tym celu CPT zaleca, aby wszystkim policjantom przypominać, że przy obezwładnianiu nie należy używać siły większej niż jest to absolutnie konieczne oraz że po uzyskaniu kontroli nad osobami nie ma żadnego uzasadnienia dla ich bicia. Również przy zakuwaniu w kajdanki nie powinny one w żadnym wypadku być nadmiernie zaciśnięte i powinny być stosowane jedynie tak długo, jak jest to absolutnie konieczne. W ocenie CPT policjanci muszą być lepiej szkoleni w zakresie zapobiegania i minimalizowania siły. W przypadkach, w których użycie siły jest niezbędne, powinni oni być w stanie stosować profesjonalne techniki, które w możliwie najszerszym stopniu zmniejszają ryzyko wyrządzenia szkody danej osobie (CPT, 2020).

Odnosząc się do prowadzonego doboru do służby w Policji, można obecnie mieć pewne wątpliwości czy realizowana procedura daje gwarancję zatrudnienia najlepszych kandydatów spośród tych, którzy się ubiegają o przyjęcie. Pokonanie sita postępowania rekrutacyjnego oznacza jedynie tyle, że kandydat spełnił podstawowe warunki do zatrudnienia go. Nie mówi nic o jego faktycznych predyspozycjach do służby, o jego kompetencjach zawodowych, wartościach, odporności na stres czy stylu pracy. Formalna weryfikacja wymienionych elementów następuje dopiero w trakcie odbywanego przeszkolenia oraz wykonywania powierzonych mu zadań w jednostce, do której został skierowany. W pewnym stopniu wątpliwości te podzielała Najwyższa Izba Kontroli, która w 2021 roku w swoim planie pracy przewidziała kontrolę P/21/040 „Realizacji naboru i utrzymania zatrudnienia w formacjach podległych MSWiA oraz w cywilnych służbach specjalnych”. Podjęty temat nie uzyskał jednak wymaganej rekomendacji od Komisji do spraw

Kontroli Państwowej. Ponadto trzeba tutaj zauważyć, że Policja od lat boryka się z problemami kadrowymi. Dotyczy to szczególnie największych miast Polski takich jak: Warszawa, Poznań, Kraków, Wrocław, Katowice, Łódź czy Szczecin. Skutkuje to tym, że praktycznie nie ma selekcji na wolne stanowiska i bierze się każdą osobę, która pomyślnie przechodzi tryb rekrutacyjny. Brak formalnej konkurencyjności wśród chętnych na każde wolne miejsca pracy powoduje, że nie patrzy się, jak niski wynik otrzymał dany kandydat — ważne jest tylko, że osiągnął potrzebny limit punktowy. Nie uwzględnia się również, jak odległe jest miejsce zamieszkania kandydata od jednostki, w której będzie pełnił służbę. Takie odległe wcielenia są nieracjonalne i mało efektywne. Powodują piętrzenie się kłopotów osobistych wśród policjantów będących w okresie służby przygotowawczej.

Mówiąc o szkoleniu i doskonaleniu zawodowym w Policji, należy podkreślić, że wymaga ono swojej modyfikacji w kontekście tematyki stosowania środków przymusu bezpośredniego. Wydaje się, że w pierwszej kolejności zmianie powinien ulec program szkolenia podstawowego. Powinien on kłaść większy nacisk na kształtowanie i utrwalanie zgodnych z prawem zachowań policjanta związanych ze stosowaniem śpb w sytuacjach zbliżonych do rzeczywistych. Jego zakres bardziej należałoby powiązać z nabywaniem przez kursantów umiejętności oceny sytuacji w warunkach wysokiego stresu i wzmożonego wysiłku w aspekcie podejmowania decyzji o użyciu lub odstąpieniu od użycia śpb. Program powinien także przygotowywać osoby szkolone do większego przeciwstawiania się presji grupy i tzw. solidarności zawodowej zgodnie z zasadą, że policjant nie powinien akceptować, tolerować ani lekceważyć zachowań funkcjonariuszy naruszających prawo. Warto podkreślić to, że w przeciwieństwie do szkoleń podstawowych, kursy specjalistyczne nie są obligatoryjne. W efekcie, prowadzone w tej formule szkolenia zaspakajają jedynie około 60% potrzeb Policji. W ocenie NIK skutkuje to ryzykiem wykonywania przez policjantów czynności służbowych bez odpowiedniego przygotowania. W rezultacie policjanci kierowani są do wykonywania zadań wymagających wiedzy i umiejętności, które mogliby nabyć na kursach specjalistycznych. Nie mogą zaś w nich uczestniczyć ze względu na ograniczony potencjał jednostek szkoleniowych (NIK, 2020). Dotyczy to również kursów odnoszących się do stosowania środków przymusu bezpośredniego. W tym stanie rzeczy racjonalnym wydaje się obligatoryjne włączenie do programu doskonalenia lokalnego każdego ogniwa prewencji i służby kryminalnej tematyki z obszaru taktyki i technik interwencji oraz stosowania środków przymusu bezpośredniego.

Pewne wątpliwości należy zgłosić także co do samej ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej. Zastrzeżenia te dotyczą niektórych przepisów

i ich nie do końca ostrego sformułowania. Powoduje to problemy w interpretacji i stosowaniu zawartych tam reguł. Jako przykład można podać tu choćby zasadę stosowania wyłącznie technik obezwładniania wobec osób o widocznej niepełnosprawności. Wydaje się, że lepiej byłoby, gdyby ustawodawca określił charakter tej niepełnosprawności. Nie wiadomo bowiem, czy za osobę o widocznej niepełnosprawności można uznać napastnika, który ma brak np. trzech palców w lewej ręce. Czy ten stopień upośledzenia potencjału fizycznego powinien rzutować na ograniczone użycie śpb, gdy pozostałe parametry: wzrost, waga, ogólna sprawność itd., nie wykazują dysfunkcji. Podobne obiekcje dotyczą stosowania niektórych form siły fizycznej. Ustawa przewiduje możliwość używania tej formy przymusu przy zastosowaniu technik: transportowych, ataku, obrony lub obezwładnienia. Z podanych technik jedynie obezwładnienie doczekało się swojego dookreślenia terminologicznego w przepisach ustawy. Nie wiadomo, dlaczego pozostałe z form siły fizycznej pozostawione zostały do indywidualnej oceny i interpretacji przez podmioty uprawnione. Można więc powiedzieć, że nie do końca wiadomo, na czym polegają owe techniki. Czy stosując np. siłę fizyczną w formie ataku, można zadawać ciosy i kopnięcia nawet w miejsca szczególnie newralgiczne na ciele? Czy w tym zakresie są także wyłączenia tak jak np. przy palce służbowej?

Wnioski

Pomimo rozbudowanego ogólnego systemu szkolenia i centralnego doskonalenia zawodowego w aspekcie przygotowania policjantów do stosowania środków przymusu bezpośredniego należy stwierdzić, że zakres odbywanych kursów oraz liczba poświęconych godzin na doskonalenie z tego obszaru umiejętności jest niewystarczająca. Należy zatem dążyć do wprowadzenia takich zmian i rozwiązań szkoleniowych, które będą gwarantować bieżące doskonalenie umiejętności z taktyki i technik interwencji z wykorzystaniem śpb.

Brak profesjonalizmu w działaniach Policji w aspekcie stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz bagatelizowanie przez kierownictwo służbowe spraw nadużywania siły przez Policję wobec obywateli, może w nadchodzącej przyszłości skutkować obniżonym zaufaniem obywateli do formacji. Pierwszy wyraźny tego symptom wystąpił w sondażu IBRIS dla Interii. Z badania wynika, że zaufanie do Policji spadło o 20 punktów procentowych, porównując rok 2017 do 2020.

Brutalność i arogancja Policji w ostatnich latach powoduje, że cierpi na tym nie tylko wizerunek instytucji, ale także obniża się społeczny prestiż zawodu.

W konsekwencji może prowadzić to do przedwczesnych odejść ze służby, jak również powodować obniżone zainteresowanie zatrudnieniem w szeregach Policji.

Przyjęta przez kierownictwo służbowe postawa negowania zarzutów o nieuzasadnione używanie środków przymusu bezpośredniego stanowi wśród funkcjonariuszy swego rodzaju zachętę do mniej przemyślanego sięgania po śpł.

W końcowej konkluzji należy także stwierdzić, że pomimo funkcjonującego systemu naboru i szkolenia Policja wymaga systemowej reorganizacji, aby właściwie pełnić swoją służebną rolę wobec społeczeństwa.

Bibliografia

- Bogdalski, P. (2009). Warunki efektywności szkolenia podstawowego w kontekście procesu kształcenia kadrowego potencjału Policji, *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, 1–2, 65.
- Borowska, K. (2018). Charakterystyka policji jako grupy dyspozycyjnej w systemie bezpieczeństwa państwa. *EUNOMIA* 1(94), 120.
- Decyzja nr 222 Komendanta Głównego Policji z dnia 28.06.2016 r. w sprawie adaptacji zawodowej policjantów. *Dz.Urz. KGP* 2016, poz. 29, z późn. zm.
- Dyduch, L., Świerczewski K., Biedrzycki W. (2014). Użycie lub wykorzystanie środków przymusu bezpośredniego przez policjantów. Legionowo: CSP Legionowo.
- Kubanek, A. (2012). Legalność stosowania środków przymusu bezpośredniego w kontekście gwarancji konstytucyjnych. Studium proceduralno-prawne. *Przegląd Prawniczy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza*, 1, 179.
- NIK (2020). Informacja o wynikach kontroli. Szkolenie i doskonalenie zawodowe funkcjonariuszy służb podległych MSWiA. Nr ewid. 38/2020/P/19/039/KPB.
- Osierda, A. (2014). Prawne aspekty pojęcia bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego. *Studia Iuridica Lublinensia*, 23, 98.
- Pawlik, M. (2020). Stosowanie środków przymusu bezpośredniego przez policję – wymiar prawno-szkoleniowy. W: T. Kośmider (red.), *Środki przymusu bezpośredniego. Zakres i sposoby użycia na przykładzie wybranych podmiotów bezpieczeństwa* (s.105–132). Warszawa: Wyższa Szkoła Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19. 06.2007 r. w sprawie szczegółowych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji. *Dz.U.* 2007, nr 126, poz. 877 z późn. zm.
- Szymański, A., Krzyżak-Szymańska E. (2017). *Patologie społeczne i ich ograniczanie w securitologicznej strategii działania Policji*. Katowice: Wydawnictwo AWF Katowice.

- Szymański, A., Krzyżak-Szymańska E., Walczak D. (2004). Podręcznik policjanta służby prewencyjnej. Legionowo: CSP Legionowo.
- Ura, E. (2021). Prawo administracyjne. Warszawa: LexisNexis.
- Ustawa o Policji z 6.04.1990. Tekst jednolity Dz.U. 2021, poz. 1882, z późn. zm.
- Wiśniewski, B. (2013). Systemy Bezpieczeństwa Państwa. Konteksty teoretyczne i praktyczne. Szczytno: Wydawnictwo WSPol.
- Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie zasad etyki zawodowej policjanta. Dz.U. KGP 2004, nr 1, poz. 3.

USE OF DIRECT COERCIVE MEASURES BY A PREVENTION POLICE OFFICER

Abstract

Among the entities acting for internal security, the Police is one of the most important institutions. This paramilitary formation is responsible for the protection of people and the maintenance of security and public order. Regarding to entrusted tasks, it has the possibility to use direct coercive measures. In this aspect, the question is whether the policemen use the assigned resources correctly and what may cause their possible misuse by contemporary law enforcement officers. In search of an answer to the posed question, an analysis of the provisions of the law on direct coercive measures, which are individually equipped by policemen in the preventive service was made. In addition, a diagnosis of the recruitment process for service in the Police and the method of police training were carried out. In the conclusion states that the recruitment system and the manner of organizing police training in the subject of the use of direct coercion measures require reconstruction. It was also pointed out that the ambiguities in the regulations may result in excessively radical interventions by police officers.

Keywords

Police, direct coercive measures, training, security

CZĘŚĆ III. U ŹRÓDEŁ BEZPIECZEŃSTWA – ASPEKTY HISTORYCZNE



Andrzej Nowak

Akademia Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach

3.1.

POJEDYNEK JAKO SPOSÓB ROZSTRZYGANIA KONFLIKTÓW I SZCZEGÓLNY TYP PRZESTĘPSTWA ZABÓJSTWA

Streszczenie

Tekst omawia podejście do zabójstwa naszych przodków — poczynając od uregulowań obowiązujących w starożytnym Rzymie, na kodeksach klasycznych kończąc. Omówiono również regulacje dotyczące tego zagadnienia obowiązujące na terenie naszego kraju. Szczególną uwagę poświęcono uprzywilejowanemu typowi zabójstwa jakim był pojedynek traktowany przez naszych przodków jako specyficzny środek dowodowy w ramach „sądów bożych”.

Słowa kluczowe

zabójstwo, pojedynek, sąd boży, kodeks honorowy, historia

Wprowadzenie

Patrząc na obecne ustawodawstwa krajów „zachodniej cywilizacji”, bardzo szybko dochodzimy do wniosku, iż dobro prawne, jakim jest życie, ma w nich bardzo wysoką rangę. Jest zawsze chronione w sposób szczególny. Stanowi wartość, do której przywiązujemy ogromną wagę. Nie budzi naszego jakiegokolwiek oporu stwierdzenie, iż można dla jego ochrony poświęcić każde inne dobro — mienie, cześć, zdrowie — bez względu na pokrzywdzonego tym podmiotu. Z tego zapewne powodu współczesnego człowieka dziwić może fakt, iż nie zawsze tak było. Wszak w jednym z najstarszych „aktów prawnych”, czyli w Dekalogu, zakaz zabijania nie stoi na pierwszym miejscu. Znalazł on swoje miejsce dopiero m.in. po nakazach ściśle religijnych.

Obecnie termin *zabójstwo* jest bardzo pojemny. Oznacza każdy przypadek zamierzonego pozbawienia życia. Nie wnikamy w związku z tym w relacje wiążące sprawcę z ofiarą ani nie zwracamy uwagi (przynajmniej na etapie kwalifikacji danego zdarzenia) na natężenie „złej woli”. Uprzednio te elementy miały jednak już znaczenie właśnie na etapie kwalifikowania danego zdarzenia. Z tego powodu historia prawa zna wiele typów przestępstw związanych z szeroko pojętym zabójstwem i wiele rodzajów podziałów tego rodzaju zdarzeń.

Najbardziej klasyczny był podział z uwagi na zaistniałe okoliczności obciążające. Wymieniano tutaj:

- ojcobójstwo,
- skrytobójstwo (zabójstwo zdradzieckie, z zasadzki, przez otrucie),
- zbójectwo (zabójstwo rozbójnicze, nasadzone i najemne).

Wymieniano też podział zabójstw dokonany z uwagi na okoliczności łagodzące:

- dzieciobójstwo,
- spędenie płodu,
- porzucenie (Boduszyński, 1871).

Niniejsze opracowanie jest jednak poświęcone bardzo specyficznemu rodzajowi zabójstwa, czyli zabójstwu w pojedynku. Tak oczywiście określilibyśmy ten czyn obecnie. W przeszłości jednak nikt by się nie odważył tak nazwać tego zdarzenia, pojedynek był bowiem czymś wręcz mistycznym. Aby zrozumieć jego rolę, konieczne wydaje się spojrzenie na zabójstwo jako takie, jego rodzaje i odmiany oczami naszych przodków.

Cel pracy

Celem pracy — poza syntetycznym przedstawieniem zabójstwa jako środka dowodowego, sposobu podejścia do tej instytucji naszych przodków — jest przede wszystkim próba ustalenia w jakim zakresie historyczne tradycje, obyczaje, mają wpływ na obecny porządek prawny, interpretację poszczególnych obecnie obowiązujących unormowań.

1. Zabójstwo na przestrzeni wieków

Na wstępie tych rozważań należy zauważyć, iż w przeszłości znano już „zabójstwa dozwolone i tolerowane”. Uważano za nie np. działanie w obronie koniecznej. W starożytności uznawano to za prawo natury niewymagające z zasady odrębnych uregulowań prawnych. W prawodawstwach germańskich przewidywano za tego rodzaju czyn kompozycje.

Natomiast Carolina w art. 150 uwalniała od kary człowieka, który dla ratowania czyjegoś życia, zdrowia lub majątku zabijał napastnika. Kodeksy późniejsze — klasyczne — ustanawiały ogólne zasady obrony koniecznej w odniesieniu do wszystkich chronionych dóbr w części ogólnej. Choć znajdują się wyjątki — takie jak Code penal — powtarzające zasady obrony koniecznej już konkretnie w odniesieniu do zabójstwa. Kodeks kar głównych i poprawczych stanowił, iż „zabójstwo jest dozwolone, gdy następuje skutkiem obrony życia, czci niewieściej lub życia osób trzecich z zachowaniem prawideł art. 108, 109, 110”. Kodeks polski z 1818 r. wyraźnie zezwalał zabić w obronie życia, wolności, własności bez popełniania zbrodni.

Analizując rozwój prawa karnego w odniesieniu do przestępstwa zabójstwa, należy — chyba tak jak i w zasadzie w odniesieniu do większości instytucji prawnych — rozpocząć od prawa rzymskiego. W pierwotnym Rzymie dominowała zasada odwetu. Sprawiedliwość wymierzało nie państwo, ale każdy pokrzywdzony prywatny człowiek. Gdy wskutek zabójstwa jedna rodzina doznawała szkody — powstawała pewna nierównowaga, była ona uprawniona do jej przywrócenia poprzez zabicie sprawcy lub członka jego rodziny. Tego jednak rodzaju sytuacje, co rozumiały, mogły prowadzić i prowadziły do ciągłych wojen, które w rezultacie i tak przegrywała rodzina słabsza. W konsekwencji wypracowano zasadę okupu, kompozycji. Było to wynagrodzenie materialne szkody wymierzonej poprzez zabicie człowieka. Rozwiązanie to — w przeciwieństwie do poprzedniego — wprowadzało pewnego rodzaju element dodatni. Stanowiło wyraz woli ogółu

zainteresowanego wprowadzeniem pokoju, bezpieczeństwa społecznego. Unikało w ten sposób waśni, które społeczeństwu nie mogły przynieść pożytku.

Do czasu pojawienia się XII tablic, jak i w nich samych niewiele było zresztą przestępstw karanych nie jako naruszenie praw prywatnych, lecz obrażających społeczeństwo jako takie. W przestępstwach prywatnych zaś — w tym też i zabójstwie — nie odróżniano woli od przypadku. Liczył się tylko skutek — w omawianym typie przestępstwa zgon ofiary.

Prawodawstwo germańskie też przede wszystkim zwracało uwagę na skutek. Nie było zabójstwa, jeśli z jakichś zewnętrznych powodów śmierć nie nastąpiła. U Germanów pierwotną formą odpowiedzialności była zemsta prywatna. Każdy miał prawo bronienia swych praw. Prawo zwyczajowe dawało pokrzywdzonemu uprawnienie do dokonywania zemsty na krzywdzicielu. Czasem przybierało to nawet swoistą formę wojny domowej. Jednak prawo nie mieszało się, pozwalało siłę odprzeć siłą.

Następnym etapem rozwoju prawa było zastąpienie zemsty prywatnej *compositiones*, *Geldbussen*, *Wehrgeld*. Polegało to na oszacowaniu wartości człowieka w pieniądzu. Za zabicie nowo narodzonego dziecka płacono połowę *Wehrgeldu* (u plemion południowych nazywany *Maringeld*). Był on uiszczany rodzinie zabitego. Po pewnym czasie wynagrodzenie płacone rodzinie zabitego zostało zastąpione przez karę pieniężną płaconą państwu.

Generalnie powszechnie uznawano zabicie kogoś w pojedynku za bezkarne — za „wyrok boży”. Ponadto pan mógł zabić swego sługę, małżonek cudzołożną żonę czy ojciec córkę. Istotne było istnienie tzw. *Mundium*, które dawało prawo życia i śmierci temu, kto je posiadał.

Karygodne zabójstwa dzielono zaś na zabójstwa zwykłe (*slahta*, *manslah-ta*) i morderstwa (*mordridum*, *murder*). Zabójstwo zwykłe było dokonane w taki sposób, by napadnięty miał możliwość się bronić. Dokonane było „bez rozmysłu”. Jego przeciwieństwem było morderstwo, a więc czyn dokonany podstępnie, chytrze, związany z następnym ukryciem trupa. Germanie w razie ukrycia zwłok automatycznie przypisywali sprawcy hańbiący cel i motywację.

Zabójstwa zwykłe (bez rozmysłu) pociągały za sobą co do zasady obowiązki zapłacenia *Wehrgeldu* w przypadku, gdy rodzina zrzekła się zemsty. Według praw plemion północnych rodzina zabitego mogła się domagać — jeśli nie zdecydowała się korzystać z prawa do krwawej zemsty — wyjęcia sprawcy spod opieki prawa (*Friedlosigkeit*). Według prawa anglosaskiego sprawca w pierwszej kolejności miał zapłacić *Wehrgeld*. Dopiero gdy nie zdecydował się tego uczynić,

był wyjmowany spod prawa. Natomiast według praw plemion południowych odmowa zapłacenia *manngeldu* pociągała za sobą karę śmierci.

Morderstwo jako czyn ogólnie potępiany, ohydny karane było śmiercią. Według praw plemion północnych i anglosaskich mężczyzn karano śmiercią na kole, a kobiety ukamienowaniem. Natomiast plemiona południowe dopuszczały także i za morderstwo *Wehrgeld*, był on tylko wypłacany w kilkakrotnie większej wysokości.

Pokój Boży (*treuga Dei*) z ok. 1000 r., zaprowadzony staraniem kościoła, przestępstwu zabójstwa nadał charakter publicznoprawny. Cesarz Fryderyk I w 1235 r. wydał *Landfriedesgesetz* mającą zabezpieczyć powszechny pokój. Według tego aktu prawnego zabójca był wyjmowany spod prawa. Jedynie zabójstwo nieumyślne mogło pociągnąć za sobą karę pieniężną. Zabójstwo zwykłe nierozumne powodowało wymierzenie kary ścięcia, a morderstwo — kary łamania kołem.

Prawo polskie w swej zamierchłej przeszłości zapewne nie odbiegało od innych rozwiązań obowiązujących wśród innych narodów na ich pierwszym, podstawowym etapie rozwoju. Należy więc przyjąć, iż i u nas występował okres zemsty prywatnej za popełnione zabójstwo, okres kompozycji oraz okres, w którym kary zaczęły przybierać charakter publicznoprawny. Pierwszym w zasadzie aktem prawnym zajmującym się kwestią zabójstwa był statut wiślicki Kazimierza Wielkiego z 1347 r. W jego czasach dominująca była zasada kompozycji, zapłat pieniężnych, ugód między rodziną zabitego a sprawcą. Ten akt prawny — będący wszak tylko odzwierciedleniem panujących wówczas zwyczajów — przyjął i to rozwiązanie. Zabójca miał więc jedynie obowiązek uiszczyć na rzecz rodziny ofiary główszczyznę, czyli stosowną opłatę. Główszczyzna utrzymała się w Koronie w zasadzie do końca Rzeczypospolitej, bo aż do 1768 r. Wówczas Sejm — idąc za statutem litewskim z 1588 r. — postanowił karać zabójstwo śmiercią.

Na Litwie główszczyzna zniesiona została zdecydowanie wcześniej, zgodnie bowiem ze statutem litewskim Zygmunta III z 1588 r. uchwalonym przez Stany Wielkiego Księstwa Litewskiego zabójstwo karane było śmiercią. Opłaty uiszczane na rzecz rodziny zabitego straciły swe dominujące znaczenie i zaczęły jedynie towarzyszyć karze śmierci.

Oczywiście podział społeczeństwa na szlachtę i pozostałe warstwy nie mógł pozostać bez echa w prawie karnym. Różne były kary wymierzane za przestępstwo zabójstwa wieśniakowi i szlachcicowi. Pierwszy z nich był karany śmiercią, a drugi początkowo tylko główszczyzną. Później oprócz tego był również skazywany na pobyt w więzy, ale tylko wtedy, gdy ofiarą był również szlachcic.

W przypadku zabicia chłopą wymierzano mu jedynie główszczyznę. Podział taki występował jedynie w Koronie. Na Litwie stan sprawcy nie miał znaczenia — zawsze sprawca był karany śmiercią. Tylko wysokość wypłacanej obok kary śmierci główszczyzny była uzależniona od pozycji ofiary.

Statut wiślicki ustanawiał swoistą takse. Za głowę szlachcica sprawca musiał zapłacić 60 grzywien, żołnierza — 30, a chłopą — 15. Z biegiem czasu wysokość główszczyzny ulegała zwiększeniu. Statut Olbrachta z 1496 r. zwiększał „karę” za zabicie szlachcica do 120 grzywien, a statut litewski z 1588 r. — do 240. Tego rodzaju rozwiązanie nie zadawała społeczeństwa. Dostrzegano mankamenty tego systemu, a przede wszystkim brak adekwatności w stosunku do tak znaczącego czynu jak pozbawienie człowieka życia.

Nasze prawo przewidywało także „niekarygodne zabójstwa”. Najważniejsze było chyba zabójstwo w obronie koniecznej. Opisane ono zostało już w statucie litewskim. W Koronie nazywane było obronnym. Według statutu Olbrachta zabójstwo osoby zagrządzającej drogę karane było jedynie karą 60 grzywien. Natomiast kto w obronie majątku i poddanych zabił, miał płacić 120 grzywien. Niekaralne było także zabójstwo dokonane przez „sługi prawa” przestępcę im opór stawiającego czy zabójstwo osoby, która nie stawiała się przed sądem i uciekła z granic Rzeczypospolitej.

Za szczególnie niebezpieczne narzędzie uważano zabójstwo z rusznicy. Sprawca musiał wówczas płacić podwójną główszczyznę. Natomiast w województwach mazowieckim, płockim i rawskim takie zabójstwa były karane wygnaniem z kraju na wieczne czasy. Przyczyną traktowania tak surowo tego rodzaju czynów było uznanie, iż broń palna jest narzędziem niehonorowym, niedającym ofierze możliwości obrony. Musiało to zachowanie wiązać się z podstępem. Mamy więc tutaj wyraźne podobieństwo do morderstw z prawa germańskiego. Śmiercią karane było zabójstwo na sejmie lub sejmiku. Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowił statut z 1550 r. *Poena turbantium conventus*. Zabójstwa dokonane na innych zjazdach z rusznicy lub łuku zgodnie z Konstytucją z 1601 r. karane były infamią i śmiercią (Boduszyński, 1871).

Na tle tak pojmowanego przez naszych przodków zabójstwa przyjrzyjmy się teraz jego szczególnej, wyjątkowej odmianie — zabójstwu w pojedynku.

2. Pojedynki sądowy (*iudicium pugnae*) – środek dowodowy w średniowiecznym procesie

Pojedynki sądowy był najczęściej stosowanym dowodem spośród ordaliów (sądów bożych). Pomimo wiary w bezpośrednią ingerencję boską podczas sądu

bożego praktyka dowodziła, że w przypadku innych ordaliów zdarzały się manipulacje. Jedynie pojedynek uchodził za idealny dowód winy lub niewinności. Gajusz Juliusz Cezar wspomina w *De bello Gallico* o rozstrzygnięciu sporów wśród plemion germańskich w drodze walki dwóch osób na miecze. Wraz z wędrownymi germańskimi plemion zwyczaj ten rozszerzył się na całą Europę.

W średniowieczu pojedynek sądowy znało prawo wszystkich krajów europejskich. Przegranie pojedynku przez oskarżonego powodowało uznanie jego winy i podlegał on karze (jeżeli przeżył pojedynek). Jeżeli oskarżony pojedynek wygrał, był uwalniany od zarzutów, a przeciwnika karano za fałszywe oskarżenie.

Istotą pojedynku sądowego jako dowodu winy lub niewinności było założenie, że ten, po czyjej stronie jest racja, nie może być pokonany bez względu na siłę fizyczną czy umiejętności walki przeciwnika, gdyż nie dopuści do tego Bóg. Duchowni, chorzy, mężczyźni poniżej 20. roku życia i powyżej 60. roku życia w zależności od kraju byli zwolnieni od pojedynku lub w swoje miejsce wystawiali zastępcę (zawodowego rycerza — *camphio*). Zastępcę mogła też wystawić osoba wyższego stanu do pojedynku z osobą stanu niższego (zastępca pochodził wówczas ze stanu niższego). Zastępca walczył także w imieniu oskarżającego monarchy.

Pojedynek sądowy miał uroczystą oprawę. Odbывał się w obecności sędziów, a jako że prawo do stosowania ordaliów miały zasadniczo sądy monarsze, przeradzał się w widowisko z udziałem dworu i licznych widzów. Uczestnicy składali przysięgę o słuszności swoich racji, że nie będą używali do pomocy w walce magii oraz że nie posiadają przy sobie innej broni niż ta, którą wyznaczono do odbycia pojedynku.

Walka odbywała się najczęściej pieszo. W przypadku przedstawicieli stanów wyższych walczone mieczami, czasem konno. Zwycięzcą zostawał ten, który doprowadził przeciwnika do stanu, w którym ten nie mógł się utrzymać na nogach. Opierał wówczas kolano na piersi pokonanego i jeżeli ten nie poprosił o litość, dobijał go sztyletem. Chłopi pojedynkowali się kijami.

Pojedynki sądowe stały się tak powszechnym sposobem dowodzenia, że już w XII w. podejmowano próby ich ograniczenia ze względu na to, że często kończyły się śmiercią jednej ze stron w błahych sprawach. Stopniowe ograniczanie stosowania pojedynków sądowych do najważniejszych spraw doprowadziło do ich zaniku.

W Polsce wyszły z użycia w postępowaniu sądowym już w połowie XIV w. Stosowano je również później, używając nadal nazwy *sąd boży*. Nie miały one już jednak znaczenia prawnego, lecz odbywały się w obronie czci i dla udowodnie-

nia swoich racji poza procesem sądowym, oczywiście przy założeniu ingerencji boskiej. Taki pozaprawny sąd boży przedstawił Henryk Sienkiewicz w powieści *Krzyżacy*. We Francji ostatni pojedynek sądowy odbył się w połowie XV w. — w 1547 r. — za specjalnym, jednorazowym zezwoleniem króla. W Anglii formalnie zniesiono pojedynki sądowe (wprowadzone do postępowania sądowego przez Wilhelma I) dopiero w 1819 r., chociaż w praktyce nie odbywały się już od kilku wieków.

Pojedynek był w Polsce w XIII w. traktowany jako dawna już instytucja prawa rodzimego. Jak wynika z Najstarszego Zводу Prawa Polskiego był podstawową formą sądu bożego i jednocześnie jednym z ważniejszych środków dowodowych.

Rozróżniano pojedynek rycerski na miecze i chłopski na kije. Jeżeli strony były różnego stanu, walczone bronią właściwą stanowi wyzwanego na pojedynek, z tym że jeżeli rycerz został wyzwany przez chłopą, mógł ustanowić zastępcę (własnego lub obcego poddanego).

Pojedynki sądowe były dowodem nie tylko w sprawach indywidualnych, czyli dotyczących winy lub niewinności. Stosowane były również do rozstrzygania sporów prawnych lub co do słuszności stosowania określonych zasad. Przez pojedynek rozstrzygnięto np. w 1085 r. spór o sprawowanie obrządku liturgicznego w Toledo. Dwaj wyznaczeni rycerze stanęli do walki. Jeden reprezentował liturgię łacińską, drugi mozarabską. Zwycięstwo tego drugiego zdecydowało, że do dziś w tolekańskiej katedrze można wysłuchać mszy w rycie mozarabskim.

Ciekawy pojedynek sądowy odbył się we Francji w drugiej połowie XIV w. W Paryżu znaleziono ciało zamordowanego skrytobójczo rycerza. Jego przyjaciel zauważył, że pies zabitego, zazwyczaj spokojny, w stosunku do jednego z rycerzy zawsze zachowuje się agresywnie. Przyjaciel zaczął podejrzewać, że wierny zwierzak był świadkiem zabójstwa i wskazuje w ten sposób mordercę. Poinformowany o tym król Karol V Mądry rozpoczął proces i nakazał odbycie nietypowego pojedynku sądowego. W szranki stanęli: uzbrojony w kij podejrzany oraz pies. Uniknąwszy ciosów rycerza pies powalił go na ziemię i chwycił za gardło. Zabójcy oszczędzono śmierci przez rozszarpanie psimi kłami. Psa odgoniono, a król wydał wyrok śmierci przez powieszenie.

Jeśli zaś chodzi o pojedynek, traktowany już tylko jako sposób rozstrzygania sporów, jeszcze przez wiele wieków — aż do II wojny światowej — świecił on swoje triumfy, stanowiąc z dzisiejszego punktu widzenia po prostu uprzywilejowany typ zabójstwa.

Na ziemiach polskich w okresie zaborów obowiązywały przepisy zakazujące pojedynkowania się. Na przykład Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z 1871 r. w osobnym rozdz. 15 w § 201–210 zajmował się osobno pojedynkami, stanowiąc odpowiedzialność karną za różną formę udziału w tym „przedsięwzięciu”. Samo wyzwanie na pojedynek „bronią zabójczą” oraz przyjęcie takiego wyzwania było karane osadzeniem w twierdzy na okres do 6 miesięcy. Gdy natomiast przy samym wyzwaniu wyrażono zamiar, iż jedna ze stron ma zginąć, bądź taki zamiar wynikał z rodzaju pojedynku, sprawcy podlegali karze osadzenia w twierdzy w wymiarze od 2 miesięcy do 2 lat.

Pomimo tego nasz Kodeks karny z 1932 r. zawiera jeszcze przepisy dotyczące pojedynku. Jest to niewątpliwie swoisty relikwyt poprzedniej epoki, z którą ten akt prawny wszak zdecydowanie zrywa. Artykuł 229 dotyczył tzw. pojedynku amerykańskiego, stanowiąc, iż karze więzienia do 5 lat podlega ten, kto zawiera umowę oddającą losowi rozstrzygnięcie pytania, która strona ma odebrać sobie życie. Do pociągnięcia do odpowiedzialności z tego przepisu nie wystarczało wstąpienie do klubu samobójców, którego członkowie mieli obowiązek co pewien czas po kolei odbierać sobie życie. Konieczne było zawarcie formalnej umowy, pisemnej lub ustnej, której treścią było losowanie, kto ma sobie odebrać życie. Nie jest przy tym niezbędne faktyczne odebranie sobie przez stronę życia czy usiłowanie tego. Samo zawarcie takiej umowy stanowiło przestępstwo.

Kolejnym odwołaniem do pojedynku był w Kodeksie karnym z 1932 r. przepis art. 238. Stanowił on wprost odpowiedzialność za zabicie człowieka w pojedynku lub spowodowanie uszkodzenia ciała. Sprawcy groziła kara więzienia do lat 5 lub aresztu. Przepis ten — ani cały kodeks — nie precyzował, co należy rozumieć przez pojedynek. W komentarzu do Kodeksu karnego z 1932 r. Juliusz Makarewicz stwierdza, iż należy przez to rozumieć walkę dwu ludzi na równą zasadniczo broń, przy zachowaniu równych szans, przeprowadzoną według pewnych ogólnie przyjętych reguł, nie zaś chaotyczną bójkę (Makarewicz, 1935). Takie reguły zawierały np. kodeksy honorowe. Pojedynek sam w sobie zgodnie z tym aktem prawnym nie był przestępstwem. Nie można było go podciągnąć pod przepis art. 242 sankcjonujący narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo, gdyż ten akt prawny stwarzał dla pojedynku osobne ramy. Kodeks wiązał odpowiedzialność za pojedynek z zaistnieniem zmian w świecie zewnętrznym (śmiercią, uszkodzeniem ciała). Dlatego bezkarne było starcie dwóch osób, jeśli zakończyło się ono bezkrwawo. Było ono pojedynkiem (jeśli oczywiście spełniało inne wymogi), ale nie pociągało za sobą jakichkolwiek konsekwencji prawnych. Także wszelkie inne czynności dokonane przed samym pojedynkiem,

związane z wyzwaniem na pojedynek, ustaleniem warunków walki, stawieniem się na umówione miejsce, wymianą strzałów czy złożeniem broni, nie wiązały się z sankcją.

Konieczność wprowadzenia tych przepisów — odnoszących się wszak do tak archaicznej, jak by się już wówczas wydawało, instytucji, jaką był pojedynek — wynikała z faktu dosyć powszechnego mimo wszystko funkcjonowania kodeksów honorowych dopuszczających taką formę rozstrzygnięcia sporów.

3. Kodeksy Honorowe na przykładzie Kodeksu Boziewicza

Na ziemiach polskich obowiązywały różne kodeksy honorowe. Miały one swe źródło w Niemczech, Włoszech czy Francji. Jednakże niewątpliwie najpopularniejszym w czasach II Rzeczypospolitej był Kodeks Boziewicza stanowiący wyraz rodzimej analizy tego zjawiska i obowiązujących zwyczajów. Władysław Boziewicz w przedmowie do swojego dzieła *Polski Kodeks Honorowy* w 1919 roku, stwierdził iż nie myśli bronić zjawiska średniowiecznego, jakim jest pojedynek. Ograniczył się do stwierdzenia, iż „(...) we wszystkich kulturalnych społeczeństwach pojedynek od szeregu stuleci istniał jako zjawisko społeczne, mniej lub więcej szkodliwe. Jednakże, tak długo, pokąd prawna kultura społeczeństw karać będzie czynną zniewagę gentlemana 24-godzinny aresztem, zamienionym karę grzywny — tak długo istnieć będzie ten rodzaj współzrędnego sądownictwa honorowego, uzupełniający państwowy wymiar sprawiedliwości” (Boziewicz, 1919).

Podsumowanie

Pojedynek od wieków towarzyszył ludzkości. Pojawiał się wówczas gdy inne metody nie były wystarczające. Gdy procedury „sądowe” nie doprowadzały do ustaleń faktycznych i koniecznym było odwołanie się do mistycznych elementów, lub gdy kara która mogła być wymierzona przez system państwowy albo nie była satysfakcjonująca dla pokrzywdzonego lub gdy w ogóle jej nie było z uwagi na słabość państwa. Można przyjąć, iż częstotliwość pojedynków była większa w okresie rozprężenia i braku silnej władzy państwowej, a mniejsza, gdy państwo — nie zezwalając na takie praktyki — podejmowało skuteczną z nią walkę. Ta walka, jednakże nie do końca mogła być skuteczna. Pojedynki zyskiwały bowiem akceptację społeczną — przynajmniej częściową. W czasach gdy honor urósł do

rangi dobra najistotniejszego poświęcanie dla niego życia uchodziło za rzecz normalną.

Pojedynek, jednakże to także krwawe rozrachunki pomiędzy oponentami w sytuacjach gdy ranga konfliktu — z naszego współczesnego punktu widzenia — nie wymagała sięgania po tak drastyczne sposoby. Z zapartym tchem czytamy sienkiewiczowskie opisy pojedynku Wołodyjowskiego z Kmicicem, czy Bohunem, jednakże należy pamiętać, iż pod pojedynek starano się także podciągać i pijackie burdy wszczynane przez awanturników, czy pojedynki, które były jedynie pretekstem do wyeliminowania niewygodnego przeciwnika politycznego.

Wydawać by się mogło, iż zjawisko to umarło śmiercią naturalną wraz z II wojną światową. Zaprzątnęły nas inne problemy powodujące, iż przeszło ono do historii. Jednakże od czasu do czasu odżywa idea pojedynku. Niepokojące jest to zwłaszcza dlatego, iż powołują się na niego osoby, czy grupy, całkowicie mylące ducha uczciwej równej walki w imię wyższego celu, z chuligańską awanturą wywołaną dla zabawy. Ich zachowania w żadnym wypadku nie można utożsamiać z pojedykiem, a powoływanie się przez nich na odwieczne tradycje stanowi tylko próbę usprawiedliwienia niskich pobudek czynu.

Warto więc w tym miejscu przytoczyć kilka kwestii dotyczących obecnego unormowania tego zagadnienia — nie odwołującego się jednakże do terminu „pojedynek”. Mowa mianowicie o art. 158 § 1 k.k. wprowadzającym sankcję za udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia pewnych skutków. Paragraf 3 tego przepisu sankcjonuje zaś odpowiedzialność sprawcy, jeśli następstwem bójki lub pobicia, jest śmierć człowieka. Następstwo to jednakże stanowi, zgodnie z unormowaniem art. 9 § 3 k.k., podstawę surowszej odpowiedzialności karnej jedynie wtedy, jeżeli sprawca następstwo to przewidywał lub mógł przewidzieć. Powstaje więc w związku z tym pytanie czy zachowanie sprawcy, umawiającego się z ofiarą tego czynu na bójkę określaną jako „pojedynek”, ustalającego nawet ściśle reguły jego przeprowadzenia, zasady użycia stosownego narzędzi, np. noża, będzie traktowane — w przypadku zgonu ofiary — jako właśnie czyn z art. 158 § 3 k.k., czy też surowiej jako zabójstwo. Istotnym jest, iż zagrożenie karne w przypadku tych przepisów jest diametralnie różne. W pierwszym z nich mowa jest bowiem o karze pozbawienia wolności do lat 10, a w przypadku zabójstwa z art. 148 § 1 k.k. o karze dożywotniego pozbawienia wolności. Sprawcy niewątpliwie będą więc „zainteresowani” łagodniejszym kwalifikowaniem ich zachowania. Na tak hipotetycznie postawione pytanie nie da się oczywiście odpowiedzieć jednoznacznie. Wszystko bowiem zależy od zamiaru sprawcy,

którym on się kierował przystępując do działania. Samo użycie konkretnego narzędzia nie będzie samodzielnie decydowało o przyjęciu konkretnej formy zamiaru. Jak stwierdził S. Łagodziński niebezpieczeństwo przedmiotu aktualizuje się wyłącznie w sposobie jego używania i urealnia obiektywnie w wywołanych obrażeniach cielesnych. Nie ma przedmiotów niebezpiecznych *semper et ubique*, a przymiot swego niebezpieczeństwa uzyskują w danym zdarzeniu, określonym zachowaniem sprawcy, skutkiem wywołanym jego użyciem (Łagodziński, 2016).

Użyty w treści przepisu art. 148 § 1 k.k. zwrot "zabija", oznacza każdą czynność wykonawczą sprawcy podjętą z zamiarem pozbawienia życia, bez względu na sposób działania bądź użyte narzędzia i środki. Istotnym jest aby owe narzędzia, środki bądź sposoby działania były obiektywnie zdolne spowodować śmierć, a sprawca czynu działał *cum animo mortis*. Znamię czasownikowe "zabija" może być realizowane zachowaniem aktywnym jak też brakiem działania, jeżeli na sprawcy ciążył prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi i przyświecał mu w tym zaniechaniu *animus mortis* (Łagodziński, 2016). Jeżeli zamiarem sprawcy było spowodowanie obrażeń wykraczających poza zwykłe pobicie, a śmierć była ich normalnym i nieuchronnym następstwem, to przesądza to o świadomości i woli pozbawienia życia, a więc czynu popełnionego w zamiarze bezpośrednim.

Jak wskazuje doktryna w przypadku nieudzielenia pomocy ofierze pobicia, przybierającego postać ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, które następnie prowadzi do jej śmierci, należy przede wszystkim rozważyć możliwość postawienia zarzutu zabójstwa, jeśli nie w zamiarze bezpośrednim, to ewentualnym. Na możliwość zastosowania takiej kwalifikacji mogą wskazywać okoliczności zaniechania pomocy, implikujące przewidywanie możliwości nastąpienia skutku śmiertelnego i godzenie się nań przez sprawcę. Może również o takiej kwalifikacji przesądzić sposób spowodowania uszczerbku na zdrowiu, wskazujący na zamiar jego spowodowania i przynajmniej godzenie się na śmierć ofiary. Jeśli jednak niemożliwe jest przypisanie sprawcy choćby zamiaru ewentualnego spowodowania śmierci, konieczne staje się przejście na typy kwalifikowane przez nieumyślne spowodowanie śmierci pokrzywdzonego (art. 156 § 3 i art. 158 § 3 k.k.). Zaniechanie pomocy stanowi w takim przypadku odrębny czyn oraz odrębne przestępstwo, pozostające z powołanymi typami rodzajowymi w zbiegu pozornym (Łagodziński, 2016).

Również niejako „zgoda” ofiary, na skutki które mogą wynikać z udziału w bójce nie może doprowadzić do bezkarności sprawcy. Nie można się bowiem skutecznie zrzec prawa do życia. Ponadto tego rodzaju dorozumiana

w konkretnych przypadkach zgoda, nie dotyczy samej śmierci, tylko ewentualnie doznanych obrażeń.

Wnioski

Konkludując należy przyjąć, iż obecnie brak jest jakichkolwiek podstaw do powoływania się przez napastnika, sprawcę konkretnych obrażeń, na zgodę pokrzywdzonego na wzięcie udziału w bójce — swoistym pojedynku. Nawet fakt, iż osoba doznająca obrażeń skutkujących jej śmiercią, wzięła aktywny udział w zdarzeniu sama zadając ciosy, powodując obrażenia, nie może ekskulpować sprawcy od odpowiedzialności. To zaś czy będziemy mieli do czynienia z zabójstwem czy łagodniej traktowaną śmiercią jako następstwem bójki, będą decydowały okoliczności danej sprawy.

Bibliografia

- Boduszyński, S. (1871). O zabójstwie. Warszawa: M. Glüksberg.
- Boziewicz, W. (1919). Polski Kodeks Honorowy. <https://literat.ug.edu.pl/honor/> (data dostępu: 10.03.2022).
- Kulesza, J. (2013). Głosa do wyroku s.apel. z dnia 5 grudnia 2011 r., II AKa 229/11. Prokuratura i Prawo, 6, 169–178.
- Łagodziński, S. (2016). Sądowo-prokuratorska praktyka ścigania karnego przestępstwa zabójstwa. Prokuratura i Prawo, 11, 130–153.
- Łagodziński, S. (2016). Udział w bójce lub w pobiciu ze skutkiem śmiertelnym. Prokuratura i Prawo, 10, 57–82.
- Makarewicz, J. (1935). Kodeks Karny z komentarzem. Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Akty prawne

- Constitutio Criminalis Carolina (nazwa potoczna: Carolina; znana również pod skrótem CCC) — szesnastowieczny niemiecki kodeks karny, uznawany za pierwszą wielką kodyfikację prawa czasów nowożytnych.
- Kodeks karny — francuski kodeks karny z 12 lutego 1810 roku.

Kodeks kar głównych i poprawczych — rosyjski kodeks prawa karnego opublikowany w 1845 roku z mocą obowiązywania od 1 maja 1846 roku.

Kodeks karzący Królestwa Polskiego — polski kodeks karny obowiązujący w Królestwie Polskim w latach 1818–1847.

Najstarszy Zwód (spis) Prawa Polskiego — spisany w języku niemieckim w drugiej połowie XIII lub na początku XIV w. Zbiór przepisów polskiego prawa zwyczajowego stosowanego w północnych dzielnicach kraju.

DUEL AS A METHOD OF RESOLVING CONFLICTS AND A SPECIAL TYPE OF MURDER CRIME

Abstract

The text describes our ancestors' attitude towards killing — beginning with effectual regulations in ancient Rome, ending with modern codes. This type of regulations appearing in our country is also discussed. The emphasis is put on privileged type of killing, which was a duel, considered by our ancestors as specific evidence within trial in ordeal.

Keywords

killing, encounter, ordeal, code of honor, history

Bartosz Głowacki, Janusz Mikitin

Akademia Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach

3.2.

JÓZEF ŻÓŁTASZEK – PREKURSOR POLSKIEJ SECURITOLOGII

Streszczenie

Inspektor Józef Żółtaszek był Głównym Komendantem Policji Województwa Śląskiego w latach 1928–1939. Opracowanie przedstawia życiorys prekursora polskiej securitologii, przebieg jego służby w Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego. Zaprezentowano również opracowania naukowe jego autorstwa publikowane na łamach prasy policyjnej dotyczącej bezpieczeństwa wewnętrznego. Ponadto przedstawiono wkład Józefa Żółtaszka w działalność filantropijną oraz w rozwój Policyjnego Klubu Sportowego w Katowicach. Publikacja ta w znacznej mierze uwarunkowana była kwerendą dokumentów archiwalnych, literatury okresu międzywojennego oraz współczesnych opracowań.

Słowa kluczowe

Józef Żółtaszek, Policja Państwowa, Policja Województwa Śląskiego, securitologia, taktyka kryminalistyczna

Wstęp

Nauka o bezpieczeństwie wywodzi swą nazwę od łacińskiego słowa „securitas” (bezpieczeństwo), a przyrostek „logos” oznacza naukę. Podsumowując „securit(o)logia” jest to nauka o bezpieczeństwie. Securitologia w naszym kraju została uznana jako dyscyplina naukowa w roku 2011, lecz jej początków należy szukać już w latach trzydziestych XX wieku. Jednym z pierwszych badaczy problematyki bezpieczeństwa był Józef Żółtaszek (Korzeniowski, 2009).

Cel pracy

Celem tekstu jest przedstawienie postaci i działalności prekursora polskiej securitologii Józefa Żółtaszka. Ponadto starano się zaprezentować przebieg jego służby w Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego oraz opisać działalność filantropijną. Dodatkowo przedstawiono wkład Józefa Żółtaszka w rozwój Policyjnego Klubu Sportowego w Katowicach.

1. Życiorys komendanta

Józef Żółtaszek (Żułtaszek — zapis nazwiska w dokumentacji rodzinnej), urodził się 11 kwietnia 1894 r. w Skomlinie, powiat wieluński (województwo łódzkie). Rodzicami Józefa byli Józef Żułtaszek oraz Florentyna z domu Szubert. Do gimnazjum uczęszczał w Łodzi i Warszawie. W roku 1927 ukończył Wyższą Szkołę Nauk Społecznych i Ekonomicznych w Łodzi (filia warszawskiej Szkoły Nauk Politycznych). Od 1916 r. był członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej w Wieluniu, a w latach 1917–1918 r. komendantem IV Obwodu Polskiej Organizacji Wojskowej w Radomsku. Brał czynny udział w rozbrajaniu okupantów i obronie Lwowa podczas wojny polsko-ukraińskiej w 1918 r. Związek małżeński zawarł 17 kwietnia 1919 r. ze swoją wieloletnią partnerką Zofią Sobolewską. Na przyjęciu weselnym gościem honorowym był Józef Piłsudski. W tym miejscu należy nadmienić, że całe swoje życie określał się zadeklarowanym piłsudczykiem (m.in. w 1920 r. został członkiem łódzkiego Komitetu Daru Narodowego dla Marszałka J. Piłsudskiego) (Olbrychowski, 2019).

Służbę w policyjnym mundurze rozpoczął od 1 lutego do 1 lipca 1919 r. służąc w Milicji Ludowej, początkowo jako zastępca, a od 1 maja 1919 r. jako pełniący obowiązki Komendanta Okręgu Łódzkiego. W dniu 1 lipca 1919 r.

przyjęty do służby w Policji Państwowej w Łodzi jako komisarz inspekcyjny. Awansowany na nadkomisarza inspekcyjnego w dniu 1 maja 1920 r. Był przejściowo Komendantem Powiatu Brzezińskiego, a w 1926 r. Komendantem Policji Państwowej w Łodzi. Mianowany na stopień podinspektora w dniu 16 września 1926 r. i został przeniesiony na stanowisko Zastępcy Głównego Komendanta Policji Województwa Śląskiego. Funkcję zastępcy komendanta pełnił od 2 grudnia 1926 r. do 5 października 1928 r. Z dniem 6 października 1928 r. kierował już śląskim garnizonem (Jeziorski, 1937). Z dniem 1 marca 1929 r. komendant Żółtaszek został awansowany do stopnia inspektora (Mikitin i Grześkowiak, 2014).



Fot. 1. Inspektor Józef Żółtaszek Główny Komendant Policji Województwa Śląskiego (1928-1939)

Źródło: Zbiory Izby Pamięci Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodziny Policyjnej 1939” w Katowicach

Nabierająca tempa kariera komendanta Żółtaszka mogłaby skończyć się tragicznie, gdyż w roku 1930 doznał ciężkich obrażeń w wyniku wypadku samochodowego. Problemom zdrowotnym komendanta zaradzili szybko śląscy lekarze. Dzięki prawidłowej opiece medycznej i rehabilitacji komendant powrócił do zdrowia i pełnił swój urząd do wybuchu II wojny światowej (Olbrychowski, 2019).

Komendantowi Śląskiej Policji nieobca była również działalność społeczna zarówno w środowisku policyjnym, jak i na zewnątrz. Dzięki namowom Jadwigi Dunin-Borkowskiej, żony Komendanta Głównego Policji Państwowej – pułkownika Janusza Zygmunta Jagrym Maleszewskiego, Żółtaszek został przyjęty w poczet członków honorowych pomagającej policjantom i ich rodzinom stowa-

rzyszenia „Rodzina Policyjna” (Olbrychowski, 2019). Funkcjonująca na Śląsku „Rodzina Policyjna” była drugą w kolejności organizacją pomocową po rodzimej „Samopomocy Policji Województwa Śląskiego” (Olbrychowski, 2019).

Poza wspomnianą działalnością filantropijną na rzecz policjantów komendant Żółtaszek zaangażowany był również w działalność sportową. Z racji zajmowanej funkcji nadzorował działalność „Policyjnego Klubu Sportowego” w Katowicach (P.K.S. Katowice). Główny prym wiodła tutaj szermierka oraz wszędzie popularna piłka nożna, ale uprawiano też takie dyscypliny, jak: boks, kolarstwo, lekkoatletykę, pływanie, strzelectwo, a ze sportów zimowych — narciarstwo. Policyjny klub nie tylko uczestniczył w propagowaniu sportu w środowisku policyjnym, ale także na zewnątrz, krzewiąc kulturę fizyczną wśród dzieci i młodzieży. Ponadto przedstawiciele P.K.S. Katowice zasiadali także w strukturach okręgowych związków sportowych (Mikitin, 2008). Po wyborach w 1933 r. prezesem



Fot. 2. Fotografia zbiorowa absolwentów drugiej kompanii XIV kursu posterunkowych w Szkole Policji w Katowicach, przy ul. Bartosza Głowackiego. Komendant inspektor Józef Żółtaszek znajduje się pośrodku w dolnym rzędzie¹.
Źródło: Zbiory Izby Pamięci Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodziny Policyjnej 1939” w Katowicach

¹ Obecnie w miejscu Szkoły Policji znajduje się Poliklinika MSWiA w Katowicach. Zbieżność nazwy ulicy ze współautorem tekstu jest przypadkowa (przypomnienie Autorów).

Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej został inspektor Józef Żółtaszek (funkcję pełnił w latach 1933–1939), a podlegli mu oficerowie w takich dyscyplinach jak boks i szermierka (Serafin, 1996; Steuer, 1996)².

2. Teoretyk kryminalistyki

Taktyka kryminalna, a przekładając na język współczesny „taktyka kryminalistyczna” stała się domeną wiodącą inspektora Józefa Żółtaszka. Był on cenionym teoretykiem, autorem licznych referatów z zakresu bezpieczeństwa publicznego i ekonomii (publikowanych w kraju i za granicą), które wygłaszał na międzynarodowych zjazdach policyjnych w Antwerpii (1930), Kopenhadze (1935), Belgradzie (1936) i w Londynie (1937). Członek Międzynarodowego Instytutu Naukowej Organizacji Pracy w Genewie oraz Instytutu Nauki Organizacji i Kierownictwa w Warszawie. Redaktor naczelny „Przeglądu Policyjnego” w Warszawie w latach 1936–1938. Jako jeden z pierwszych badaczy zajmował się problematyką bezpieczeństwa w ramach, jak sam określał, naukowej organizacji bezpieczeństwa. Proponował metodę badania, tak zwanych pól niebezpiecznych o zasięgu fizycznym i psychicznym. Uważał, że w wyniku badań oraz na podstawie doświadczenia i posiadanej wiedzy można wyznaczyć miejsca zagrożone, ustalić ich istnienie w określonym czasie, a nawet odkryć warunki, które będą stanowić o bezpieczeństwie. Polom niebezpiecznym przeciwstawiał on pola bezpieczeństwa o zasięgu fizycznym i psychicznym, odnoszące się do: poszczególnych osób fizycznych, miasta, prowincji lub państwa (Mikitin i Grześkowiak, 2019; Żółtaszek, 1930).

Podsumowując, Józef Żółtaszek już w latach trzydziestych XX wieku był nie tylko prekursorem polskiej securitologii, ale także przewidział istotę działającej od 2016 r. w naszym kraju „Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa”, która została prowadzona poprzez Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 14 września 2016 r., w sprawie sposobu postępowania policjantów podczas realizacji zadań związanych z funkcjonowaniem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa (Dz. U., 2016 r., poz. 58).

O Józefie Żółtaszku można jeszcze wiele zanotować. W literaturze znalazło się też określenie, że był światowej sławy teoretykiem kryminalistyki, cytowanym przez wielu znawców przedmiotu. Pierwsze wspomnienie o dokonaniach

² Prezesem Śląskiego Okręgowego Związku Bokserskiego był zastępca głównego komendanta podinspektor Józef Jeziorski, a nadkomisarz. Jakub Hostyński był z kolei prezesem Śląskiego Okręgowego Związku Szermierczego.

Józefa Żółtaszka na kanwie obecnego „bezpieczeństwa” ukazało się w roku 1982 (Abramski i Konieczny, 1987).

Po tym okresie przez cztery dekady był wspominany i cytowany przez wielu autorów, a jego wkład dla nauki o bezpieczeństwie jest bardzo bogaty, o czym świadczą jego liczne publikacje:

1. Chałupniczy przemysł tkacki w okręgu łódzkim (1928).
2. Nauka administracji Fayol'a w zastosowaniu do policji (1929).
3. U podstaw organizacji służby bezpieczeństwa (1930).
4. O wymianie doświadczeń w policji międzynarodowej (1931).
5. Nauka organizacji bezpieczeństwa (1931).
6. Dzikie kopalnictwo węgla na Górnym Śląsku w 1932 r. (1932).
7. O koordynacji w policji międzynarodowej (1933).
8. Prawne podstawy organizacji bezpieczeństwa publicznego w świetle krytycznym (1934).
9. O metodzie badania przestępstw masowych – zbiory i grupy (1935).
10. Uwagi o organizacji oddziałów policyjnych (1935).
11. Dyscyplina, autorytet a rozkazodawstwo (1936).
12. Dzikie kopalnictwo węgla na Górnym Śląsku (1936).
13. Rozważania wstępne do taktyki policyjnej (1936).
14. Polityka bezpieczeństwa (1937).
15. Koordynacja działań śledczych według modus operandi (1938).
16. Działalność Policji Województwa Śląskiego przy zajmowaniu Śląska za Olzą (1939).
17. Naukowa organizacja: zarys ogólny (1944).

Podczas II wojny światowej wraz z grupą oficerów Policji Województwa Śląskiego i Policji Państwowej został internowany na Węgrzech. Na obczyźnie kierował Referatem Policji Państwowej w Przedstawicielstwie Wojska Polskiego (Litwiński, 2011).

Józef Żółtaszek podczas pełnienia służby został uhonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi, m.in.:

- Krzyżem Niepodległości,
- Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski,
- Krzyżem Walecznych,
- Złotym Krzyżem Zasługi,
- Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918–1921,
- Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (Mikitin i Grześkowiak, 2019; Olbrychowski, 2019).

3. Okres powojenny

Po II wojnie światowej Józef Żółtaszek wrócił do Łodzi, gdzie rozpoczął karierę policyjną. Zatrudnienie znalazł w łódzkim magistracie, gdzie od 1 października 1946 r. rozpoczął pracę na stanowisku Zastępcy Naczelnika Wydziału Kontroli. W dniu 1 lipca 1947 r. został kierownikiem Oddziału Planowania Ekonomicznego Wydziału Prezydialnego Miasta Łodzi. Umarł nagle w dniu 10 sierpnia 1949 roku, w wieku 55 lat. Uroczystości pogrzebowe odbyły się dwa dni później i pochowany został na Cmentarzu Starym w Łodzi. Podczas skromnej rodzinnej ceremonii, z uwagi na realia panujące wówczas w naszym kraju pominięto jego służbę w przedwojennej policji (Olbrychowski, 2019).

Podsumowanie

Postać Józefa Żółtaszka pojawia się cyklicznie w wielu pracach naukowych i popularyzujących historię polskiej policji. Informacje te są jednak szczątkowe opisujące pewne zjawiska, czy też przedstawiające ogólny życiorys komendanta. W opracowaniu starano się zebrać i usystematyzować wszelkie informacje jakie dotychczas ukazały się w wielu wydawnictwach. Poddano kwerendzie publikacje od okresu międzywojennego do czasów współczesnych. Autorzy mają nadzieję, że opracowanie to będzie przyczynkiem powstania monografii o prekursorze polskiej securitologii.

Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna 1939 r.” z siedzibą w Łodzi pielęgnuje pamięć o przedwojennych policjantach i w najbliższym czasie należy spodziewać się, że powstanie monument Józefa Żółtaszka.

Wnioski

Prezentując dokonania Józefa Żółtaszka należy jednoznacznie stwierdzić, że był on prekursorem polskiej securitologii zanim nauka ta doczekała się należytej jej nazwy. W tym też miejscu należy zauważyć, że pomimo upływu dziewięćdziesięciu lat praca jego autorstwa „*U podstaw organizacji służby bezpieczeństwa*” (Warszawa, 1930), do chwili obecnej nie straciła na znaczeniu, cytowana jest przez wielu znawców tematu.

Bibliografia

- Abramski, A., Konieczny, J. (1987). *Justycjariusze. Hutmani. Policjanci. Z dziejów służb ochrony porządku w Polsce*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
- Jeziorski, J. (1937). *10 lat służby w Policji Województwa Śląskiego inspektora Józefa Żółtaszka Głównego Komendanta Policji Województwa Śląskiego, Kalendarzyk Policji Województwa Śląskiego*. Katowice: 1937.
- Korzeniowski, L.F. (2009). *Securitologia: nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*. Chorzów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej WZ w Chorzowie.
- Konieczny, J. (1982). *Koncepcje taktyczno-kryminalne Józefa Żółtaszka. Problemy Kryminalistyki*, 156, 351–361.
- Litwiński, R. (2011). *Policja Województwa Śląskiego we wrześniu 1939 roku w świetle raportu Józefa Żółtaszka*. *Res Historica*, 31, 267–279.
- Mikitin, J. (2008). *Szkolnictwo policyjne w województwie śląskim w okresie międzywojennym*. Katowice: Uniwersytet Śląski (mps).
- Mikitin, J., Grześkowiak G. (2014). *Policja autonomicznego województwa śląskiego*. Katowice: Wydawnictwo Agencja Specjalistyczna Prasa i Książka Grzegorz Grzegorek.
- Mikitin, J., Grześkowiak G. (2019). *Policja Województwa Śląskiego i jej komendanci (1922–1939)*. *Kwartalnik Policyjny*, 1–2, 48–49.
- Olbrychowski, J. (2019). *Syn ziemi łódzkiej – komendant główny Policji województwa Śląskiego Józef Żółtaszek*. *Policja Łódzkie*, 10.
- Steuer, A. (1996). *Kultura fizyczna*. W: F. Serafin (red.), *Województwo śląskie (1922–1939). Zarys monograficzny* (s. 548). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 14 września 2016 r. w sprawie sposobu postępowania policjantów podczas realizacji zadań związanych z funkcjonowaniem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa (Dz. Urz. KGP 2016 r., poz. 58).
- Zbiory Izby Pamięci Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodziny Policyjnej 1939” w Katowicach.
- Żółtaszek, J. (1930). *U podstaw organizacji służby bezpieczeństwa*. Warszawa: s.n.

JÓZEF ŻÓŁTASZEK – THE PRECURSOR OF POLISH SECURITOLOGY

Abstract

Inspector Józef Żółtaszek was the Provincial Police Commander of the Silesian Province in the years 1928–1939. The study presents the biography of this precursor of Polish securitology, the records of his service in the National Police and the Police of the Silesian Province. Another subject of this study is Józef Żółtaszek's research on internal security, published in the police press, as well as his contribution to the development of the Katowice Police Sports Club and active involvement in the charitable work. This publication was largely dependent on the accessibility of archival documents, literature of the interwar period and contemporary studies.

Keywords

Józef Żółtaszek, State Police, Police of the Silesian Province, securitology, forensic tactics

3.3.

KSZTAŁTOWANIE SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ FUNKCJONARIUSZY POLICJI WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Streszczenie

Policja Województwa Śląskiego funkcjonowała w okresie międzywojennym (1922–1939) jako odrębna formacja od Policji Państwowej na terenie II Rzeczypospolitej. Z chwilą powołania tej formacji w granicach województwa śląskiego szczególny nacisk kładziono na wyszkolenie fizyczne poszczególnych funkcjonariuszy. Niezależnie od prowadzonych szkoleń zainicjonowano tworzenie klubów sportowych o charakterze lokalnym, by już w roku 1926 scalić wszystkie kluby i powołać Policyjny Klub Sportowy z siedzibą w Katowicach. Śląscy policjanci dzięki swojemu zaangażowaniu odnosili wiele sukcesów na arenie krajowej, jak i międzynarodowej. Uwieńczeniem był ich udział na XI Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie (1936). Publikacja ta w dużej mierze uwarunkowana była możliwością kwerendy materiałów zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Katowicach. W pracy wykorzystano również zbiory Izby Pamięci Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodziny Policyjnej 1939” z siedzibą w Katowicach oraz literaturę okresu międzywojennego.

Słowa kluczowe

Policja Województwa Śląskiego, Policyjny Klub Sportowy Katowice, igrzyska olimpijskie, boks, szermierka

Wprowadzenie

Po powrocie ziem śląskich do macierzy w dniu 17 czerwca 1922 roku powołano Policję Województwa Śląskiego (1922–1939). We wszystkich jednostkach Policji Województwa Śląskiego (dalej: PWŚl.) duży nacisk kładziono na szkolenie funkcjonariuszy, aby kompetentnie i fachowo załatwiali wszelkie interwencje i zdarzenia, wynikłe w trakcie ich służby. Tak więc wszyscy nowo przyjęci funkcjonariusze zobowiązani byli do ukończenia kursów policyjnych. Przeszkolenie to odbywało się w specjalnych szkołach mieszczących się w Bielsku, Katowicach, Królewskiej Hucie (Chorzów) i Świętochłowicach. Zakres szkolenia obejmował „instrukcję służbową, służbę śledczą, prawo karne, prawo procesowe, prawo administracyjne, historię Polski, geografę, musztrę, strzelanie, gimnastykę” (Mikitin, 2004, s. 18).

Po dwuletniej, intensywnej realizacji szkoleń typowo resortowych w Głównej Komendzie PWŚl. zwrócono uwagę na brak szkoleń o charakterze specjalistycznym. Do programu szkoleń weszły przede wszystkim kursy z zakresu kryminalistyki i wyszkolenia fizycznego. Te drugie były jakby przyczynkiem do powstawania klubów sportowych, a co się z tym wiąże do późniejszych sukcesów, łącznie z występem czołowych zawodników na igrzyskach olimpijskich.

Cel pracy

Opracowanie to ma przedstawić jak wyszkolenie fizyczne ewaluowało wśród śląskich policjantów, by po kilku latach na arenach sportowych liczono się z ich osiągnięciami.

1. Szkolenia z zakresu musztry i wychowania fizycznego

Ważnym elementem, który już w latach 20-tych XX wieku podlegał statystycznej ocenie przez Główną Komendę Policji Województwa Śląskiego, było szkolenie z zakresu musztry i wychowania fizycznego realizowane przez szkoły policyjne w Świętochłowicach i w Katowicach. Kursom tym, poza wyszkoleniem, jak dla służby mundurowej, naznaczono specjalną rolę. Absolwenci szkoleń mieli za zadanie krzewić kulturę fizyczną w swoich jednostkach oraz zakładać kluby lub sekcje (koła) sportowe. Udział absolwentów w tym przedsięwzięciu był zna-

Tabela 1. Wpływ szkoleń z zakresu musztry i wychowania fizycznego

Rok	Liczba kursów wychowania fizycznego	Liczba klubów i sekcji sportowych	Liczba funkcjonariuszy uprawiających różne dyscypliny sportowe	Liczba urządzonych imprez sportowych
1924	1	6	150	38
1925	1	6	190	109
1926	1	6	199	121
1927	1	11	363	78
1928	1	20	743	84

Źródło: Opracowano na podstawie danych zawartych przez podkomisarza Józefa Maślankę w Kalendarzyku Policji Województwa Śląskiego z roku 1929

czący, gdyż ruch sportowy wśród policjantów na Śląsku bardzo się rozwinął, co przedstawia specjalny wykaz sporządzony na potrzeby Głównej Komendy PWŚl. dla zobrazowania celów podanego szkolenia (Maślanka, 1929).

Z podanego zestawienia wynika, że założono wiele klubów sportowych, skupiających środowisko policyjne, co zresztą było głównym zamierzeniem Głównej Komendy PWŚl. tworząc tego rodzaju kursy. Ruch sportowy rozwijał się dalej bardzo prężnie w strukturach PWŚl. Scentralizowanie w 1926 r. w jednym miejscu ośrodka zrzeszającego wszystkie kluby i sekcje, doprowadziło większość klubów do fuzji i powstania molocha, jakim był Policyjny Klub Sportowy w Katowicach (sukcesywnie wchłaniał nowopowstałe ośrodki sportowe). Różne dyscypliny sportowe uprawiały także rodziny funkcjonariuszy, a także osoby spoza tego środowiska.

2. Doskonalenie zawodowe w jednostkach policyjnych

Powierzenie z dniem 1 stycznia 1924 r. obowiązków Głównego Komendanta PWŚl. podinspektorowi Leonowi Wróblewskiemu spowodowało wiele rewolucyjnych zmian w szkolnictwie policyjnym na terenie województwa śląskiego.

Niespełna w miesiąc po objęciu stanowiska, wprowadził ogólne zasady doskonalenia zawodowego, którego uczestnikiem miał być każdy funkcjonariusz śląskiego garnizonu, niezależnie od zajmowanego stanowiska czy też posiada-

nego stopnia służbowego. Bezpośredni wpływ na taką decyzję miała odprawa wszystkich komendantów PWŚl. przeprowadzona w dniu 29 stycznia 1924 r. (APK, PWŚl., sygn. 31, k. 30–32). Komendant Wróblewski uznał, że Szkoły Policji nie są w stanie przeszkolić w krótkim czasie wszystkich funkcjonariuszy i aby je odciążyć rozkazał w podległych mu jednostkach prowadzić doskonalenie zawodowe. Poza klasycznym doskonaleniem z przedmiotów typowo policyjnych



Fot. 1. Absolwenci drugiej edycji kursu wyszkolenia fizycznego przeprowadzonego w Katowicach w dniach 21 kwietnia–19 sierpnia 1925 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Katowicach, Zespół Policji Województwa Śląskiego (dalej: APK, PWŚl.), sygn. 28, k. 70



Fot. 2. Uczestnicy III kursu wyszkolenia fizycznego podczas zajęć. Kurs przeprowadzono w Katowicach w dniach 24 kwietnia–16 sierpnia 1926 r.

Źródło: APK, PWŚl., sygn. 28, k. 73

w programie znalazły się także ćwiczenia sprawności fizycznej, tym bardziej, iż po roku 1928 nie kontynuowano kursów wyszkolenia fizycznego (APK, PWŚl., sygn. 1, k. 735–736).

Doskonalenie zawodowe funkcjonariuszy PWŚl. ewaluowało w różnych kierunkach. Wyodrębniły się trzy rodzaje szkoleń, na które kładziono specjalny nacisk. Pierwszym takim odrębnym szkoleniem była nauka podstaw szermierki, która zdominowała wyszkolenie fizyczne. Każdy z funkcjonariuszy podczas codziennej służby posiadał na wyposażeniu białą broń — pałasz, a wyjątkowo — i to na specjalny rozkaz — karabin z nałożonym bagnetem, również powinien umieć władać tą bronią.

Z dniem 2 stycznia 1931 r. Główna Komenda PWŚl. zarządziła prowadzenie specjalnych ćwiczeń z zakresu szermierki, wprowadzając w tym celu specjalny program. Bezpośredni nadzór nad realizacją programu powierzony został starszemu przodownikowi Leonowi Kozie-Kozarskiemu — dyplomowanemu fehmistrzowi (APK, PWŚl., sygn. 3, k. 1039), który na miejsce ćwiczeń szermierczych wskazanych w programie, dojeżdżał wraz ze sprzętem treningowym, potrzebnym do realizacji jego założeń.

W zajęciach uczestniczyli wszyscy funkcjonariusze łącznie z ich przełożonymi, a ich udział odnotowywany był w protokole szkolenia. Niezależnie od protokołu, uczestnictwo w szkoleniu odnotowywał także instruktor szermierki w specjalnym dzienniku, który miał zawierać następujące dane:

- ćwiczące jednostki,
- data,
- godzina,
- ilość ćwiczących,
- rodzaj ćwiczeń.

Z powodu braku wykwalifikowanych instruktorów szermierki oraz przeszkód natury finansowej, ćwiczenia początkowo prowadzone były tylko w Szkole Policji w Katowicach i na terenie Powiatowych (Miejskich) Komend w Katowicach, Świętochłowicach i Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów). Główna Komenda dążyła jednak do wyszkolenia odpowiedniej ilości instruktorów oraz nabycia i rozlokowania sprzętu w takim rozmiarze, ażeby w przyszłości zajęcia z szermierki mogły być prowadzone na obszarze całego województwa. Program ćwiczeń szermierczych prezentuje fotografia 3.

Po wprowadzeniu tak specyficznej formy doskonalenia zawodowego, nastąpił znaczny rozwój tej dyscypliny sportowej wśród funkcjonariuszy PWŚl. Śląscy szermierze reprezentując Policyjny Klub Sportowy w Katowicach (dalej P.K.S.

Załącznik do rozk. Głównej Komendy Pol. Wój. Śl. Nr. 1176, pkt. VI.

Program służbowych ćwiczeń szermierczych na rok 1931.

Miejsce ćwiczeń	Jednostki ćwiczące obowiązkowo	Ochotniczo przy obok wymienionych jednostkach	Dzień	Godzina	U w a g a
Szkoła Policyjna	Komisariaty: I, II i Kolejowy Poster. Brynów		Piątek	14–15	
Zawodzie	Komisariaty: Zawodzie, III Katowice		Wtorek	14–15	
Mysłowice	Komis. Mysłowice	Komis. Szopienice, poster. Janów, Giszowice, Mysłowice	Wtorek	15–16	
Nowa Wieś	Komis. Nowa Wieś, poster. Halemba	poster. Kończyce, Pawłów, Bielszowice	Sobota	8–9	
Siemianowice	Komis. Siemianowice	poster. Mała Dąbrowka	Czwartek	14–15	
Świętochłowice	Komis. Świętochłowice	komis. Lipiny, poster. Piasniki, Zgoda	Czwartek	15–16	
Wielkie Hajduki	Komis. Wielkie Hajduki	poster. Nowe Hajduki	Środa	15–16	
Nowy Bytom	poster. Nowy Bytom	poster. Czarany Las, Chebzie,	Sobota	9–10	
Lagiewniki	Komis. Lagiewniki, poster. Chropaczów		Poniedziałek	15–16	
Ruda	Komis. Ruda, poster. Orzegów, Karol Emanuel	poster. Godula	Poniedziałek	14–15	
Szkoła Policyjna	Szkoła Policyjna		Poniedziałek Czwartek	10–12	
Oddz. Konny Katowice	Oddz. Konny Katowice		Środa Piątek	8 ¹⁵ –9 10 ¹⁵ –11 ¹⁵	
Król. Huta	Posterunek Konny Komisariaty i posterunki		Środa	14–15	
Załęże	Komis. Załęże, poster. Dąb		*)	*)	*) Termin będzie ustalony dodatkowo

Fot. 3. Program ćwiczeń szermierczych na rok 1931

Źródło: Rozkaz Nr 1176 Głównej Komendy PWŚl. z dnia 02.01.1931 r. [w:] APK, PWŚl., sygn. 3, k. 1205–1207

Katowice) wręcz podbili plansze krajowe, a także liczono się z nimi podczas spotkań międzynarodowych.

3. Sukcesy śląskich szermierzy na arenach krajowych i międzynarodowych

Rok 1932 był raczej skromny w osiągnięcia. Posterunkowy Karol Paszek zdobył tylko tytuł mistrza Śląska w szabli, ale już w 1933 r. szermierze zdobyli w tej samej broni drużynowe wicemistrzostwo Polski i mistrzostwo Śląska. Tego samego roku na Mistrzostwa Europy w Budapeszcie powołany został posterunkowy Antoni Sobik, a z indywidualnych osiągnięć należy jeszcze uwzględnić zdobycie tytułów mistrzowskich Śląska we florecie, przez starszego przodownika Teodora Zaczyska i w szpadzie przez posterunkowego Antoniego Sobika.

Podobnie w 1934 r. katowiczanie rozstawiali P.K.S. Katowice na krajowych planszach. Starszy posterunkowy Antoni Kaczmarczyk we florecie zdobył mistrzostwo Polski — klasy „B”, a starszy przodownik Teodor Zaczysk — wicemi-

strzostwo w szpadzie. W kolejnej konkurencji — szabli, na tych samych mistrzostwach ci sami zawodnicy stanęli na podium obok siebie. A. Kaczmarczyk zdobył kolejny tytuł mistrzowski, a T. Zaczek dorzucił do swej kolekcji kolejny srebrny medal. Kolejnych dwóch zawodników Komendy Rezerwy na tych mistrzostwach znalazło się w pierwszej dziesiątce turnieju, co warunkowało zdobycie przez P.K.S. Katowice pucharu przechodniego (startowało 16 drużyn).

Zawodnicy wystartowali również w dorocznych mistrzostwach Śląska, które miały w tym roku specjalny charakter, otrzymując status turnieju ogólnokrajowego i jednocześnie eliminacyjnego do zbliżających się mistrzostw Europy (podobnie jak mistrzostwa Polski). Mistrzem Śląska w szabli i szpadzie został Antoni Sobik, a we florecie Karol Paszek. Pozostali czołowi zawodnicy z Komendy Rezerwy ukończyli zawody w pierwszej dziesiątce turnieju, co i tak było wielkim sukcesem, gdyż turniej był silnie obsadzony.

Wyzwaniem dla drużyny szermierczej były mistrzostwa Polski — klasy „A”. Zawody odbyły się w dniu 19 maja 1934 r. i były równocześnie kwalifikacjami do mistrzostw Europy. W szpadzie T. Zaczek zdobył tytuł wicemistrzowski, a we florecie K. Paszek zajął trzecie miejsce. W szabli Antoni Sobik uplasował się na szóstą pozycję, a na dziewiątej pozycji sklasyfikowano K. Paszka.



Fot. 4. Stoją od lewej do prawej: Teodor Zaczek, Leon Kozak-Kozarski i Antoni Sobik, podczas turnieju o mistrzostwo Śląska w 1933 r.

Źródło: Kalendarzyk Policji Województwa Śląskiego 1935

Na podstawie całorocznych wyników, nominację do kadry narodowej otrzymali: T. Zaczyk, A. Sobik i K. Paszek. Mistrzostwa Europy w szermierce odbyły się w Warszawie w dniach 20–29 czerwca 1934 r. Na prośbę Polskiego Związku Szermierczego, przygotowaniem zawodników reprezentacji Polski zajął się również Leon Koza-Kozarski, a Antoni Sobik był głównym filarem polskiej drużyny w szabli, która drużynowo zdobyła brązowy medal.

Pod koniec 1934 r. w Warszawie odbył się turniej drużynowy w szabli, gdzie tytuł wicemistrzowski przypadł katowickiej drużynie, która uległa w finale „Warszawiance” 6:10. Na lokalnych zawodach drużyna nie miała sobie równych, zdobywając po raz drugi mistrzostwo Śląska w szabli.

Rok 1935 przyniósł kolejne medale w szermierczych Mistrzostwach Polski — klasy „B”. We florecie tytuł mistrzowski zdobył post. Ludwik Radecki, a na czwartej i szóstej pozycji uplasowali się kolejno: post. Jan Mleczak i post. Jan Niedworok. W szpadzie post. Rajmund Karwicki zdobył wicemistrzostwo Polski, a post. Antoni Kaczmarczyk zajął V miejsce. Kolejny tytuł mistrzowski w szabli dorzucił post. L. Radecki, a wicemistrzem Polski został post. Ewald Kamala. Szermierze katowickiej drużyny, w wyniku zdobytych miejsc – po raz kolejny zdobyli puchar dla najlepszej drużyny turnieju.

Podczas drużynowych Mistrzostw Polski w 1935 r. katowicka drużyna w składzie: Zaczyk, Sobik, Karwicki i Kamala, zdobyła swój pierwszy mistrzowski tytuł w szpadzie. Na zasługę należy dodać, iż w tej konkurencji w poprzednich latach w zawodach tej rangi nie wystawiano drużyny. W szabli drużyna (Sobik, Zaczyk, Kaczmarczyk i Radecki) po raz trzeci z rzędu uzyskała tytuł wicemistrzowski. Pasma sukcesów należy uzupełnić jeszcze o udział czołowej kadry w mistrzostwach Śląska. Po raz trzeci z rzędu, po tytuły mistrzowskie sięgnęli: K. Paszek (we florecie) i A. Sobik (w szabli i w szpadzie) oraz drużyna szablistów (Zaczyk, Paszek, Sobik i Kaczmarczyk). Wicemistrzowskie tytuły w szabli i w szpadzie przypadły T. Zaczykowi, a kolejnych trzech zawodników znalazło się w pierwszej dziesiątce zawodów.

Kolejny sezon w 1936 r. upływał na przygotowaniach olimpijskich. Polski Związek Szermierczy przeprowadził wiele eliminacji przedolimpijskich, mających decydować o obsadzie drużyny olimpijskiej. W szerokiej kadrze narodowej znalazło się aż siedmiu zawodników P.K.S. Katowice (Zaczyk, Sobik, Paszek, Kaczmarczyk, Karwicki, Kamala i Radecki). Nominacje olimpijskie otrzymali tylko Sobik, Zaczyk i Karwicki, co według znawców szermierki było zaskoczeniem, gdyż z uwagi na sportowe osiągnięcia, śląscy szermierze powinni stanowić trzon kadry narodowej.

Przed igrzyskami olimpijskimi odbyły się jeszcze Mistrzostwa Polski—klasy „A”. Na tych mistrzostwach furorę zrobił A. Sobik, zdobywając jako pierwszy zawodnik w dziejach polskiej szermierki tytuły mistrzowskie, zarówno w szpadzie, jak i w szabli. R. Karwicki zajął IV miejsce w szpadzie, a na trzecim miejscu we florecie sklasyfikowano K. Paszka.

Na XI Igrzyska Olimpijskie w Berlinie, poza zawodnikami, którzy otrzymali nominacje, powołany został także w charakterze trenera kadry Leon Koza-Kozarski, a w roli sędziego na igrzyska udał się nadkomisarz Jakub Hostyński. Jako pierwsi do rywalizacji o medale olimpijskie wyszli szpadziści. Polską drużynę reprezentowali m.in. Zaczek i Karwicki, którzy indywidualnie odnosili w drużynie najwięcej zwycięstw. Praktycznie w wyniku ich zwycięskich walk, Polska doszła do turnieju finałowego igrzysk, pokonując po drodze Portugalię 9:7, remisując ze Szwajcarią 8:8 (porażka małymi punktami) i Kanadą 8:8 (zwycięstwo małymi punktami) oraz zwyciężając wysoko Wielką Brytanię 9:3. Niestety — w finale Polacy ulegli Belgii (2:14), Francji 4:12) i Niemcom (2:8) plasując się w końcowej klasyfikacji na VI — punktowanym miejscu (na 21 państw).

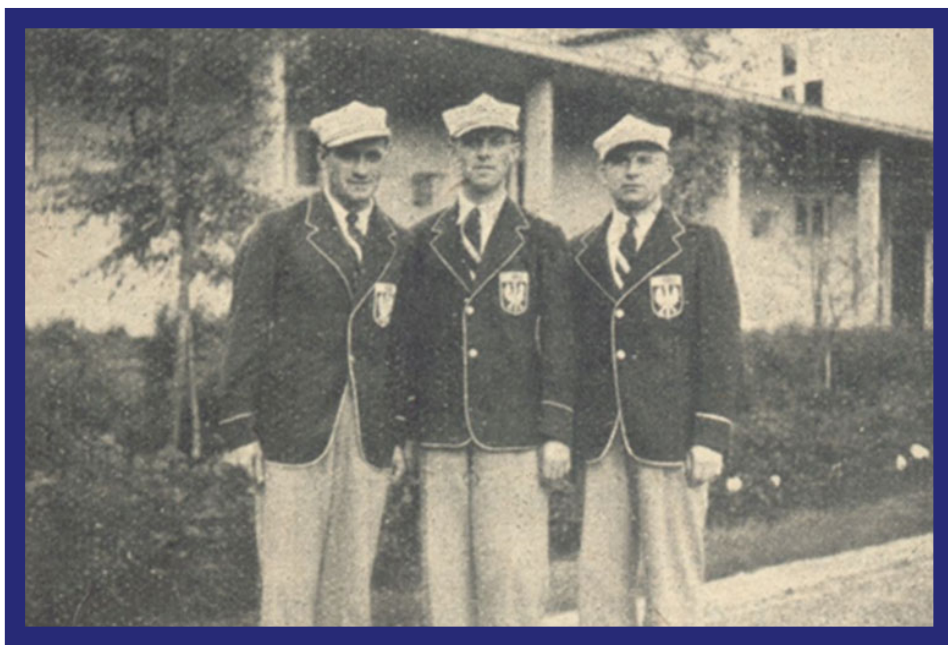
Wyższe aspiracje miała drużyna w szabli, która liczyła co najmniej na brązowy medal. W drużynie narodowej wystąpili m.in. Sobik i ponownie Zaczek. Polska drużyna — przy znacznym udziale śląskich fecht mistrzów — w eliminacjach pokonała Grecję 9:3, Szwecję 15:1, Turcję 9:2. W turnieju półfinałowym Polska wygrała z Francją 10:6, zremisowała z Austrią 8:8 (zwycięstwo małymi punktami). W finałowym turnieju przegraliśmy z Węgrami 1:10, z Włochami 6:10 oraz z Niemcami 3:9, zajmując ostatecznie IV miejsce, tuż poza podium. Olimpijczyków P.K.S. Katowice na XI Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie prezentuje fotografia 5.

Poza sukcesami osiągniętymi na mistrzostwach Polski oraz podczas igrzysk olimpijskich, katowiccy szermierze w 1936 r. zwyciężali również w kolejnych mistrzostwach Śląska. Mistrzowskie tytuły zdobyli: A. Sobik w szabli i T. Zaczek w szpadzie. Złoty medal po raz czwarty przypadł także drużynie w szabli. Dyscyplina ta była już tak popularna wśród funkcjonariuszy śląskich, że w okresie od 30 września do 17 października 1936 r. staraniem członków sekcji szermierczej, w katowickiej szkole odbył się specjalny kurs dla instruktorów szermierki. Posunięcie to było bardzo owocne w skutkach, gdyż na kolejnych zawodach pojawiali się nowi zawodnicy katowickiej szkoły, zajmujący czołowe miejsca w kolejnych zawodach.

Kolejne szermiercze Mistrzostwa Polski — klasy „B” w 1937 r. wypadła uznać znowu za udane. R. Karwicki zdobył dwa tytuły mistrzowskie we florecie i w szabli. Na podium znalazł się także L. Radecki, który zajął III miejsce w szpa-

dzie. W mistrzowskich zawodach — klasy „A”, szermierze również stawali na podium. We florecie Antoni zajął I miejsce. W konkurencji tej IV miejsce zajął R. Karwicki, a K. Paszek uplasował się na V miejscu. W szpadzie tytuł wicemistrzowski przypadł E. Kamale, brązowy medal zdobył T. Zaczyk, a R. Karwicki — podobnie jak we florecie — uplasowany został na IV miejscu. Kolejne medale szermierze zdobyli w szabli. Srebrny medal włączył do swej kolekcji Zaczyk, a brąz przypadł Kaczmarczykowi. W czołówce uplasowali się także: Kamala — V miejsce i Paszek — VI miejsce.

Na Mistrzostwach Polski w 1938 r. nie zabrakło też śląskich policjantów. W klasie „B” Jan Niedworok zdobył w szabli I miejsce, a w szpadzie tytuł wicemistrzowski. Na kolejnych zawodach klasy „A” w szpadzie na podium stanęli tylko funkcjonariusze P.K.S. Katowice: mistrzem został niezawodny T. Zaczyk, wicemistrzem E. Kamala, a brąz przypadł R. Karwickiemu. W szabli tytuł wicemistrzowski uzyskał E. Kamala, a kolejne miejsca w turnieju były znowu wewnętrzną sprawą zawodników z P.K.S. Katowice. Brązowy medal dołożył do kolekcji olimpijczyk T. Zaczyk, poza podium na IV miejscu sklasyfikowano A. Kaczmarczyka, a na V miejscu ukończył zawody K. Paszek.



Fot. 5. Olimpijczycy P.K.S. Katowice na XI Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie. Od lewej stoją: Antoni Sobik, Rajmund Karwicki i Teodor Zaczyk
Źródło: Kalendarzyk Policji Województwa Śląskiego 1937

Pasmo sukcesów szermierzy katowickiej szkoły zakończyło się w roku 1939 mistrzowskim tytułem we florecie, uzyskanym na mistrzostwach Polski przez przodownika Antoniego Sobika (Mikitin, 2008).

Szermierze P.K.S. Katowice reprezentowali nasz kraj zarówno na arenie międzynarodowej i krajowej. Jednak najwięcej sukcesów z ich udziałem odnotowano przede wszystkim na krajowych planszach. Dla pełnego zobrazowania ich uczestnictwa w indywidualnych i drużynowych mistrzostwach Polski oraz Śląska, sukcesy te — poza wcześniejszym opisem, przedstawiłem także w ujęciu tabelarycznym.

4. Sekcja bokserska P.K.S. Katowice

Poza szermierzymi sukcesami prowadzono również szkolenia w boksie, skierowane jednak bardziej dla podnoszenia kwalifikacji zawodników oraz dla młodzieży. Organizatorem tych szkoleń była sekcja bokserska P.K.S. Katowice, prowadząca zajęcia w katowickiej szkole.

Wymierne sukcesy w tej dyscyplinie dotyczyły tylko jednej osoby — post. Stanisława Piłata, który przed podjęciem pracy w policji śląskiej uprawiał już tę dyscyplinę w K.S. „Warta” Poznań. Jego zdjęcie prezentuje fotografia 7. Re-

Tabela 2. Miejsca reprezentantów P.K.S. Katowice w Mistrzostwach Polski — kategorii „A”

Rok	Floret	Szabla	Szpada
1934	3. K. Paszek	6. A. Sobik 9. K. Paszek	2. T. Zaczyk
1935	-	-	-
1936	3. K. Paszek	1. A. Sobik	1. A. Sobik 4. R. Karwicki
1937	1. A. Sobik 4. R. Karwicki 5. K. Paszek	2. T. Zaczyk 3. A. Kaczmarczyk 5. E. Kamala 6. K. Paszek	2. E. Kamala 3. T. Zaczyk 4. R. Karwicki
1938	-	2. E. Kamala 3. T. Zaczyk 4. A. Kaczmarczyk 5. K. Paszek	1. T. Zaczyk 2. E. Kamala 3. R. Karwicki
1939	1. A. Sobik	-	-

Źródło: opracowanie własne na podstawie felietonów opublikowanych w Kalendarzykach Policji Województwa Śląskiego w latach 1933–1939

Tabela 3. Miejsca reprezentantów P.K.S. Katowice w Mistrzostwach Polski – kategorii „B”

Rok	Floret	Szabla	Szpada
1931	1. K. Paszek	3. K. Paszek	-
1932	-	-	-
1933	-	-	-
1934	1. A. Kaczmarczyk	1. A. Kaczmarczyk 2. T. Zaczyk	2. T. Zaczyk 6. E. Kamala 8. R. Karwicki
1935	1. L. Radecki 4. J. Mleczak 6. J. Niedworok	1. L. Radecki 2. E. Kamala	2. R. Karwicki 5. A. Kaczmarczyk
1936	-	-	-
1937	1. R. Karwicki	1. R. Karwicki	3. L. Radecki
1938	-	1. J. Niedworok	2. J. Niedworok

Źródło: Opracowanie własne na podstawie felietonów opublikowanych w Kalendarzykach Policji Województwa Śląskiego w latach 1933–1939

Tabela 4. Miejsca reprezentantów P.K.S. Katowice w Mistrzostwach Śląska

Rok	Floret	Szabla	Szpada
1931	-	-	1. K. Paszek
1932	-	1. K. Paszek	-
1933	1. T. Zaczyk	-	1. A. Sobik
1934	1. K. Paszek 4. A. Kaczmarczyk	1. A. Sobik 8. K. Paszek 9. A. Kaczmarczyk	1. A. Sobik 8. T. Zaczyk
1935	1. K. Paszek	1. A. Sobik 2. T. Zaczyk 4. K. Paszek 6. L. Radecki 8. E. Kamala	1. A. Sobik 2. T. Zaczyk
1936	-	1. A. Sobik	1. T. Zaczyk
1937	2. K. Paszek	1. A. Sobik 2. T. Zaczyk 3. A. Kaczmarczyk 4. E. Kamala 5. K. Paszek	1. R. Karwicki 4. T. Zaczyk 5. E. Kamala

Źródło: Opracowanie własne na podstawie felietonów opublikowanych w Kalendarzykach Policji Województwa Śląskiego w latach 1933–1939

Tabela 5. Osiągnięcia P.K.S. Katowice w drużynowych Mistrzostwach Polski i Śląska

Mistrzostwa Polski			
Rok	Floret	Szabla	Szpada
1933	-	2 miejsce	-
1934	-	2 miejsce	-
1935	-	2 miejsce	1 miejsce
1936	-	1 miejsce	1 miejsce
Mistrzostwa Śląska			
Rok	Floret	Szabla	Szpada
1933	-	1 miejsce	-
1934	-	1 miejsce	-
1935	-	1 miejsce	-
1936	-	1 miejsce	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie felietonów opublikowanych w Kalendarzykach Policji Województwa Śląskiego w latach 1933–1939

prezentując barwy P.K.S. Katowice, Stanisław Piłat zdobył trzykrotnie mistrzostwo Polski w wadze ciężkiej (ponad 79,38 kg), w latach 1937–1939. W tej samej wadze w 1938 r. został również mistrzem Śląska. Zanim rozpoczął zdobywanie tytułów dla policyjnego klubu, był uczestnikiem XI Letnich Igrzysk Olimpijskich w Berlinie. Startując w wadze ciężkiej, odpadł w drugiej rundzie turnieju, po przegranej walce z Urugwajczykiem J. Feansem (Głuszek, 1988).

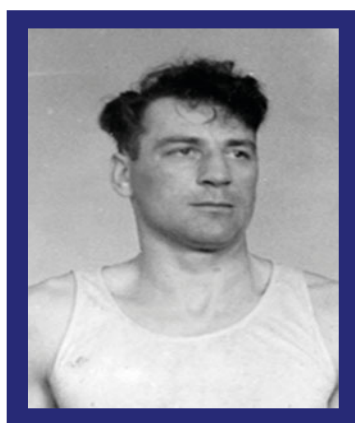
Podsumowanie

Wyszkolenie fizyczne i jego rola wśród śląskich policjantów, którą zaprezentowano w artykule przedstawia jego ewolucję od realizacji poszczególnych szkoleń, aż po udział szerokiej kadry funkcjonariuszy w rywalizacji krajowej i igrzyskach olimpijskich.

W opracowaniu poza omówieniem szkoleń z zakresu sprawności fizycznej starałem się nie pominąć sukcesów sportowych śląskich policjantów, a jak wynika w przedstawionych zestawieniach danych było ich bardzo wiele.



Fot. 6. Sekcja Bokserska P.K.S. Katowice pod kierownictwem komisarza Józefa Maślunki na tle zabudowań Komendy Rezerwy PWŚ.
Źródło: Zbiory Izby Pamięci Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodziny Policyjnej 1939” w Katowicach



Fot. 7. Posterunkowy Stanisław Piłat
Źródło: Mikitin, 2008

Wnioski

O sportowej aktywności policjantów okresu międzywojennego dotychczas poświęcano zbyt mało uwagi.

Wielu odbiorców zapoznając się z relacją o sukcesach szermierzy w osobach Antoniego Sobika, Rajmunda Karwickiego i Teodora Zaczyka, czy też boksera Stanisława Piłata nie zna ich policyjnego rodowodu. Na co dzień wymienione osoby, jak i wielu innych poza sportową rywalizacją pełniły codzienną służbę w Policji Województwa Śląskiego.

Bibliografia

- Archiwum Państwowe w Katowicach, Zespół Policji Województwa Śląskiego, sygn.: 1, 3, 28, 31 i 70.
- Głuszek, Z. (1988). *Polscy Olimpijczycy 1924-1984. Leksykon*. Warszawa: Wydawnictwo: Sport i Turystyka.
- Kalendarzyk Policji Województwa Śląskiego za lata 1933–1939.
- Maślanka, J. (1929). *Wychowanie fizyczne Policji Wojew. Śląskiego w r.1928. Kalendarzyk Policji Województwa Śląskiego 1929*.
- Mikitin, J. (2004). *Tradycje Policji*. Katowice: Wydawnictwo Szkoła Policji w Katowicach.
- Mikitin, J. (2008). *Szkolnictwo policyjne w województwie śląskim w okresie międzywojennym*, Katowice: Uniwersytet Śląski (mps).
- Zbiory Izby Pamięci Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodziny Policyjnej 1939” w Katowicach.

IMPROVING PHYSICAL FITNESS OF THE POLICE OFFICERS OF THE SILESIAN PROVINCE IN THE INTERWAR PERIOD

Abstract

The Police of the Silesian Province operated in the interwar period (1922–1939) as a separate formation from the National Police within the territory of the Second Polish Republic. With the establishment of this formation within the borders of the Silesian Province, special emphasis was put on the physical training of individual officers. Regardless of the training programme, an initiative to create local sports clubs was put forth only to lead to the subsequent merge of all these clubs in 1926 and to the establishment of the

Police Sports Club based in Katowice. Silesian policemen, thanks to their commitment, proved to be very successful, both nationally and internationally. Their participation in the 11th Summer Olympics in Berlin (1936) marked the peak of their athletic careers. This publication was largely dependent on the accessibility of the materials collected in the State Archives in Katowice. The work also uses the collections of the Hall of Memory of the Polish Association „Police Family 1939” based in Katowice and the literature of the interwar period.

Keywords

Police of the Silesian Province, Police Sports Club Katowice, Olympic Games, boxing, fencing

Noty o autorach

Chęcińska-Kopiec Agnieszka — dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach

Gajda Sandra — studentka, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach

Głowacki Bartosz — dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach

Kozaczyński Waldemar — dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach

Krzyżak-Szymańska Ewa — dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach

Markefka Adrian — student, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach

Mikitin Janusz — dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach

Musiał Kornel — mgr, Uniwersytet Wrocławski

Nowak Andrzej — dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach

Sawicki Wojciech — mgr, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Stawnicka Jadwiga — prof. dr hab., Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach

Szymańska Oliwia — mgr, Stowarzyszenie Śląskie Centrum Profilaktyki Społecznej GUARDIANUS

Szymański Andrzej — dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach



ISBN 978-83-66308-52-7